

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i g. leśnego dr. Marjan Chełmicki, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 435 | Wydanie P

Poznań, niedziela dnia 22 września 1935

Rok 30

Poznań, 21 września.

Lud w rozwoju naszego życia narodowego

Milczenie, którem ludność polska w dużej swej przewadze odpowiedziała na apel do wyborów, wymową swoją zwróciło szczególną uwagę na szerokie warstwy ludowe, manifestujące teraz milczeniem swoją świadomość polityczną. Podniesiono już znaczenie tego faktu w publicystyce. Ma on poza swoją wagą polityczną niemałe znaczenie moralne, podnosi bowiem temperaturę samopoczucia narodowego w całym społeczeństwie.

Pod wrażeniem ostatnich wypadków, świadczących i o tem, że lud nie lęka się nacisku, pojawiają się w prasie debaty na temat charakteru ludu polskiego. Znany i ceniony pisarz Stanisław Szpotański, zastanawiając się nad tem zagadnieniem w „Kurjerze Warszawskim“, tak wyraża opinie:

„Naogół chłop polski jest z przyrodzenia swego inteligentny, płomienny, zawzięty, wytrwały, społeczny i obdarzony zdrowym sensem... Te właściwości, a raczej wysoki stopień tych właściwości sprawia, że chłop polski instynktownie dąży do oświaty, do kultury i do pełnego sprawowania swych praw obywatelskich. Wie intuicyjnie, że musi żyć pełnią życia, jeżeli nie ma się degenerować. I ma rację.

„Chłop polski, walcząc o siebie, wyrwywając się ze swej sfery w sfery najwyższe, walczy o swój gatunek, broni go przed degeneracją. A jednocześnie, czyniąc to, daje wielką siłę i polot całemu narodowi. Nie wzmacniają się i nie rozszerzają inaczey ogólnych prądów narodowych, jak przez źródła życia, z łona ludu bijące.

Autor dobrze wyraził to, co odczuł cały ogół oświecony, i to jest lekcja uświadomienia narodowego, przez lud udzielona. I nie tutaj koniec refleksjom.

Warstwy górne wytwarzają myśl kierowniczą i nadają bieg sprawom narodu, ale, gdy tracą, jako awangarda, kontakt z ludem, grozi im niebezpieczeństwo zatracenia instynktu narodowego, tego, co wyżej nazwano zmysłem gatunku. Nowoczesnej cywilizacji grozi bezdroże i katastrofa, o ile zapomina o swojej rodowitości. Nie wolno jej improwizować w pogoni za nowością, musi ciągnąć soki z pnia swego rodu i zgodnie z naturą swego ludu konary rozwijać.

W wielkiej budowie cywilizacji narodu nie powinno nic ginać z tego, co było dodatniego w kulturze ludowej; powiem więcej: nie możemy w swej górnej budowie stworzyć nic trwałego, co by się nie wiązało swoją mocą wewnętrzną i stylem z naturą ludu. Prawa gatunku nie da się zastąpić wymysłem doktryny.

W czasach, kiedy ludzie, u steru opinii będący, stukają w palce, czy „szarego człowieka“ brać w rachubę, czy też uważać go za powietrze, dobrze jest przypomnieć, że gospodarka narodowa jest dziedziczna, że największe jej bogactwo spoczywa w człowieku dziedzicznym, a takim jest przedewszystkiem „szary człowiek“; on jest miarą żywotności narodu.

Wobec grozy pożogi afrykańskiej

Zmienne nastroje w Genewie — Gwałtowne ataki z powodu koncentracji floty brytyjskiej

Warszawa (Tel. wł.) Wszystkie doniesienia, napływające z Genewy stwierdzają pewien optymizm, który zapanował w ciągu piątku w przeciwstawieniu do pesymizmu czwartkowego.

Przypuszczają, iż mobilizacja sił morskich W. Brytanji zaskoczyła Mussoliniego i zrobiła w Rzymie odpowiednie wrażenie. Niemniej wśród polityków genewskich większość wyraża przekonanie, że wojna jest nieunikniona i że pożoga afrykańska przerzuci się na Europę.

Podobno Laval konferował z delegatami Litwy i Łotwy a pomiędzy Quai d'Orsay i Foreign Office toczą się rokowania w sprawach wschodnio-europejskich. „Echo de Paris“ notuje pogłoskę, że w początkach października ma odbyć się konferencja sztabów generalnych Małej Ententy. (w)

Rzym (Tel. wł.) Włoskie koła polityczne określają propozycje poczynione przez „komitet pięciu“ Rady Ligi Narodów bardzo sceptycznie. Naogół jednak opinia publiczna unika wyraźnego wypowiedzenia się do propozycji genewskich. W kołach miarodajnych nie ominięto jednak okazji, aby podkreślić, że propozycje te w obecnej ich formie są niewystarczające i nie do przyjęcia dla Włoch, o ile nie nastąpią zasadnicze zmiany. Niewiadomo kiedy zapadnie ostateczna decyzja. W każdym razie dzisiejsza rada ministrów będzie miała okazję dokładniej zapoznać się z omawianymi propozycjami.

Opinia publiczna we Włoszech obecnie szczególnie ostro reaguje na poczynania wojskowe floty brytyjskiej.

Gdybyśmy tej miary szukali w grupach, które się dostały na górę społeczeństwa przypadkiem, a nadały sobie fason ludzi cywilizowanych tylko z kroju według jakiejś mody żydowsko-internacjonalnej, to przeciw społeczeństwo zwątpiłoby o siebie, i depresja miałaby smutny koniec. Głos ludu przywraca społeczeństwu dobre samopoczucie.

Wogóle myśl polską pogrążyły w pesymizm (a za dużo u nas pesymizmu) nieprzemyślane poglądy na nasz charakter narodowy. Nie można brać miary na ustrój duszy narodowej ze sfer sędynie górnych. A ten błąd robiliśmy, sądząc ogół według zalet i przywar szlachty, i to nawet z okresów zespucia obyczajów.

Gdyby to wszystko, co o sobie powtarzaliśmy sobie i innym (słomiany ogień, próżniactwo, opilstwo, obzarstwo, „pawiem jesteś narodu i papugą“), gdyby to wszystko było prawdą, należałoby przecież do cudów, że dotąd istniejemy, tyle przetrwawszy, i że wogóle dla innych obiektywnie jakąś pozycję przedstawiamy.

Błąd polegał na tem, że ojcowie nasi nie brali w rachubę ludu, poczytując go za dekorację jedynie, conajwyżej za przyrodę zewnętrzną tego świata, który jest życiem Polski właściwym. Był to błąd, bo lud, choćby milczał w dziejach, odgrywa w nich rolę samym cię-

W związku z tem panuje tu ogólne mniemanie, że mamy obecnie zupełnie już wyraźny zatarg angielsko-włoski. Prasa nie ukrywa swego oburzenia pod adresem Anglii, twierdząc, że zaskoczyła ona Włochy powszechną koncentracją swej floty śródziemnomorskiej oraz innych jednostek w specjalnych ważnych punktach strategicznych wokół Włoch i na wybrzeżu afrykańskim.

Sen. Berenger wzywa do zachowania zimnej krwi

Paryż. (PAT.) Przewodniczący senackiej komisji dla spraw zagranicznych sen. Beranger zamieszcza w sobotnim wydaniu „Agence Economique et Financiere“ znamienny artykuł, w którym wzywa do zachowania zimnej krwi i uważa za nonsens dawanie wiary, oraz posłuchu wiadomości, iż w związku z konfliktem włosko-angielskiej, a co zatem idzie do wojny europejskiej.

„Należy bronić się — pisze — przeciw manjakom, którzy domagają się zastosowania sankcji wojennych i ekonomicznych wówczas, gdy zatarg jest przedmiotem akcji dyplomatycznej w kancelariach, lub też w rękach miarodajnych organów Ligi Narodów. Zawodowi pacyfiści straszą groźbą wojny. Czynią oni to wszystko w celu obalenia koncepcji politycznej, która nie przypada im do gustu. Tego rodzaju przeinaczanie stanowiska mocarstw spotkało się już z protestem szeregu państw.

„O sankcjach wojskowych nie może być mowa. Sankcje ekonomiczne ma-

jące na celu wygłodzenie 40-miljonowego narodu włoskiego, również są niemożliwe, jeżeli się zważy, iż Niemcy, Japonja i St. Zjedn. nie należą do Ligi Narodów i w tych sankcjach udziału nie wezmą. Może być mowa jedynie o sankcjach handlowych i finansowych, ale te sprawy trzeba rozważyć dopiero wówczas, gdy Anglja istotnie wystąpi z podobnymi propozycjami.“

Uśmiech fortuny

Warszawa (Tel. wł.) W ciągu dnia Loterii Państwowej padły następujące większe wygrane:

1 000 000 zł — 163490, sprzedany w kolekturze Langer'a.

10 000 zł — 24603, 26220, 93250, 168651
91613, 95144, 96342, 101085, 102952,
117814, 115323, 150674, 157177, 181469,
183580. (w)

żarem swoim, sokami swojej żywotności, któremi obdarza społeczeństwo.

Do orjentowania się w typach psychicznych potrzebny jest i ten wskaźnik, że najbardziej wartościową psychiką jest wszechstronna w dobrym układzie, a dobrym układem duszy jest ten, który na czoło darów ducha wysuwa wolę. Chłop polski do takich należy. Poddany wyższej kulturze, już od pierwszego pokolenia składa on dowody uzdolnień we wszystkich kierunkach, górującą zaś jego cechą jest zdrowy rozsądek, oparty na poczuciu rzeczywistości i uporczywość w działaniu. Przykładem Slimak w „Placówce“ Prusa.

Zasadnicze zagadnienie kultury leży nie w ilościowym wymiarze, lecz w jakościowym. Ilościowe braki kultury można zawsze wyrównać przez oświatę i wychowanie obywatelskie w samorządzie. Główna wartość naszego typu ludowego leży w jego jakości, to znaczy w dobrym układzie władz przyrodzonych, bardzo szczęśliwie scharmonizowanym z duchem cywilizacji rzymsko-katolickiej. I to jest bardzo ważny moment, bo nie stawia żadnej przeszkody we wspinaniu się „człowieka szarego“ na wyższe szczeble cywilizacji.

Do największych zdobyczy naszej pracy wewnętrznej, w której przodowała literatura, należy uludowienie myśli narodowej. Zasluga w tem wielka ro-

mantyzmu, który w poszukiwaniu rodzimości natchnień odkrył ich źródła w duszy ludu i życie umysłowe sfer oświeconych, szukające wzorów po całym świecie, do życia ludu nawiązał. Ze to była zdobycz nieomylnego instynktu, mamy dowód w tej gotowości, z jaką ten kierunek ludowy przyjęty został przez pokolenia pozytywistów i racjonalistów.

Ruch narodowy nowoczesny oparty jest na syntezie prądów, które tamte pokolenia wytworzyły. Romantyzm spełniał takie czy inne błędy polityczne, niewolny też był od błędów okresu pozytywizmu, ale to pewna, dokonaliśmy wielkiej pracy zespolenia się duchowego z ludem.

Gdyśmy się znaleźli nareszcie sami z sobą, gdy już zaborcze rządy nie wgrzywają ludu przeciwko warstwowo oświeconym, pragnęlibyśmy wraz z ludem swoim być sobą, to znaczy być państwem narodowym. Ostatnią przeszkodą w tym względzie są wpływy obce, które się dostały w ostatnim półwieczu do naszego organizmu zbiorowego w postaci międzynarodówek i Żydów.

Obecnie naród polski walczy o najwyższą zasadę kultury, o rodzimość ustroju, o prawo rozwoju sił przyrodzonych, któremi Bóg Polaków obdarzył. W tej walce lud odegra wielką rolę.

ZYGMUNT WASILEWSKI.

O polsko-niemiecki układ handlowy

Rokowania techniczne w Berlinie skończyły się — Rozszerzona umowa clearingowa Spawa otrzymywania zapłaty przez naszych eksporterów

Warszawa. (Tel. wł.) Korespondent „Gazety Polskiej” z Berlina donosi, że rozmowy handlowe polsko-niemieckie, toczone się od prawie trzech miesięcy, weszły w fazę decydującą.

Rokowania techniczne można uważać za skończone. Większość członków naszej delegacji wyjechała w piątek z Berlina do Warszawy. Przewodniczący dyr. Sokołowski przedłoży rządowi polskiemu sprawozdanie ze stanu układów.

Przedmiotem rokowań nie był normalny traktat handlowy. Nauczni doświadczeniem zmierzaliśmy do umowy clearingowej. Na wniosek strony niemieckiej rozszerzono ramy tej umowy.

W wyniku rokowań osiągnięto konkretne rezultaty niemal we wszystkich sprawach. Niewiadomo jeszcze, w jakiej formie nasi eksporterzy będą otrzymywali gotówkę za wywożone do Niemiec towary.

Sprawa ta jest doniosła, gdyż polskie należności publiczne i prywatne zamrożone w Niemczech sięgają już 47

milj. zł, a mianowicie — 27 milj. zł z tytułu tranzytu kolejowego pomiędzy Prusami Wschodnimi i Rzeszą, 8 milionów z tytułu wykonywania umowy

kompensacyjnej polsko-niemieckiej z 11 października 1934 r., oraz 12 milj. z tytułu różnych należności prywatnych. (w)

Rokowania z Berlinem w sprawie Litwy?

Warszawa (Tel. wł.) „Prager Presse” i paryska „Information” podały wiadomość, że ambasador Ribbentrop ma udać się do Warszawy, zaproszony na polowanie. Ponieważ 29 września przypadają wybory w Kłajpedzie, a wizyta Ribbentropa przypadnie w tym czasie, w kołach berlińskich kursują rozmaite kombinacje. Mówią, że od pewnego czasu pomiędzy

Niemcami a Polską toczą się rokowania w sprawie litewskiej.

Zydowski „Nasz Przegląd” zaznacza, że wiadomość ta jest nieprawdziwa, gdyż Ribbentropa przydzielono do spraw zachodnich, a sprawy wschodnie i bałkańskie należą do resortu Goeringa. W dodatku sezon polowań w Polsce zaczyna się za 3 tygodnie.

Dwie katastrofy w Rzeszy

Kilonja (PAT). Profesor uniwersytetu kilonjskiego, wybitny znawca prawa państwowego dr. Poetsch-Heffler, który w dniu wczorajszym jechał samochodem do Lipska celem objęcia tam nowej placówki, padł ofiarą katastrofy samochodowej i w dniu dzisiejszym zmarł w jednej z klinik chirurgicznych w Kilonji.

Prof. Poetsch-Heffler jechał wraz z żoną i trojgiem dzieci, gdy nagle z nieustalonych dotychczas przyczyn na szosie prowadzącej do Lubeki samochód wpadł w pełnym pędzie na drzewo.

Wszystkie osoby jadące odniosły rany. Małżonka profesora zmarła już wczoraj. Pozostałym ofiarom katastrofy nie grozi niebezpieczeństwo utraty życia.

Berlin (Tel. wł.) Na dworcu Dresden-Neustadt pociąg manewrujący wpadł w sobotę rano krótko przed godz. 8 z boku na pociąg osobowy, zapelniony dziećmi szkolnymi.

Siedm wagonów się wywróciło. Jedno dziecko zostało zabite, a 6 jest ciężko i 6 lekko rannych. Kilka torów wyjazdowych uległo zatarasowaniu.

Nadużycia

Warszawa (Tel. wł.) Na wokandzie sądowej w Warszawie znajdzie się sprawa o nadużycia biletowe na linii kolejowej Warszawa — Włochy.

Afera polega na tem, że bileterzy nie przecinali biletów, wręczanych pasażerom. Następnie sprzedawali je niejakiemu Waclawowi Ciszewskiemu, który z kolei odstępował je za pół ceny kasjerowi kolejowemu. W ten sposób bilety były kilkakrotnie puszczane w ruch, a nieuczciwi kolejarze dzielili się zyskami z zawodowym oszustem Ciszewskim.

Akt oskarżenia obejmuje oprócz Ciszewskiego nazwiska kolejarzy: kasjera ze stacji Włochy, An. Błachno, oraz bileterów: M. Ciecierskiego, Fr. Gajdy i K. Koperkiewicza.

2300 kilometrów

Moskwa. (PAT.) Ag. Tass donosi, iż balon o pojemności 2200 m. sześć, pilotowany przez Romanowa i Babykina wyleciał ze Zwienigorodu pod Moskwę i wylądował w południowym Kazakstanie, przebywając w 56 godzin przełazem 2300 klm. i ustanawiając temsamem nowy światowy rekord długości lotu dla balonów tej kategorii.

Krwawe starcia

London. (PAT.) Ubiegłej nocy doszło w Belfascie do nowych krwawych starć między przeciwnikami politycznymi.

Na przedmieściu Greencastle wywiązały się walki uliczne, w czasie których obrzucano się kamieniami. Padło również kilkanaście strzałów rewolwerowych.

Zabity został jeden z uczestników starcia, a kilkunastu odniosło rany.

Wiadomości

Berthold Jacob został zwolniony przez władze szwajcarskie i niezwłocznie odjechał do Strasburga.

Do portu w Argostoli schronił się przed burzą włoski statek motorowy „Prometeusz”. Według doniesienia prasy greckiej, odmówiono Włochom przyjmowania litorów i sprzedaży towarów.

Według sprawozdania gubernatora Krety, na wyspie wskutek coraz bardziej ostrzegających się przeciwności między republikanami a monarchistami, sytuacja staje się naprężona. Rozruchy są b. prawdopodobne.

W Gibraltarze władze wojskowe zaleciły mieszkańcom zaopatrzyć się w świecę na wypadek gdyby zaszła konieczność zgaszenia światła. Wpłynęło to na niesłychane zwiększenie się popytu na świecę. W Gibraltarze i w sąsiadujących z nim wioskach hiszpańskich kupy wyczerpały całkowicie wszystkie zapasy.

Korespondent Havasa w Kownie donosi, iż gwałtowny pożar zniszczył wszystkie budynki i urodzaje w majątku b. ministra rolnictwa Alexy. Aresztowano dwóch chłopów, podejrzanych o podpalenie. Staną oni przed sądem wojennym.

Prasa angielska o zatargu abisyńskim

London. (Tel. wł.) Prasa angielska przykłada dużą wagę do wczorajszych rozmów dyplomatycznych w Rzymie i w Genewie. Sensacyjne piśmi z naciskiem podkreślają apel Laval'a do Mussoliniego, w którym premier Francji prosi o umożliwienie dalszych wysiłków celem uregulowania sporu na podstawie raportu „komitetu pięciu”.

Wszystkie wielkie dzienniki są zdania, że dotychczasowy rozwój wypadków nie pozwala na optymizm. Główny nacisk kładą na wczorajszą rozmowę Laval'a z Edenem, co podkreśla francusko-angielską współpracę nad wzmocnieniem Ligi Narodów.

Dyplomatyczny współpracownik „Daily Telegraph” tłumaczy niespodziewany optymizm prasy paryskiej urzędową instrukcją. Istotnie delegacja francuska w Genewie nie otrzymała takich wiadomości, które usprawiedliwiałyby optymistyczniejsze nastawienie. Również i angielska delegacja w Genewie nie posiada wiadomości, które wskazywałyby na zmianę nastrojów w Rzymie.

Omawiając pogłoskę, jakoby Włochy zamierzały zaproponować usurpicie części wojsk z Libji pod warunkiem, że Anglja wysofa swoje siły zbrojne z morza Śródziemnego, dzienniki stwierdzają, iż W. Brytania nigdy takiej propozycji nie przyjmie.

Wytrysk ropy

Lwów (Tel. wł.) W mieszkaniu niejakiego Hollega w Drohobyczu, gdy domownicy wszyscy spali, rozległ się groźny huk i w podłodze powstały w kilku miejscach wyrwy, przez które tryskała w górę ciecz.

Po ochloneciu z przerażenia Holle przekonał się, że jest to ropa naftowa. Domownicy uprzątnęli natychmiast mieszkanie z rzeczy i powiększyli otwory w podłodze, zbierając do naczyni ropy. Na miejsce przybyła zaraz komisja urzędu górniczego.

Zabalsamowane serce

Lwów (Tel. wł.) Władze policyjne podczas rewizji u studenta medycyny znalazły zabalsamowane serce.

Okazało się, że przed pięciu laty udał się on do kaplicy cmentarnej i wyjął tam serce narzeczonej, która zginęła w wypadku samochodowym. Sprawę skierowano do sądu.

Eksplozja cysterny na stacji

Radom (Tel. wł.) Na stacji kolejowej w Radomiu stała na bocznym torze cysterna-wagonowa pełna łatwopalnych płynów. Podczas kontroli wagonów w porze wieczornej, do cysterny zbliżył się kontrolujący stan wagonów kolejarz ze światłem, powodując gwałtowny wybuch części tej cysterny.

Kolejarz siłą wybuchu został odrzucony od cysterny na kilka metrów, doznając ciężkich porażeń na całym ciele. Na szczęście wybuch ten nie wyrządził znacznych strat. Poranionym kolejarzem zaopiekował się lekarz.

Napad piratów

Szanghaj. (PAT.) Parowiec „Paofeng”, który w dniu wczorajszym opłany został przez piratów, powrócił do Szanghaju. Napad nastąpił wczoraj w pobliżu Wusung.

Piraci zastrzelili trzech członków załogi i wyrzucili ich ciała za burtę. Następnie skierowali parowiec ku wybrzeżu Czekiang, gdzie wysiedli na ląd, zabierając ze sobą około 40 tysięcy dolarów łupu.

Sprawa Kłajpedy

Berlin (PAT) Niebawem wzburzenie wywołuje w prasie niemieckiej wiadomość o zamiarze rządu litewskiego zgłoszenia na ręce mocarstw-sygnatariuszy protestu przeciwko wystąpieniu kanclerza Hitlera w Norymbierdze.

Prasa niemiecka wyraża przytem zaniepokojenie w związku z informacją Reutersa, iż ministrowie Eden i Laval w rozmowie z Lozorajtisem i Muntersem uchwalili nie stawiać kwestyj kłajpedzkich przed forum Ligi Narodów, lecz załatwić ją na drodze rokowań dyplomatycznych.

Zabici na granicy

Sofja (PAT). Ubiegłej nocy w pobliżu Obotiszte na granicy bułgarsko-rumuńskiej zauważono dwie osoby, które usiłowały przejść granicę.

Gdy na wezwanie nie chciały się zatrzymać, strażnik dał kilka strzałów, zabijając obie te osoby, mężczyznę i kobietę. Znalaziono przy nich paszporty sowieckie. Jak przypuszczają, byli to agenci komunistyczni, którzy tą drogą usiłowali się przedostać na terytorjum Bułgarii.

Aresztowany hitlerowiec

Paryż (PAT) Ag. Havasa donosi z Kowna.

Władze litewskie aresztowały Tietza, przywódcę okręgowego niemieckiej partii „Jedności Kłajpedzkiej” w momencie, gdy schodził ze statku „Rudolf”. Przy aresztowanym znaleziono propagandową literaturę narodowo-socjalistyczną, wymierzoną przeciwko Litwie.

Badanie Tietza doprowadziło do wykrycia u kupca Papendicka, kandydata na członka „Jedności Kłajpedzkiej”, dokumentów kompromitujących. Papendick przyznał się do utrzymywania stosunków z władzami niemieckimi z Królewca.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.28 — 5.29 zł, w Gdańsku na Warszawę 5.33 1/2 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘDZA

Poznań, 21. 9. 1935 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poz. konwers. 67,50%, natomiast obracano 4% premj. dol. po 51%.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. dokonano większych transakcyj 4 1/2% dolarowemi listami zast. po 37,50% oraz 4 1/2% listami zast. złotymi w złocie po 40,— przyczem jedne i drugie poszukiwano w dalszym ciągu; reszta papierów bez zainteresowania.

Akcje bankowe bez notowania.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poz. konwers. 67,50 P.
4% poz. premj. dol. serja III 51,75 +
4 1/2% dol. listy zastawne serji K. z r. 1933
Pozn. Ziem. Kred. 37,50 P.
4 1/2% listy zast. złote w złocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4 1/2% dol. listy zast. w złocie = 8,90 za 1 dol. 40,— P.)

Tendencja utrzymana.

Urzędowa cedula

Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 21. 9. 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet! Poznań, ładunki wagonowo. dostawa bieżąca za 100 kg.

Ceny orientacyjne:

Zyto zdr. suche (Usp. stałe)	13,00 — 19,25
Pszenica (Uspoa. spokojne)	17,50 — 17,75
Jęczmień browarowy	15,25 — 16,25
Usposobienie stałe.	
Jęczmień 700—725 g/l.	14,25 — 14,75
Jęczmień 670—680 g/l.	13,75 — 14,00
Usposobienie stałe.	
Owiec (Usp. stałe)	14,50 — 15,00
M a k a	
żytnia I gat. 0,55% wł. w.	19,75 — 20,75
żytnia I gat. 0,65% wł. w.	18,75 — 19,75
żytnia II gat. 55—70% wł. w.	16,50 — 17,50
żytnia pośl. p.n. 70% wł. w.	14,50 — 15,50

Usposobienie stałe.	
pszena gat. IA 0-20% wł. w.	31,00 — 39,50
pszena gat. IB 0-45% wł. w.	30,50 — 31,00
pszena gat. IC 0-55% wł. w.	29,50 — 30,00
pszena gat. ID 0-60% wł. w.	28,50 — 29,00
pszena gat. IE 0-65% wł. w.	27,50 — 28,00
pszen. gat. IIA 20-55% wł. w.	27,00 — 27,50
pszen. gat. IIB 20-65% wł. w.	26,50 — 27,00
pszen. gat. IID 45-65% wł. w.	24,25 — 24,75
pszen. gat. IIF 55-65% wł. w.	22,75 — 23,25
psz. gat. IIIA 65-70% wł. w.	21,75 — 22,25
psz. gat. IIIB 70-75% wł. w.	19,75 — 20,25

Usposobienie stałe.	
Otręby żytnie stand.	9,50 — 10,00
Otręby pszen. grube stand.	9,75 — 10,25
Otręby pszenne średnie st.	9,25 — 9,75
Otręby jęczmienne	9,50 — 10,75
Rzepak zimowy	36,00 — 37,00
Rzepak zimowy	33,50 — 34,50
Siemię lniane	33,00 — 35,00
Gorzycyca	35,00 — 37,00
Groch Viktorja	26,00 — 30,00
Groch Folgera	21,00 — 23,00
Mak niebieski	43,00 — 45,00
Koniczyna biała	70,00 — 90,00
Inkarnatka	39,00 — 42,00

Ziemiaki fabr. za kilo %	18
Makuch lnian w tafiach	17,50 — 17,75
Makuch rzepakowy w taf.	13,50 — 13,75
Makuch słon. w taf. 42/43%	18,75 — 19,25
Srut Soja	19,00 — 20,00
Słoma pszena luzem	1,50 — 1,70
„ pszena prasowana	2,10 — 2,30
„ żytnia luzem	1,75 — 2,00
„ żytnia prasowana	2,25 — 2,50
„ owsiana luzem	2,50 — 2,75
„ owsiana prasowana	3,00 — 3,25
„ jęczmienna luzem	1,00 — 1,50
„ jęczmienna prasow.	1,90 — 2,10

Siano zwykłe luzem	6,00 — 6,50
„ zwykłe prasowane	6,50 — 7,00
„ nadnoteckie luzem	7,00 — 7,50
„ nadnoteckie pras.	7,50 — 8,00

Ogólne usposobienie stałe.

Ogólny obrót 2370 tonn, w tem żyta 32 tonn, pszenicy 275 tonn, jęczmienia 27 tonn, owsa 60 tonn.

Budżet i program gospodarczy

Jaki będzie preliminarz budżetowy na rok 1936-7?

Pytanie to sprawia czynnikom rządowym więcej kłopotu i troski, aniżeli opinia publiczna może przypuszczać. Jest ono z pewnością ważniejsze od składu nowo - wybranych izb ustawodawczych, a nie mniej ważne od zmiany rządu, z którą zresztą pozostaje w ścisłym wewnętrznym związku.

Wiadomo już, że sytuacja budżetowa w roku bieżącym przedstawia się gorzej, aniżeli przewidywano, że deficyt będzie znacznie większy od preliminowanych 150 milionów i prawdopodobnie zbliży się do poziomu z roku 1934-5, kiedy wyniósł 236 milionów. Wiadomo też, że obok innych rezerw kredytowych na pokrycie tego rocznego deficytu zużyto także część wpływów z pożyczki inwestycyjnej.

W tem położeniu opracowanie na rok 1936-7 preliminarza budżetowego z mniejszym deficytem wydaje się prostą koniecznością. Zwolennicy polityki deflacyjnej, która jest oficjalnym programem rządu, prą bardzo mocno w tym kierunku, dowodząc, że wbrew zapowiedziom oszczędności budżetowe nie są przeprowadzane, ponieważ realna wartość budżetu jest obecnie znacznie wyższa, aniżeli w latach najlepszej konjunktury i największych nominalnie wydatków.

Jednak spełnienie postulatu deflacji budżetowej nie jest łatwe. Budżet jest planem finansowym nie tylko gospodarki, ale i polityki rządu. Wysokość jego zależy od obu tych czynników, często więcej od drugiego, aniżeli od pierwszego.

Ze należy oszczędzać, na to wszyscy godzą się tak długo, dopóki nie przystąpi się do operacji obcinania wydatków. Wtedy rozpoczyna się walka o każdą pozycję, niemal o każdą złotówkę. Urzędowi czy prywatni znawcy danej gałęzi administracji rządowej dowodzą, że zamierzona oszczędność jest niecelowa, a nawet szkodliwa. Pozostaje spór z ministerstwem skarbu, który nie zawsze kończy się jego zwycięstwem.

Powyzszą ogólną charakterystykę sytuacji budżetowej potwierdzają i uświadniają bliższe szczegóły.

Wszyscy godzą się na to, że budżet wojskowy stanowi pozycję nietykalną. Co więcej, zewnętrzne położenie polityczne i wyścig zbrojeń naszych sąsiadów ukazują w coraz bliższej perspektywie konieczność zwiększenia wydatków na cele obrony państwa.

Drugim z kolei co do wielkości jest budżet oświaty. Były czasy, że i ten uchodził za nienaruszalny. Dzisiaj jest on już mocno zredukowany i dalsze oszczędności mogłyby być dokonane — jak to stwierdziła niedawno „Gazeta Polska” — chyba tylko przez zniesienie bezpłatnego nauczania w szkołach powszechnych i — co za tem idzie — także przymusu szkolnego.

Inne budżety są przeważnie personalno - administracyjne. Skromne pozycje gospodarcze w budżetach rolnictwa oraz przemysłu i handlu zastępują w kryzysowych czasach na ochronę, zwłaszcza, że ich skreślenie niewieleby się przyczyniło do uzdrowienia całości.

W tych warunkach, — gdy wydatki rzeczowo - administracyjne są istotną częścią składową systemu politycznego, — wpływowe koła „sanacyjne” wysuwają obciążenie pensyj urzędniczych i emerytur.

Sytuację, w której zanosi się na obciążenie pensyj urzędniczych i ewentualne zwiększenie wydatków na cele wojskowe, starają się wyzyskać przeciwnicy polityki deflacyjnej, których nie brak w obozie „sanacyjnym”. Powiadają oni tak: „Nowa ofiara urzędników na nie się nie zda, podobnie jak i poprzed-

nie. Zrównoważenie budżetu przy polityce deflacyjnej jest równocześnie i konieczne i niemożliwe. Jedynym wyjściem jest ożywienie procesów gospodarczych przez zwiększenie kredytu, czyli obiegu pieniężnego na cele inwestycyjne. Przez to nie tylko budżet zwolni się od niektórych wydatków inwestycyjnych, ale zwiększy się dochody skarbu, co umożliwi nadzwyczajne wydatki na cele wojskowe”.

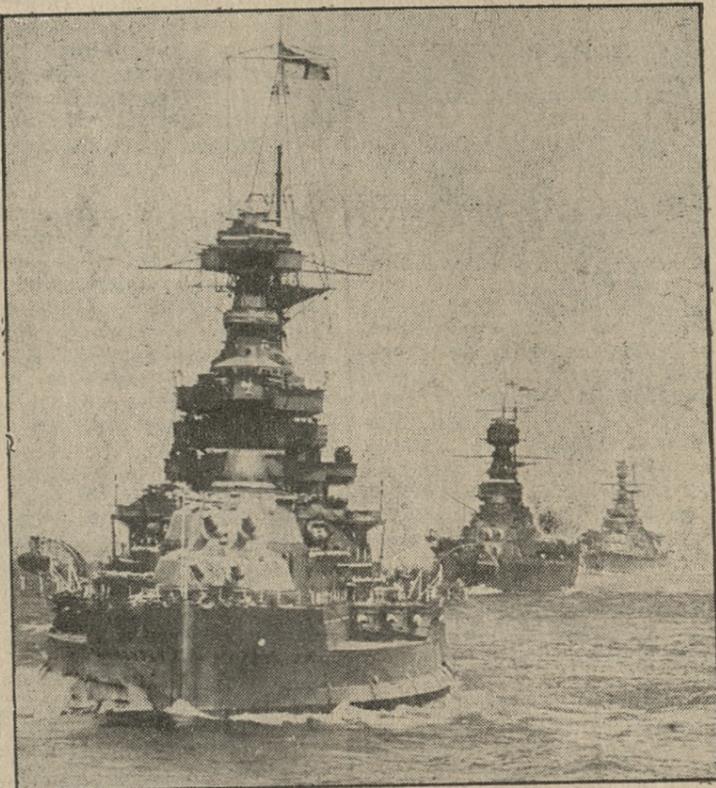
O błędnych i niebezpiecznych stro-

nach tegoż programu napiszemy innym razem. W tej chwili ograniczymy się do stwierdzenia, że sytuacja budżetowa wiąże się ściśle z ogólnym programem gospodarczym. Wysokość i charakter przyszłego preliminarza zależą od programu gospodarczego, a ten z kolei uzależniony jest od przyszłego rządu.

A ponieważ według nowej konstytucji mianowanie rządu jest całkowicie w rękę Prezydenta Rzeczypospolitej, zatem jego decyzja przesądzi w pewnym stopniu także kierunek przyszłej polityki gospodarczej, a razem i budżetowej.

M. K.

ANGLJA NA MORZU ŚRÓDZIEMNEM



Olbrzymie pancerniki bojowe: „Valiant” (33 tys. t.), za nim „Hood” (42 tys. t.) i w końcu „Renown” (37 tys. t.), stacjonowane na morzu Śródziemnym.

Pokaz jesienny **OBUWIA**

Najnowsze modele z Paryża, Wiednia i Londynu!
LEO, 27 Grudnia 3

Leo

Rzym przeciw kompromisowi

Po dyskusji w Genewie

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”)

Rzym, 19 września.

Sytuacja polityczna odwróciła się w ostatnich dniach kilkakrotnie. Istna kołysanka pesymizmu i optymizmu przed zbliżającą się burzą!

Genewa, gdzie równocześnie było obecnych 5 premierów i 27 ministrów spraw zagranicznych przeżywała chwile bardzo poważne. Wśród tyłu polityków Laval niewątpliwie wysunął się na czoło jako gracz znakomity.

Mowa Hoare'a wywołała we Włoszech, jak łatwo się domyśleć, oburzenie, a skutek jej równał się wylaniu oliwy na ogień. Jak to? — zawołała prasa włoska — po kilku miesiącach dyskusyj, zjazdów i spotkań, po rozmowie czerwcowej Edena z Mussolinim i po konferencji Trzech w Paryżu, a co najważniejsza, po wysłaniu 200 tys. żołnierzy włoskich do Afryki, minister angielski ofiarował Włochom kilka kilogramów surowców, podczas gdy imperjum brytyjskie będzie dalej spokojnie eksploatowało bogactwa całego świata!

W istocie za kulisami rozmawiało się nie o kilogramach a nawet nie o centnarach, ale o czymś więcej. Włochów poirytował jednak fakt, że Hoare nie powiedział o rewindykacjach włoskich w Afryce i tylko bardzo ogólnikowo wspomniał o ewentualności konferencji celem rozdziału surowców między te państwa, które ich nie posiadają. Włosi o konferencjach nie chcą słyszeć. Mówią, że do tego rodzaju obietnic stosuje się przysłowie włoskie: „Zaczekaj koniu aż trawa wyrośnie” (aspetta cavallo che l'erba cresca).

„Corriere della Sera” w tytule artykułu komentującego mowę angielskiego ministra umieścił słowa Mussoliniego, wypowiedziane przed kilku dniami w Rzymie do 20 tysięcy młodych awangardzistów: „Pomaszerujemy naprzód i nic nas nie powstrzyma!”

A turyńska „La Stampa” pisała: „Oto zwykła zwrotka angielska, iż żaden egoizm, żaden interes imperjalistyczny nie kierują Anglią w jej stanowisku, tylko ideały Ligi Narodów... Sir Samuel Hoare może być pewny, że ani jeden z delegatów państw, reprezentowanych w Genewie, w to nie uwierzy!”

Naogół mowa Hoare'a, nie licząca się z postulatami Włoch, i z momentem psychologicznym przez nie przewidywanym przyczyniła się jedynie do zeszywnienia sytuacji. Jeśli chodzi o najważniejszy jej ustęp, a mianowicie, że „odpowiedzialność za pakt jest natury zbiorowej i że wszyscy członkowie Ligi powinni ponosić ryzyko w jego obronie”, to podkreśla się tu, że Hoare, zwracając się z powyższym apelem przedewszystkiem do Francji, chciał jej zagrozić, iż jeśli nie pójdzie za Anglią (a zawsze miał na myśli sankcje), to Anglią będzie się uważała za zwolnioną z wszelkich zobowiązań o charakterze zbiorowym, a więc i od Locarna. Prasa włoska nazywa to angielskim aktem wymuszenia w stosunku do Francji.

Ten „akt wymuszenia” nie zbil jednakże z tropu Laval'a. W swej mowie genewskiej, która stanowi jedno z najzręczniejszych posunięć dyplomatycznych, jakie miały wogóle miejsce nad



Pz 5677/8-C. 623/4

Lemanem, francuski polityk wziął za słowo i przycisnął do muru swego angielskiego kolegę, a z nim rząd i całą opinię angielską: „Stoimy przy pakcie, powiedział, jesteśmy za solidarnością, ale we wszystkich okolicznościach czasu i miejsca”. Szczerą intencją Anglii została w ten sposób wystawiona na próbę. Londyn, który chce poprzez Ligę powstrzymać ekspansję kolonialną Włoch i z takim przekonaniem broni Absynji przed Włochami, powinien jasno wypowiedzieć się jak zamierza postąpić w wypadkach o wiele żywoniejszych dla pokoju europejskiego, a mianowicie w razie napadu Niemiec na Austrię, Polskę lub wogóle na jedno z państw Europy środkowej.

Cała dyskusja genewska w związku z konfliktem włosko-abisyńskim pociągnęła dla Anglii daleko głębsze następstwa niż można było przewidzieć. W gruncie rzeczy, zdaje się, że na punkcie sankcyj Anglija sama związała sobie ręce.

Dyskusja genewska nie zmieniła też zgola stanowiska, jakie Włochy obrały w konflikcie z Abisynją. Dowodem tego komunikat włoskiej rady ministrów, w którym powiedziano, że problem włosko-etiopski nie pozwala na rozwiązanie kompromisowe po niezmiernych wysiłkach i ofiarach, jakie Włochy poniosła w ostatnich czasach. Rząd włoski rozważył już ewentualności, wśród jakich byłby zmuszony opuścić Genewę. Raz jeszcze przychodzi nam zamknąć naszą korespondencję uwagą, iż coraz mniej jest miejsca na optymizm.

S. M.

Kłopoty Włoch

Jak wynika z szczegółowego referatu ekonomicznego współpracownika londyńskiego „Daily Telegraph” sytuacja skarbu włoskiego jest nader ciężka. Wzrastające deficyty budżetowe od roku 1930 prowadzą skarb do bankructwa. Tylko w pewnej części udało się uniezależnić gospodarstwo narodowe od zagranicy; trzeba jednak nadal importować surowce.

Usiłowania, aby w Londynie, Paryżu i Nowym Jorku uzyskać kredyty, nie zostały uwiecznione pomyślnym skutkiem. W kołach międzynarodowej finansjery utrzymują, że Włochy są zaopatrzone w surowce tylko na krótkotrwałą wojnę. W razie przeciągnięcia się operacji włoskiej w Abisynji i ewentualnej komplikacji sytuacji na Morzu Śródziemnym, gospodarstwo włoskie nie uniknie poważnego kryzysu ogólnogospodarczego i finansowego.

ABISYNIA

Kraj

Ludzie

w przeszłości i obecnie!

To temat wielkiego reportażu, którego druk rozpoczynamy **jutro w niedzielę**, w porannym wydaniu „Kurjera Poznańskiego”

Calostronicowa Mapa Abisynji
Ciekawe fotografie



WYCOFANE Z OBIEGU PIENIĄDZE

Bank Polski wydał przypomnienie w sprawie ostatecznych terminów wymiany bilonu i banknotów, które wycofane zostały z obiegu pieniężnego. Duże monety srebrne 5-złotowe z roku 1924, wymieniane będą przez centralę i oddziały banku najdalej do 30 września roku przyszłego. Banknoty 10-złotowe z datą emisji 20 lipca 1924 r. wymieniane będą do 31 grudnia 1937 roku. Termin wymiany banknotów 20-złotowych II emisji opatrzonych datami roku 1926, 1929 i 1931 mija z dniem 30 czerwca 1939 roku.

BISKUPIŃSKA OSADA BAGIENNA NA WYSTAWIE DROGOWEJ W WARSZAWIE

Na Wystawie Drogowej, otwartej na terenie Politechniki Warszawskiej, wielkie zainteresowanie wśród publiczności wzbudza w dziale historycznym stoisko ekspedycji wykopaliskowej Uniwersytetu Poznańskiego, przeprowadzającej badania w osadzie bagiennej z przed 25 wieków w Biskupinie pod Żninem. Wystawione zostały: drewniany model fragmentu ulicy okrężnej, moszonernej dylami dębowymi i osnowami, modelik koła tarczowego z jednego bloku drzewa, odlew gipsowy wielkości naturalnej, kółka czterospychowego z gliny — zabawka dziecięca; rysunki mg. T. Szczygielskiego: 1) rekonstrukcja chaty łatkowej z przedsiemkiem i drogą, 2) plan chaty z przedsiemkiem i ulicami; poza tem szereg fotografii, przedstawiających falochron, izbicę wału obronnego, robotników przy pracy, przecznice z chatami oraz ulicę okrężną i inne fragmenty budynków osiedla przedhistorycznego.

OKROPNE!

We wsi Markowie pod Warszawą, jak donoszą, uczyniono w tych dniach straszne odkrycie. Żona bezrobotnego Szybowskiego urodziła bliźnięta, które po kilku dniach zmarły — pokasane straszliwie przez szczyrę. W barakach, w których oboje małżonkowie mieszkają, plaga szczyrów przybrała niebywałe rozmiary.

500-LECIE PARAFJI

W niedzielę 15 września r. parafia drozdowska w diecezji łomżyńskiej obchodziła 500-lecie swego istnienia. Obecny proboszcz parafii, ks. Mielnicki, dołożył wszystkich sił, aby tę wielką rocznicę uczcić parafia jak najgodnie. Przez cały tydzień, poprzedzający tę uroczystość, odbywały się misje. Prowadzili je zakonnicy, Ojcowie Oblaci z Kodnia.

Na obchód jubileuszu parafii przybył osobiście J. E. ks. biskup Łukomski, który po sumie wygłosił kazanie, kreśląc wspólny rozwój duchowy parafii na przestrzeni pięciu wieków.

ŁÓDZKIE MĘTY SPOŁECZNE

Swego czasu został ograbiony w Łodzi pokątny bancek Żydówki Ruchli Taubowej, która tak urządziła jej dwaj współwzajemcy Bromberg i Horowitz. Do pomocy dobrali oni sobie dwóch „specjalistów” z Warszawy Jastrzębowski i Sobierajski, którzy w przebraniu jeden komisarza policji, a drugi naczelnika urzędu skarbowego zjawili się u Taubowej i dokonali rewizji, a następnie „skonfiskowali” obce waluty na sumę 13 tys. złotych. Sprawa wnet się wydała i sąd łódzki skazał Bromberga, Horowitza i Jastrzębskiego każdego na 5 lat, a Sobierajskiego na 4 lata więzienia. Sąd apelacyjny w Warszawie obecnie karę tę zatwierdził; pieniędzy Taubowa jednakowoż już więcej nie zobaczyła.

WYPADKI PRZY PRACY W GÓR-NICTWIE

W kopalniach węgla wszystkich trzech zagłębi łącznie z biedaszybami w ciągu 12 miesięcy, od sierpnia 1934 do lipca 1935 r. włącznie, zarejestrowano 470 wypadków. Zabitych na miejscu zostało 167 osób, 71 zaś odwieziono, przeważnie w stanie beznadziejnym, do lecznic; reszta mniejsze okaleczenia.

Z owych 470 ofiar na kopalnię przypadało 306, czyli 65 proc, na biedaszyby 164 — czyli 35 proc. Uderza wielka stosunkowo liczba wypadków w biedaszybach, szczególnie w pierwszym półroczu omawianego okresu, kiedy restrykcje w stosunku do

ORCHÓD WINOBRANIA W ZALESZCZYKACH

W obchodzie winobrania w Zaleszczykach, który trwać będzie do 25 września b. r., bierze udział już obecnie bardzo znaczna ilość osób przyjezdnych, przyczem liczną reprezentowaną jest Warszawa. Według informacji ostatnich zarejestrowano w Zaleszczykach przeszło 1.200 osób obcych z różnych stron Polski. Główne uroczystości z udziałem przedstawicieli władz, odbędą się w sobotę i niedzielę 21 i 22 bm. W pochodzie drżyn z wieńcami z winnic czterech powiatów, weźmie udział kilka tysięcy osób, a w tej liczbie około 2 tysiące osób w regionalnych strojach ludowych.

Madra matka daje dziecku

BEBEDONT SZOFMANA

specjalna dla dzieci pomarańczowa pasta do zębów

nr 15 226

Nie będzie międzynarodowej konferencji walutowej w Warszawie

Genewski korespondent „Frankfurter Zeitung” wywołał duże zamieszanie na łamach licznych pism polskich, które za nim podały sensacyjną pogłoskę o rzekomych zamiarach zwołania do Warszawy międzynarodowej konferencji, której zadaniem byłoby przeprowadzenie stabilizacji walut. Dziennikarz frankfurcki — widocznie amator kaczek — przypisywał inicjatywę zwołania tej konferencji do Warszawy ministrowi Zawadzkiemu, który jako jeden z delegatów Polski na Zgromadzeniu Ligi Narodów dierży przewodnictwo w Komisji Ekonomicznej L. N. Korespondent „Frankfurter Zeitung”, widocznie dla nadania swej wiadomości cech prawdopodobieństwa, ubrał ją w szereg szczegółów, jako to, że min. Zawadzki działa w porozumieniu z delegacją francuską, że do jego projektu sceptycznie odnoszą się Holendrzy i Szwajcarzy, że stanowisko delegacji angielskiej nie jest jeszcze sprecyzowane itd.

Wiadomość ta obiegła prasę polską budząc niemałe zainteresowanie. Wszak o ludzi, orientujących się w obecnej sytuacji gospodarczej świata, pogłoska o konferencji warszawskiej wzbudziła wątpliwości, które też istotnie okazały się słuszne. Wpierw agencja „Iskra”, a następnie sam minister Zawadzki zdementowali powyższą plotkę. W wywiadzie, udzielonym „Kurjerowi Porannemu”, minister skarbu oświadczył m. i.:

„iż podobnego projektu nie miał i nie ma, ponieważ zagadnienie — aczkolwiek doniosłość jego jest przez wszystkich doceniana — w chwili obecnej nie dojrzało do realizacji. Przyczyny należy szukać w tem, że procesy wyrównawcze w skali międzynarodowej rozwijają się nierównomiernie w poszczególnych państwach. Uprowadzenie zaś tego naturalnego procesu mogłoby grozić podważaniem rezultatów takiego wysiłku, a więc w wyniku raczej zawiązać sytuację, niż przyczynić się do jej wyjaśnienia.”

Wywiad powyższy jest o tyle ciekawy, że zawiera enuncjację miarodajnego członka rządu polskiego w sprawie międzynarodowej stabilizacji, którą uznaje za kwestję wprawdzie bardzo doniosłą dla położenia gospodarczego świata, ale jeszcze nie dojrzałą do rozstrzygnięcia.

Zdaje się, że tego samego zdania jest większość międzynarodowych kół finansowych. Opinia w tym względzie ujednoliciła się. Wszyscy uznają konieczność stabilizacji walut, ale równocześnie uznają niemożliwość przeprowadzenia tej stabilizacji już teraz. Wpierw muszą ulec dokończeniu procesy przystosowawcze wewnątrz poszczególnych organizmów narodowych.

Wywiad, udzielony przez min. Zawadzkiego „Kurjerowi Porannemu”, zawiera poza tem bardzo ciekawy ustęp poświęcony polityce finansowej i gospodarczej Polski. Minister skarbu bardzo stanowczo wypowiedział się za koniecznością zachowania pełnowartościowego złota, który to postulat „stoi poza wszelkimi wątpliwościami”. Pomijając rzadkie wyjątki, które odpowiadały specjalnym — odmiennym od naszych — warunkom, dewaluacja, zdaniem ministra Zawadzkiego, nietylko nie rozwiązała trudności budżetowych i gospodarczych, lecz przeciwnie: pogłębiła je.

Ale utrzymanie pełnowartościowego zbitego wymagać będzie ze strony społeczeństwa polskiego — wysiłku. Cytujemy dosłownie, co powiedział minister skarbu:

„Być może, że niezbędny będzie jeszcze jeden, ostatni, wysiłek dla usunięcia ostatnich przeszkód i oczyszczenia drogi dziełu osiągnięcia całkowitej równowagi i zdrowych warunków dalszego rozwoju gospodarczego. Mam głęboką pewność, że ten wysiłek potrafimy wykonać.”

Oświadczenie to — zdaniem naszym uważać należy za pierwszą (po wyborach) urzędową zapowiedź pogłębienia kursu deflacyjnego naszej polityki gospodarczej i finansowej.

Przez VADEMECUM BIELSZE ZĘBY ŚWIEŻY ODDECH

nr 15 226

Zjazd włościanek wielkopolskich

Obrady dorocznego zjazdu odbywają się przy udziale około 800 uczestniczek

Dzisiaj przed południem rozpoczęły się w wielkiej sali ogrodu zoologicznego obrady walnego zjazdu Związku Włościanek Wielkopolskich. Otwarcie poprzedziło nabożeństwo w kościele Najśw. Serca Jezusowego na Jeźycach, gdzie zgromadziły się bardzo licznie delegowane z kół włościanek z sztan-darami.

W serdecznych słowach powitania zagaiła zjazd przewodnicząca związkowa p. ordynatowa Wanda Niegołowska, nakreślając najważniejsze zadania, jakie przypadają do spełnienia wielkopolskim kobietom na wsi.

Przybyłego na obrady w towarzystwie ks. kapelana Filipiaka J. Em. ks. Kardynała Prymasa, powitała serdecznie delegację 50 kobiet z woj łódzkiego, przybyłą na czele z p. przewodniczącą Wilską. Bardzo miły oddźwięk znalazło u zebranych powitanie zasłużonej pracowniczki społecznej p. Karczewskiej z Warszawy, przedstawicielki wykształcenia gospodarczego kobiet, autorki wielu prac z dziedziny gospodarstwa kobiecego i współredaktorki „Dobrej Gospodyni”.

Uroczystym momentem było uczczenie świętującego w roku bieżącym 255-lecia istnienia kółka włościanek w Kościeszkach w pow. strzelińskim, założonego przez nieodżałowaną śp. Emilię Zakrzewską z Mierosławic, długoletnią patronkę. Jako współzałożyciel przemawiał ks. proboszcz Soltyskiński ze Strzelna.

W czułych słowach przemówił do uczestniczek zjazdu J. Em. ks. kardynał Prymas. Wskazując na ważność pracy społecznej wśród polskich kobiet katolickich na wsi podkreślił, że

panuje tam zdrowy duch i głębokie umiłowanie ziemi. Nawołując do kontynuowania tej pracy w obranym kierunku udzielił ks. karynał-Prymas zgromadzonym błogosławieństwa.

Sprawozdana, obrazujące działalność zarządu wygłosiła dyrektorka związkowa p. Jeziorowska, a imieniem komisji rewizyjnej zdała sprawę p. Leitgeberowa. Nad sprawozdaniami rozwinęła się ożywiona dyskusja, którą zagaiła, jako pierwsza mówczyni p. Karczewska z Warszawy. Obrady trwają. (kl)

Walka ze złem

Występek i zbrodnię tępią władze bezpieczeństwa. Ze złem, występującym w innej postaci, walczymy różnymi sposobami. Z chorobami staczają walkę lekarze, aptekarze, chemicy i inni. Biedę i nędzę zwalczają ekonomiści, a obok nich przemysłowcy, filantropi. Pierwsi stwarzając pracę i zarobek, drudzy zaś ofiarnością pomagając doraźnie. Lecz niezawsze ludzkie wysiłki przynoszą pożądany owoc.

Wobec niedoskonałości wysiłków ludzkich tem więcej uciekać się powinniśmy o pomoc do Boga, Pana i Władcy wszystkiego stworzenia.

Niewątpliwie czynimy to wszyscy, każdy na swój sposób, lecz może za mało z wiarą w skuteczność naszej modlitwy. Połączmy zatem nasze modły o łaski w bieżących potrzebach z ofiarą na zbożny cel, mianowicie na Poznański Pomnik Wdzięczności Narodu za wskrzeszenie Ojczyzny, za zachowanie

nas od tyle zła, jakie groziło narodowi polskiemu.

Ofiary na resztę kosztów budowy tegoż pomnika uprasza się nadsyłać do Komitetu Budowy Pomnika Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu, ul. Św. Marcina 69, za blankietem P. K. O. na konto czekowe nr 207 470.

Pod polską banderą

Warszawa (PAT) Z pokładu M/S „Piłsudski” nadeszła depeza, donosząca, że statek posuwa się z szybkością przeciętną 18,1 węzłów przy zmiennej pogodzie i marwej fali od strony północno-wschodniej. Na pokładzie wszystko w porządku.

„Kościeszko”, który odbywa obecnie wycieczkę wokół Europy, odpłynął w dn. 19 bm. o godz. 22 z Kadyksu do Algieru, gdzie przybył w dn. 21 b. m. o godz. 8.

Delikatny naskórek

Przy pielęgnowaniu ciała dziecięcego należy do kąpieli dziecka i do mycia główki używać odpowiedniego mydła. Mydło dla dzieci winno być doskonale przefiltrowane, wolne od ługów niezwiązanych, perfumowane olejkami naturalnymi, czystymi. Takim mydłem jest MYDŁO BEBE SZOFMANA, którego skład chemiczny i właściwości przy każdym warze mydła są troskliwie badane przez laboratorium analityczne firmy „Wu-EL-Ka”, by mydło to idealnie przystosować do wymogów higieny dziecka i delikatności jego skóry. Dr. S. A. ng 15 223

Zatrucie grzybami

Budapeszt (PAT) W miejscowości Saszalom pod Budapesztem zatruta się grzybami żona pewnego robotnika i jej pięcioro dzieci w wieku od lat 6 do 11. Wszystkie dzieci zmarły dzisiaj w nocy. Stan matki jest beznadziejny.

Trzęsienie ziemi

Budapeszt (PAT) Stacja sejsmograficzna w Budapeszcie zanotowała duże trzęsienie ziemi.

Caopki Anusol -Guedecke-

są przyczyną złego samopoczucia i t. p. Należy bezwzględnie usunąć te dokuczliwe cierpienia. Przy hemoroidach stosuje się

Hemoroidy

nr 1 673

W kraju Karola V słońce nie zachodziło — na twojej głowie księżyc się nie ukaże, jeżeli używać będziesz regularnie do mycia włosów, kremu SORELA, który jest wolny od mydła i alkali — myje włos, pielęgnuje i chroni od wypadania. ng 15 222

Promienie roentgena pomocnikiem chirurga

Długoletnie marzenia chirurgów, aby przy pomocy fotografii roentgenowskiej móc określić zgóry miejsce, w którym się znajduje w organizmie pacjenta narośl, nowotwór, obce ciało — zostały urzeczywistnione obecnie dzięki zastosowaniu nowego systemu fotografowania, t. zw. tomografii.

Nowa metoda pozwala robić zdjęcia na każdej żądanej głębokości, t. j. promienie X sięgają tak daleko i tak głęboko w ciało pacjenta, jak tego wymaga sytuacja. Dopiero przy tym sposobie fotografowania osiąga się ściśle i precyzyjne zdjęcie miejsca dotkniętego chorobą, tak, iż chirurg może wówczas przystąpić niezwłocznie do operacji, nie obawiając się o uszkodzenie zdrowych tkanek czy organów wewnętrznych. Sama metoda fotografowania „na głębokość” oparta jest na ścisłych wyliczeniach matematycznych, według których następuje regulacja aparatu fotograficznego.

Z nowej architektury Italji

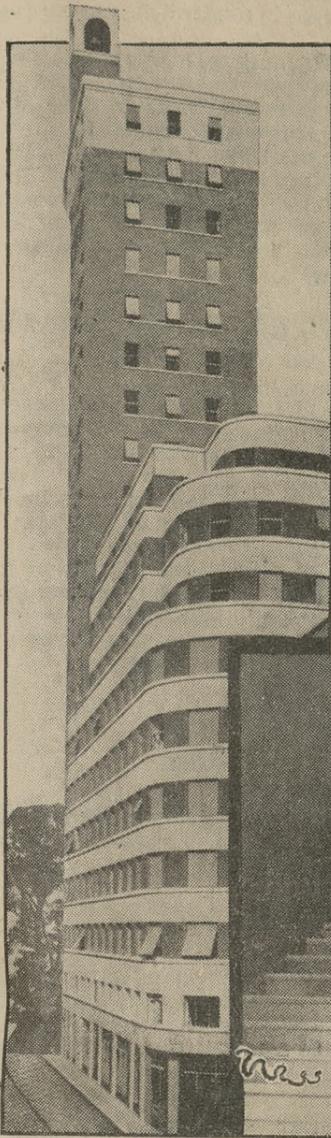
Włochy były długo ojczyzną architektury europejskiej. Budowniczości słonecznej Italji przez wiele wieków dyktowali prawa architektoniczne. Stąd może pewien sceptyzm włoskich architektów wobec nowoczesnych prądów w sztuce, których ojczyzną nie jest Italja, lecz Holandia (architektura), Francja (sztuka dekoracyjna), nawet Rosja sowiecka (teatr). Umiłowanie stylu klasycznego wśród Włochów

nie pokonało jeszcze całkowicie niechęci dla nowych form u starszej generacji artystów włoskich. Ale ten konserwatyzm powoli zanika.

Podajemy dziś dwie ryciny z nowoczesnej twórczości włoskiej, godne zestawienia z najnowszą architekturą. I we Włoszech podjęto próby z „niebotykami“; przykładem fotografia 20-piętrowego domu biurowego w Turynie. Zresztą w północnych Włoszech jest prostokątna wieża ulubionym motywem w sylwecie miasta, czego najlepszym przykładem Florencia. Tak więc gmach przedstawiony na rycinie niekoniecznie zawdzięcza swe powstanie prądom amerykańskim. Pomysł mieści się dobrze w krajobrazie rdzennie włoskim, co uznać należy za objaw dodatni.

Poza tem składa się bryła architektoniczna owego domu z stosowanego chętnie przez nowoczesnych architektów rytm linii poziomych i pionowych. Rytm ten podkreślony jest jeszcze silniej przez odpowiednie barwienie pasów: na fasadzie krzyżują się jasne linie poziome z pionowym kierunkiem z czerwonych cegieł.

Ten rytm pionowo-poziomy widoczny jest również na drugim zdjęciu, które przedstawia westibul willi w Fiesole. Operowanie temi dwoma kierunkami uwydatnia się szczególnie silnie w schodach, balustradzie i drzwiach, ale przenosi się również na meble. Dostojałość wnętrza wzmacnia się jeszcze bardziej przez odrzucenie nadmiaru szczegółów dekoracyjnych. Dzisiejszy styl wymaga prostoty i operowania jedynie niezbędnymi linjami czy płaszczyznami.



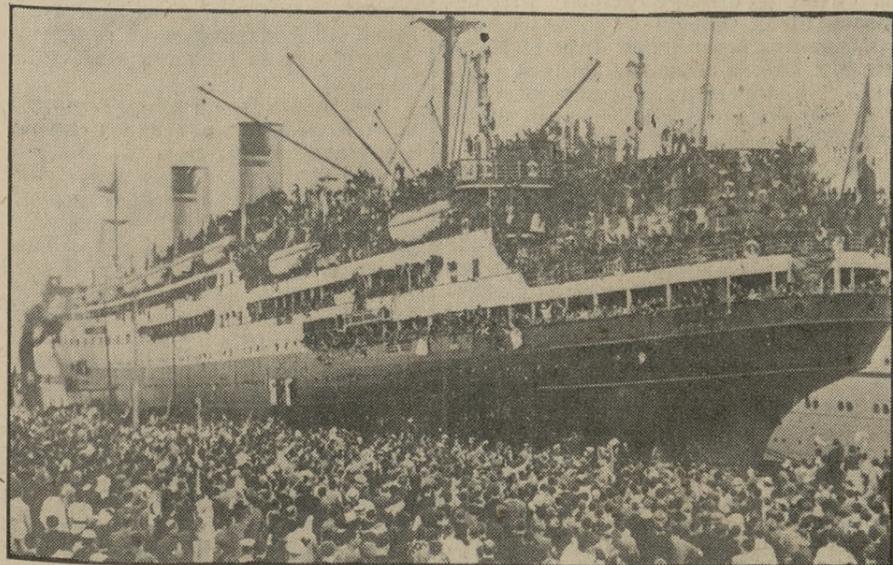
NA LEWO: NOWOCZESNY BUDYNEK WIEŻOWY W TURYNIE; OBOK: INTERESUJĄCE WNEŹRZE W STYLU DZISIEJSZEJ PROSTOTY

Adam Grzymała-Siedlecki napisał nową powieść

Każdy utwór, wychodzący z pióra Adama Grzymały - Siedleckiego, budzi z reguły zainteresowanie powszechne. I to bez względu na to, czy to będzie rozprawa literacka, czy komedia, czy powieść. Wielka jest gmina wielbicieli jego twórczości, w szczególności także jego twórczości powieściowej, tak bardzo polskiej, sarmackiej. Jego „Galerja moich bliźnich“, jego „Samoseki“ i wielkopolska powieść „Mechowicz i Syn“ — zdobyły sobie olbrzymią poczytność, zawsze

aktualną i żywą. Obecnie Adam Grzymała - Siedlecki napisał nową powieść p. t. „Pałac w Czajczycach“. Wiadomość ta zelektryzuje wszystkich jego wielbicieli, zelektryzuje tem więcej naszych Czytelników. Powieść tę bowiem udało nam się nabyć dla „Kurjera Poznańskiego“, i druk jej w odcinku porannego wydania rozpoczniemy zaraz po ukończeniu powieści „Pieniądze zdobyć łatwo“, to jest w październiku. Narazie tyle, bliższe szczegóły o

WŁOSKIE TRANSPORTY WOJSKOWE



Z portów włoskich jeden statek po drugim zabiera transporty wojskowe do Afryki. Na zdjęciu statek pasażerski „Conte Biancamano“ opuszcza właśnie port w Neapolu.

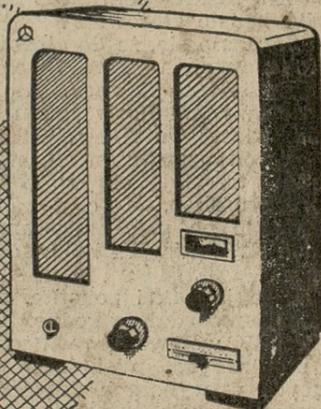
RADOSNA WIESC



JUŻ JEST

ECHO

124-Z



SDZICHTFA

Wysokiej klasy radjoodbiornik tylko za **zł. 170.-** na dogodnie raty

zł. 153.- za gotówkę

Sprzedaż: Block-Brun, św. Marcin 25 oraz w większych sklepach radiowych na prowincji

Państwowe Zakłady Tele- i Radiotechniczne w Warszawie.

008 FI 811

wej tej powieści podamy niebawem.

Przy sposobności nadmieniamy, że jutro upływa ostatni dzień nadsyłania odpowiedzi na nasz konkurs literacki na temat: Kto jest autorem drukującej się obecnie w odcinku „Kurjera Poznańskiego“ powieści pt. „Pieniądze zdobyć łatwo, ale...“

skim w Poznaniu uczczona uroczystością, która pozostawiła w moim sercu niezatartą pamięć.

Niechże mi wolno będzie tą drogą złożyć gorące podziękowanie wszystkim, którzy do tego wieczoru przyczynić się zechcieli.

A więc, reprezentantom władz rządowych i samorządowych, uniwersytetu, uczelniom i instytucjom naukowym, redakcjom pism, dyrekcjom teatrów, w szczególności z pośród nich dyrekcji Teatru Polskiego, koleżankom i kolegom, delegacjom zreszeń, a wreszcie tym przyjaciółom i sympatykom, którzy w tym dniu byli przy mnie bądź osobiście, bądź życzeniami.

Za najwyższy zaszczyt poczytuję sobie mianowanie mnie honorowym dyrektorem Teatru Polskiego w Poznaniu. Tego teatru, którego istnienie i chlubna 60-cio-letnia działalność łączą się z zaraniem mojego aktorstwa. Za tę wysoką godność składam czcigodnemu „Zarządowi Spółki Teatralnej Teatr Polski“ w ogrodzie Potockiego, z głębi serca płynące podziękowanie.

Edward Jędrzejko

Oszczędnie i szybko czyści



VIM

Odrobina Vimu na wilgotnej szmatce / tylko aluminium / czyści się na sucho / wystarczy, aby wszystko w kuchni lśniło czystością.

UNIERSALNY ŚRODEK DO SZOROWANIA I CZYSZCZENIA W PRAKTYCZNEJ PUSZCE

Pg 5393-62,378

Podziękowanie Ludwika Solskiego

Otrzymujemy poniższe pismo: Wielce Szanownego Pana Redaktora uprzejmie proszę o udzielenie mi łaskawie miejsca na pomieszczenie tych paru słów.

Skromna moja praca, jaką niosłem przez lat 60 mojej ukojonej sztuce, została w dniu 17. bm. w Teatrze Pol-

Kobiety w ciąży muszą się starać o usunięcie każdego zaparcia stolca przez używanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa. Zał. przez lekarzy. Tg 1738

Z ZAKONNIKIEM PIGUŁKI REFORMACKIE

STOSUJĄ SIĘ: JAKO REGULUJĄCE ŻOŁĄDEK. PRZY CIERPIENIACH WĄTROBY. NADMIERNEJ OTYŁOŚCI. USMIERZAJĄCE HEMOROIDY PRZY SKŁONNOŚCIACH DO OBSTRUKCJI SAŁADOWNYM ŚRODKIEM PRZECZYSZCZAJĄCYM UŻYĆ 1-2 PIGUŁKI NA NOC



n 14 613

Purgan Erbe
roślinny lek
przeczyszczający
działa łagodnie

Garść wniosków

„Kurjer Warszawski” powraca jeszcze do sprawy wyborów do Sejmu i wypowiada m. in. następujące uwagi:

„...na tle wyborów sejmowych możliwe są już także pewne stwierdzenia ogólniejsze.

„Stało się tak, że, mimo ujęcia współzawodnictwa wyborczego w niezmiernie uspokajające, jakby zaczerpnięte koło wyznaczonych kandydatur, uchylające czynnik walki wyborczej, wywiązało się jednak wcale wyraźnie zarysowane przeciwstawienie.

„A mianowicie jedni rzucili hasło: nie brać udziału w takich wyborach! A drudzy nawoływali: głosować na znak poparcia rządów obecnych w państwie i ich usiłowań! I dlatego, wobec jednolitego składu wyznaczonych kandydatów, obojętnym na ogół wydawało się pytanie: kto będzie wybrany? Ale zajmującym stało się pytanie: ilu będzie głosowało?

„Otóż okazało się, że do głosowania przybyło 46 proc. uprawnionych, według doniesień urzędowych. Ale ważnych głosów oddano w całym państwie nie więcej, niż trzydzieści procent z pośród uprawnionych, czyli około jednej trzeciej, co jest objawem wielce niezwykłym, a co też od razu rzuca światło na ustosunkowanie się wzajemne dwu kierunków w okresie wyborczym.

„Pozatem jednak i ponadto, zaznaczyły się jeszcze dalsze godne uwagi zjawiska. W województwach zachodnich i środkowych, w których ilość głosujących w wyborach dotychczasowych przewyższała 80 proc., obecnie liczba ważnie głosujących nie dosięgła nawet trzydziestu procent, a miejscami, jak w Warszawie lub w województwie poznańskim, ledwie 22 do 23 proc., a w Łodzi nawet tylko 13 proc. W województwach wschodnich, w których ilość głosujących dawniej trzymała się około 60 proc., także obecnie jest około 50 proc., a miejscami, jak w Nowogrodzkiem lub w polskiem, blisko 60 proc. Ale wśchód był w oczach ludzkości odwieczną krainą dziwów, więc nie dziwny się i pozostawmy go poza zbyt dociekliwymi rachubami, trzymając się raczej twardszego gruntu zachodniego.

„Wtedy zaś okazuje się, że w ob-

szarze środkowo-zachodnim, w którym zwartą przewagę ma ludność polska, udział ważnie głosujących zbliża się raczej do 25 proc., co nie jest chyba objawem nadmiernej skwapliwości do udziału w wyborach, na podstawie obecnej ustawy wyborczej przeprowadzonych.”

Tu więc wnioski są jasne. Nie dają ich natomiast wybory do Senatu.

„Na listy wyborców do Senatu, ustawą obecną tak ograniczone, nie zgłosili się wszyscy uprawnieni. Uprawnionych, według tej ustawy, mogłoby być teraz około 400 tys. w całym państwie, ale ostatecznie wpisano według urzędowych danych 243 131 osób. Z pośród nich jednak, 25 sierpnia r. b., w prawyborach obwodowych, tj. w wyznaczaniu delegatów do zebrań wojewódzkich wzięło udział, również według urzędowych danych, już tylko 155 020 prawyborców, którzy to prawyborcy wybrali w całym państwie 2 370 wyborców, t. j. delegatów do zgromadzeń wojewódzkich. Ci wyborcy zebrali się 15 września r. b. w liczbie około 2 350 osób, rozdzielonych na 17 zebrań wojewódzkich, w różnej ilości, od 55 do ponad 200, zależnie od ilości 2 do 6 senatorów, przypadających na okręg wojewódzki, oraz dokonali wyboru 64 senatorów.

„Wobec tego, że w zebraniach obwodowych delegaci wybrani byli bezwzględnie większością z całości 155 tysięcy głosujących prawyborców, otrzymali oni razem około 80 tysięcy głosów, a wobec tego, że w zebraniach wojewódzkich każdy wyborca głosował na kilku senatorów, na każdego wybranego wypadła przeciętnie około 25 głosów.

„Wszelkie jednak zapędy w kierunku doszukiwania się ogólniejszych wskazówek z wyniku wyborów do Senatu byłyby całkowicie chybotane. Dlaczego? Gdyż te poszukiwane wskazówki miałyby pomóc w nakreśleniu obrazu poglądów społeczeństwa, a wybory do senatu na podstawie nowej ustawy pozostawiły ogół społeczeństwa na uboczu, wciągając w swój krąg pośrednio zaledwie 100-ną część, a bezpośrednio znikomą 6 000-ną część, uprawnionych poprzędnie.”

jest w rzeczywistości, choćby to nawet było dla mnie nieprzyjemne. A we wnioskach na przyszłość ileż ułatwia intuicja, instynkt: ale nie każdy człowiek jest poetą, do którego wyczuć mówi więcej, aniżeli mądrości wszelkich informatorów.

Odnosi się wrażenie, że właśnie obecni kierownicy obozu prorządowego nie mają bezpośredniego wyczucia kraju i nie posiadają daru patrzenia w życie. Np. nastroje społeczne są oceniane tylko pod kątem papierowych informacji, a nie wnikiwnia w położenie, — wnikania niecenzurowanego

To, że idzie w narodzie jakiś nowy prąd, jest niedostrzegalne dla tych, którzy przedewszystkiem powinni to spostrzec. Trzeba przeciw odczuwać imponderabilia, które reprezentują ruchy społeczne i narodowe, oparte o żywe potrzeby narodu i wpływające z głębokich, instynktownych dążeń społecznych.

WARSZAWIANIN.

Ś. p. Jules Cambon

Zmarł drugi z trójcy „wielkich ambasadorów” francuskich, z tej słynnej trójcy, która wraz z ministrem Delcassé przygotowała dyplomatycznie zwycięstwo Francji i Trójpomoczenie w wojnie światowej. Umarł już Paweł Cambon, przez lat zgórą dwadzieścia ambasador w Londynie, jeden z twórców „serdecznego porozumienia” Anglii z Francją, a obecnie, zeszedł z tego świata, przeżywszy lat 90, jego młodszego brata, Juliusza Cambon, reprezentanta Francji na dworze Wilhelma II przed wojną. Pozostał jeszcze przy życiu Emil Barrère, który jako ambasador w Rzymie w ciągu 25 lat pracował nad zbliżeniem Włoch do Francji. Pracował ze skutkiem, gdyż w r. 1915 Włochy wystąpiły zbrojnie przeciw Niemcom i Austrii.

Miał lat 25 Juliusz Cambon, gdy wybuchła wojna francusko-pruska, w której wziął udział w randze kapitana rezerwy. Po wojnie porzucił zawód adwokacki i przeniósł się do admini-

stracji, w której doszedł do rangi b. wysokiej: gubernatora Algieru. W r. 1897 zmienił zawód po raz drugi: został ambasadorem w Waszyngtonie, potem w Madrycie, wreszcie w 1907 r. w Berlinie. Było to po dymisji Delcasségo, wywołanej żądaniem Berlina („L'humiliation sans précédent”), w okresie prowokacji niemieckich pod adresem Francji, w związku ze sprawą marokańską Cambonowi udało się na konferencji w Algeciras odosobnić Niemcy i utrzymać prawa Francji do Maroka, a w r. 1911 zawarł z rządem niemieckim układ, w którym Niemcy uznały protektorat Francji nad Marokiem, otrzymując cobywłaścicielom znaczną część Konga francuskiego.

Cambon zdawał sobie sprawę, że Niemcy prą do wojny i przestrzegał o tem rząd paryski. Jego raporty pozostaną znakomitem świadectwem talentu i intuicji dyplomatycznej. Umiał zdobyć dla siebie ogromny autorytet

w Berlinie, mimo, że jego stanowisko wobec butnego cesarza, już to grożącego, już to pochlebającego Francji (by ją odciągnąć od związku z Anglią) było niezmiernie drażliwe. Wilhelm II np. domagał się od rządu paryskiego Legji Honorowej (której jako jedyny monarcha w Europie był pozbawiony) i przyjazdu do Paryża, a równocześnie potrząsał szabelką i prowokacyjnie ogłaszał, że przedtem poświęci 18 korpusów niemieckich, nim odda choćby piędź ziemi alzacko-lotyńskiej.

Na konferencji pokojowej przewodniczył Cambon komisji aljanckiej dla wyznaczenia granic polskich. W tym charakterze przeprowadził dwukrotną uchwałę przyznającą nam Gdańsk, którą Lloyd George obalił, oraz oddanie nam G. Śląska bez plebiscytu, także przez Anglię obalone. Później, jako gen. sekretarz Quai d'Orsay, stał czele Konferencji Ambasadorów, która m. in. uznała nasze granice wschodnie w marcu 1923 r.

Życie Cambona zatoczyło wielki łuk od pokoju frankfurckiego do wersalskiego, od klęski do zwycięstwa. Akademia Francuska przyjęła go do swego grona, by uczcić jego wielki patriotyzm i wielki talent, (także pisarski, bo wydał pamiętniki i kilka prac o dyplomacji). W r. 1933, przyjmując w Akademii gen. Weygandę, wygłosił wspaniałą mowę na cześć Joffre'a, Weygandę i armji. Młodzieńcem będąc, widział w r. 1871, jak Mac Mahon przedstawiał prez. Thiersowi odrodzoną po Sedan armję francuską. Wywołując to wspomnienie i składając hold armji, która hańbę klęski pomściła i utracone prowincje odzyskała, głos starca załamał się. Cała sala powstała i oklaskami przyjęła ten patetyczny szloch wielkiego patrioty.

Czy liczbowe wyniki wyborów nie będą urzędowo ogłoszone?

Na piątek dnia 20 bm. było zapowiedziane ogłoszenie urzędowych ostatecznych wyników wyborczych z całego państwa.

Tymczasem piątek minął, a oficjalna Polska Agencja Telegraficzna nie podała do publicznej wiadomości żadnych danych liczbowych o wynikach wyborczych.

Dzisiaj doszedł nas urzędowy „Monitor Polski” z 20 bm. Zawiera on na czele numeru „ogłoszenie generalnego komisarza wyborczego z dnia 20 września 1935 r.”, ale ogłoszenie to podaje okręgami wyłącznie nowo wybranych

„Koncepcja zupełnie nierealna”

Prezes rady wojewódzkiej B. B. W. R. dr. W. Jeszke składa w „Nowym Kurjerze” oświadczenie, że nie zwalczał kandydatury ministra Matuszewskiego, lecz ją popierał. „Jeżeli mimo to — wywodzi dalej dr. Jeszke — nie przeprowadzono wyboru p. ministra Matuszewskiego, to odpowiedzialność spoczywa tych, którzy kandydaturę p. ministra Matuszewskiego mimo moich ostróg aranżowali w koncepcji, zupełnie nierealnej, wywracając koncepcję moją, w której wybór p. ministra Matuszewskiego był zdaniem moim pewny.”

I to tajemnicze, a w gruncie rzeczy tajemniczy pozbawione oświadczenie o „koncepcji realnej” dr. Jeszke i tej drugiej „koncepcji zupełnie nierealnej” jest znamienym przyczynkiem do walk osobistych i „grupowych”, jakie w niesłychanie niezddrowej atmosferze „sanatorzy” stoczyli między sobą na zebraniu wielkopolskiego senackiego kolegium wyborczego.

Ze Stronnictwa Narodowego

Leszno We wtorek na dużej sali „Sokoła” odbyło się zebranie Młodych Str. Narodowego, które zgromadziło przeszło 1000 członków. Przemówienie prelegenta głęboko trafiło do przekonania Młodym.

W żywej dyskusji zabrało głos kilku członków, którzy dobitnie akcentowali zgodność poglądów obecnych z wywodami prelegenta, wskazującą prostą drogą do naprawy Rzeczypospolitej do Polski Wielkiej i narodowej, bez Żydów. Zebranie zakończono odśpiewaniem „Pieśni Bojowej”.

posłów do Sejmu.

Dlaczego nie opublikowano urzędowo żadnych liczb?

Po wspomnianem ogłoszeniu generalnego komisarza wyborczego o wybranych posłach do Sejmu Rzeczypospolitej następuje analogiczne drugie ogłoszenie, które wymienia posłów, wybranych do Sejmu Śląskiego, a po tem znowu ogłoszenie wybranych senatorów do Senatu Rzeczypospolitej.

Czy liczbowe wyniki wyborów nie będą wogóle urzędowo ogłoszone?

Z Tow. Uczestników Powstania Włkp.

Plenarne zgromadzenie Tow. Uczestników Powstania Wielkopolskiego 1918/19 im. Ignacego Paderewskiego odbyło się 17 bm. w sali św. Wojciecha przy licznym udziale członków. Po zgajeniu obrad przez p. prezesa Kocha i odczytaniu protokołu przez sekretarza p. Rzeźniackiego, zajmujący referat n. t. „Golał pocztowy w służbie łączności” wygłosił prezes „Zw. Tow. Hodowców Gołębi Poczтовых” na terenie D. O. K. VII kpt. Bogdański.

Zkolei prezes T. U. P. p. Koch zawiadomił, że w dniu 29 b. m. uczestnicy Towarzystwa w nabożeństwie na stadionie z okazji uroczystości P. W. i W. F. Odczytał podjękowanie Tow. Uczestników Powstania Włkp. w Środzie za udział w uroczystościach przeniesienia zwłok poległych powstańców i poświęcenia pomnika w dniu 11 sierpnia b. r. Szereg objaśnień do tych pięknych i historycznych uroczystości dodał kpt. Bogdański, który brał udział w pracach organizacyjnych.

Z wyjaśnień zarządu wynikało dalej, że Towarzystwo Uczestników Powstania w Poznaniu zwróciło się do kurji biskupiej z prośbą o wyrażenie zgody, by wszystkie organizacje powstańcze mogły złożyć w swoich parafjach odpisy deklaracji i odpisy dokumentów historycznych, by parafie posiadały dowody udziału swoich parafjan w pracach niepodległościowych. W znacznym stopniu przychylny się to mogło do ścisłego opracowania historii powstania wielkopolskiego parafjalnie i diecezjalnie począwszy od roku 1794, gdyż w parafjach skupiały się najróżniejsze organizacje społeczne, ideowe i gospodarcze. W ten sposób rodziny powstańców miałyby dostęp do akt historycznych i uzyskałyby potrzebne urzędowo stwierdzone wy-

Do zarządu miasta Poznania wniesiono uchwałę Towarzystwa, z której wynika, że „Dom Powstańca Wielkopolskiego im. Ignacego Paderewskiego” po wymiarciu powstańców winien być zamieniony na bursę dla synów powstańców.

Z dalszych wyjaśnień zarządu dowiadujemy się, że ostre strzelanie odbędzie się 6 października o godz. 12 i że sekretarjat T. U. P. mieści się na Wolnicy 1 i czynny jest we wtorki i piątki od godz. 18 do 19.

Z okazji koncertu Ignacego Paderewskiego, patrona Towarzystwa, który będzie nadany w dniu 12 października b. r. przez radio w Szwajcarii, uchwalono wydanie odezwy. Ma ona zawierać apel, by społeczeństwo polskie wysłało pocztówki z widokami swoich miast do Paderewskiego i w ten sposób wyraziło cześć i hold wielkiemu Polakowi.

Na wniosek członka Towarzystwa adw. Kaniastego przyjęto uchwałę następującej treści:

„Zebranie wzywa zarząd Towarzystwa, by u władz miarodajnych poczynił odpowiednie kroki w celu ochrony jedynie prawnie istniejącego Tow. Uczestników Powstania Wielkopolskiego im. Ignacego Paderewskiego w Poznaniu, oraz w celu zlikwidowania wątpliwych towarzystw, mianujących się organizacjami Powstańców Wielkopolskich, istniejących bezprawnie na terenie miasta Poznania. W ten sposób da się Towarzystwu Uczestn. Powstania Wielkopolskiego im. Ignacego Paderewskiego możliwość skupienia wszystkich powstańców wielkop. na terenie m. Poznania w jedną organizację i przeszkodzi się bałamuceniu opinii publicznej miasta Poznania.”

Po jednogłównym przyjęciu tego wniosku obrady zgromadzenia zakończono odśpiewaniem „Roty”.

Kretowisko wielkomięjskie

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Berlin, 19 września.

Gdy w upalny dzień sierpniowy obiegła mieszkańców stolicy wieść, że w centrum Berlina, tuż u wylotu bramy Brandenburskiej, zapadł się odcinek nieskończonego jeszcze tunelu nowej linii średnicowej, katastrofa ta uświadomiła wielu Berlińczykom całą trudność problemu komunikacyjnego stolicy Niemiec.

System komunikacyjny Berlina ma specyficzne właściwości — różniące pod tym względem stolicę Niemiec od Paryża, Londynu, Wiednia, — które wynikają przede wszystkim z geograficznego położenia. Tą zasadniczą cechą natury geograficznej jest przewaga ruchu w kierunku zachód—wschód nad ruchem północ—południe. Berlin leży bowiem geograficznie w płaszczynie, która stanowi przejście między Europą zachodnią a wschodnią. Natomiast kierunek północno-południowy ruchu tranzytowego szedł oddawna wzdłuż dolin wielkich rzek, Wezery, Łaby, Odry, omijając bagniste okolice Berlina. Wszystko to zaciążyło na nowoczesnej sieci komunikacyjnej Berlina, tak, że i dziś przechodzi magistrala kolejowa wschód—zachód (od Schlesischer Bahnhof do Charlottenburga) przez sam środek miasta, podczas gdy brak analogicznego połączenia między północnymi dzielnicami a południowymi. Innymi słowy, może podróżny z Warszawy do Paryża, nie wysiadając z wagonu, przebyć cały Berlin wpoprzek, gdy tymczasem podróżny ze Skandynawji, udając się do Włoch via Berlin, zmuszony jest opuścić wagon na stacji berlińskiej Stettiner Bahnhof i przebyć drogę do Anhalter Bahnhof, skąd odchodzi wagon do Rzymu, taksówką.

Ten brakujący do tej pory odcinek północ—południe w sieci kolejowej w śródmieściu Berlina znajduje się obecnie w budowie. Na tym odcinku (który budowany jest pod ziemią) wydarzyła się przed kilkoma dniami katastrofa, która pociągnęła za sobą śmierć 19 robotników.

Dodać należy, że obie powyższe linie średnicowe: stara wschód—zachód i nowa północ—południe, które krzyżować się będą na stacji Friedrichstrasse, są własnością niemieckich kolei państwowych. Kolej państwowa utrzymuje w Berlinie prócz normalnego ruchu dalekobieżnego także część ruchu podmiejskiego. Ta gałąź komunikacji państwowej wydzielona jest pod osobną nazwą „Stadtbahn“. Kolej, której neonowe transparenty u wejść dworcowych noszą w skrócie napis „S-Bahn“ (w odróżnieniu od prywatnej kolei podziemnej U-Bahn), została po wojnie zelektryfikowana i otrzymała nowe wagony, zupełnie odrębne niżli wagony reszty sieci państwowej. „Stadtbahn“ służy przede wszystkim dla ruchu podmiejskiego.

Przechodzimy do następnego rozdziału wewnętrznej komunikacji Berlina, którą spełniają wymienione wyżej trzy rodzaje środków lokomocji: popularna U-Bahn, autobusy i sieć tramwajowa.

Według starszeństwa należy się w pierwszej kolejności tramwajom, oraz autobusom, które są następcami pierwotnej komunikacji konnej. Podczas gdy w wielkich stolicach na Zachodzie i w Ameryce ruch tramwajowy odgrywa coraz mniejszą rolę (Paryż i Londyn całkowicie likwidują linie tramwajowe w śródmieściu), Berlin nadal trwa przy swych starych tramwajach. Wobec silnego ruchu na skrzyżowaniach z sygnalizacją świetlną są tramwaje zbyt mało elastyczne, zajmują dużo miejsca, a w dodatku przez prowadzenie prądu elektrycznego w drutach nad ulicą (nie pod ziemią, jak to ma miejsce w niektórych dużych miastach), szpecą wygląd bar dziej okazałych ulic. Wprawdzie nie można tego powiedzieć o autobusach, ale ich sieć w Berlinie również nie odpowiada jeszcze należycie wymaganiom ruchu stołecznego, bo jest zbyt szczupła.

Berlińska kolej podziemna jest młodszą siostrzyczą już wcześniej założonej w Londynie „Underground“ oraz paryskiego „Métro“. Wskutek tego jest też sieć berlińskiej kolei podziemnej znacznie mniej rozwinęta, jak i różne szczegóły jej konstrukcji noszą cechy budowy tańszej, mniej „luksusowej“. W całokształcie komunikacji śródmiejskiej odgrywa kolej podziemna w Berlinie głównie dlatego mniejszą rolę, ponieważ jej mniej rozgałęziona sieć nie pozwala na tyle rozmaitych kombinacji w układaniu marszruty i często niema wprost możliwości dotarcia upragnionego celu drogą podziemną.

Winę niedorozwoju komunikacji wewnętrznej w Berlinie przypisać zapewne należy w głównej mierze warunkom urbanistycznym stolicy Iżeszy, które noszą raczej cechę przypadkowej ewolucji, aniżeli przemyslanego planu.

Berlin, jako duże miasto, wypływa na widownię dopiero z chwilą powstania cesarstwa niemieckiego po zwycięskiej wojnie r. 1870. Następnie, pomyślnie dla Niemiec lata pokoju wydają się także w architekturze całych połaci nowego Berlina. Jest to okres gorączkowej akcji budowlanej, t zw „Gründerperiode“, która nadała nowej stolicy jej wielce chaotyczne pod względem stylowym oblicze, pełne fasad pseudopalaцовych i parwenjuszowskiego blichtru. Obok tego wprowadził prąd nagłej ekspansji terenowej miasta dużo chaosu do planu urbanistycznego. W miejsce istniejącego w szeregu innych stolic — może najsilniej uwydatnia się to w Paryżu — zwartego śródmieścia — city, spowodował forsowny rozwój Berlina z końcem XIX stulecia decentralizację głównego nurtu ruchu wielkomięjskiego, przez co miasto wytwarzało zaczęło szereg równoczesnych ośrodków śródmiejskich, z sobą niepowiązanych, następując przez to dla komunikacji wewnętrznej trudny problemat ruchu.

Gorzej jeszcze, bo owe samodzielne ośrodki zaczęły między sobą konkurować. I tak n. p. znane wszystkim bywalcom przedwojennym stolicy nad Szprewą centrum ruchu handlowego i turystycznego: Friedrichstrasse — Pod Lipami — Leipzigerstrasse przestało już dziś odgrywać tę rolę co dawniej. Rządy republiki weimarskiej celowo dążyły do zniwelowania znaczenia „ce-sarskiej“ „magistrali Unter den Linden, rozbudowując zato z jednej strony uboższą dzielnicę wschodnią koło

Alexanderplatz, z drugiej strony popierając rozwój ośrodka Kurfürstendamm i Zoo na zachodzie, gdzie mieszka za-można burżuazja żydowska i gdzie po wojnie koncentrować się zaczął coraz silniej ruch cudzoziemców. Pozatem stanowi rezerwat roślinny Tiergarten — skądinąd piękna ozdoba stolicy — wielką przeszkodę komunikacyjną w samym sercu miasta i przyczynia się jeszcze bardziej do decentralizacji ośrodków ruchu Berlina. Wszystko razem zaś stanowi duże utrudnienie dla celowego rozplanowania sieci komunikacyjnej, zwłaszcza sieci kolei podziemnej.

Kolej ta posiada dziś cztery większe skrzyżowania ruchu, umieszczone w sposób dla ruchu przechodniego niekoniecznie dogodny. Charakterystyczne, że wielka magistrala z Kaiserdammu przez Charlottenburg, Tiergarten, Pod Lipami do zamku, długości przeszło 10 kilometrów, nie ma bezpośredniego połączenia szynowego najkrótszą drogą, co zdawałoby się jest nieodzownym dla arterji, łączącej w prostej linii zachód ze wschodem.

Alfred Rosenberg, który piastuje w

co mówi JEAN HARLOW...



„Dziewczęta! By zdobyć prawdziwe powodzenie, trzeba mieć piękną cerę, gdyż cera stanowi największy urok kobiecy“

M. G. M.

Oto sekret piękności Jean Harlow: stałe używanie Mydła Toaletowego LUX. Posłuchajcie jej rady a prze-konacie się, jak Wasza cera nabierze delikatności i piękności.

LUX Mydło Toaletowe



UŻYWANE PRZEZ 9 NA 10 GWIAZD FILMOWYCH

Trzeciej Rzeszy nietylko urząd „wychowania ideologicznego“, ale także odgrywa rolę doradcy estetycznego rządu, wyraził się niedawno o Berlinie, że jest to miasto „przypadkowo sklecone w zeszłym stuleciu“. Gdyby trudne zdanie skoordynowania owych sprzecznych czynników, które składają się na oblicze Berlina, miało się przyszym budowniczym powieść, nastąpiłaby niewątpliwie i poprawa stosunków komunikacyjnych w stolicy nadszpręskiej. Ich braki wiążą się organicznie z wadami planu urbanistycznego, względnie też wypływają z braku tegich urbanistów, których Berlin w zeszłym stuleciu nie miał.

W związku z dochodzeniami dla ustalenia winowajców katastrofy przy budowie tunelu kolei areztowano na polecenie prokuratora cztery wybitne osobistości. Mianowicie dyrektora przedsiębiorstwa, któremu zlecono budowę, Hugona Hoffmanna, inżyniera tego przedsiębiorstwa J. K. Ratha, szefa robót ziemnych przedsiębiorstwa inż. Fr. Notha i inspektora technicznego kolei Rzeszy Wilhelma Weyhera.

Alfred Rosenberg, który piastuje w

Pogłoska o zniesieniu obozu w Berezie Kartuskiej

Warszawskie „Echo Poranne“ donosi:

„W związku z mającym nastąpić objęciem teki premjera przez prof. Bartla, rozeszła się wśród kół dobrze poinformowanych pogłoska, że jednym z pierwszych zarządzeń nowego rządu ma być likwidacja obozu izolacyjnego w Berezie Kartuskiej.

„Również ma ulec likwidacji, jako pomocniczy czynnik rządowy w terenie, organizacja BBWR, którego prof. Bartel jest przeciwnikiem“.

Za doniesienie warszawskiego „Echa Porannego“ nie bierzemy oczywiście żadnej odpowiedzialności.

Angielskie pogotowie

Wojskowe zarządzenia Anglii dowodzą, że sankcje przeciw Włochom zapowiadane na wypadek wojny włosko-abisyńskiej nie są pustymi pogrozkami. Wielka Brytania zdaje się być zdecydowaną do obrony swych interesów na Morzu Śródziemnym i na drodze wiodącej przez Kanał Suezki i Morze Czerwone ku Oceanowi Indyjskiemu.

Prasa włoska notuje angielskie przygotowania militarne w wzrastającym niepokoju. Zwraca przytem uwagę, że uderza ona w nowy ton wykazywania Anglikom bezpodstawności ich obaw, wołec zupełnego niezagrożenia interesów imperjum brytyjskiego przez plany włoskie.

Widocznie Anglicy sądzą inaczej. Na Morzu Śródziemnym i w ważnych punktach strategicznych koncentruje

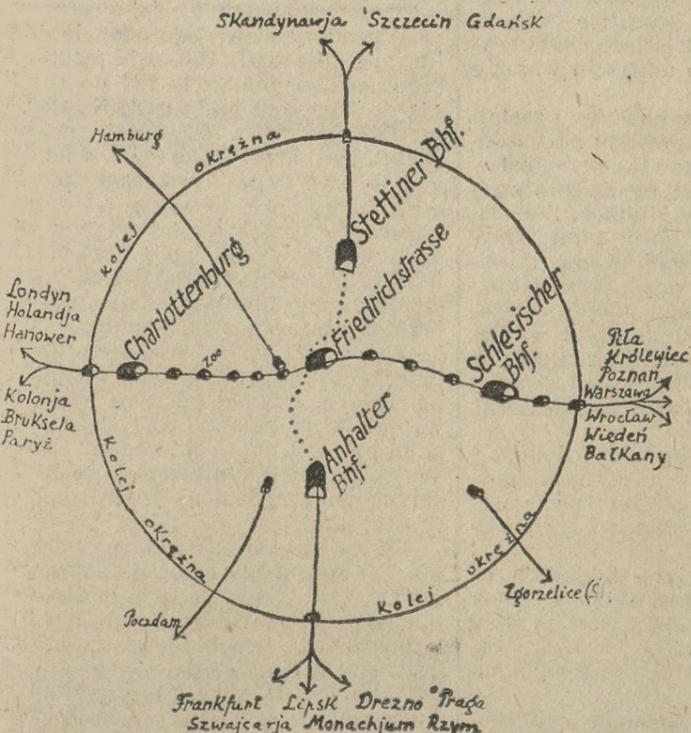
się wojsko i flotę. W Port Said i Aleksandrii znajduje się około 60 jednostek floty wojennej, przeważnie z Home Fleet. W Port Said oczekuje się przybycia 10 tys. żołnierzy. O Gibraltarze i Malwie wiadomo, że są one w zupełnej gotowości bojowej.

Urodziny w rodzinie Ojca św.

Nadeszła do Watykanu wiadomość, że wczoraj urodziła się w Medjolanie córka bratanka papieskiego Franco Ratti. Chrztu nowonarodzonej, która otrzymała imiona Marji Teresy, dokona arcybiskup Medjolanu kardynał Schuster, który też udzielił dziecku i wszystkim obecny na tej ceremonii błogosławieństwa papieskiego. Wiadomość o urodzinach przyjął Ojciec św. z wielką radością. (KAP.)



Tg 1688



KOLEJ MIEJSKA W BERLINIE
Linia kropkowana oznacza nową transversalę północ-południe, przy której budowie zapadła się niedawno część tunelu podziemnego.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Wrzesień
22
NIEDZIELA

Kalendarz rzym.-kat.
Niedziela: Maurycego m.
Poniedziałek: Tekli p.
i m.
Kalendarz słowiański
Niedziela: Zelimira
Poniedziałek: Bogusła-
wy
Słońca: wschód 5,36
zachód 17,52
Długość dnia 12 g. 16 min
Księżycy: wschód 24,55 zachód 15,51
Faza: 5 dzień przed nowiem.

Nocna służba aptek

Sródmieście: Apteka Św. Marcina, ulica Fr. Ratajczaka 12 — Apteka „Pod Białym Orłem”, Stary Rynek. — Apteka św. Piotra, Plac Św. Krzyżski.
Jeżyce: Apteka „Pod Opatrznością Boską”, ul. Dąbrowskiego 76. — Apteka Mickiewicza, ul. Dąbrowskiego 10.
Łazarz: Apteka Plucińskiego, ul. Marsz. Focha 72. — Apteka im. Matejki, ul. Matejki 1.
Wilda: Apteka przy Bramie Wildeckiej, Górna Wilda 3. — Apteka „Fortuna”, G. Wilda 96.

Przepowiednia pogody na niedzielę: Porała pogody, nadal pochmurno z przelotnymi przejaśnieniami.

Poradnia przedślubna Polskiego Towarzystwa Eugenicznego Collegium Medicum, Fredry 10, udziela bezpłatnych porad w poniedziałki o godz. 18-ej — kobietom, we wtorki o godz. 18-ej — mężczyznom. zg 10 386



KRONIKA POZNAŃSKA

KRONIKA KOŚCIELNA
— * Nabożeństwo w kościele S. S. Karmelitank Bosphy, ul. Niegolewskich 23. We wtorek, 24 bm. rozpoczyna się nowenna przed uroczystością św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Codziennie w czasie tej nowenny o godz. 8 rano msza św. śpiewana przed ołtarzem św. Teresy.

WYCHOWANIE, KURSY

— * Pp. fryzjerzy uwaga! Kurs ondulacji wodnej i żelazkowej wraz z pokazem ondulacji trwałe, tlenienia i farbowania włosów, oraz kurs manicure, przeprowadzi Wojewódzki Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy w Poznaniu przy Walech Zygmunta Augusta 15. Początek kursu 14 października br. Wpisy przyjmuje się do dnia 7 października br. w sekretariacie Instytutu, Wale Zygmunta Augusta 15, pokój 27 a, I ptr. (Dom Rzemieślniczy).

WYSTAWY

— * Wystawa cukiernicza. Powodzeniem cieszy się nadal słodka wystawa przy ul. 27 Grudnia. Dotychczas zwiedziło wystawę przeszło 4500 osób. Na liczne pytania zarząd związku prac. cuk. donosi, iż wystawa nie będzie prolongowana, lecz zostanie jutro, w niedzielę wieczorem zamknięta, poczem nastąpi uroczyste rozdanie nagród i dyplomów, przyznanych przez jury najzdolniejszym z kursistów.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * Piętnastoletnie organizacji urzędniczej. Z okazji 15-lecia stowarzyszenia urzędników poznańskiego samorządu wojewódzkiego odbędzie się w jutrzejszą nie-

Premjera w cyrku Staniewskich

Program, z którym przybył do Poznania I oddział Cyrku Staniewskich, jest bardzo dobry i podobał się wszystkim widzom wczorajszej premjery. Szczególnie oklaskiwano „4 Rylles”, fenomenalny zespół duńskich wrotkarzy, dalej „3 Raspini” popisujących się ekwilibrystyką na wolno stojących drabinach, tresurę psów Sobskiego i trio Willards, bardzo muzycznych wirtuozów holenderskich na akordeonach. Dla silniejszych nerwów przeznaczony był popis „Abisynczyka” Maissa, który jeździł na motocyklu po rozciągniętej linie. Bardzo dobry był po zatem występ dwóch Aldonów, napowietrznych akrobatów europejskiej klasy. Całość zyskała ogólne uznanie i wyrazić można przekonanie, że obecne atrakcje Cyrku Staniewskich będą ściągaly licznych widzów.

Miljon pierwszy raz w Poznaniu!

Jak już ogólnie w mieście wiadomo, główna wygrana loterii w wysokości miliona złotych padła na numer 163 490, sprzedany w ćwiartkach przez kolekturę Juliana Langera w Poznaniu. Całe przedpołudnie oblegał kolekturę przy zbiegu ul. Fredry i Sew. Mielżyńskiego tłum ludzi. Stosownie do zasady, kolektura J. Langer nie chce

dzielić obchód, poświęcony tej rocznicy. — O godz. 9 w kościele wojewódzkiego zakładu dla głuchoniemych pod wezwaniem św. Kazimierza na ul. Bydgoskiej odbędzie się nabożeństwo na intencje stowarzyszenia. Potem zbiorą się uczestnicy uroczystości na wspólnym śniadaniu w gmachu zakładu wojewódzkiego dla głuchoniemych, gdzie też odbędzie się posiedzenie członków zarządu z udziałem przedstawicieli placówek zamiejscowych oraz władz. Spodziewany jest również przyjazd delegata zarządu głównego związku pracowników samorządowych R. P. w Warszawie. (kl.)

KRONIKA MIEJSCOWA

— * „Wśród Słońca i kwiatów”. Taki tytuł nadano filmowi, nakręcanemu specjalnie na międzynarodowy kongres ogrodników działkowych. Wyświetlanie filmu nastąpi nie dzisiaj, jak to program przewidywał, lecz w poniedziałek, dnia 23 bm. o godz. 12 w południe w kinie „Słońce”. Wyświetlanie potrwa około godziny. (wel.)

— * Prace w dzielnicy Ostrołęga. W pięknie rozbudowanej dzielnicy Ostrołęga przeprowadza się obecnie większe prace ziemne. Aleja Rycerska otrzymuje nową, podwójną nawierzchnię. Ulica Grunwaldzka, od Al. Rycerskiej w stronę Ławicy również będzie na nowo wybrukowana. W tej chwili wozzi się na miejsce kamienie, żwir i krawężniki. Po obu stronach ulicy niweluje się ziemię. Będą tu szerokie chodniki-promenady. Sama jezdnia zamieniona zostanie na tor tramwajowy, a druga dla innych pojazdów projektowana jest po lewej stronie obecnej jezdni. (wel.)

— * Niebezpieczny i nieprzyzwolony sport. Często widzi się, zwłaszcza na przedmieściach z ulicami asfaltowymi, młodzież, zabawiającą się w ten sposób, że ujeżdża „na wesoło” i w szalonym tempie rowerami, wożąc przed sobą „słodki ciężar” w postaci mniej lub więcej kwalifikowanej piękności. Harce te nietylko, że nie są zbyt przyzwoite, lecz i niebezpieczne, a zresztą policyjnie zakazane (Dz. W. 7 a/28 z dn. 17. 2. poz. 67). Niedawno zauważono, jak na mokrym, gładkim asfalcie ul. Słowackiego cała taka fura z wielkim piskiem znalazła się na ziemi, młody cyklista i partnerka potluczeni, a rower nieco zdeformowany. — Jedynie dzieci poniżej sześciu lat mogą być zabierane rowerem, i to tylko wtedy, jeżeli jest dla nich urządzone specjalne siedzenie. Niejeden młody cyklista uprawia znowu inny „sport” i wypuszcza, chcąc pokazać swą brawurę, często z rak kierownicę, nawet na skrętach, zagrażając tem samem bezpieczeństwu publicznemu. Takie

ujawnić nam nazwisk zdobywców miliona. Wiadomo tylko, że jedną ćwiartkę miała niemiecka diakoniska z ulicy Grunwaldzkiej, drugą pewien urzędnik, a trzecią pewna biedna rodzina. Niewątpliwie staną się wiadome nazwiska szczęśliwców, którzy nie potracią chyba utrzymać tajemnicy zdobycia wielkich majątków.

sztuczki dobre są w cyrku, ale nie na ulicy, która służy komunikacji. Przypominamy, że taka jazda po drogach publicznych jest również zakazana i podlega karze administracyjnej. (pt.)

— * Panie z „Warty” — zapraszają na dożynki! Towarzystwo ogrodników dziecięcych „Warta” zajmowało się w roku bieżącym, zgodnie ze swą wieloletnią tradycją, przekazaną przez sp. Anielę Tulodziecką, rzeszami działki miejskiej. Na ogrodnikach „Warty” na Śródcie i Jeżycach w pobliżu ogrodu botanicznego, przez miesiąc letnie schodziły się, rzesze dzieci miejskich i uprawiali tam swe zagoniki z wazrywem i kwiatami. Ogólna liczba dzieci „Warty”, odżywianych podczas tych zajęć troskliwie przez ofiarne panie, przekraczała liczbę 400.

Obecnie, jak corocznie, dzieci pochwalają się plonem swej pracy przed swymi opiekunkami na dożynkach, które się odbędą tak na Jeżycach, jak i na Śródcie. Dożynki na Jeżycach odbędą się w poniedziałek (pojutrze), a na Śródcie w najbliższą środę o godz. 16.

Panie z „Warty” proszą za naszym pośrednictwem członkinie swe do wzięcia jak najliczniejszego udziału w tych przemysłowych i pożytecznych uroczystościach. (kl.)

KRONIKA WYPADKÓW

— * Szkło, padające na chodnik. Przy ul. Szkolnej 1 z okna IV piętra wypadła na chodnik szyba. Na szczęście z przechodniów nikt nie został raniony. (kl.)

KRONIKA POLICYJNA

— * Ujęcia. W areszcie policyjnym osadzono karanego za napad uliczny i za kradzież, notowanego kilkakrotnie 29-letniego Stanisława Matuszaka z Głównej (ul. Krótka 7). Matuszaka ujęto pod zarzutem kradzieży roweru p. Wawrzyńcowi Jackowskiemu z Junikowa. Jako współnika ujęto Edmunda Cieślaka (Małe Garbary 7). Wymieniony Cieślak notowany jest 7 razy za kradzież z włamaniem, za zabójstwo i ciężki oraz cielesny. Znaleziono u niego 7 różnych kluczy od roweru, hamulec, pompy itp. Przypuszcza się, że obaj współnicy dopuszczali się liczniejszych kradzieży rowerów. — Jako podejrzana o kradzież trzewików w składzie obuwia na Starym Rynku 26 ujęto Marję Jaworską, bez stałego mieszkania. Przybyła ona do magazynu jako klientka i podczas oglądania obuwia usunęła parę trzewików, chowając je pod płaszcz. Spostrzegła to obsługa i zatrzymała niepożądaną klientkę. Jest ona karana już za różne przestępstwa, jak za nielegalne przekroczenie granicy karana przez sądy polskie

Jak dokonano kradzieży w ambulansie pocztowym

Sensacyjna rozprawa odbędzie się 26 i 27 bm. w Gnieźnie

Gniezno (br) Dnia 26 i 27 b. m. odbędzie się przed sądem okręgowym w Gnieźnie rozprawa przeciwko sprawcom kradzieży w ambulansie pocztowym w Trzemesznie. Na ławie oskarżonych zasiadają 11 oskarżonych, a oskarżyciel publiczny powołał na rozprawę 25 świadków.

Dochodzenia sądowe wykazały, że w dniu 31 grudnia ub. r. przygotował asystent pocztowy Klaczkowski przesyłki pocztowe, które miały być przewiezione wozem pocztowym urzędu pocztowego na dworzec. Uszykowane były dwa worki, przyczem jeden z nich zawierał bilon w kwocie 14 860 złotych. Kierownik poczty p. Maleczka wyznaczył na konwojenta odpowiedzialnego za przewóz bagażu p. Florjana Olszewskiego, dodając mu do pomocy listonosza Jasińskiego.

Krótko po godzinie 20 zostały worki załadowane, poczem Olszewski z Jasińskim weszli do urzędu, aby się przebrać, pozostawiając wóz bez nadzoru około 3 minuty. W czasie przyjazdu wozu pocztowego na dworzec przyczepili się doń Piotr i Ignacy Ceranowiczowie oraz Czesław Jankowski, wszyscy z Trzemeszna. Piotr Ceranowicz przeciął rakiem kłódkę w tylnej ścianie, otworzył podrobionym kluczem drzwi i wyciągnął wraz z bra-

tem i Jankowskim obydwa worki. Po zamknięciu drzwi złodzieje zabrali worki i zdali się nad jezioro chrzanowskie, gdzie w wodzie umieścili worek z gotówką.

Aresztowani Ceranowicze zostali wkrótce zwolnieni z powodu braku dowodów winy, a Jankowski przeniósł w międzyczasie worek z pieniędzmi z jeziora do zagajnika w Miątach. Złodzieje przystąpili do podziału łupu przyczem Ceranowicze część swoją zamurowali w ścianach mieszkania i kuźni. 10 maja na skutek przeprowadzonej rewizji znaleziono pieniądze w mieszkaniu Ceranowiczów, a nazajutrz w zabudowaniach Bernarda Heilmana, u którego Ignacy Ceranowicz pobierał naukę rzeźnictwa.

Za skradzione pieniądze dokonali Ceranowicze większych zakupów garderoby i wyprawili bogatą ucztę weselną z okazji ślubu Piotra i Marji Ceranowiczów.

Tomasz Ceranowicz dokładnie orientował się w ruchu służbowym na poczcie trzemeszkiej, gdyż przez 2 lata pełnił obowiązki woźnicy i codziennie jeździł wozem pocztowym na dworzec kolejowy.

Rozprawa budzi ogromne zainteresowanie i odbędzie się w wielkiej sali przysięgłych sądu okręgowego w Gnieźnie.

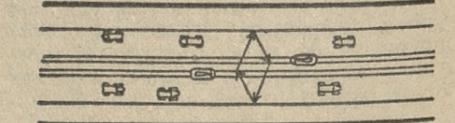
jak i austriackie. Siedem razy zasądzona była za kradzież składowe. — W piwnicy szkoły powszechnej przy ul. Św. Marji Magdaleny ujęto 20-letniego Franciszka Mielcarza z Chodzieży. Miał on worek z pierzem, pochodzący prawdopodobnie z kradzieży. Mielcarz karany jest, mimo młodego wieku, już kilkakrotnie za kradzież. (kl.)

KRONIKA SĄDOWA

— * Wyrembek znów na ławie oskarżonych. Przed sądem grodzkim w Poznaniu stanął zabójca śp. posterunkowego Szalkowskiego, Wyrembek Marjan wraz ze swym współtowarzyszem Konarskim, pod zarzutem kradzieży. Na sąle rozpraw oskarżeni doprowadzeni zostali z więzienia pod silną eskortą policji. Tło kradzieży przedstawia się następująco: W dniu 30 października ub. roku między godziną 6 a 8 wieczorem w mieszkaniu Stachowiaka Józefa przy drodze Dębińskiej 14 dokonano śmiałej kradzieży. Złodzieje, otworzywszy wytrychem drzwi, splondrowali całe mieszkanie i zabrali z sobą pościel, garderobę, dwa zegarki srebrne, książkę o hodowli koni w języku niemieckim, pistolet „Mauzer” kalber 7,63 mm, dubeltówkę, flower i szablę, wszystko wartości około 500 złotych. Dochodzenia policyjne nie doprowadziły do ujęcia sprawców. Dopiero tragiczna śmierć śp. post. Szalkowskiego, który padł od kuli Wyrembka, oddanej z rewolweru skradzionego Stachowiakowi, wprowadziła śledztwo na właściwe tory. Mianowicie na rozprawie o zabójstwo Wyrembek przyznał się, że to on dokonał kradzieży w dniu 30 października ub. r. Później jednak zeznania swoje zmienił i wskazał, że kradzieży dopuścił się jego kolega Konarski. W rezultacie obaj oskarżeni zasiedli na ławie oskarżonych. Na rozprawie oskarżeni wzajemnie się obciążali, wypierając się dokonania tej kradzieży. Zeznania świadków Tataraka Pawła oraz Czerwińskiego Marjana, towarzyszy oskarżonych wykazały, że sprawcami kradzieży u Stachowiaka byli Wyrembek i Konarski wspólnie. Sąd przyjął winę za udowodnioną i skazał Wyrembka oraz Konarskiego na rok więzienia z pozbawieniem praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na 10 lat. Sądził sędzia Chelmiński, oskarżał starszy posterunkowy Jasiński. Zaznaczyć należy, że Wyrembka czeka jeszcze 7 rozpraw sądowych o kradzież, m. in. za kradzież, dokonaną w dniu 4 grudnia 1934 r. w Poznaniu, podczas której ostrzeliwał goniącego go policjanta, oraz za kradzież, dokonaną w roku ubiegłym w Obornikach. (m.)

Nowy sposób przechodzenia przez jezdnię

Zdawałoby się, że najracjonalniejsza przechodzenie przez jezdnię jest po linii prostopadłej do osi jezdni, czyli drogą najkrótszą. Tymczasem najnowsze badania nad ruchem ulicznym w wielkich stolicach świata doprowadziły do wniosku, iż przejście przez jezdnię po linii prostopadłej od osi jezdni, aczkolwiek jest najkrótsze i tem samem pozornie zmniejsza niebezpieczeństwo przechodzenia, nie jest jednak sposobem najlepszym. Można zawsze uniknąć znalezienia się pod samochodem, o ile się dokładnie i we właściwej chwili zdaje sobie sprawę z jego trasy, to znaczy jeśli się widzi samochód.



Wystarczy niewielkie odchylenie od linii prostopadłej do osi jezdni, by przechodzień zmuszony był do patrzenia się kierunku jazdy nadjeżdżających samochodów. Na pierwszej połowie jezdni, by patrzył się w lewo, a na drugiej — w prawo. Wystarczy, gdy kątem odchylenia linię przejścia od dotychczasowego przejścia pod kątem prostym jest niewielki, gdyż celem jego jest tylko psychiczne nastawienie przechodniów na kierunek, skąd grozi niebezpieczeństwo (patrz rysunek).

Zaznaczyć należy, że nowy sposób przechodzenia przez jezdnię zastosowany został w Rzymie, gdzie na jezdniach wymalowano przeszło 30 tysięcy łamanych pasów z napisem „Pedoni” (piesi). Wszędzie, gdzie umieszczono te napisy zarzucono przejście po jezdni po linii prostopadłej.

Gdyby sposób takiego przechodzenia był stosowany ogólnie (warto podkreślić, że i dziś wiele osób podświadomie go stosuje), dałoby się uniknąć wiele wypadków, tem bardziej, że obecnie dąży się do ograniczenia sygnałów akustycznych pojazdów mechanicznych i przechodnie zmuszeni są wzrokiem — a nie jak dotychczas słuchem — reagować na grożące im niebezpieczeństwo.

Kto skradł 100 tysięcy złotych z cukrowni opalenickiej

Tajemnica stawu w Porążynie

Sledztwo na sensacyjnych torach — Nowe aresztowania i dochodzenia

Sprawa sensacyjnej kradzieży w cukrowni opalenickiej nabiera obecnie rozgłosu. W roku 1931 z cukrowni opalenickiej skradziono w bardzo tajemniczych okolicznościach sumę 90 tys. zł. Krytycznego dnia cukrownia wypłacała swym urzędnikom remuneration, na które podjęto 90 tys. w Banku Cukrownictwa, które wypłacone miały być już następnego dnia. Lista podziału remuneration i pieniądze schowane były w ogniotrwałej kasie cukrowni opalenickiej, którą można było otworzyć tylko znając klucz skomplikowanego szyfru. Szyfr do szafy ogniotrwałej znany był tylko osobom w tajemniczym i przy otwieraniu kasy postugiwano się zwykle pisaną instrukcją.

Po kradzieży samej, dokonanej po zamknięciu biur, w których znalazła się przypadkowo sekretarka dyrekcji cukrowni, Jaworska żona leśniczego majątności Porążyn, nastąpiło aresztowanie Jaworskiej, którą jednak z braku dowodów po pewnym czasie zwolniono.

O kradzieży, dokonanej w cukrowni opalenickiej, powoli zapomniano. — Dopiero w roku bieżącym leśniczy Jaworski zarządził czyszczenie stawu w Porążynie. Prac tych pilnował bardzo pieczołowicie i co zwracało uwagę, że nadzorował on je poprostu nieprzerwa-

nie. W pewnej chwili wykopujący szlam robotnicy natknęli się na skórzaną torbę, całkowicie już zbutwiałą wskutek przeżarcia jej przez błoto. Utrzymane jedynie były dobrze metalowe okucia z zamkiem, które przy odchwyceniu jej odłączyły się od zgniłej już skóry. Zawartość torby zabrał Jaworski natychmiast i poszedł z tem do lasu, z którego powrócił dopiero po bardzo długim czasie. Na zapytanie zaciekawionych tem postępowaniem ludzi, wyjaśnił p. Jaworski, że w torbie tej nic nie było. Był tam papier jakiegos Żyda, zupełnie bez wartości i znaczenia. Wśród ludzi jednak gruchnęła wersja, że odnaleziono 90 tys. zł, które porzucone były w stawie. Okazało się jednak, że w znalezionej torbie pieniędzy nie było. Były jednak skrawki, któremi opasane były paczki banknotów i pewne korespondencje, czy też zapiski z cukrowni opalenickiej. Zapytany o powód zarządzenia czyszczenia stawu, Jaworski oświadczył, że kazał wyczyścić staw na prośbę żony, której zaginał kot i pies, wrzucone rzekomo do stawu. Przy poszukiwaniu „psa i kota“ znaleziono skórzaną torbę z wymienionymi skrawkami papieru.

Obecnie nastąpiły aresztowania. — Dochodzenia w tej sensacyjnej sprawie prowadzi prokurator V rejonu Anc z ramienia sądu okręgowego w Poznaniu. (kl.)

Szczęśliwe dzieci...



k którym matka może poświęcić więcej czasu, bo

RADION
PIERZE ZA NIĄ



Pg 5 305 62, 442

Przedpłatę za paździenik lub za IV kwartał r. b.

za „KURJER POZNAŃSKI“

przyjmują listowi i poczta z poręczeniem dostawy pierwszych numerów w paździeniku

do 25-go b. m.

Szanownych Abonentów pocztowych prosimy o terminowe odnowienie prenumeraty.

Kto pod kim dołki kopie...

Sąd grodzki w Wolsztynie rozpatruje sprawki p. nadleśniczego Puchawki

Wolsztyn (ow). Nadleśniczy p. Puchawka z Moch znany na tut. terenie „sanator“ toczył wojnę z leśniczym Adamczewskim, którego wkońcu zawieszono i któremu wytoczono postępowanie dyscyplinarne.

Kiedy Adamczewski sprawę swą wygrał, zrobił doniesienie do odwoławczej komisji dyscyplinarnej przy min. reform rolnych, zarzucając p. Puchawce popełnienie nadużyc. P. nadleśniczy Puchawka musiał z konieczności zaskarżyć Adamczewskiego za zniewagę.

Sąd grodzki w Wolsztynie rozpatrywał powyższą sprawę w ub. czwar-

tek, przyczem przesłuchanych zostało zgórą 20 świadków. Powołani świadkowie wykazali szereg nadużyć, popełnianych przez nadleśniczego Puchawkę. Oskarżyciel przedłożył sądowi na swą obronę pismo sekretarjatu B. B. W. R. i „Zw. Strzeleckiego“ od których miał „polecenie“ zwalniania ludzi „szkodliwych“. Sąd przerwał rozprawę, która trwała 5 godzin i wyznaczył dalszy jej ciąg na 30 bm.

Rozprawa wzbudziła w tut. kołach zrozumiałe zainteresowanie zarówno ze względu na osobę oskarżyciela, jak i na szczegóły, które w czasie rozprawy wyszły na jaw.

Rezolucje III zjazdu ogrodników miejskich

Minimalne normy zieleni miejskiej

Zjazd zwraca się z prośbą do czynników miarodajnych o ustawodawcze ustalenie w planach zabudowań miast większych (ponad 50 tysięcy) minimalnej normalnej zieleni, obliczonej w ilości 20 metrów kw. na jednego mieszkańca, a mianowicie:

- 1) Parki, łąki, lasy (7 m kw., — 2) promenady spacerowe — 0,5 m kw., 3) place sportowe i place zabaw dla dzieci — 3,5 m kw., 4) ogródki działkowe — 6 m kw., 5) cmentarze — 3 m kw. — razem mini-

O poparcie ogrodnictwa miejskiego

Zjazd zwraca się do Związku Miast Polskich, aby zalecił:

a) naklonić państwowy fundusz pracy do wydatniejszego subwencjonowania budowy parków, zieleni, boisk sportowych, dziecińców, oraz obsadzania drze-

Osobne wydziały ogrodnicze

Zjazd uznaje, że w dużych miastach należy organizować samodzielne wydziały ogrodnicze, jak to ma miejsce w Łodzi, Poznaniu i w Warszawie.

*

Do wszystkich zarządów miast zwraca-

malnie 20 metrów kwadr. zieleni miejskiej na głowę mieszkańca miejskiego.

Ponadto zjazd uznaje potrzebę ustawowego zabezpieczenia lasów i brzegów wód w okolicach miast, jako terenów wycieczkowo-wycieczkowych dla mieszkańców miast.

Równocześnie zjazd zwraca się do Zw. Miast Polskich z prośbą o jak najenergiczniejsze poparcie powyższych starań.

przez Fundusz Pracy

wami ulic i placów w miastach i osiedlach.

b) poprzeć sprawę właściwego uwzględnienia potrzeb plantacyjnych miast w budżetach miejskich, uważając za potrzebne przeznaczenie na ten cel 3 procent ogólnej sumy budżetu.

ją się uczestnicy zjazdu, aby ważniejsze stanowiska ogrodnicze obsadzały drogą konkursu i aby powoływały na te stanowiska wyłącznie kandydatów ze specjalnym wykształceniem i znajomością ogrodnictwa miejskiego.

Cukiernictwo i piekarstwo — dwa zawody

Z okazji jutrzejszego zamknięcia wystawy cukierniczej

Spółeczeństwo, które okazało tak wielkie zainteresowanie dla wystawy cukierniczej, napewno z zaciekawieniem się dowie, jakimi motywami związek się kierował, urządzając w tym krytycznym czasie taką imprezę, pociągającą za sobą poważne koszty i wiele pracy.

Na terenie Poznania i Wielkopolski od szeregu już lat toczy się walka, która niekiedy oparła się już także o łamy prasy, walka pomiędzy zawodem cukierniczym a piekarskim o wyraźne rozgraniczenie tych dwóch tak odmiennych rzemiosł. Piekarze samodzielni interpretują sprawę w ten sposób, że dwa te zawody są z sobą pokrewnione, bo jeden jak i drugi wyrabia swój towar z mąki. Tak np. cech piekarski czynił już niejednokrotnie usilne starania przez urządzenie zjazdów, wysyłanie petycji do władz i t. p. o przyłączenie zawodu cukierniczego, jako mniej licznego, do piekarskiego, chcąc tem samem pozbyć go jego niezależności, do której popęd tkwi tak w poszczególnej jednostce, jak i w każdym zrzeszeniu i rzemiośle.

Kto na wystawie cukierniczej widział piękne wyroby, z łatwością może ocenić różnicę przy wykonaniu najskromniejszego choćby z eksponatów, a pracą przy wypieku bochenka chleba lub kruchoj obwarzanki. To też cukiernicy, bez względu na stanowisko, zajmowane w zawodzie, od najmłodszego czeladnika cukierniczego

do właściciela największej firmy cukierniczej, pragną ścisłego rozgraniczenia zawodu cukierniczego od piekarskiego, dążąc do tego, aby prace cukiernicze były wykonywane przez fachowców cukierników, a nie przez często niekwalifikowanych do takich prac piekarzy, którzy robią cukiernikom konkurencję.

Aby więc wykazać przeciwieństwo w tych dwóch zawodach, różnicę prac, oraz wysoki poziom absolwentów dwumiesięcznego kursu dokształcającego, związek urządził tę wystawę, która sobie zyskała uznanie i podziw licznej rzeszy przyjaciół i sympatyków sztuki cukierniczej. — Jak twierdzą pedagogi i wychowawcy, w każdym człowieku tkwi ukryte pewne poczucie piękna. To poczucie należy tylko wzbudzić. Związek, urządzając kurs i z nim połączoną wystawę, miał na celu pobudzenie kursistów do tego piękna, przystępując się przez to zawodowi cukierniczemu i podnosząc go na wyższy, właściwy poziom. Poza tem chciał Związek wystawę zainteresować szersze masę społeczną wyrobami cukierniczymi pierwszej jakości, powiększając przez to ich konsumpcję, a zmniejszając bezrobocie.

Wnosząc o pięknych eksponatów wystawy i wysokości frekwencji zwiedzających, można przyjąć do przekonania, że Związek w jednym i drugim celu swego dopiął. (pt)

Z WIELKOPOLSKI

—* Bydgoszcz. Bydgoski Teatr Miejski w miesiącach letnich zawieszał widowiska przez dwa dni w tygodniu: w poniedziałki i piatki. Od przyszłego tygodnia dyrekcja teatru wznawia t. zw. tanie poniedziałki, obniżając ceny biletów do minimum (10—99 groszy). Na pierwszy ogień w dniu 23 września pójdzie wspaniała tragedia Cornella w tłumaczeniu Wyspiańskiego p. t. „Cyd“.

— Nauka w Szkole Rolniczej, prowadzonej przez Wielkopolską Izbę Rolniczą w Bydgoszczy przy ulicy Nowodworskiej 11, rozpocznie się w poniedziałek, 4 listopada. Czesne za cały okres zimowy wynosi 30 zł. Zgłoszenia przyjmowane są codziennie w kancelarji szkoły od godz. 8 rano do 3 po południu. Tam również zasięgnąć można bliższych informacji o programie nauki na kursie niższym i wyższym oraz o warunkach zamieszkania w Bydgoszczy. Przy zgłoszeniu należy wpłacić 10 zł na poczet czesnego oraz przedstawić metrykę urodzenia, świadectwa szkolne i świadectwo moralności.

— W niedzielę o godz. 17 w auli gimnazjum humanistycznego przy ul. Grodzkiej odbędzie się doroczne walne zebranie Koła Rodzicielskiego tego gimnazjum z referatem dr. Szerzenieckiego o roli uświadamiania młodzieży w okresie dojrzewania.

— W niedzielę po niesporach plenarne zebranie miesięczne Katolickiego Towarzystwa Robotników Polskich przy Farze w sali Domu Katolickiego (ul. Grodzka).

— Bydgoska Placówka Związku Hallerczyków zorganizowała w strzelnicy Bractwa Kurkowego, przy ul. Toruńskiej 30, jesienne zawody strzeleckie o ryngraf Placówki. W niedzielę wieczorem nastąpi przyznanie nagród i dyplomów.

— W wielkiej sali Resursy Kupieckiej rozegrane będą w niedzielę o godz. 8 zawody bokserkie pomiędzy drużyną poznańskiego Sokola i drużyną bydgoskiej „Astorji“. Zawody te wzbudziły znaczne zainteresowanie ze względu na udział kilku poważniejszych pięściarzy poznańskich, m. in. znanego boksera reprezentacyjnego, Misiurewicza.

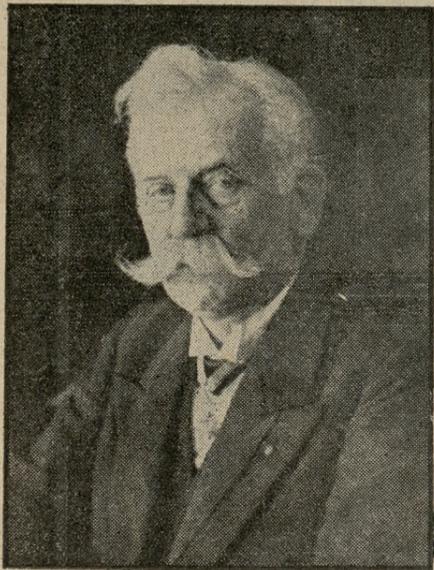
—* Gniezno. Sąd okręgowy w Gnieźnie rozpatrywał w dniu 19. bm. następujące sprawy karne. W mieszkaniu Franciszka Słowińskiego komornik sądowy Łukomski dokonał zajęcia fortepianu. Na krótko przed przetargiem Słowiński wyjął z wnętrza fortepianu różne części, za co skazany został na 2 miesiące aresztu z zawieszeniem. Za usiłowane kłusownictwo skazany został Artur Zimmer z Gorzowa na 6 miesięcy aresztu, a za kradzież jęczmienia Franciszek Jahns z Kamieńca i Jan Drzażdżyński z Gniezna na 6 i 2 miesiące aresztu. Za kradzież żyta skazano Mariannę Banaszkównę z Kamieńca na tydzień aresztu. Za zniewagę postępowego Jakiniaka z Gniezna skazano Aleksandra Paluszaka na miesiąc aresztu z zawieszeniem na 2 lata. Edmund Worba z Gniezna, ulica Dąbrówka 22, przywłaszczając sobie różne rzeczy, za co skazano go na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem na 2 lata. Jan Frekła z Gniezna, ulica Warszawska 2, za odgrazanie się zbrodnicą na Władysławie Koguckim sąd poddyktował dwa miesiące aresztu bez zawieszenia.

— Sąd okręgowy w Gnieźnie na sesji wyjazdowej w Pakości rozpatrywał sprawę karna Józefy Matuszakówny i Bronisławy Jagodzińskiej, obie z Pakości, oskarżonych o to, iż w dniu 29 lipca rb. w Pakości przed lokalem miejscowego posterunku policyjnego porzuciły nieślubne dzieci, Leokadje, lat 1 $\frac{1}{4}$, i Józefa, 7 miesięcy starych, za ten czyn skazano obie po 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary na 2 lata. Dalej zasiadli na ławie oskarżonych Bronisława Kotlarkówna i Rozalja Nowakowa z Pakości, oskarżone za niedozwolone zabiegi. Na podstawie przewodu sądowego sąd skazał Kotlarkównę na 6 miesięcy aresztu, zawieszając karę na przeciąg 4 lat, zaś Nowakową (za podobne czynny już karana) na 13 miesięcy bezwzględnej więzienia.

— Kronika policyjna. Dnia 19. bm. skradziono ze składu rzeźnicznego Edmundowi Kostenciemu, z ulicy św. Krzyskiej 1 a, 45.20 zł gotówki. Osadzono w aresztach policyjnych Władysława Kowalskiego vel Kowalika bez stałego miejsca zamieszkania, za usłowaną kradzież bielizny ze strychu Goździewskiej w Pustachowie pod Gnieznem. Synek rolnika Oswalda Achtera z Szczytnik Duchownych, pow. Gnie-

Otwarcie międzynarodowego kongresu ogródków działkowych

nastąpiło dziś przed południem w auli Uniwersytetu Poznańskiego



P. GOEMAER

prezes międzyn. tow. ogródów działkowych

W auli Uniwersytetu Poznańskiego, dziś o godz. 9 rano, nastąpiło otwarcie międzynarodowego kongresu ogródków działkowych.

W przybranej, bogato zielenią i

kwiatami oraz barwami państw, biorących udział w kongresie, sali, zgromadzili się liczni delegaci krajowych i zagranicznych towarzystw ogrodów działkowych.

W pierwszych rzędach zasiadli J. Em. Ks. Kardynał Prymas Polski dr. Hlond, wicemin. pracy i opieki społecznej Jastrzębski, reprezentanci ministerstw: spraw zagranicznych, komunikacji i spraw wewnętrznych. Poza tem obecny był na otwarciu wojewoda poznański, rektor uniwersytetu i dowódca O. K. VII, gen. Knoll-Kownacki. Z wybitniejszych przedstawicieli państw zagranicznych zauważyliśmy konsulów Czechosłowacji, Jugosławii i Niemiec.

Przy stole prezydyjnym zasiadli prezes międzynarodowego Zw. Ogrodów Działkowych p. Goemaer (Belgia), wiceprezes p. dyr. Władysław Marciniak i sekretarz generalny Ferdynand Loesch, konsul honorowy Rzplitej w Luksemburgu.

Otwarcia kongresu dokonał wice-minister p. Jastrzębski, poczem przemówienia wylosili prezes Zw. Ogrodów Działkowych w Polsce p. Marciniak oraz p. Goemaer, który w gorących słowach podziękował Polsce za współpracę w żalobie narodowej Belgii. Imieniem Austrii wygłosił przemówienie radca ministerjalny Otto Kramer, imieniem Belgii dr. Crutzen, Włoch — dr. Pollabino, Luksemburgu

p. Beck i Czechosłowacji radca ministerjalny p. Kubiček.

Krótko przed godziną 11,30 wszyscy uczestnicy kongresu przybyli do pawilonów Targów Poznańskich przy ul. Bukoskiej, gdzie obok wystawy „zieleni miejska“, urządzono wystawę ogródków działkowych, pierwszą tego rodzaju wystawę w Polsce.

Po przemówieniu dyr. ogrodów miejskich p. Marciniak, który powitał wszystkich przybyłych, otwarcia wystawy dokonał wicemin. pracy i opieki społecznej, p. Jastrzębski.

Wystawę podzieloną jest na kilka części, a więc: wystawiają ogródki działkowe poznańskie w liczbie 10, Fundusz Pracy wystawia z zakresu osiedli dla bezrobotnych. Osobny dział stanowi wystawa drobnego inwentarza. Ciekawe okazy stanowią króliki, pochodzący od angorskich poprzez olbrzymy belgijskie, barany francuskie do zwykłych polskich królików. Również bogatą ilość wystawiono gołębi. Wystawiają tu również prywatne firmy, posiadające wśród klientów właścicieli ogródków działkowych.

Hasła, jakie umieszczono w dziale drobnego inwentarza zastanawiają każdego zwiedzającego wystawę. Oto niektóre: „królików angorskich nie potrzeba zabijać, by mieć z nich pożytek“ i „zły człowiek gołębi nie chowa“.

(wel)



DOKONANE DZIŚ W AULI U. P. OTWARCIE MIĘDZYNARODOWEGO KONGRESU OGRÓDÓW DZIAŁKOWYCH.

zno, Otton, lat 1, bawiąc się razem z siostrami 3 i 3-letnia na łące opodal zagrody ojca, na której matka jego Anna kopala torf, wpadł do torfiska i utonął. Po krótkim czasie malca wydobyto nieżywego.

—^o Jarocin. Zatrudniony u rolnika Bernharda Willinga pastuch Bartłomiej Kalinowski został przy odpasaniu trzody przyniesiony przez buhaja, doznając złamania żeber. W groźnym stanie przewieziono go do szpitala w Jarocinie.

— Królem żniwnym został p. Władysław Piotrowski, ryerczami pp. Stefan Krajewski i Antoni Ruszkiewicz. W strzelaniu o premię nagrody zdobyli pp. Stanisław Hildebrandt, Krajewski Stefan, Stanisław Tonarek, Stanisław Kowalczyk, Antoni Ruszkiewicz, Albin Sokoliński, Ludwik Garszka i Antoni Frankiewicz.

— Sąd okręgowy z Ostrowa na sesji wyjazdowej w Jarocinie skazał Stanisława Matyle na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem za podobienie karty rowerowej. Walentego Grodzkiego ze Strzyżewka na 8 miesięcy więzienia, a braci jego Franciszka, Wojciecha i Ignacego każdego po 3 miesiące więzienia za opór władzy. Kazimierza Kosmatkę z Jarocina-Bogusław za podobienie kwitów i przywłaszczenie pieniędzy na szkodę mistrza kominiarskiego p. Muszyńskiego z Jarocina na karę 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 4 lata, Stanisława Lindeciego z Jarocina na karę 2 tygodni aresztu za opór leśnikowi majetności Parzczew p. Micheliowi.

—^o Kościan. Zespół operetki poznańskiej wystawia 23. bm. o godz. 20.15 w sali Hotelu Warszawskiego operetkę Walla p. t. „Gejsza“. O godz. 1. przedstawienie dla dzieci p. t. „Rokita Ordynat na Podkarpaciu“.

— Msza św. za spokój duszy śp. Władysławy Kwicieńskiej odprawiona została w dniu 21. bm. w kościele farnym przy liczny udział członków i sympatyków Stronnictwa Narodowego.

— Dzień druchen uradza 22. bm. Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży żeńskiej oddział w Kościanie z następującym programem: O godz. 8.45 zbiórka oddziałów, poczem wymarsz na uroczyste nabożeństwo do kościoła farnego. O godz.

16.30 w sali Hotelu Warszawskiego uroczysta akademja.

— W związku z przeprowadzoną zmianą kursu pociągów w niedziele i święta wydawanie przesyłek listowych i czasopism dla prenumeratorów skrytek listowych i przegródek oraz prenumeratorów czasopism odbywać się będzie o godzinie 9.30.

— Miejski Komitet Funduszu Pracy w Kościanie rozpoczyna z bieżącym miesiącem akcję zbiorczą na rzecz bezrobotnych naszego miasta. Bezrobotni otrzymaną w miesiącach zimowych pomoc w naturaljach odrabiać będą musieli przy pracach miejskich.

— Pociąg-wystawa przybył 19. bm. do Kościana. Wystawę zwiedziło kilka tysięcy osób. 20. bm. wieczorem pociąg-wystawa wyruszył do Śremu na dalszy objazd Wielkopolski.

—^o Odolanów. Przed kilku dniami zawitali w drodze z Krotoszyna do miasta naszego cyganie, którzy rozłożyli się obozem na miejscowej targowicy.

— Napadu dokonali nieznan sprawcy niedaleko nadleśnictwa Świeca na Katarzynę Gąbierczyk. Złodzieje wyrwali p. G. torbę z zawartością 80 zł i zbiegli. Policja prowadzi dochodzenia celem ujęcia sprawców.

— Do krwawego zajścia doszło we wsi Huty. Mianowicie o względy córki Józefa Ambrozego Wiktorji starał się niejaki Józef Matysiak, Wiktorja została matka. Po dłuższych staraniach doszło do ugody i młodzi dali na zapowiedzie. Ojciec Matysiaka udał się krytycznego dnia ze swym synem Józefem do ojca Wiktorji celem omówienia posagu, jaki wnieść miała swemu mężowi do gospodarstwa. Na tem tle doszło do bójki, w czasie której Józef Matysiak otrzymał 5 ran klutych w głowę oraz na całym ciele, skutkiem czego stracił przytomność. Ojciec Józefa, Matysiak, który wyszedł z bójki z lżejszymi tylko ranami, odwiózł syna do domu. Przywołany lekarz po doraźnym opatrzeniu stwierdził małą nadzieję utrzymania poranionego przy życiu. Policja po przeprowadzeniu dochodzenia na miejscu aresztowała obu napastników i odstawiła ich do więzienia przy sądzie grodzkim w Odolanowie.

—^o Ostrów. Pociąg-wystawa zjeżdża do Ostrowa 6 października.

— Falszywe dwuzłotówki pojawiły się w obiegu w okolicy Pniew. Falsyfikaty łatwo rozpoznać po szarom zabarwieniu i braku wagi.

—^o Rawicz. Pociąg-wystawa przybył do Rawicza w dniu 18. bm. na jednodniowy postój. — Dnia 22. bm. o godz. 14 na boisku „Sokoła“ odbędą się zawody w piłkę nożną o mistrzostwo klasy C pomiędzy Tow. Gimn. „Sokol” i Rawicz a T. L. „Pogoń” — Smigiel.

— Teatr Narodowy z Poznania wystawi w dniu 23. bm. o godz. 20 w sali strzelnicy komedję muzyczną p. t. „Rozkoszna dziewczyna“. Tego samego dnia odbędzie się dla dzieci przedstawienie p. t. „Kot w butach“.

—^o Strzelno. Na ostatnim zebraniu Tow. śpiewu „Harmonja“ pod przewodnictwem prezesa Ludwika Wesolowskiego omawiano najbliższą imprezę Tow. „Dzień pieśni“. Obradowano też nad urządzeniem występu zimowego w pierwszej połowie stycznia 1936 r. Na całość występu złożyła się przedstawienie p. t. „Czartowska ława“ i zabawa tańeczna.

— Miesięczny kurs gotowania odbywa się staraniem tut. Sodaliji Marjańskiej pod przewodnictwem Siostry Janisławy ze zgromadzenia Siostr Elżbietanek z Poznania. Kurs odbywa się teoretycznie i praktycznie i potrwa do końca bieżącego miesiąca.

— Tydzień strażacki minął w tut. miesiącu bez głębszego echa. Ostatnio z soboty na niedzielę w nocy odbyły się manewry alarmowe ochotn. straży pożarnych przy udziale O. S. P. Strzelno i rejonu Strzelno-południe i Strzelno-północ. Po zarządzeniu alarmu poszczególne strażę stawiły się na strażnicy miejskiej.

— Klęska posuchy nie ominie i rolników, posiadających grunty na terenie miasta Strzelna i w budowlach strzeleckich. Rolnicy wnieśli zbiorowe podania do urzędu skarbowego w Mogilnie o przyznanie im ulg podatkowych z tytułu poniesionych strat z powodu posuchy. Na pierwszym miejscu wysuwa się koniczyna, w której straty dochodzą do 100 proc., dalej w zbiorach owsa, mieszanki i t. d. Ucierpiły też wskutek suszy buraki pastewne. Rolnicy żalą się również na tegoroczne ziemniaki, które są niewyróżnione, a w niektórych miejscach dochodzą do wielkości orzecha.

— „Dzień pieśni“ przy współudziale kół śpiewaczych XIX okręgu (Inowrocławskiego) uradza Tow. śpiewu „Harmonja“ w dniu 22 września b. r. w Strzelnie. W programie o godz. 11 msza św., o godz. 2 koncert orkiestry wojskowej na rynku, o godz. 16 festyn śpiewaczy, a na zakończenie zabawa tańeczna.

— Obchód 10-lecia istnienia obchodzą Związek Hallerczyków placówka w Strzelnie w dniu 29. bm. W programie o godz. 9.30 zbiórka, raport i wymarsz na nabożeństwo, o godz. 11.30 przemarsz ulicami miasta do lokalu zebrań, o 12.30 uroczysta akademja, która przewiduje m. in. i sprawozdanie z 10-letniej działalności, o godz. 15 koncert, o godz. 21 zabawa dla członków i gości.

— Miljon cegły wyprodukowano w miejscowej cegielni miejskiej. Wózek ze surówka odebrał p. burm. Radomski i podwiózł do suszarni i z tej okazji odbyło się tradycyjne wieniec. Cegielnia dostarcza cegły i w dalsze okolice.

—^o Skoki. Wycieczkę krajoznawczą do Inowrocławia, Pakości i Barcina uradziło Tow. gimn. „Sokol“ ze Skoków.

— Na ostatnim zebraniu rady miejskiej w Skokach uchwalono dodatki komunalne do państw. opłaty od patentów na sprzedaż trunków i przetworów wódczanych i spirytusowych w tej samej wysokości, co w roku ubiegłym. W dalszym ciągu załatwiono przychylnie wniosek p. Burzyńskiego oraz kilka innych spraw.

— W dniu 17 bm. zmarł członek Drużyny Błękitnej w Skokach, śp. Franciszek Szafran.

— Przytrzymano i odstawiono do dyspozycji sędziego śledczego w Wągrowcu Jadwige Zbiorską ze Skoków pod zarzutem niedozwolonych zabiegów.

—^o Szamotuły. Nieszczęśliwemu wypadkowi uległ 6-letni Karol Przybysz w Orliczku, który bawiąc się na budowli ojca, został przyniesiony wyrwającymi się drzwiami i doznał złamania prawej nogi w podudziu. Przewieziono go do szpitala w Szamotulach.

— Mecz piłki nożnej o mistrzostwo klasy B pomiędzy szamotulskim K. S. a „Admira“ Poznań w Poznaniu zakończył się zwycięstwem szamotulan w stosunku 1:0. Bramki strzelił Kazimierz Bak. O mistrzostwo klasy C spotkała się II drużyna szamotulskiego K. S. ze „Strzelcem“ z Wronek, zwyciężając go po mało ciekawej grze w stosunku 1:0. Jedyna bramkę dnia strzelił Stanisław Bak.

— Rekolekcje dla uczni tut. gimnazjum im. Ks. Piotra Skargi odbyły się przez trzy dni w klasztorze pofranciszkańskim. Nauki wygłaszał O. Gwardjan, franciszkanin z Wronek.

— Zjazd śpiewaczy XV okręgu kół śpiewaczych odbędzie się 6 października w Szamotulach.

— W ub. niedzielę w godzinach popołudniowych zawalata do Szamotul wycieczka poznafskiego Touring-Klubu z wiceprezesem sekcji sportowej na czele. Wśród uczestników znajdowali się prezes sadu okr. Kórnicki, dyr. izby skarbowej Świtalski i inni. Po zabawkach Szamotul oprowadzał gości członek zarządu miejscowego P. T. K. p. dyr. Preuss, a w zamku p. dyr. Swinarski. Po zwiedzeniu zabytków podejmował gości kierownik sadu sędzia dr. Chrzanowski w prywatnym mieszkaniu.

— Proboszcz parafji szamotulskiej ks. radca dziekan Bolesław Kaźmierski powrócił z wakacji i objął urzędowanie.

— Lekarz p. dr. Falicki z Kaźmierza przedniósł swoją praktykę do Kościana.

—^o Września. Pożar wybuchł w Psarach Małych. Spalił się dom mieszkalny, należący do pow. K. K. O. we Wrześni. Powodem pożaru był wadliwy piec do pieczenia chleba. Straty wynoszą kilka tysięcy złotych.

— Spadł z rusztowania z 18-metrowej wysokości p. Urbański, właściciel składu węgla, drzewa i wyrobów cementowych z Wrześni. Przywołane pogotowie udzieliło nieprzytomnemu pierwszej pomocy. P. U. poważniejszych obrażeń nie doznał.

—^o Zbąszyń. W Zbąszynie odbędzie się szereg zebrań informacyjno-organizacyjnych, mających na celu zorganizowanie powstańców i pracy nad zbiorem dokumentów oraz danych dotyczących powstania i walk o niepodległość w Wielkopolsce. O wzięciu udziału w zebraniach proszeni są wszyscy, którzy pośrednio, bądź bezpośrednio przyczynili się do ustalenia granic zachodniej Rzeczypospolitej. Termin zebrań ogłoszony będzie dodatkowo.

— Urlop rozpoczął burmistrz miasta p. Cegiela. Zastępuje go ławnik p. not. Podejma.

— Zjazd komendantów policji państwowej z Kepna, Krotoszyna, Jarocina, Kalisza, Konina, Sieradza, Wielunia i Turka odbędzie się 21. bm. w Ostrowie.

— Zmarł tu w 87 roku życia śp. Tomasz Kubiak, znany powszechnie b. dzierżawca podmiejskiej restauracji „Szczygliczka“.

— Wieczorne kursy handlowe dla dorosłych organizuje tutejsza szkoła handlowa.

— Nowa parafia ma powstać w Gorzycach Wielkich, oddalonych dziesięć kilometrów drogi od parafjalnego kościoła w Ostrowie. Miejsce pod nowy kościół, rola na utrzymanie parafji już nabyte, mieszkanie dla przyszłego proboszcza przygotowane. Niebawem rozpoczęte zostaną pierwsze prace przygotowawcze. Nowa parafia i kościół będzie pod wezwaniem Najśw. Serca Jezusowego.

— Pięćdziesiątka pieszna na dzień eucharystyczny dekanatu ostrowskiego w Raszkowie wyruszy z Ostrowa w niedzielę, 29. bm. o godz. 8 rano.

— Burmistrz miasta przypomina właścicielom domów oświetlanie sieni i schodów silnym światłem od zmroku aż do zamknięcia wejścia.

—^o Lwówek. Odpust podwyższenia Krzyża odbył się w Lwówku w dniu 15. bm. o godz. 8.30 wyruszyła z fary procesja do kościoła Św. Krzyża, którą celebrował ks. dziekan Saskowski. Kazanie w czasie sumy wygłosił ks. prob. Taczala z Lewic. Sumę odprawił ks. Cwiejkowski z Nowego Tomysła. Powrotna procesja celebrował ks. prof. Kundegórski, a kazanie przy Krzyżu jubileuszowym wygłosił ks. Tyszer.

— Na miejsce kierownika szkoły powszechnej p. Kędziorki przybył nauczyciel z Zbąszynia p. Trochelepsz.

— Burmistrz miasta p. dr. Mazurkiewicz objął urzędowanie w Grodzisku. Na jego miejsce przybył z urzędu wojewódzkiego z Poznania mjr. p. Janczyni.

—^o Pniewy. Pierwsze powakacyjne posiedzenie rady miejskiej odbyło się w ub. wtorek na sali posiedzeń w ratuszu. Na porządku obrad m. in. postanowiono zakupić motopompę dla miejscowej straży pożarnej.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Liczebność kupiectwa żydowskiego w Polsce

Żydzi stanowią 70 procent kupiectwa!

Organizacja kupiectwa żydowskiego w Polsce „Centrala Związku Kupców” w Warszawie obchodzi obecnie 30-lecie swego istnienia. Z tej okazji organ wymienionej organizacji „Przegląd Handlowy” wydał numer jubileuszowy, zawierający szereg artykułów, poświęconych sprawom kupiectwa żydowskiego w Polsce.

Na szczególną uwagę zasługuje artykuł I. Bornsteina p. t. „Struktura branżowa i narodowa handlu w Polsce”. Autor przypomina wyniki spisu powszechnego z r. 1921, z których wynikają następujące dane:

74,2 proc. ludności żydowskiej w Polsce mieszka w miastach, zaś 23,3 proc. w małych miejscowościach i miasteczkach. 41 proc. całej ludności żydowskiej w Polsce żyje z handlu, stanowiąc 70 proc. całego kupiectwa w Polsce. Przytem na 100 Żydów zawodowo czynnych 34,6 proc. trudni się handlem, podczas gdy u nie-Żydów odsetek ten wynosi tylko 1,5 procent.

Specyficzność struktury handlu żydowskiego występuje jaskrawo, gdy bierzemy pod uwagę jego podział społeczny w porównaniu z odnośnym stanem rzeczy wśród kupiectwa nie-żydowskiego. Oto na 100 zawodowo czynnych w handlu było (w odsetkach):

	u Żydów	u nie-Żydów
samodzielnymi	76,6	39,3
prac. handlowych	3,4	19,9
robotników	6,4	35,9
członków rodziny (dopomagających)	13,5	4,8
niewiadomego stanu społecznego	0,1	0,1

Z powyższego zestawienia wynika, że 3/4 wszystkich zawodowo czynnych Żydów w handlu stanowili handlujący samodzielnie. „Przegląd Handlowy”, oczywiście, nie wyciąga odpowiednich wniosków z tego porównania. Wobec

Z WYDAWNICTW

(w) „Rocznik handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej i wolnego miasta Gdańska”, część II, 1934 r. Statystyka Polski serja C zeszyt 23-B. Nakładem Głównego Urzędu Statystycznego, Warszawa 1935, str. 306. Część druga Rocznika handlu zagranicznego jest niezbędna dla każdego, kto pragnie się bliżej zorientować nie w ogólnych obrotach handlowych Polski z zagranicą, lecz w obrotach Polski z poszczególnymi krajami. Dla każdego kraju, z którym Polska prowadzi handel (z wyjątkiem krajów o wyjątkowo niskich obrotach handlowych z Polską), podano w drugiej części Rocznika szczegółowy przegląd towarowy według pozycji towarowych polskiej taryfy celnej przywzajemnej z uwzględnieniem ilości i wartości przywozu i wywozu. Wydana poprzednia część I Rocznika daje przegląd handlu zagranicznego ze wszystkimi krajami dla każdego towaru oddzielnie.

(w) Z zagadnień bezpieczeństwa i higieny pracy. Instytut Spraw Społecznych w Warszawie wydał ostatnio szereg doskonałych opracowanych wydawnictw, poświęconych zagadnieniom bezpieczeństwa i higieny pracy. Inicjatywa opracowania tych zagadnień jest bardzo pożyteczna, przyczynia się bowiem poprzez racjonalizację warunków pracy do podniesienia jej wydajności. Literatura o bezpieczeństwie pracy jest u nas jeszcze dość uboga, zwłaszcza brak jest wydawnictw, wyjaśniających tę ważną zarówno dla sfer robotniczych, jak i przedsiębiorców, kwestję w sposób wyczerpujący i ścisły, a prztem dostępny. Publikację serji tego rodzaju wydawnictw przez Instytut Spraw Społecznych, dobrze i gruntownie opracowane, bogato ilustrowane, dają bardzo pożyteczny w tej dziedzinie materiał dla przedsiębiorców, inżynierów, techników, majstrów i robotników. W serji tej ukazały się ostatnio następujące wydawnictwa: Irena Szorowa — „Pozycja przy pracy i sprzęt do siedzenia”, inż. Borys Kusznier — „Jak pracować bezpiecznie na pile tarczowej”, inż. Bolesław Kamiński — „Wyrób drutu, gwoździ i lin ze staliwskiej higieny i bezpieczeństwa” oraz Lesław Dąbrowski — „Praca w młynach pod względem higieny i bezpieczeństwa”.

tego zwracamy uwagę na fakt, iż Żydzi posługują się prawie wyłącznie członkami rodzin, nie dając zatrudnienia obcym. Większość żydowskich przedsiębiorstw żydowskich to handelki, obsługiwane przez handelesa i jego rodzinę.

Okoliczność, iż Żydzi stanowią 70 proc. kupiectwa w Polsce posiada wymowę tak jaskrawa, że autor żydowski uznał za konieczne skompensowanie powyższego stwierdzenia przez zwrócenie uwagi, iż w ostatnich latach stan

posiadania Żydów w handlu poważnie się zmniejszył.

Oto stwierdza on, że od r. 1921 do 1933 w m. st. Warszawie ilość samodzielnych Żydów w handlu zmniejszyła się o 40 proc., zaś w województwach wołyńskim i poleskim o około 18 procent.

Do takich (pocieszających dla strony polskiej) wniosków doszedł p. Bornstein na podstawie nieurzędowych obliczeń żydowskiego biura ekonomicznego. Zobaczymy, czy do identycznych wniosków uprawnili nas wyniki (dotychczas nieogłoszone) spisu powszechnego za r. 1931.

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) W dalszym ciągu słaba tendencja dla funta. W związku z ujawniającym się rozdźwiękiem angielsko-włoskim funt szterling wykazywał w piątek na giełdach walutowych dalsze osłabienie kursów. Ucieczka od funta przyczyniła się do równoczesnego wzmocnienia tendencji dla dolara, który poprawił swój kurs. Floren holenderski wykazał dalsze wzmocnienie w Warszawie, Zurychu i Paryżu, kształtując się już nieco powyżej parytetu. Frank szwajcarski notowano wyżej w Paryżu i w Warszawie. Inne dewizy nie wykazują ciekawszych zmian.

(k) Zbiory ziemiopłodów w Polsce. Według prowizorycznych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, dokonanych na podstawie 4200 sprawozdań korespondentów rolnych, z połowy miesiąca sierpnia r. b., przypuszczalne zbiory 5-ciu głównych ziemiopłodów w Polsce przedstawiają się następująco (w tys. q.): pszenica — 19 985,7, żyto — 63 819,4, jęczmień 14 286,2, owies 25 651,7, ziemniaki — 293 867,6. Liczby te mogą ulec zmianie po omłotach i wykopkach ziemniaków. Obliczenia wyżej podane są jedynie przybliżone i mogą odbiegać od ostatecznych, dokonanych w późniejszym czasie przez władze administracji ogólnej, przy pomocy komisji gminnych i powiatowych. W porównaniu do lat ubiegłych, przypuszczalne zbiory z r. b. wypadłyby następująco (pierwsza liczba wykazuje porównanie do r. 1934 — druga porównanie do przecięcia 1930-1934 r.): pszenica — o 3,9% mniejsza, względnie o 1,1% mniejsza; żyto o 1,3% mniejsza lub o 1,2% mniejsze; jęczmień o 1,7 lub o 1,2% mniejsze; owies o 0,6% lub o 4,4% większe. Ziemniaki o 12,2% względnie o 4,4% mniejsze. Najlepsze stosunkowo w porównaniu do r. ub. urodzaj wszystkich 5-ciu ziemiopłodów wypadł w województwach południowych, natomiast najgorszy urodzaj pszenicy okazał się w woj. warszawskim, łódzkim i kieleckim; żyta — w łódzkim, wileńskim i nowogrodzkim; jęczmienia, owsa i ziemniaków — w poznańskim, łódzkim i warszawskim.

(k) Upadłości w Polsce. W okresie pierwszych 7 miesięcy rb. ogłoszono w Polsce ogółem 98 upadłości wobec 165 w odpowiednim okresie 1934 r., z czego w woj. centralnych 54 (wobec 101), we wschodnich 9 (2), w zachodnich 23 (40), w południowych 12 (22). Jeśli chodzi o rodzaj przedsiębiorstw według formy prawnej, to ogłoszono w pierwszych 7 miesiącach rb. 12 upadłości w spółkach akcyjnych wobec 16 w odpowiednim okresie 1934 r., 27 w spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością (35), 10 w spółkach firmowych i komandytowych (22), 17 w spółdzielniach (25) i 32 w przedsiębiorstwach jednosobowych (67). Z upadłości ogłoszonych w 7 miesiącach rb., przypada 61 upadłości na przemysł wobec 78 w odpowiednim okresie 1934 r. i 37 na handel wobec 87.

(k) Wzrost wywozu wyrobów hutniczych w sierpniu. Wywóz wyrobów hutniczych wykazał w sierpniu dalszy wzrost w porównaniu z poprzednim miesiącem. W sierpniu br. wywóz tych artykułów wynosił 23,693 tonn, wobec 16,294 tonn w lipcu br., wzrost więc eksportu w sierpniu w porównaniu z lipcem wynosił około 45,4 procent. W porównaniu z sierpniem r. 1934 wywóz wyrobów hutniczych w miesiącu sprawozdawczym powiększył się jeszcze silniej. W sierpniu r. ub. wywóz żelaza i rur wynosił tylko 13,550 tonn, gdy tymczasem przeciętna za 8 mies. br. wynosi 19,147 t. a przeciętna za 8 mies. r. ub. 18,792 t. Na tak znaczne zwiększenie eksportu w miesiącu sprawozdawczym wpłynęły przede wszystkim większe wysyłki szyn do Brazylii, akcesoriów kolejowych do Iranu oraz wyrobów walcowanych do Argentyny, Holandji i Niemiec.

(k) Sytuacja w hutnictwie żelaznym w sierpniu. Wytwórczość hutnicza w sierpniu br. w porównaniu z lipcem rb. zmniejszyła się i wynosiła (w tonnach — w nawiasie dane za lipiec): surówka 30,363 (32,863), stal 84,892 (86,341), wytwory walcown. 59 853

(62.765). W ten sposób wytwórczość surówki zmniejszyła się nieznacznie o 7,61 proc., stali o 1,68% i wytworów walcownianych o 4,64 proc. Natomiast produkcja rur wzrosła o 8,5 proc. Zbyt wytworów walcownianych w kraju zwiększył się o 10,1 proc., wreszcie wzrósł wywóz wytworów walcownianych zagranicę o 37,2 proc.

(k) Przed wzmocnieniem niemieckiej ekspansji gospodarczej do Polski. W związku z rokowaniami handlowymi polsko-niemieckimi, których przebieg wydaje się być pomyślnym, eksperci niemieccy przygotowują się do wzmocnienia ekspansji wywozowej do Polski. Istnieje zamiar utworzenia w różnych miastach polskich wspólnych biur sprzedaży wyrobów niemieckich, połączonych z trwałą wystawą tychże wyrobów. (AZ.)

(k) Zebrania wytwórców jęczmienia browarnego w Poznaniu. Z okazji IV. Ogólnopolskich Targów na jęczmień i słód browarny i pokazu prób jęczmion browarnych i siewnych odbędzie się w Poznaniu cały szereg zebrań z udziałem rolników, wytwórców jęczmienia browarnego z całej Polski. W poniedziałek, dn. 23. bm. o godz. 18 odbędzie się doroczny zjazd delegatów Związku wytwórców jęczmienia browarnego R. P. W dniu otwarcia Targów t. j. we wtorek dn. 24. bm. o godz. 12 odbędzie się doroczne walne zgromadzenie członków wspomnianego Związku z Zachodniej Polski. Tegóż dnia o godz. 16 odbędzie się zebranie odczytowe przeznaczone dla szerokiego kręgu rolniczych. Na zebraniu tem będą wygłoszone 3 referaty. Wszystkie 3 wyżej wymienione zebrania odbędą się w sali „Belweder”, ul. Marsz. Focha 18. Członkowie Związku wytwórców jęczmienia browarnego, którzy przybędą na zebrania, będą korzystali ze zniżek kolejowych w drodze powrotnej.

(k) Przeniesienie Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Poznaniu do nowego lokalu. Z dniem 1 października 1935 r. biura Wydziału III Handlowego Sądu Okręgowego w Poznaniu, przeniesione zostaną z Placu Sapińskiego nr. 10a, do gmachu Sądu Grodzkiego przy ul. Myńskiej nr. 1 do pokoi nr. 42 i 43 na I piętrze.

Z ZAGRANICY

(z) Poprawa sytuacji gospodarczej w Europie Środkowej. Raport komitetu finansowego Ligi Narodów zawiera pomyślną ocenę sytuacji w Europie Środk. W szczególności w Austrii wzrosła produkcja przemysłowa o 15 proc. w stosunku do r. 1933 i o 33 proc. w stosunku do sierpnia 1933 r.; bezrobocie się zmniejszyło. Wskutek repatriacji złota zapas tego kruszcza w Banku Narodowym wzrósł w ciągu b. r. o 31 proc. Poprawa na rynku pieniężnym umożliwiła umieszczenie pożyczek wewnętrznych, które zostały z łatwością subskrybowane. Wpływy skarbowe wzrastają. Na Węgrzech również nastąpiła poprawa w przemyśle i w położeniu finansowym, czego dowodem jest mocna pozycja waluty węgierskiej, jakkolwiek wydatki państwowe wykazują tendencję do wzrostu.

(z) Prawie połowę zapotrzebowania rudy żelaznej pokryją Niemcy własną produkcją. Udział Niemiec w światowej pro-



Pg 5 398-62.441

dukcji żelaza wynosi 15 proc., jednak tylko 2 proc. zapasów światowych rudy znajduje się na obszarze Rzeszy. Kwestja posiadania własnego surowca jest dla Rzeszy niezmiernie ważną. Chodzi o to, aby na wypadek nagłego odcięcia Niemiec od źródeł zagranicznych przemysł hutniczy Rzeszy dysponował, o ile możliwości własnej surowcami. Przy zastosowaniu najnowocześniejszych środków technicznych, Niemcy będą mogli pokryć 40 proc. zapotrzebowania na rudę żelazną własną produkcją. Nie można mieć nadziei aby udało się Niemcom uzyskać w tej dziedzinie całkowitą niezależność od dostawców zagranicznych.

(z) Sprawa zaopatrzenia Włoch w ropę naftową. Włochy rozwinęły w Rumunii wielką akcję, mającą na celu uzyskanie dostaw produktów naftowych, niezbędnych dla lotnictwa, okrętów wojennych i samochodów. Rafinerja naftowa Prahova np. naskutek wielkich zamówień Włoch w r. b. wyprodukowała 600.000 tonn produktów naftowych wobec 49.000 tonn w r. 1928. Obecnie toczą się rokowania pomiędzy Włochami i Rosją w sprawie powiększenia importu sowieckich produktów naftowych do Italji. Przedewszystkiem chodzi tu o poważne dostawy benzyny.

(z) Wielkie zakupy Włoch w Ameryce. Pisma amerykańskie donoszą, że Włochy poczyniły ostatnio w Stanach Zjednoczonych duże zakupy. Dostawy amerykańskie do Włoch obejmują przede wszystkim benzynę i inne przetwory naftowe, śrut, żelazo, miód, maszyny, auta ciężarowe, bawełnę i wielką ilość artykułów spożywczych. Włochy płać za dostarczone towary przeważnie gotówką, w niektórych tylko wypadkach zawarto transakcje na warunkach kredytowych.

(z) Niemienione kontyngenty eksportowe cyny. Międzynarodowy kartel cyny uchwalił, jak było do przewidzenia, utrzymać kontyngenty eksportowe za ostatni kwartał br. na dotychczasowym poziomie tj. w wysokości 65% produkcji standardowej. Przed końcem roku odbędzie się posiedzenie międzynarodowego kartelu cyny, tym razem w Londynie. Na konferencji tej ustalony będzie program produkcji i polityka eksportowa na r. 1936.

Krótkie informacje gospodarcze

— Port rybacki w Pucku, który był dotychczas własnością miasta, został przekazany przez zarząd miejski na własność skarbu państwa.

— Przy Związku Włókienniczym Przemysłu Zarobkowego w Łodzi powstała sekcja draparni włókienniczych, obejmująca 98 proc. wszystkich draparni łódzkich.

— W dniach od 24 września do 5 października b. r. odbędzie się w Lublinie, organizowane przez miejscową izbę przemysłowo-handlową, doroczne Targi chmielowe.

— Kupcy zbożowi na Litwie, uprzedzając wykonanie rządowego projektu monopopolizowania handlu zbożem, utworzyli syndykat eksportowy p. n. „Eksportas” sp. akc. Do syndykatu przystąpiło już 25 wielkich akcjonariuszy.

— Przedzalnia cesankowa w Brnie sfuzjonuje się w najbliższych dniach z przedzalnią wełny Fritsch i Co. Obie przedzalnie należały już od dłuższego czasu do jednego koncernu. Kapitał łączny obu przedzalni będzie wynosił 24 milj. kor. czeskich.

— Ostatni bilans belgijskiego Banku Narodowego wykazuje wstrzymanie dalszej ucieczki złota i kapitałów belgijskich zagranicę.

— Towarzystwo akcyjne Norsk Hydro Elektrisk Kvaestof, współpracujące z niemieckim koncernem chemicznym I. G. Farben Industrie, założyło w Herøya (Norwegia) wielką fabrykę nawozów sztucznych.

Można lepiej...

**Buy british
Achetez francais
Kauft deutsche Waren**

U nas inaczej. Ciagle jeszcze mówimy nie o wyrobach polskich, jak by to również było właściwie, lecz o „krajowych” i zapewne tylko u nas istnieje Tow. Popierania Wytwórczości „Krajowej”.

Dlaczego nie „polskiej”? Jesteśmy przecież u siebie w domu, mówimy do swoich i o tem, co nasze. Czy może slyszal kto o istnieniu między nami szczepu „krajowców”, jak by to można w końcu wypro-

wadzić z pojęcia „krajowy”? Nonsens.

Ostatecznie możnaby sobie darować tę kwestję, gdyby chodziło tylko o formalistykę, ale właśnie okazuje się, że za porzuceniem tej krajowości przemawia jeszcze coś ważniejszego, a mianowicie: nie ulega wątpliwości, że jeżeli chodzi o wygranie akordu patriotycznego, to rezonans słowa „polski” jest nieporównanie mocniejszy, jego zasięg o wiele dalszy i głębszy. W słowie tem tkwi siła zupełnie inna, siła niespożyta, wiecznie młoda i dlatego będzie ono lepiej spełniało swe zadanie, którem jest werbowanie konsumentów dla towaru.

A o to przecież chodzi! WU EL

Ja znalazłem meteor pod Ostrzeszowem!

Co nam powiedział na temat meteoru z pod Ostrzeszowa p. Karol Schmid, „łowca meteorów“

W ubiegły czwartek zjawil się w naszej redakcji starszy pan w granatowym ubraniu. Zdrową, rumianą twarz okalały krótkie siwe włosy.

— Jestem dyrektorem Schmidem — powiedział. — Tym, który znalazł meteor w lesie pod Ostrzeszowem. Obecnie — dziś w południe, wracam do Niemiec i uważam za swój obowiązek, złożyć wizytę pożegnalną w redakcji największego dziennika zachodniej Polski.

— Czy meteor jest już wykopany, panie profesorze? — pytamy. — Dlaczego pan tak szybko wraca?

— Przedewszystkiem nie jestem profesorem — wyjaśnił pospiesznie nasz gość. — Jestem z wykształcenia inżynierem rolniczym, a z długoletniego zamilowania przyrodnikiem. Mam tytuł dyrektora, bo w swoim czasie kierowałem pewnym przedsiębiorstwem.

— Pan jest „łowcą meteorów“?

— Tak można to określić. Od szeregu lat zajmuję się odnajdywaniem meteorów. Odkryłem duży meteor w Afryce południowej, przez kilka miesięcy byłem na angielskiej wyspie Jamajce, gdzie również znalazłem „gościa z nieba“. Znam wszystkie części świata. W Niemczech wygłaszam popularne odczyty o meteorach i jestem znany jako bardzo chętnie słuchany wykładowca.

— To znaczy — zauważamy — jeżeli można tak powiedzieć, żyje pan z meteorów.

— Istotnie — odpowiedział pan Schmid. — Za znalezienie meteorów otrzymuję zazwyczaj 5-procentową premję od wartości, oraz pewien udział od całości w naturze lub w gotówce.

— To meteorzy mają cenę? — pytamy zdziwieni.

— Naturalnie. W handlu są meteorzy niewielkie, najwyżej wagi do kilku kilogramów. Wielkich obiektów, ważących tony, nie sprzedają za żadną cenę kraj, w którym meteor znalazł się. Dla meteoru buduje się specjalne muzea i są one największą ozdobą zbiorów przyrodniczych w stolicach świata.

To mówiąc, p. Schmid wyciągnął z teki broszurkę w języku angielskim. Był to cennik meteorytów (Price-List of Meteorites) z listopada 1931 r., wydany przez Ward's Natural Science Establishment, Inc. w Rochester w Stanach Zjednoczonych A. P.

— Widzą panowie tutaj ceny: syderolit wagi 1850 gr, znaleziony w Kanadzie w r. 1931, kosztuje 462,50 dol. Aerolit z Cansas, wagi 1682 gr — 168,20 dol. Małe syderyty i aerolity, wagi kilkunastu gramów, kosztują 3—5 dol. W katalogu niema wielkich meteorów, ponieważ te nie są na sprzedaż.

— A co jest wart meteor, znaleziony pod Ostrzeszowem? — pytamy z ciekawości.

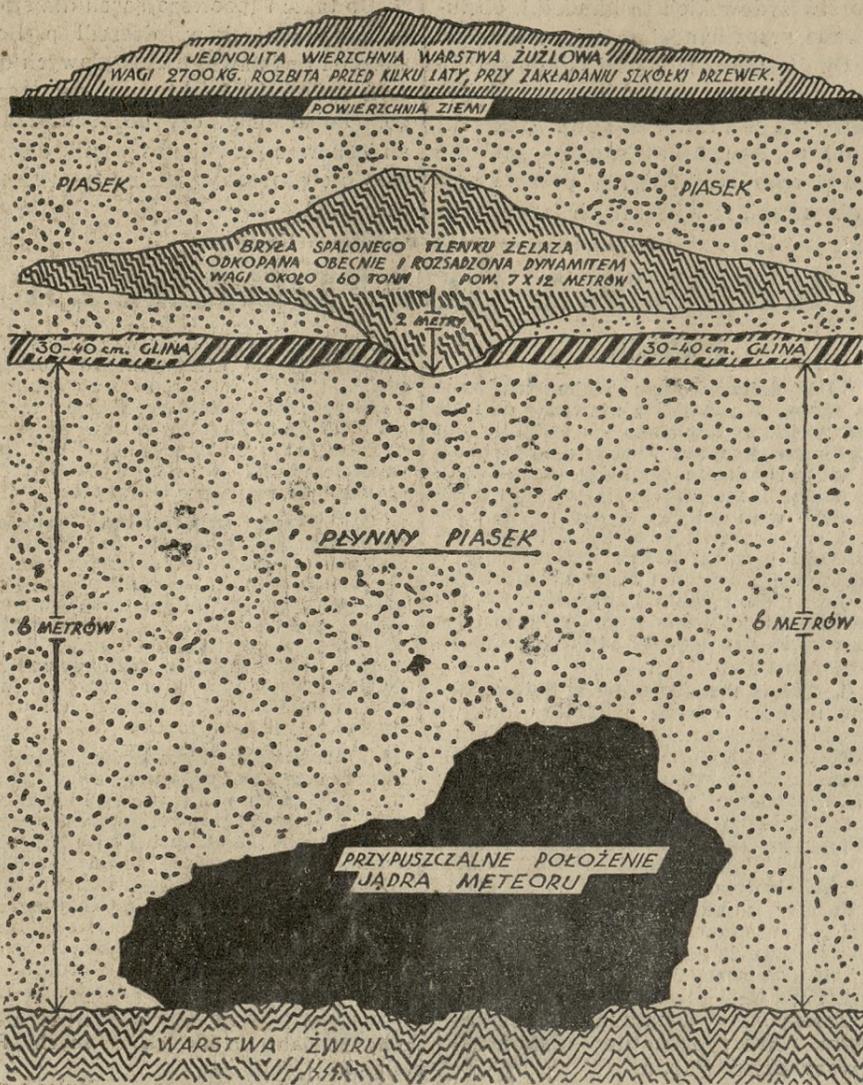
Pan Schmid odpowiada z całym spokojem: — Jeżeli meteor ten waży, jak przypuszczam, 15 do 20 ton i jest jednolity, to przekonany jestem, iż wart jest conajmniej pięć milionów marek.

— To fantastyczna suma! Kto to zapłaci?!

— W każdej chwili kupi ten meteor Anglja dla swoich zbiorów w Londynie. Wątpię jednak, czy Polska zgodzi się na wyzbycie takiego, jedynego na świecie okazu. Niech panowie zwrócą na to uwagę — mówił dalej p. Schmid — że meteor, który spadł pod Ostrzeszowem, jest nietylko największym z

meteorów, które dotychczas znaleziono w Europie, ale jest jedynym w świecie meteorem tych rozmiarów, którego spadek z nieba na ziemię zaobserwował żyjący jeszcze człowiek. Meteory z Afryki południowej, Meksyka i Syberji spadły na ziemię niewiadomo kiedy.

rem Państwowego Instytutu Geologicznego w Warszawie, prof. J. Morozewiczem. Postawiłem swoje warunki, dotyczące materialnej strony mojego odkrycia i warunki te zostały zasadniczo akceptowane. W dniu 9 bm. przybyłem do Poznania, gdzie, stosownie do umo-



PLAN SYTUACYJNY ZNALEZISKA METEOROWEGO POD OSTRZESZOWEM.

Mogło to być przed tysiącami i milionami lat. Meteor pod Ostrzeszowem, wiemy to dokładnie, gości na ziemi dopiero od 1907 r.

— Może pan opowie nam — prosi-

wy, w hotelu „Bazar“ spotkałem się z prof. Morozewiczem. Razem z nim pojechałem następnego dnia samochodem do Ostrzeszowa. Pogoda była bardzo brzydka, padał rzęsy deszcz.



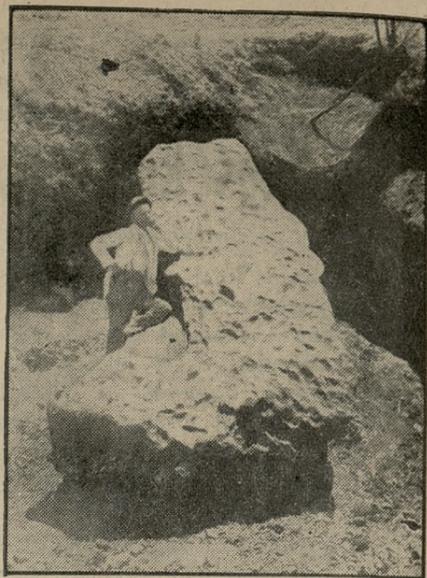
Największy meteor świata „Hoba“,

(wagi około 60 000 kg), znaleziony w południowo-zachodniej Afryce. Na meteorze stoi drugi od lewej, dr. Spencer, dyr. działu mineralogicznego w British Museum.

my — w jaki sposób odkrył pan meteor pod Ostrzeszowem.

— Historia trwa już cztery lata. Interesując się, jak panom wiadomo, meteorami, znalazłem w gazecie „Schlesische Zeitung“ z dnia 5 września 1907 r. notatkę o meteorze, który widziano w pobliżu ziemi. W styczniu 1932 r. natknąłem się w tygodniku „Reclams Universum“ na opis przeżycia niejakiego p. Tautza, obecnie w Kolencji, który przedstawił upadek meteoru w lesie pod Ostrzeszowem. Rozpocząłem badania i obliczenia. Gdy doszedłem do wniosku że meteor znajduje się w odległości 4 km od Ostrzeszowa, porozumiałem się z dyrektorem Instytutu Geologicznego uniwersytetu w Bononii (Bonn), prof. Chudobą, Czechem z pochodzenia. Prof. Chudoba pośredniczył pomiędzy mną i dyrekto-

Prof. Morozewicz — mówił dalej pan Schmid — żądał ode mnie, abym od razu pokazał miejsce w którym znajduje się meteor. Odpowiedziałem, że jest to niemożliwością, ponieważ nie znam terenu. W rezultacie prof. Morozewicz odjechał i przestał interesować się tą sprawą. Niezrażony niechęcią uczonego polskiego — oświadczyłem dalej „łowca meteorów“ — korzystając z posiadanych doświadczeń, rozpocząłem poszukiwania na własną rękę. Okazało się, że las, na który spadł meteor, już nie istnieje. W miejscu tem powstała szkółka drzewek. Objechałem samochodem i rowerem okoliczne leśniczówki i wreszcie dzięki leśniczemu ostrzeszowskich lasów miejskich, p. Michałowiczowi, trafiłem na właściwy ślad. Dowiedziałem się od niego, że zakładając przed kilku laty szkółkę



Meksykański meteor „Bacubirito“ ze swoim odkrywcą, amerykańskim prof. Waardem.

drzew, natrafił na jednolitą warstwę żużlową, którą robotnicy rozbili na kawałki. Kawałki te znalazłem w lesie i zważyłem — brzmiało dalej opowiadanie p. Schmid. — Waga tych kawałków wynosiła 54 centnary. Leśniczy p. Michałowicz zaprowadził mnie na miejsce znalezienia warstwy żużlowej. Wiedziałem już, że tam, a nie gdzieindziej znajduje się grób meteoru. Wynajęłem robotników i niebawem łopaty natrafiły na twardą bryłę. Niezwłocznie zawiadomiłem Instytut Geologiczny w Warszawie. Do Ostrzeszowa przyjechał sekretarz rady Państwowego Instytutu Geologicznego, p. Cz. Kuźniar, i razem z nim przystąpiliśmy do odkopywania bryły. Jak wiadomo, bryła ta, wagi około 60 ton, i powierzchni 7 na 12 metrów, została rozsadzona przez nas amonitem. Próbkę tej bryły wziął p. Kuźniar ze sobą do Warszawy celem zbadania.

— Czy był to meteor?

— Nie. Jest to wydzieliną meteoru, który znajduje się jeszcze w głębi ziemi. Gdy kopaliśmy dalej, natrafiłszy pod cienką warstwą gliny na płynny piasek. Miejsce, które wydrążyła łopata, wypełniało się natychmiast płynnym piaskiem. Nie mogliśmy dalej kopać.

— Jak można wydobyć meteor? — pytamy p. Schmid.

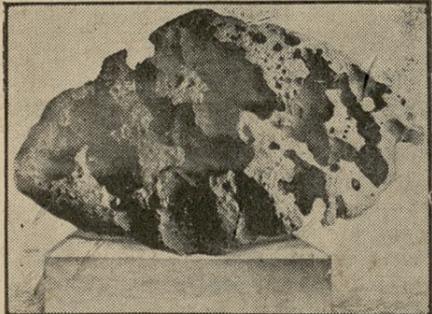
— Położenie meteoru przedstawię panom na szkicu rysunkowym — powiedział p. Schmid i na kartce papieru narysował nam przypuszczalne położenie meteoru. Ze szkicu tego wykonaliśmy rysunek orientacyjny, który w załączeniu zamieszczamy.

Meteor znajduje się najprawdopodobniej na warstwie żwiru 6—7 mtr. pod powierzchnią ziemi.

DALSZY CIĄG NASTĄPI.

*) „Schlesische Zeitung“ nr. 624 z 5-go września 1907 roku zamieściła następującą notatkę:

„ó (Meteor) Z Strzygłowa (Striegau) donoszą nam: Pomiędzy Gross-Rosen i Bersdorf, w pow. jaworskim (Jauer) spadł prawie prostopadle w kierunku nieco na zachód, w nocy na 3 września, krótko po godz. 1, meteor w formie świecącej kuli z krótkim żółtawym ogonem. Rdzeń meteoru promieniał w jasnym, do światła magnezji podobnym, blasku. Nad ziemią, na znacznej wysokości rozprysł on się bez detonacji na liczne części, które jeszcze przez pewien czas zarzyły się i opadły na ziemię. Całe to zjawisko trwało według sprawozdania naocznego świadka, dość długo (mniej więcej 4—5 minut). Obserwujący znalazł nad rankiem przyszłego dnia przy przeszukiwaniu szosy, mniej więcej w odległości 1 km od dworca Gross-Rosen, dosyć ciężki odłamek, wielkości pięści, z rysami w formie kreski i z odświeżeniem większego kamyka; twierdzi, że odłamek ten pochodzi z meteoru i że dalsze odłamki powinny się znaleźć w sąsiednim polu. — Także pod Krotoszym obserwowano w tym samym czasie meteor, jako dziwne zjawisko niebieskie. Donoszą nam o tem: „Wielka gwiazda w kolorach tęczy ukazała się i zmieniła się w niezliczone małe gwiazdki, które też mieniły się w najróżniejszych kolorach i pomału znikły. Podczas tego zjawiska, które trwało około 3 minut (?) było tak jasno, jak za dnia.“ Z innego źródła donoszą nam z Krotoszy: „Wczoraj w nocy o godz. 1 minut 15 spostrzegł mieszkaniec Jüttner gwiazdę wielkości talerza, mieniającą się w kolorach tęczy; gwiazda ta rozpadła się na wiele małych gwiazdek. Całe zjawisko trwało około 2 minut (?). — Z Wągrowca donoszą nam łącznie, z tem: W nocy z poniedziałku na wtorek, mniej więcej 10 minut po godz. 1, widziano nad naszym miastem odłamek gwiazdy, który spowodował prawie jasność, jak za dnia. Odłamek gwiazdy poruszał się z południa na wschód przez czas 5—6 sekund i zgasł, przybierając światło niebieskawe.“



Meteor „Willamette“ (wagi 14,4 ton)

znaleziony w roku 1902 w lesie dziewiczym Ameryki Północnej. Transport meteoru do amerykańskiego muzeum narodowego, gdzie zbudowano dla meteoru osobny pawilon, trwał 3 miesiące. Przypuszcza się, że meteor znajduje się na ziemi od tysięcy lat, czem tłumaczy się widoczne na zdjęciu uszkodzenia jego powierzchni. „Willamette“ jest największym meteorem, znalezionym w Stanach Zjednoczonych A. P.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

5 - 55 - 500 - 550

(Ze Zjazdu Historyków Polskich w Wilnie)

Wilno, 20 września.

W pięć lat po zjeździe warszawskim w setną rocznicę powstania listopadowego, a w 55 lat po pierwszym zjeździe w Krakowie, nastąpiło uroczyste otwarcie VI-go Zjazdu Historyków Polskich w Wilnie. Zjazd jest liczny, ale nie tak, jak ostatni warszawski. Zgłosiło uczestnictwo ponad 600 osób, lecz nie wszystkie przyjechały.

Pogoda sprzyja, co wybitnie podnosi urok Wilna, jego pięknych kościołów i malowniczych zaułków. Nie mogliśmy oprzeć się pokusie i zaraz po przyjeździe poszedłem do zaułka Bernardyńskiego. Tam pod nr. 11, mieszkał Adam Mickiewicz w r. 1822 i tam przepisywał „Grażynę”. Skromne mieszkanie, niezamieszkałe (własność red. Obsta); na ścianach wiszą obrazy związane z poetą. Wnętrze to chwytła za serce swą prostotą; wrażenie łączy się w jedną harmonijną całość ze wspomnieniem stojącego w pobliżu przepięknego kościoła św. Anny, wiotkiego w swym płomiennym gotyku, oraz masywnych czerwonych murów kościoła Bernardynów. Wszędzie tu czerwień i zielen. Godna oprawa dla mickiewiczowskich wspomnień.

Pierwsze zbliżenie między naukowym światem wileńskim a przybyszami z całej Polski nastąpiło na zapoznawczej herbatce w murach Biblioteki Państwowej im. Wróblewskich, w salach Instytutu Badań Europy Wschodniej. Było to w poniedziałek wieczorem. Podejmowali goście historycy wileńscy, na ich czele ruchliwy ks. prof. Wilanowski, prof. Kościakowski, Iwaszkiewicz, Wielhorski, Zajączkowski i inni. Zjazd jest rzadką okazją przeglądu historyków polskich. Jest główny aranżer zjazdu prof. St. Zakrzewski ze Lwowa, prof. Bujak, Semkowicz, Kutrzeba, Konopczyński, Handelsman, Halecki, żeby poprzestać na kilku głośniejszych nazwiskach. Niebrak oczywistej historyków poznańskich; przybyli m. in. prof. Rutkowski, Skalkowski i Tymieniecki, jest dr. Wiesława Knapowska, prof. Zukowski, dr. Lattermann. Widać jak w rozmowie nawiązuje się styczność osobista, konieczna dla rozwoju każdej nauki.

Otwarcie zjazdu nastąpiło w gmachu uniwersyteckim o godz. 10-ej rano, w historycznej sali Śniadeckich (największej na uniwersytecie), przepełnionej po brzegi. Przybyli: minister W. R. i O. P. Wacław Jędrzejewicz, minister Prystor i gen. Żeligowski, wysoki kler z ks. metropolitą Jabrzyńskim, naczelniczy władz miejscowych; dalej prof. St. Zakrzewski jako prezes Polskiego Towarzystwa Historycznego, obok niego Sekretarz Generalny Polskiej Akademii Umiejętności prof. Kutrzeba, wiceminister Chyliński, sędziwy prof. Zdziechowski, szereg profesorów uniwersyteckich i cały główny zarząd Polskiego Towarzystwa Historycznego. Uroczystość, transmitowaną przez Radio na wszystkie stacje polskie, zagała dłuższą przemową prof. Stan. Zakrzewski. W nawiązaniu do dwu rocznic: 500-lecia Krewa i 500-lecia bitwy nad Świętą, w której zostało zgniecione powstanie Świdrygiełły, przedstawił mowca dziejowe znaczenie Wilna i Litwy dla Polski.

Po zagajeniu, na wniosek prof. Zakrzewskiego, dokonano przez aklamację wyboru przewodniczącego zjazdu, prezydium honorowego i władz zjazdu. Prezesem wybrano prof. St. Kutrzebę, do honorowego prezydium weszli: wicecemin. Chyliński, oraz prof. Abraham, Dembiński, Fijałek, Papée, J. K. Kochanowski, Ludwik Krzywicki i rektor uniwersytetu Stefana Batorego Staniewicz. Do rzeczowego prezydium powołano, obok prezesa Kutrzebę, profesorów Bujaka, Ehrenkreutz, Haleckiego, Handelsmana, Kętrzyńskiego, Konopczyńskiego, Semkowicza, Tymienieckiego i Zakrzewskiego. Przewodniczącymi ośmiu sekcji, w których ma obradować zjazd, zostali: dyr. Kolankowski (pierwsza sekcja: historia politycznej), dyr. Siemiński (II sekcja: historia prawa), prof. Rutkowski (III sekcja: historia gospodarcza), prof. Kot (IV sekcja: historia kultury), płk. Perkowicz (V sekcja: historia wojskowości), prof. Semkowicz (VI sekcja: nauki pomocnicze), prof. Piśtrowicz (VII sekcja: historia starożytna)

i prof. Jan Dąbrowski (VIII sekcja: nauczanie historii).

Wybrany przewodniczącym zjazdu prof. Kutrzeba wygłosił dłuższe przemówienie programowe, w którym podał zarys rozwoju nauki historycznej w Polsce w ostatnim 5-leciu od zjazdu warszawskiego, a nawiązując do zgonu czterech historyków w ostatnim roku: śp. Bobrzyńskiego, Askenazego, Sobieskiego i gen. Stachiewicza — poświęcił ich pamięci dłuższe wspomnienie. Nastąpiły z kolei przemówienia min. Wacława Jędrzejewicza, jako protektora zjazdu, rektora uniwersytetu Staniewicza i prezydenta m. Wilna dr. Maleszewskiego, jako gospodarzy, oraz przedstawicieli polskich uniwersytetów i towarzyszy naukowych.

Uroczystość zakończył odczyt dyr. Kolankowskiego, który w syntetycznym wywodzie przedstawił stosunek Jagiellonów do unii polsko-litewskiej, poczem uczestnicy zjazdu zwiedzili piękną i bardzo pouczającą wystawę w gmachu Biblioteki Uniwersyteckiej.

Wystawa, urządzona nadzwyczaj umiejętnie i gustownie przez dyr. Łysakowskiego, daje przegląd dyplomów, rękopisów i ksiązek odnoszących się do Litwy lub powstałych na Litwie od czasów najdawniejszych aż do najnowszych (np. wszystkie rękopisy, druki i cała literatura do statutów litewskich), przyczem materiały wileńskie uzupełniono ekspozycjami sprowadzonymi z innych bibliotek polskich (biblioteka Czartoryskich, Kurnik) lub fotografiami.

Po południu rozpoczęły się obrady sekcji naukowych, przyezem najliczniejszą frekwencją (dz. 300 osób) cieszyły się obrady sekcji pierwszej (politycznej), w pięknej auli uniwersyteckiej, poświęcone w dniu dzisiejszym przeglądowi badań i problemów dziejów Litwy.

Okazały raut w pałacu reprezentacyjnym Rzeczypospolitej zakończył pierwszy dzień zjazdu.

Jutro w programie obok obrad w sekcjach przewidziane jest złożenie hołdu u grobowca Lelewela na Rossie, oraz uroczyste otwarcie nowego gmachu Archiwum Państwowego przez dyrektora Archiwów Państwowych Witolda Suchodolskiego.

Dr. Feliks Pohorecki

ZYCIE KULTURALNE

NAUKA

Śląsk a dawny Uniwersytet Jagielloński. Pod tytułem „Ślązacy na Uniw. Jagiellońskim od XV do XVIII wieku” wydał Instytut Śląski w Katowicach broszurę H. Barycza. Na podstawie badań źródłowych stwierdza autor, że w latach 1400—1525 Ślązacy stanowili 11% studentów, a i w innych okresach ich liczebność dochodziła nieraz do 20%. Wyszli też z pomiędzy tych studentów Ślązaków cały zastęp uczonych, jako to Jan Elgot, pełnomocnik polski na sejmie bazylijskim, Bernard Nikisz, wybitny teolog oraz pięciokrotny rektor, a fanatyczny wprost wielbiciel teorii Kopernika, Walenty Fontana i wielu innych. Widać, że pomimo granic politycznych jakie dzieliły Śląsk od Macierzy, była wzajemna wymiana uczniów i uczonych. Świadomość polskiej przynależności była silnie czuć od wpływów politycznych. Podobny objaw spotykamy w czasach późniejszych gdy po kongresie wiedeńskim pewna część młodzieży z Poznańskiego kształciła się w szkołach kaliskich, ze względu na polski charakter tych szkół. Wypadek zbliżony miał więc miejsce na Śląsku już w latach poprzednich. (J. St.)

Nowi docenci w Warszawie. Na uniwersytecie warszawskim weniem legendy uzyskali: dr. W. Jabłoński (sinologia), dr. B. Kieszkowski (historia filozofii), dr. H. Lewentisz (oto-ryno-laryngologia), dr. B. Pawłowski (historia Polak. nowożytnej), ks. dr. A. Pawłowski (teologia dogmatyczna), ks. dr. W. Rostan, (teologia dogmatyczna), dr. R. Ronoszka (hetytologia i assyriologia), dr. J. Sobański (okulistyka), dr. J. Starzyński (historia sztuki nowoczesnej), ks. dr. K. Wolfgram (wiedza nowotestamentowa).

TEATR

Stryjeńska napisała sztukę. Z Warszawy donoszą nam (tw): W tegorocznym repertarzu Reduty znajduje się m. in. widowisko pt. „Misterjum Wielkanocne”, jako autor zaś jest podana Zofia Stryjeńska. Widocznie znakomita malarka, której dzieła są dekoracyjną syntezą ludowości polskiej, wzięła się i do pióra. Ciekawe będzie zestawienie tego „Misterjum Wielkanocnego” z widowiskiem o podobnym temacie, które napisał i wystawił przed laty w Reducie L. S. Schiller, tworząc niemi jakby pendant do swoich słynnych „Pastorałek”.

„Nieboska” w Sosnowcu. Stulecie powstania „Nieboskiej Komedji” uczcił teatr sosnowiecki, wystawiając ją na inaugurację sezonu.

Junosza St-owski w Krakowie. Teatr im. Słowackiego gra Pirandella „Henryka IV” z gościnnie bawiącym Junoszą-Stepowskim, który odtwarza słynną swoją rolę tytułową. Znakomitego tragika wita Kraków owacyjnie.

Statek, Kominki i „Arkady”

Ponieważ ukazał się piąty zeszyt doskonałego wydawnictwa artystycznego „Arkady”, należy zdać pokrótce sprawę z jego treści, w której dominują dwa momenty: tym razem: wystrój wewnętrzny M/S „Piłsudski”, oraz nader ciekawy artykuł o kominkach w mieszkaniu, nie licząc innych materyj, do których przyjdzie wrócić, jak chociażby np. do obszernie potraktowanej wystawy uczniów i absolwentów Państwowej Szkoły Zdobniczej w Poznaniu.

O tem, że M/S „Piłsudski” jest jakby pływającą wystawą polskiego przemysłu artystycznego, pisał w naszym Dziale architekt dr. Lech Niemojewski, jeden z jego twórców. Zajmiemy się tym wytwornym pokazem jeszcze raz, wchodząc w szczególności. W „Arkadach” można niektóre zobaczyć — co jest nieporównanie wartościowsze od opisu. Długi szereg reprodukcji czarno-białych i barwnych przedstawia nam zapas piękna, nagromadzony w salonach, kajułtach i w urządzeniu gospodarzem. Bo i hala maszyn, którą w perspektywie oglądamy, jest na swój sposób dziełem sztuki przez celowość, układy i artystyczne rozmieszczenie elementów. Widzimy dalej werandę, wielki salon, czytelnię, palarnię, mamy wzory nakryć i wazonów, oraz słynne już dzisiaj makaty i tkaniny „Ładu”, oddane w barwnym druku wprost nieporównanie. Zróżniczkowanie barw, metaliczny ich polski i delikatny ton są zdumiewające.

Osobno trzeba sobie zapamiętać gobelin Zofii Stryjeńskiej, wykonany w pracowniach „Ładu”. Pracownie te od dłuższego czasu były zamknięte, z powodu braku zamówień, z których ostatnim był w r. 1928 gobelin Stryjeńskiej, wykonany jako dar Prezydenta Rzplitej dla cesarza Japonji. Teraz praca w nich wznowiła się na chwilę, dzięki M/S „Piłsudski”, a może i dla „Batorego” również „Ład” podobny gobelin wykona. Oby poszły zatem dalsze zamówienia, które pozwolą świetnym pracownikom „Ładu” prowadzić dalej swe artystyczne doświadczenia.

Rzecz o kominkach zaczyna się od jednej z rysunkowych fantazji nieodżałowanego Stanisława Noakowskiego. Jest to

„kominek renesansowy polski”. Taki, jaki musiał gdzieś być, chociaż go znakomity artysta z wyobraźni stworzył, dając niejako „kominek-syntezę”, „kominek jako taki”. Za nim idą długim szeregiem kominki współczesne, które i u nas zaczynają się rodzić a raczej odrastać z dawnych korzeni. W dworze szlacheckim kominek był nieodzowny, tak jak drzwi albo podłoga. W kamienicy czynszowej zniknął. Teraz wraca drogą okrężną przez dom jednorodzinny i „domek krańcowy” („weekend house”) i chyba przyjmie się znowu na gruncie, w którym tak mu było dobrze jeszcze przed stu laty.

Anglia nigdy z kominkiem nie zrywała — bo tam tradycje są trwałe. „Usuwały tylko to, co jest szkodliwe” powiedział któryś z wielkich meźów stanu wczorajszej Anglii — kominek zaś nikomu nie szkodzi, a jest środkiem „ogniska domowego” które odeń przecież nazwę wzięło. „Przy kominku”, to znaczy w ciepłym i przyjemnym, w atmosferze współzycia i zaufania, w miejscu które stanowi jakby schron bezpieczny przed niezawasze przyjaznym „światem”, który za szybami huczy, ulewa lub śniegiem zacina.

W „Arkadach” mamy dziesiątki kominków, aż do zabawnych i groteskowych, jak np. kalifornijski kominek w ogrodzie, — kominek, który w kraju wiecznego lata jest już jakgdyby samym tylko symbolem. Albo kominek na dachu, wsadzony tam oczywiście przez wielkiego maga architektury współczesnej, Le Corbusiera. Gdziekolwiek są kominki ekstrawagancje, poprostu dekadencje, jakby się powiedziało przed czterdziestu laty: stoją one nie przy ścianie, ale wolno, na środku pokoju...

Takich nam oczywiście nie potrzeba. Ale zwykły, byle artystycznie zbudowany kominek powinien stać się nieodzowną częścią współczesnego mieszkania. Jeżeli „Arkady” zachęca do tego architektów, a zwłaszcza tych, którzy domy i domki zamawiają i wynajmują, to oddadzą kulturze rodziny polskiej przysługę, i to większą, niżby się wydawało przy powierzchownym spojrzeniu.

L. R.

LITERATURA

Lermontow i Szekspir jako grzesznicy. W okolicy Kurska znaleziono obraz cerkiewny, przedstawiający sąd ostateczny. Między grzesznikami znajdują się pisarze rosyjscy Saltykow-Szczedrin (znany satyryk) i Pleszczejew, oraz... Szekspir. Poprzednio już znaleziono inny podobny obraz, na którym między grzesznikami znajduje się Lermontow oraz aktorka Siemionowa.

Kipling na indeksie hitlerytów. Z bibliotek niemieckich będą usunięte dzieła Kiplinga, w szczególności „Kim”, „Księga Dżungli” i „Wee Willie Winkie”. Zarządził to prof. Urbach, kierownik Izby Kultury Rzeszy. Oświadczył on, że Kipling jest rzecznikiem brytyjskiego imperjalizmu i jego światowej supremacji. Niemcy zaś nie uznają żadnej supremacji, tylko narodową — socjalistyczną, więc dzieła te są niepotrzebne i szkodliwe. Heil Hitler!

MUZYKA

Uczeń Rimskiego-Korsakowa Michał Steiman, dyrygował w Pradze „Baśnią o czarze Saltanie” w Narodnim Divadle.

Romans o Cosimie Wagner napisała Ilse Lotz i wydała go w Goerlitz u dr. Bokaempera. Jest to powieść biograficzna, opiewająca losy małżonki Wagnera, eksmałżonki Liszta, a córki Hansa Buelowa. Nosi tytuł „Cosima Wagner, strażniczka Grala” i jest utrzymana cała w tonie najpompatyczniejszego patosu.

CO SLYCHAĆ PRZEZ RADJO?

Tańce ludowe na fortepian napisał i z wirtuozowskim zacięciem niedawno odegrał Karol Hławiczka w Radio Warszawskim. Suita składa się ze śląskiego trojaka, „chmiela”, nut Sabalowych, kujawiaka, oberka i dowcipnej groteski w formie krakowiaka. Wymagania wykonawcze nie są przeciętne, sięgają nieraz w regiony wirtuozerii pianistycznej. Byłoby dobrze, gdyby „Tańce” zostały wydane drukiem; niedługo pianista wprowadzi je z przyjemnością do swego repertuaru obok „Mazurków” Szymanowskiego i „Tańców polskich” Różyckiego. Karol Hławiczka jest autorem koncertu fortepianowego, którego finał stanowi mazur. Chętnie usłyszełbyśmy ten utwór w Poznaniu. (J. M.)

KRAJOZNAWSTWO

Nowe perły tatrzańskie powstały w ciągu bieżącego sezonu letniego. Tow. Tatrzańskie odnowiło, w pewnej mierze zmieniło kilka ścieżek, zwłaszcza tam, gdzie ruch turystyczny jest szczególnie żywy. Zjeździe z Zawratu poprowadzono inaczej i wygodniej, gdyż płaskie płyty wyłożono na kształt schodów, przez co nie trzeba schodzić nieodpowiednie usypiskiem. Na wielu potokach w dolinach odbudowano kładki i mostki. Do pracy z Tow. Tatr. przystąpił Zarząd Lasów Państwowych w Zakopanem i naprawił ścieżki w terenie lesistych regli. Głównie należało powetować straty, wyrządzone przez powódź zeszłoroczną, zwłaszcza w dolinie Kościeliskiej. (J. M.)

VARIA

„Pamięci Arcybiskupa Stabłewskiego”. Pod takim tytułem wyszło drukiem kazań znakomitego mowcy, ks. infułata Józefa Kłosa, wygłoszone w katedrze poznańskiej z okazji odsłonięcia pomnika ks. arcyb. Stabłewskiego, duża prof. W. Marcinkowskiego. Broszura wykonana została w zakładach Księgarni św. Wojciecha.

SZKOLNICTWO

Początki łaciny. Wśród nowych podręczników, wydanych przez Zakład Narodowy im. Ossolińskich, są dwa podręczniki początków jęz. łacińskiego. „Elementa latina”, opracował Stanisław Skiunino. Podręcznik ten przeznaczony jest dla I kl. gimnazjalnej i w sposób przystępny podaje uczniom pierwsze wiadomości z łaciny. „Disce latina”, opracowany przez dwu wybitnych filologów M. Auerbacha i H. Dąbrowskiego, na klasę I i II, przynosi już, obok gramatyki, wyjątki z dzieł Liwiusza, Cyserona, Plinjusza Młodszego, zapoznając w ten sposób nietylko z językiem, lecz i z kulturą rzymską. Oba podręczniki bogato są ilustrowane. (sz)

Pisma nadesłane

„Okolica Poetów”. Nr. 6. Treść: S. Flukowski: „Ankieta”. — J. Brzękowski: „Ankieta”. — M. Czuchnowski: „Ankieta”. — S. Napierski: „Chleby i gwiazdy”. — K. J. Gałczyński: „Apollo”. — J. Brzękowski: „Zamknięty wjazd”. — P. Hertz: „Poemat”. — W. Pietrzak: „Cieszyn”. — L. Machtinger: „Włóczęgi”. — Cz. Janczarski: „Lato na wsi”. — A. Iwańska: „Na Krywanju”. — S. Pięta: „Mit młodości”. — W. Czereszniński: „Rozwałaja plot”. — H. Domiński: „Wspomnienie”. — T. Bocheński: „Lotnik”. — J. Kott: „Oczy otworzyły”. — S. Turczyn: „Rano w Gdyni”. — Recenzje. — Noty. — Adr. Red. Ostrzeszów, ul. Poprzeczna.

LISTY ZE WSI WIELKOPOLSKIEJ

„Gościniec“

Właściwie urzędowo to się nazywa obecnie „karczmą“. W jednej wsi widziałem nawet blachę z napisem „karczma“, przybitą do ściany „gościńca“. Ale po staremu ludzie mówią „gościńiec“ i „gościńny“, to jest szynkarz. I ja wolę słowo „gościńny“ bo pięknie brzmi, a gdy pomyślę „szynkarz“, widzę Żyda w chałacie, z brodą i z korkociągami.

Moim „gościńnym“ jest pan Jan Gryzka, swego czasu „Erstes Garde-Regiment zu Fuss“, Poczdami, chłop jak wieża, dobrotliwie uśmiechnięty, blondyn ciemny czy szatyn nawet, z oczami błękitnymi, jak wielkopolskie jeziora. Jest to autor mnogich „rykunów“. Za żonę ma ładną kobietę, postawną, owszem, w sobie pełną, ale chodzącą tanecznym, lekkim krokiem. Usteczka ta pani ma, jak czerwone, małe serduszko, zęby białe, buzię okrągłą, śniadawą od słońca, włosy ciemne, oczy jasno-modre, śmiejące się łatwo. Dzieci częściowo chodzą do szkoły, częściowo zaś „dają szkołę“ mnie, gdy się zaczynają drzeć. Ale są na to sposoby. Ja np. strzelam wtedy do dzieci. To znaczy: Składam się rękami jakby z karabinu, tupię nogą i krzyczę „pa!“ To robi olbrzymie wrażenie. Legja „rykunów“ pierzcha w popłochu i dobrze jest.

Pisuję teraz w wielkiej sali „gościńca“, to jest, poprostu w karczmie. Idealny dziś pokój do pracy. Przez cały dzień żywego ducha niema. Czasem ktoś przyjdzie po dwa aromatyki. I to jeszcze — „na książeczkę“. Wyjątkowo „handlirze“ zagrają w bilard o dwie lemoniady. Nie mam wyobrażenia, z czego ten mój „gościńny“ żyje. Ale — nie martwi się. W zmartwieniu — uśmiecha się lub śpiewa. Jego żona ma ten sam zwyczaj.

Pan Jan Gryzka — „Johann Gritzka“ w pruskim wojsku — pokazał mi swoje dyplomy. Jest jeden taki z pulku, z różnymi rodzajami umuduruwania. Więc — hełm z białymi piórami i „mycka“, coś w rodzaju spiczastego, sztywnego czaka, z biało-czerwoną kulą na szczycie. Pan Gryzka, który ma co najmniej osiem stóp, musiał w takim stopowem czaku wyglądać jak — sług telegraficzny. Był na różnych frontach, ale potem był, jako ulan, na

„wojnie polskiej“. Chłop wielkopolski, gospodarz, miał od „Kółka Rolniczego“ premję za wzorowe gospodarstwo. Ale to wzorowe gospodarstwo sprzedał, aby „tworzyć“ przemysł polski w Poznaniu. I dostał elegancko „po buksach“. Przy tej sposobności niektórzy jego „pomocnicy“ właściwie nieuczciwi pośrednicy, dostali po parę miesięcy. Oszukali go w haniebny sposób. Ale „Johann Gritzka“ wyszedł z tego swego przemysłu „jak panna z tańca“, to znaczy, że go „wyciskali“, ściśle mówiąc, „wycisnęli“, a on nic na tem nie zyskał, jeno stracił i dziś jest „gościńnym“. Ponieważ jednak ma los na loteryję państwową, nie sobie z zmartwień swych nie robi i chodzi uśmiechnięty, wierząc, że wygra conajmniej dwieście tysięcy. I dobrze jest. A jakoś się przecież żyje. I będzie się żyło.

Lecz teraz w „gościńcu“ bardzo cicho — po wyborach. Nasza wioska jest tak oryginalnego sposobu myślenia, że mowy nawet być nie mogło o jakimś przedwyborczem zebraniu. Oprócz „endeków“ mamy tu „Witosów“, a wszędzie między jednym a drugim „bebeczów“ poprostu „nie szło“. Związczą, że są z wielkim temperamentem, szerocy w piersiach, a z rozmachem Czepca z „Wesela“ Wyspiańskiego. Ale — zbyt triumfowali. Jeden z nich „kazał“ na rynku szamotulskim i „proroko-

wał“, wobec czego „poproszono go się dzieć“. Drugi też „usiadł“ i „siedzi“, bo też „prorokował“. „Malarz“, który miał siedzieć „w pace“, zwał i tuła się po „swoich“ wioskach. Z pewnością źle mu nie jest. W naszym domu policja szukała „malarza“. To się zdarza — wszędzie. Komuś jest coś „nie recht“. Ale panowie z policji byli bardzo grzeczni.

Odbyła się u nas zabawa strażacka i pokaz sprawności straży ogniowej. Figura św. Jana z Nepomuk, czyli „konsula czeskiego“, jak go Czesi nazywają, stojąca na „rynku“ przed kościołem, widziała dużo tych popisów, ja jednak widziałem to pierwszy raz. Więc na alarm wybiega trębacz i trąbi na trąbce, która ma przerażająco dysonansowy głos, i tak biegnie przez wieś. Biegnie, nie jedzie konno, choć może byłoby to szybciej. Ale ten alarmowy trębacz wiejski nie ma czasu czekać na konia, on musi alarmować natychmiast choćby — w kalessonach. Równocześnie bije się w dwoń kościelny — raz! raz! raz! — Tymczasem zbiera się straż pożarna. Helmy świecą i co trzeba, a potem — galop! Hrrrr! Turkoce wóz po bruku. Za nim — beczkowsy z wodą. Woźnica nogi trzyma na dyszlach i goni wozem galopem. Za nim drugi, trzeci. A dzwon dzwoni wciąż.

Ćwiczenie jest ćwiczeniem. Ale ja widziałem te rzeczy w „rzeczywistości rzeczywistej“, gdy był pożar. W nocy. Wieś dziś jest już zbudowana solidnie, ale pożaru boi się atawistycznie. I

ten dźwięk dzwonu, naprawdę trwożliwy, zaniepokojony, zalekniony. I stuk kopyt końskich, pędzących galopem, i turkot kół!..

Zyje się na wsi!

JERZY BANDROWSKI.

Testament Henryka Sienkiewicza

Pierwsze informacje o odnalezionym dokumencie.

Kielce, 17. września

Jak wiadomo, po śmierci Henryka Sienkiewicza nie znaleziono żadnego testamentu i dotychczas zarówno rodzina, jak i koła literackie przekonane były, że wielki pisarz nie pozostawił aktu ostatniej woli. Mija już bowiem 19 lat od jego zgonu, a wszystkie poszukiwania w pozostawionych przez autora „Trylogii“ papierach, czynione zarówno w Vevey, w Szwajcarii, jak i w ofiarowanym mu przez naród Obłęgorku, nie dały rezultatu. To też duże wrażenie w społeczeństwie wywarła wiadomość, że przed kilku dniami testament odnaleziono w Obłęgorku.

Chcąc dowiedzieć się coś bliższego w tej sprawie, udaliśmy się do prezesa sądu okręgowego w Kielcach, p. Lachowickiego-Czechowicza, u którego testament złożono. Pan prezes potwierdził fakt znalezienia testamentu, którego autentyczność jest niewątpliwa. Okazał jednak testamentu, czy też przytoczył jego treści w tej chwili ze względów formalno-prawnych nie mógł.

Testament pisany jest na zwykłym arkuszu papieru i został sporządzony w r. 1907 w Krakowie. Znaleziono go w pudełku tekturowym, pozostawionym pomiędzy różnymi mało ważnymi papierami i szpargałami w bibliotece obłęgorskiej. Syn i córka pisarza nie przypuszczali, by testament mógł być w ten sposób ukryty.

Testament po formalnym stwierdzeniu jego autentyczności i po sprawdzeniu stanu, w myśl przepisów prawa cywilnego, zostanie złożony w kancelarji rejenta.

Niezadługo więc dowiemy się, czy testament jest ściśle prywatny czy też o ogólniejszem, historycznym znaczeniu.

POKUSA

W rzeczywistość dnia mego, co od snu jest mglistsza, w widziadłany świat moich ekstaz i świętości, w mą samotność na wieży ze słońcowej kości, kędy wonne kadzidła spalam u stóp Mistrza —

w ciszę, co mnie namaszcza i co mnie oczyszcza zesła słodka pokusa... szczęście niebezpieczne, bowiem mogłoby zaćmić wszystko to, co wieczne... szal zachłanny jak pożar, co zostawia zgliszcza...

Walczę z sobą... lecz czuję się godna tej próby i dumna, że się zbliżyć do mnie nie wahała pokusa tak bezcenna, rzadka i wspaniała.

Hej! Nie zmożesz mnie ogniu, potężny i luby! Dla skrzydeł Archaniola nie rzucę stóp Pana, bom jest śród powołanych jedyna Wybrana.

IRENA VOUL-CZEMPIŃSKA.

O kulturze... i cywilizacji

Zdarza się często w życiu, że treść wyrazów, którymi szafuje się wśród codzienności, jak drobną monetą zdawkową, jest dla ogółu tajemnicą. Niechże wystarczy drobny przykład. Wszyscy przyjęli przecież do słownika tak znany wyraz jak: „kryzys“. Jakież on popularny i wygodny dla niezliczonych... Niedoleństwo, zawinięcie w handlu, ostatek się często parawanikowatym słowem „kryzys“. Niemoralne postępowanie, którego korzenie tkwią często-kroć w słabości woli, potrafimy usprawiedliwić jednym słowem „kryzys“. I rozdieramy nieraz sztaty, że dotarli nawet w dziedzinie moralności. Nie trzeba mnożyć przykładów. Wystarczy obejrzyć się dokoła, by się przekonać, że wszędzie panuje kryzys. Przecież w każdej rozmowie towarzyskiej usłyszmy to znane słówko, które zeszło już do rzędu najwyświechtanych komunalów, ale tak bardzo potrzebnych...

Kryzys oznacza w języku greckim, z którego ten wyraz pochodzi, karę. Wystarczy tylko tę treść pojęciową zastosować tam, gdzie się używa tego wyrazu, a już zdolamy spojrzeć nieco głębiej na przejawy współczesnego życia. Łatwo się przekonamy, że kryzys jest naprawdę najoczywistszą karą, jaka dotknęła ludzkość dwudziestego wieku. Wygodę życia okupiliśmy kosztem odwiecznych praw i zasad moralności. Sami byliśmy świadkami zaratry etyki w czasach powojennych. Iluż nie potrafiło rozróżnić godziwego zarobku od lichwy i oszustwa. Jak wielu zatracalo pojęcie prawa i bezprawia! Co najprędniejsze resztki tylko potrafiły rozumieć, że istnieje nie tylko to, co moje, ale i to, co twoje, że poza moim ciałem „ja“ istnieje jeszcze bardzo liczne „ty“. Ludzkość jakoby jeszcze raz powtórzyła wobec Stwórcy bluźniercze „non serviam“, nie będąc służyl.

W chwilach takiego odwrócenia się od zasad moralności, a tem samem od Boga, następowała zawsze kara — kryzys. Wtedy zaczynała zamierać prawdziwa kultura, przerażając się w kult materji — ciała, wtedy zostawała czeza

cywilizacja, która się sama na dalszą metę nie ostawała. Tak runęła Babel, tak runął Rzym światowładny; przed tą katastrofą stoimy i my! A przecież dziś mówi się i pisze wiele o kulturze! Dodajmy, że dziś się nawet „robi kulturę“. Głosi się ideę braterstwa, znacząc jej pochod śladami krwi. Są tacy, którzy uważają za szczyt kultury, uzbrojenie każdego z obywateli w narmordnik gazowy. Inni znowu z rozbijającą naiwnością widzą w konferencjach rozbrojeniowych jedyny ratunek kultury. Wielu jednak spostrzegło, że w wielu wypadkach głosi i wpaja się kulturę w sposób bardzo niekulturalny, że coś tam z tą kulturą nie w porządku.

Co też to jest właściwie kultura? Warto o tem pomyśleć! Nie jest ona przecież w najszerszem pojęciu niczem innym, jak uporządkowanym rozwojem naturalnych zdolności człowieka. UPORZĄDKOWANYM rozwojem naturalnych zdolności człowieka. To jedno jedyne słowo jest doniosłej wagi. Taka kultura prowadzi także do kultu, ale nie materji, tylko Boga. To kult jedynie godny człowieka! Taka kultura zdradza celową cywilizację, pełną treści. Bo i czemże innym jest cywilizacja, jak nie stosowaniem dobrego kulturalnego w życiu codziennym. Wszystko to powinno być uporządkowane, powinno iść w parze. Inaczej dzieje się to, na co patrzymy

Darwin chciał nam koniecznie udowodnić, że pochodzimy od małp. Freud i Dürkheim (Żydzi) wykombinowali teorię, że człowiek żył pierwotnie w stadach, jak bydło, a w wszystkich przejawach życiowych dominował i dominuje seksualizm. To, co było do niedawna teorią, stało się dziś żywym faktem. Człowiek stał się z obywatela zarejestrowanym ssakiem. Dziś zacznie się niebawem pisać dzieła na temat, jak człowiek XX w. stał się małpą. A dałoby się o tem nielada powiedzieć. Zaczynamy się przecież już nie zjeżdżać na zjazd, ale złączyć na złąz; niema przecież zebrania społeczeństwa, ale są ze-

brania gromadzkie. Kto dziś jeszcze rozumie, co to jest święto. Jednym ten wyraz przypomina morze, las, góry, ogniska, hałasy. Inni mówią, że to jest dzień pański, bo mogą się wyspać jak długo chcą, mogą iść i robić co chcą. Wystarczy przejrzeć statystyki przestępstw i wypadków nieszcześliwych z powodu nadużyć alkoholowych, by się przekonać, że obfituje w nie niedziela i święto.

Niema na świecie zadania ważniejszego dla człowieka, jak troska o kulturę duszy, na których usługach nie tylko może, ale musi stanąć wszelka kultura materialna. Nie istnieje też dla człowieka szlachetniejszy wysiłek, jak ten, nad zdobycie kultury duszy. O tyle, o ile dusza swoją wartością absolutną przekracza wartość ciała — materji, o tyle ważniejsza jest ta właśnie praca. Kultura duszy może jedynie zrodzić właściwą kulturę ciała i zaprowadzić człowieka do rozumnej cywilizacji.

Cokolwiek jest stworzonego na świecie, winno służyć człowiekowi. Przekonała się o tem ludzkość w dziejach świata, podbijając wszystko swojemu panowaniu. Słusznie czyni tak człowiek. Cała ta jednak służba bytów stworzonych — śmiertelnych, w stosunku do człowieka stworzonego, ale nieśmiertelnego, osiąga jednak tylko wtedy swój cel, jeśli służy rozwojowi duszy nieśmiertelnej.

Kultura duszy — jest sztuką sztuk. Jej wzorem stał się sam Chrystus — Bóg Człowiek. Jej przedmiotem i podmiotem jest coś niezmiernie wartościowego i kosztownego, coś nieskończonego, bo sam Bóg i dusza nieśmiertelna. Ta dziedzina kultury obfituje też w najbardziej upragniony owoc, za którym tęskni każdy z nas, a mianowicie pokój prawdziwy, a ostatecznie szczęśliwość wieczna.

Kultura duszy — ona jedynie potrafi wprowadzić ład w człowieku samym. Ona hamuje fantazję, uwniosła słabości, szkoli rozum i wolę, kształtuje charakter. Cudowna harmonja władz i uczuć jest jej najprędniejszym owocem. Taka kultura prowadzi do ekspansji w życiu wewnętrznym, ale zarazem i do zupełnej ofiarności

szczęśliwość wieczną.

Kultura duszy — ona rozwija prawdziwy i prawdziwie myśli społeczny. Gdzie ona zapanuje, tam rozwija się jedność między jednostką, a społeczeństwem. A za tem przecież tak bardzo tęsknimy! Ona to uczy zrozumienia tak fundamentalnych pojęć, jak: prawo, sprawiedliwość...

Kultura duszy — wnosi w życie wartość i piękno! Ona wprowadza pokój i jednoczy całą ludzkość, rozpoczynając od jednostki, kończąc na narodach i ludzkości. Przecież kultura domaga się z istoty swej troski o byt, o jedność. Wszakże i dusza sama nie pragnie z istoty swej niczego innego, jak jedności, to jest harmonji przyrodzonej z nadprzyrodzoną, woli z rozumem, jednostki z społeczeństwem.

Kultura duszy — zmierza do prawdziwego rozwoju osobowości i jej twórczości. Ona usuwa zapyry, ażeby się duch mógł swobodnie rozwijać. Ona uczy rozumnego przyswajania wszystkiego tego, co tylko natura człowiekowi udzielić może, w niej harmonizuje się wszystko piękno narodu z najwzniolejszą twórczością religijną, a wszystko tylko poto, by udoskonalic, by w każdej duszy ludzkiej odzwierciedlic piękno idei Bożych i Boskiej woli.

Zamaszysty styl życia, prawdziwa kultura, może wypłynąć tylko z elementarnych głębin, ze źródeł najgłębszej prawdy. Styl życia! Czy można jeszcze dziś mówić o stylu współczesnego życia? Zapoznane bowiem zostały najświętsze zasady. Kiedy zaś stał się dzieje, wtedy następuje zawsze okres posuchy, twórcze siły niszczą się, a pojawiają się liczne choroby moralne i epidemie społeczne. Jesteśmy tego świadkami.

Jasna to rzecz, że kultury nikogo nauczyć nie można. Można jednak i trzeba wpływać na jej rozwój, stosując wszystkie godziwe środki. Cywilizacja — to stosowanie rozumne dokonań kulturalnych. Jeśli zatem jej źródło tkwi w kulturze, to i ona ma na celu rozbudzanie życia kulturalnego. Słowem cywilizować można i powinno się tylko człowieka, którego cechuje

Beck i Szembek

Takich dni triumfu, takiej popularności, takiego „Kapitolu“ nie miał w swoim życiu ani jeden Szembek, a co więcej — nie miał ani jeden z wodzów i generałów polskich przez cały okres powstania i wojny z Rosją w roku Pańskim 1831.

Trwał ten „Kapitol“ od 3 grudnia przez cały styczeń aż do końca lutego, i skończył się po bitwie pod Grochowem — jak każdy Kapitol Tarpejską skałą i tragicznym krachem. Jest rzeczą zdumiewającą, że ta tragedia ani nie została napisana, ani też żadnego śladu nie została w sztuce ni w literaturze, ani w poezji gminnej, ani w piosenkach, ani w obrazie choćby Kossakowskim, ani w wierszu choćby Or-Otoskim. A jednak to jest temat kapitałny i kapitalny, nie tylko dla historyka monografisty, ale i dla artysty.

A tak o nim mało, tak mało! tak nie właściwie. Konwencjonalnie o każdym gdzieś ktoś coś wie. A to z „Panoramy“, a to z „Warszawianki“, a to z Mochnackiego lub z Śliwińskiego, a to z albumów czy z Aszkenazów, z „Kordjanów“ i „Chamów“. Niekiedy i całkiem błędne legendy i miaty. Dzieci naprzykład deklamują taką „Redutę Orzona“. A to fikcja. Nic w tem prawdziwego. Był w baterji 4-tej Lekkiej artylerji konnej, b. gwardji podporucznik Konstanty Ordon (raz piszą: Gordon) z Ukrainy, mianowany 2 września komendantem artylerji w szanconu nr. 54 pod Warszawą, 6 września wzięty do niewoli. Żadnej reduoty nie wysadził, ani siebie. Ze służby polskiej po roku 1836 przeszedł do artylerji belgijskiej. Legendę niwelują i prawdę przywracają „Pamiętniki“ kapitana Patelskiego (Wilno 1921 drugie wydanie, od strony 163 do 166). Z pochwyconych pogłoszek i opowieści Mickiewicz dla odzyskania sobie sympatji powstańców napisał pertę heroiczną, z prawdą historyczną literalnie nie a nic nie mającą wspólnego.

Wielkopolski generał Szembek natomiast wprost nikomu nie jest znany, niczem się nie przypomina, uco-gnito, est abest, vacat. Chłopickiego jeszcze znają, Skrzyneckiego, „Emilję“ Plater, „Cecylję“ Szaniecką, piosenkę Delavigna, jeszcze coś i jeszcze raz

pewien zasób kultury duchowej, a cywilizować należy go poto, by jeszcze bardziej umożliwić rozwój kultury człowieka. Nietrudno sobie wyobrazić człowieka o wysokiej kulturze, a mało cywilizowanego. Iluż takich spotykają nieraz misjonarze w najodleglejszych krajach misyjnych, iluż my ich nieraz spotykamy wśród naszego ludu. Taki człowiek nie zna nieraz większego miasta, tramwaju, ani wind... a jednak zdumiewamy się nad jego dojrzałością życiową, nad jego zdrową filozofją życia, nad jego godnością osobistą. Wystarczy wspomnieć ostatnie dziesiątki lat, by się przekonać, o ile więcej było w naszych rodzinach kultu i kultury mimo, że postęp techniczny nie był tak rozwinięty jak dziś.

Potwornie natomiast wygląda człowiek bez kultury, ale cywilizowany. Podobny on do nagiego ludożercy z buzdkiem na plecach, z parasolem w ręku... Taki człowiek dochodzi do zupełnego zwyrodnienia. Zaczyna on korzystać z całego dorobku kultury, dogadając najniższym swoim instynktom. To niesforny bękart, bawiący się pudełkiem zapalek! Mamy przecież przykłady zbliska. Taki człowiek będzie siedział w laboratorjach chemicznych i całą energję wyłoży na to, by wynaleść potworniejszy jeszcze gaz, za pomocą którego będzie można truć ludzi jak robactwo. Będzie on głosił przytem zasady rozwoju osobowości, przemycając tym sposobem skrajny egoizm. Jego ręce nie przestają ociekać krwią, bo ukraca o głowę wszystkich, którzy mu są niewygodni. Nie cofa się nawet przed bezbronnymi; godzić będzie na życie nienarodzonych nawet. Rozbrajające są jego teorie o rozbrojeniu! Przed śmiercią jedynie, przed konaniem, przed trupem odczuwa lęk. Wszystko jednak jest niczem, gdy chodzi o dobry interes. Zaczyna się wtedy hołdować eutanazji, z śmierci robi się dobry interes drogą ubezpieczenia na dolary, czy funty, a trupa pochonie krematorjum. Znosi się cmentarze, bo one rzekomo nie są higieniczne, ale zato będziemy mieli niezadługo cmentarze dla piesków i kotków.

WOJCIECH KORWIN.

Kossak (lord Kicz-ener) i na tem konie.

O współudziale w powstaniu Wielkopolan i to olbrzymim, bo kontyngat galicyjski przewyższającym, wie się w inteligencji reszty Polski literalnie minimalnie, czyli poprostu nic.

Niema dramatu o generale Umińskim, niema powieści o Dezyderym Chłapowskim, ani Tytusa Działyńskiego na rumaku nie szkicz-ował żaden batalista, ani nikt nie podniósł pod specjalne światło, jak to poszło w bój o Warszawę pięciu Mielżyńskich, trzech Szymańskich, trzech Zychlińskich, czterech braci Mycielskich, siedmiu braci Radońskich, i jak to o powstaniu powstania w momencie najkrytyczniejszym decydował jeden i jedyny „der kleine Szembek“, jak go nazywały... Becki.

Zapewne, że w pierwszych dniach insurekcji, to jest w ostatnich listopada, nie Szembek był na pierwszym planie. No, i to także pewne, że już od dnia 25 lutego zaczyna się jego upadek, 21 marca dymisja i bohaterbożysze szybko idzie w zapomnienie, w cień, i w tym cieniu przeżywa resztę dni i lat dość długiego żywota († 1866). Ale i to nie ulega kwestji i jest niezbitym faktem, że w pierwszym planie, i on o powstaniu decydował, i on rozstrzygnął o wypowiedzeniu wojny Rosji, „...mein kleiner Szembek“, jak mawiała żona.

Wobec więc dzisiejszej aktualności, że tak powiemy tak Becków jak i Szembeków nie będzie tak całkiem od rzeczy nieco „Monubodzieja“ przypomnieć i tym, co nigdy o nim nie zastylsieli.

„Monubodzieju“ — to było ulubione Szembeka powiedzonko. Inni mawiali: mociubodzieju. On mawiał stale i do każdego, przy każdej okazji i... do Becków włącznie: monubodzieju.

Finansowo było krucho. Coś tam mieli w Małopolsce, Porębę pod Wadowicami, a nieco więcej w Wielkopolsce: Siemianowice, Stupcę, Wysock. Tytuł hrabiowski dostali w r. 1816 od Hohenzollernów. Peterchen, jak go nazywały Becki, wcześniej wstąpił do Akademji Wojskowej Berlińskiej. Po Jenie z wojska pruskiego jako porucznik do armji polskiej przeszedł i wnet adjutantem samego Dąbrowskiego został. Generał z adjutantem najprawdopodobniej szwargotali po niemiecku, gdyż po polsku w tych latach mówili „unter Hund“ (poniżej piesa). W jedenastym pułku piechoty odbył kampanję moskiewską; przy obronie Gdańska przetrzelona ręka, potrząskana noga. Virtuti Militari. Legja Honorowa, no i oszalała z miłości Gdańszczanka. Ożenił się z Niemką syn Niemki, generał Dąbrowski, to „za twoim przewodem“ stanął też na kobiercu ślubnym ze swoją Fredericke i kapitan Graf Peter Szembek. Becków wtedy kilka kupieckich rodzin było i w Poznaniu i w Gdańsku.

KOCHAM CIĘ, JESIENI...

Uwodzicielską swoją sztuką oczarowałaś mnie, w jesieni tak, iż me serce twego smutku na radość lata nie zamieni.

Pocałunkami chłodnych ranków tchnących powiewem zwidłych liści skusiłaś mnie, żem zaprzysięgła iż kochać będę cię wiecznie...

Oplotem ramion brzoź przydrożnych dzwoniących złotym liści deszczem sprawiłaś, że jesienną nutę niby najśodszy sen swój pieszczę.

W złocistą sieć babiego lata tak uwikłałaś myśl mą biedną, że, choć mi wiosna, lato miłe uwielbiać mogę ciebie jedną...

Z każdym lejącym w dal zórawiem twój zew tęsknotę w sercu budzi, tę, — którą wznosząc nas ku gwiazdom jest iskra Bożą w duszach ludzi.

A kwiatem każdym, który kona, ostatnią krasą pieszcząc oczy, szepcesz o wiecznym bujnym życiu wbrew ciszy, która za niem kroczy...

Masz ten majestat, który ludzi milcząc, choć cierpią, nieraz skłania i niesiesz z sobą dar królewski: dostojną ciszę pojednania...

Niejedną pozna prawdę życia kto z twego czytać chce oblicza, — przeto cię kocham, o jesieni, mądra, spokojna, tajemnicza...

ZOFJA LAUBERT-KULAKOWSKA.

No i stało się tak, że kiedy przyszły bohater z pod Woli, legendarny i istotny Sowiński, żenił się z Niemką i do tego kalwinką z Wittwe Schroeder, to mały ale czupurny i rogaty Szembek wiódł do ołtarza o głowę pono wyższą od siebie Fräulein Beck. Sam był brunet, ona blonde Hestie...

Po upadku Napoleona nie wiedzieć było, co robić. Poza wojskowością nie się nie umiało, jak tabaka w rogu. Monubodzieju — powiedział raz sam Czartoryskiemu, kiedy go po dymisji chciał wciągnąć do rządu: — mam zadek do siodła, a nie głowę do rady! I utrafił w sedno. Wobec tego, kiedy po Kongresowce zaczęli grasować angielscy agenci i Napoleończyków werbowali do East India Company (1000 funtów 12 lat kontraktu), „der kleine Szembek“, i głównie Fredericke, już skłonni byli ulec pokusom. Peterowi ofiarowano rangę generała. I wtedy ożeniony z panną von Rackel H. J. Dąbrowski namówił go, żeby został. Dołącza się Ruś i Litwa, wojsko będzie jak się patrzy. Zostać! I zostali. Bohater narodowy dość szybko pożarł się z Konstantym i poszedł. Szembek został, i zaraz „postąpił“ (avancer) na dowódcę 1 pułku strzelców pieszych. Generałowie i pułkownicy Niemki musiały wtedy trzymać się razem. Ale podczas gdy Sowińska spolszczyła się w kurkagalopie i stała się patrijotką polską w dziesiątej potędze, Fredericke nie mogła się od szwargotu oduczyć. W Płocku, gdzie jakiś czas pułk konsystował, stała z Szwabami (po okupacji zostało rodzin bardzo dużo), a z Warszawy, dokąd potem pułk przenieśli, kapitan Patelski zdaje sprawę w tych słowach (str. 13):

„Przybywszy do Warszawy w połowie grudnia 1821, wyszukałem zaraz mieszkanie pułkownika Szembeka, a dzięki rekomendacjom, które przywiózłem z Poręby, zostałem łaskawie przyjęty i przez panią pułkownikową, urodziwą Gdańszczankę, z którą jednak po polsku dogadać się nie umiałem, filiżanką kawy ugoszczony“.

Po polsku więc jakoś dogadać się Beckem było widocznie trudniej:

Stosunki Monubodzieja z naczelnym wodzem ułożyły się z czasem doskonale, ale po dwóch grubych i zabawnych hecach. Ponieważ pułk był samych omal wiarusów, co to znali i Tyber i Ebro i Berezynę i Sekwanę itp., więc choć Monubodzieju był prześwietnym organizatorem i instruktorem, pierwsza prezentacja i defilada na Placu Saskim wypadła tak żałośnie, że Konstanty poprostu się wściekł, i małego męża wielkiej Fryderyki „skudłał“, schepał, zwymyślał, zrugął i wypędził, omal z placu wykopął. W kilka dni potem nastąpiło słynne pogodzenie Romanowa z Szembekiem. Wyciskał go, wyściskał z konia a potem „dla figlów“, na znak serdecznej przyjaźni zdjął mu szybko but z nogi! i Monubodzieju został w onucach, a jak inni opowiadali z gołemi nogami. Oczywiście ryk śmiechu na placu Saskim, oklaski i odat — przyjaźń, egalité, fraternité, café i herbathe... w Belwederze. I tak dotrwało aż do 1830, a pułkownik, obozujący stale w Sochaczewie, był jednym z najoddańszych dowódców obok Potockiego Stasia, Rautenstraucha, Skrzyneckiego, Krasieńskiego, Kurnatowskiego, Pa- ca, Chłopińskiego i trzydziestu innych...

Właściwie chciał w krytycznych dniach końca listopada Monubodzieju jako żołnierz i nie tylko żołnierz pozostać wiernym. Było przecież przysłowie: „Wierz Szembekowi, Szembek cię nie zdradzi!“ Zresztą, coby na to powiedział Becki, familia, Fredericke! Jeszcze niezdeterminowany pognął do Wierzbna, do karczmy historycznej, gdzie Konstanty z Joanną właśnie konferowali z delegacją, wśród której czwartym był... pan Lelewel. Monubodzieju wracał ciężki zafrasowany. Nie na jego mózg były tak ciężkie problemy i dylematy. „Mam zadek do siodła, a nie głowę do rady“... Z Warszawy już było wiadomo, że siedmiu generałów padło ofiarą „zemsty ludu“... A tu przed kwaterę pułkownika w Sochaczewie czekali na powrót

Eldorado

TUTKI DLA PANNA



200 szt. = gr. 45

ng 15 134

delegowani z Warszawy agitatorzy dym pułkownik Kicki, z wielkopolskich ziemian bratnich podporucznik Koszutski, no i cały do wymarszu pułk gotów fertig. Argument generalny: motloch szykuje rewolucję à la Paryż! królu ratuj chrześcijaństwo! No i coś „do sluchu“ półgłosem, że w razie czego kulka w łeb, jak Stasiowi Potoczekiemu...

Trąbki zagrały, kapela na czoło i marsz.

O drugiej rano byli przy rogatkach. Za jego przewodem ruszyli z miejsca zaraz potem Krukowiecki od Rawy, gen. Klicki z Łowicza no i to, co jeszcze wytrzymało z Polaków przy Konstantym w Wierzbnie, więc gwardja, grenadiery...

Trzeciego grudnia rano pułk L strzelców pieszych im. J. C. Mości W. K. Mikołaja Aleksandrowicza wchodził do Warszawy.

Chłopiński, Skrzynecki, W. Krasieński, którzy dotychczas ukrywali się w mieszkankach i nie wychodzili z „rezerwy“, teraz zeszli na dół na miasto uratowani i już zdecydowani.

„Der kleine Monubodzieju“ przechylił szalę. Bez niego i bez I p. st. p. insurekcja byłaby 3 Grudnia zlikwidowana przez powrotne wkroczenie Konstantego na czele... polskich i rosyjskich gwardyjców. Szembek powstanie uratował i ugruntował. Wjazd do Warszawy miał charakter triumfalnego wjazdu Napoleońskiego. Przecież był kawalerem także i Włodzimierza, i order miał Carowej Anny! A do powstania akces zrobić! I wtedy rosyjskie pułki zaczęły się wycofywać z pod Warszawy. I wtedy der kleine Peter „postąpił“ na generała dywizji. Od kiedy zaś pojawił się w pełnej gali na klubie rewolucyjnym w Redutowych Salach przy placu Krasieńskich, i palnął mówkę monubodziejską, stał się bożyszcem. Kapitol.

Co na to Beckowie i Fredericke (de domo Beck). Historia nie mówi. Że nie odnosiła się do rewolucji tak jak Platerówna, jak Działyńska, jak Szaniecka, jak pułkownikowa Sowińska primo voto Schroeder (kalwinka) — to więcej niż pewne.

Od Kapitolu do „Tarpejskiej skały“ sztuk drogi, jak wiadomo, mały. W pułku Szembeka służył także niejaki Mochnacki. I ten potem Monubodzieja nieco wyidealizował i „postąpił“. Żołnierz i instruktor, komandor był z Petera świetny, ale pantoflarz także, i zbyt często do swej... Becki uciekał. 25 lutego podczas słynnego uderzenia jazdy polskiej nie znajdował się przy dywizji i nie przechylił zwycięstwa... Skrzyneckiego zwyciężycę z pod Dobrej i na Grochowie nienawidził jak stu djabłów, jeszcze do tego podjudzany przez ambitną magnifikę. Lekko skompromitowany i zmonitowany za pokpienie sprawy, złożył dowództwo 4-tej dywizji i podał się do dymisji. Do września się tu i ówdzie jeszcze pętał i pętał, służąc nawet jako ochotnik zwykły pod Różyckim.

Sic transit gloria mariażu Szem i Beck.

W 49-tym roku był krótko prezesem takiej „Ligi Polskiej“ w Poznaniu. Potem gospodarował zapewne, ale się nie wybił jakoś, i nie dużo o nim było słyhać. „Miał zadek do siodła, ale nie głowę do rady“, jak sam mawiał o sobie. Przy Beckach nie zmądrzał i Fryderyka z niego niczego wielkiego się nie doczekała. Ten marjaż w niczem nie był podobny do małżeństwa Sowińskich... Ale sympatyczny Monubodzieju to był in summo gradu, no i miał w życiu moment do pozazdrosczenia! Inne Szembeki mniej.

ADOLF NOWACZYŃSKI.

Na słoneczną plażę i słodkie winogrona

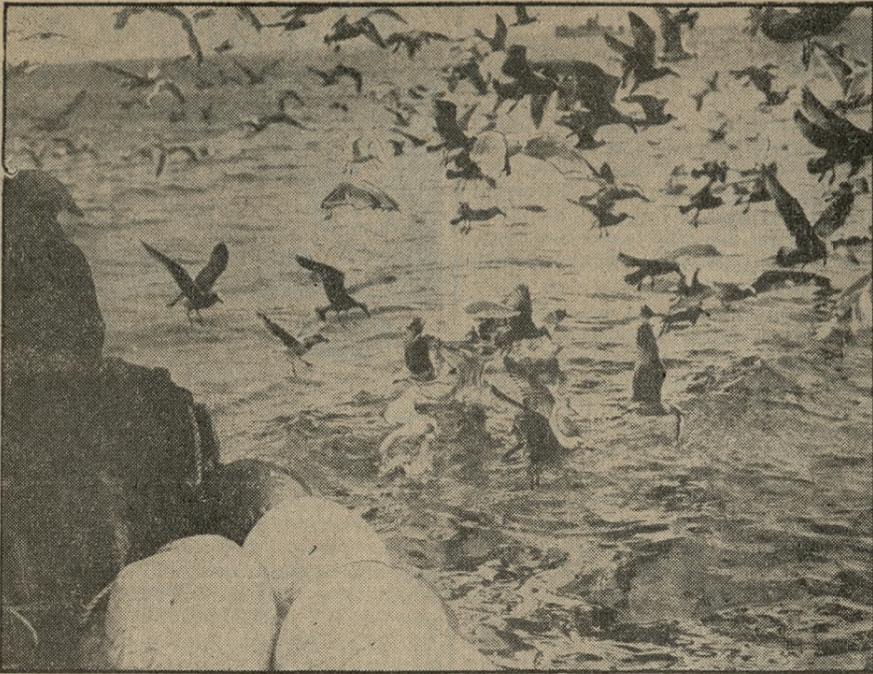
na wywczasy wrześniowe do JUGOSŁAWJI

Wycieczki towarzyskie wypoczynkowe.

Zapisy i informacje: ORBIS — wszystkie oddziały oraz FRANCOPOL,

Warszawa, Mazowiecka 9.

ng 15 27



Skrzydłaci przyjaciele żeglarzy morskich. Oryginalne ładne zdjęcie z morza Północnego w chwili, gdy rybak karmi mewy t. zw. „śledziowe”. Mewy te to najpewniejsi wywiadowcy rybacy, gdyż zlatują się w licznych stawach zawychaj w pobliży ławic śledzi.

Tragedja „bogini dżungli“

Straszny los słynnej artystki filmowej

Edwina Booth, głośna artystka ekranu, która, cztery lata temu, jako „Biała Bogini Dżungli”, w znanym filmie „Trader Horn” fascynowała świat cały, od paru lat dogorywa, trawiona tajemniczą chorobą tropikalną. Nieszczęsna kobieta ostatnio umieszczona została w specjalnym szpitalu „dla chorób egzotycznych” w Londynie, gdzie ją przed paru dniami odwiedził przedstawiciel prasy.

Ujrzałem — opowiada dziennikarz — kobietę opartą na ramieniu lekarza, idącą powoli, niepewnym krokiem niewidomej, wyblakłe jej oczy, ongiś lśniące polyskiem lazurowym, patrzyły przed siebie błędnie i nieskończenie smutno; na bladej twarzy przedwcześnie postarzałej kobiety, rysowały się głębokie ślady przeżytych cierpień i zmagania z bezlitosną chorobą dżungli.

Życie Edwiny Booth, której właściwe nazwisko jest Woodruff, od chwili jej ucieczki z domu rodzicielskiego, było jednym pasmem niesamowitych przeżyć. Gdy pewnego dnia Edwina, niezwykle kształtna i wybitnie piękna jasnowłosa dziewczyna, wylegiwała się na plaży w Palm Beach, dostrzegł ją reżyser Mason Hopper z Hollywood i wnet uroczą „Najada” znalazła się w jednym z jego zespołów filmowych. A kiedy po jakimś czasie rozpoczęto przygotowania do głośnego „Trader Horn”, to z pośród pięćdziesięciu najpiękniejszych kandydatek do jedynej w tym afrykańskim filmie roli kobiecej, wybrana została Edwina Booth. Po upływie tygodnia, była ona już w drodze do Nairobi, położonego w dzikich ostępach Afryki Centralnej. Tam Edwina grała rolę bogini dżungli afrykańskiej, władczyni prymitywnych szczepów tubylczych. Chata jej stała w zaroślach pobraża rzeczno-go, gdzie drapieżne zwierzęta nie były rzadkimi gośćmi i gdzie półnagie, tylko w skórę pantery odzianej kobiecie, przedewszystkiem zagrażały bezustannie śmiertelne muchy tse-tse.

Kilkanaście miesięcy przebywała Edwina Booth w samym sercu czarnego konty-

nentu, pierwsza i zapewne jedyna biała kobieta, której stopa dotknęła pralaszów u brzegów jeziora Alberta i która oddychała zabójczymi wiewiami trzęsawisk i mokradel Nabagaba i Kingo.

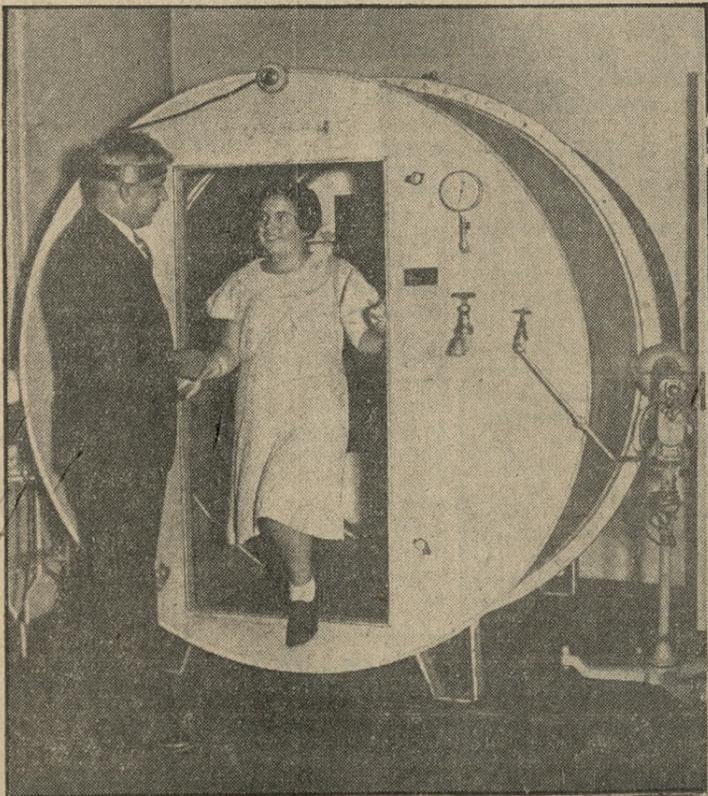
Po powrocie do Hollywood, Edwina Booth stała się sławną. „Trader Horn” zyskał rozgłos światowy, przynależny filmowi, którego świetnym reżyserem była — przyroda. Edwina, zdawało się, osiągnęła szczyt szczęścia ziemskiego. Setki tysięcy dolarów w banku oczekiwały jej dyspozycji, a przepiękny pałacyk w Beverly Hills gotował się na przyjęcie właścicielki. Niestety, losy zrzuciły inaczej i słynnej gwiazdzie filmowej nie było sędzone korzystać z zdobytych bogactw i zamieszkać w uroczej siedzibie pod Hollywood. Nieszczęsna „Bogini Dżungli” pałacu swego nigdy nie oglądała, a nawet o światowej jej sławie nie doszły ją żadne wieści. Do Ameryki powróciła już z załazką tajemniczej śmiertelnej choroby, która całkowicie odcięła ją od świata.

Odtąd podziwiana na ekranie piękność, która dzikiej przyrodzie tropikalnej zawdzięczała swoją świetną karierę, ale i jednocześnie swą późniejszą smutną dolę życiową, spędza samotne dni i miesiące w ciemnicy klinicznej. Czy uda się chorą uratować? Najwybitniejsi lekarze świata przywołani byli do łóża pacjentki, pieniędzy nie szczędzono, chodziło, by za wszelką cenę Edwinę Booth utrzymać przy życiu i wrócić jej zdrowie. Jak dotąd jednak, wszystkie zabiegi i starania najsłynniejszych specjalistów medycznych nie dały pożądanego wyniku. Co więcej, nie zdołano nawet ustalić, jakiego to rodzaju choroba od lat kilku toczy organizm nieszczęsnej kobiety.

— Ja jednak nie wątpię w bliskie wyzdrowienie pani, — pocieszał przy pożegnaniu dziennikarz — a gdy to nastąpi, to z pewnością zabłyśnie na pani znów na ekranie?

— Wszystko jest w ręku Boga, — odrzekła smutno Edwina Booth. Kr.

Leczenie głuchoty. Pewien lekarz bostoński skonstruował kamerę, w której przy pomocy zmiany ciśnienia powietrza leczą pewne wypadki głuchoty. Na zdjęciu: wynalazca kamery z nieletnią pacjentką, którą wyleczył z głuchoty jednego ucha.



Plaże rzeczne we Francji

Paryż, we wrześniu.

W czasie wakacyj tegorocznych ogromne powodzenie zyskały wchodzące od kilku lat w modę we Francji plaże rzeczne. Amatorzy kąpiei i sportów wodnych, którzy z rozmaitych powodów nie mogli udać się nad morze, tłumnie wypełnili rozwijające się znakomicie małe miejscowości kąpielowe, położone nad Sekwaną, Marną i Oisą. W ramach tych miejscowości stworzono iluzję wybrzeża normandzkiego, zbudowano sztuczne pomosty, trampoliny i skocznie, pawilony nadbrzeżne i bary, małe porty na kajaki i jachty, a pomysłowe przyrządy elektryczne produkowały sztucznie fale morskie. Wszystko, co stanowi stałą dekorację La Baule, Sables-d'Orne lub Arcachon tworzyło barwne tło L'Isle Adam nad Oisą lub Elisabethville nad Sekwaną; pas białego piasku nad wodą, fortyfikacja cementowych kabin, toboggan i sznur motorówek, barwne flagi, powiewające na masztach, pstre parasole i kioski.

L'Isle Adam na Oise jest plażą-matką wszystkich pozostałych. Zapoczątkowana przed dwudziestu laty, stała się z biegiem czasu miniaturowym Deauville, dorównującym mu elegancją publiczności, barwnością kwiatników i rozmiarów, ilością kortów tenisowych. Nowoczesne zabawy i zawody sportowe odbywają się tu na tle pięknych zabytków historycznych i zamku z czasów Ludwika XIV. L'Isle Adam jest miejscem spotkań okolicznych właścicieli ziemskich, którzy zjeżdżają się tu w letnie popołudnia, aby wypić herbatę w cieniu kolorowych namiotów.

O kilka kilometrów od Isle Adam znajduje się plaża Beaumont, spadająca tarasami tuż nad brzeg rzeki, rojącej się od łodzi i kajaków. Tak samo nad Oisą znajduje się Lys-Chantilly, której plaża ciągnie się na 200 metrów długości. Lys-Chantilly posiada swą plażę bliźniaczą, o 40 km odległą, Meaux-Trilport nad Marną. Jest to siedziba sportów wodnych, których wszystkie rodzaje są tu uprawiane, począwszy od nart wodnych, aż do bobsleigha wodnego — ostatniego krzyku mody sportowej. Meaux-Trilport było w roku bieżącym również miejscem spotkania arystokracji republikańskiej, pokazywano sobie tu nawet siedzącego w cieniu parasola na plaży pułkownika de la Rocque.

Największą popularnością cieszy się zawsze Elisabethville nad Sekwaną, prawdziwe miasto-ogród, odwiedzone tłumnie przez mieszkańców stolicy. Zwłaszcza w sezonie rybołówstwa, narodowego sportu Francuzów, Elisabethville przeżywa swoje „wielkie dni”. Z zarosli spływają na rzekę kije wędek, wysypiana żwirrem plaża roi się od zwolenników słońca, a „Apollo” na rok 1935 daje paniom rady, jak opalić się na całe życie. Gwarna stolica wydaje się być oddalona o setki mil, przecięwny brzeg zdaje się być wyspą, widniejącą na horyzoncie, a do zupełnego złudzenia brak tylko szumu fal morskich.

Ale i sam Paryż pochwalic się może tytułem „miasta plaży”. W pobliżu mostu de la Concorde znajduje się drewniany ponton dla kąpiących się, a dalej od śródmieścia niezliczone pomosty, mola i baseny dostarczają mieszkańcom wypoczynku i rozrywki. Tak więc, jak się wyraził pewien prowincjonalny, zwiedzający stolicę w czasie upałów, morze weszło przy uściach rzek i podeszło do miasta, niosąc mu swe ożywcze tchnienie. M. C.

Trybunał dla małoletnich w Indjach

Utworzone zostały ostatnio w Indjach specjalne sądy dla małoletnich przestępców. Posiedzenia będą zamknięte i nie będą podlegały żadnym ogłoszeniom w prasie. Nie będzie nikomu wiadomo nic o przestępstwie małoletniego delikwenta ani o wymiarze kary. Członkowie sądu będą mogli zwiedzać biura, szkoły, zakłady i instytucje, w których pracują lub uczą się małoletni, którzy mieli sprawę sądową. Proces będzie odbywał się w atmosferze iak najbardziej upodobnionej do rodzinnej i dziecko będzie pouczane o ważności strony moralnej dokonanego przestępstwa.



Niebezpieczny ciężar!... Takby się wydawać mogło, patrząc na powyższe zdjęcie. Tymczasem nie jest to malpison żywy, lecz wypchany i spreparowany dla muzeum londyńskiego.

Jak wygląda w piekle?

Pewna amerykańska wytwórnia filmowa obrała sobie jako temat filmu „piekło” Dantego. Film ten ma dać „wierny” obraz piekła i jego mieszkańców.

Reżyser Harry Lachmann przez cały rok zbierał szczegóły o życiu „na drugim świecie” i w tym celu wszedł w stosunki z wszystkimi towarzystwami spirytystycznymi Ameryki i zapomocą ogłoszeń gazetowych także z osobami prywatnymi w celu uzyskania pomysłów reżyserskich dla swego niezwykłego dzieła.

Otrzymał on tysiące listów, opisujących stosunki w świecie astralnym, lecz tylko nieliczne informacje zawierały momenty, nadające się do użytkowania w reżyserji filmu. Z pomiędzy autorów listów 99 proc. utrzymywało, że w czasie pobytu na tamtym świecie, przebywali w niebie a nie w piekle. Pewien Anglik, nazwiskiem John Puckering, donosił, że ubiegłej zimy umarł był na przeciąg cztery i pół min. i że przy tej sposobności zaznajomił się z tajemnicami zaświata. Opisy jego zgadzały się z opisami medjów i spirytystów, jakie Lachmann od nich otrzymał. I Anglik ów rzekomo był w niebie, gdzie prawie tak pięknie było, jak na ziemi „w piękny dzień wiosenny”.

Szef Instytutu Psychologicznego Ameryki, Heriward Carrington oświadczył, że liczne jego medja na chwilę zajrzały do piekła. Opisywały one piekło jako miejsce niesamowite i przykre, zaludnione przez złe duchy o wyglądzie straszliwym i grozę budzącym. Bliższych szczegółów przygodni goście piekła podać nie potrafili.

Ostatecznie reżyser zadowolili się musiał opisem Dantego i ilustracjami Dore'ego i puścić wodze własnej wyobraźni. Stworzono w studjo jezioro z wrzącą oliwą, pośród drzew, z których wyrastają ludzie, i usiłowane plastycznie uaoocznici morze ognia i niezliczonych mąk piekielnych. Dusz straconców piekielnych unoszą się w oparach dymu i ognia.

Nad filmem tym pracowało 14.000 ludzi przez dwa lata, zużyto 80 km. taśmy filmowej, która obecnie skrócić należy do 3 tys. metrów.

Mizerne doprawdy będzie to dzieło kreatury ludzkiej wobec tajemnic boskich. WiP



Scena z „Intrygi i miłości” (gościnny występ mistrza Solskiego w Teatrze Polskim): W mieszkaniu Millera — p. Bogusławski (Eksceleńca), p. Ludwizanka (Luiza), p. Sachnowska (Millerowa), p. Pluciński (Ferdynand).



„Woda! to najmilsza nasza zabawa!” — Miły obrazek zpod ratusza poznańskiego przy „Bamberce”.

O koralach, strzykwach, rakach i robakach na wystawie akwaryjnej

Na naszej wystawie akwaryjnej spotykamy się z odmiennymi typami zwierząt, z koralowcami, strzykwami, rakami i krabami. A więc o nich kilka uwag.

Koralowce są jamochłonami, występującymi w postaciach polipów. Żyją w gromadach i tworzą piękne wapienne szkielety — lub pojedynczo, a wtedy upodabniają się do kielichów barwnych kwiatów. Te ostatnie zdobią naszą wystawę i należą do grupy ukwiałów (Actiniae). Występują pra-

podczas polowania na swą zdobycz maskują swoją całą postać przez naszpilkowanie na kolce rozmaitych roślin itp. a wtedy stają się niewidzialnymi dla tych zwierząt, które podchodzą. Niektóre gatunki żyją w otworach skał przybrzeżnych — inne nawet w znacznych głębinach morskich.

A teraz kilka słów o krabach i rakach



Krab wełnistonogi

Z Bałtyku mamy dwa okazy olbrzymiego kraba wełnistonogi. O nim tyle tylko, że jest niebezpiecznym bardzo piratem dla ryb i innych stworów, że ma olbrzymie nożyce i szaloną zdolność regeneracji wszystkich swych części ciała, to też nie obawia się ucięcia nogi czy nawet wybicia oka podczas walki. Ciekawszym rakiem jest Pagur u s. Po swem stadium larwowym — pierwszym jego marzeniem jest zdobyć ochronę dla swego miękkiego odwłoku. Szuka więc za ślimakiem. Gdy go znajdzie — a w skorupie mieszka jeszcze prawowity mieszkaniec, wyprasa go w niebardzo uczciwy sposób, bo go zjada.

Tak jak nieuprzejmym jest dla ślimaka, tak grzecznym jest dla aktiniji, która teraz na stałe lokuje się również na tej samej skorupie. Nie zawadza mu jej ciężar, i chętnie obwozi ją po całym morzu. Mamy tu typowy przykład symbiozy. Aktinija korzysta podczas wędrówki z coraz to świeższego pokarmu — natomiast pagurus ma w niej doskonałą wartę i obrońcę. Parzącymi bowiem czułkami odstrasza wrogów raka.

Prócz wyżej wspomnianych zwierząt znajdziemy w akwarjum jeszcze ciekawego przedstawiciela robaków z grupy wieloszczetów (Polychaeta) zwanego serpulą. Robaki te budują podłużne rurki, w których spędzają całe życie. Żyją w kolonjach, to też całą ilość takich rurek zmontowanych z sobą znajdujemy na dnie morskiem. Żywią się namulcem morskim, który polykają, i z niego trawią szczątki organiczne, inne drobnymi roślinami i zwierzątkami.

Dzięki więc obecnej wystawie mamy sposobność — naturalnie tylko w małej mierze — poznać tajemnicze i legendarne stworzy mój.

Dr. W. R a k.

Zwalczajmy skodliwa dla zdrowia

OTYŁOŚĆ

KOLLOIDINE dra Dubois stosuje się przy nadmiernej otyłości. — Inf. Oddz. Dra DUBOIS, W-wa, Marszałkowska 62 ag 15 252

Z naszej przyrody

Uroki kwietne na łąkach, polach i wodach — Lasy pustoszeją — Ptaszki pozostające u nas zimą — Dzieciol w ogrodach — Sikorki; bargiele i pelzacz; mieszkańcy dziupli — Dzieciol na drzewach przydrożnych — Dzieciol-wróbel — Złotogłów i storczyki — Grażele i rozswity — Odziany pyłem podróżnik — Ziola na zapłociach i miedzach — Myrta i jej drobne białe kwiecie

Zawierają się złote wierzeje lata...

Mrą uroki kwietne na łąkach i polach, pusto i głucho w lasach, bo już uleciały leśne bogunki: złote wilgi i szare kukulki, najgłośniejsze i razem z niemi skokliwe, pełne temperamentu pliszki, przegładające się kokieteryjnie we wodach, śpiewne czarnobiste pokrzewki, dalej świergotki, podróżniczki, piecuszki, świstunki...

Zato wokół naszych domów i ogrodów zacieśnia się koło ptaszków śpiewnych, pozostających u nas przez zimę, które, przenosząc się do nas, opuszczają dziś już niegościnne lasy z wiedzącym liściem krzewów leśnych.

Wkrótce z zadziwieniem zauważymy w naszym ogrodzie, że na pninach jabłoni, gruszek lub czereśni zjawiał się dzieciol, opukujący pnie drzew owocowych, jak lekarz opukuje pacjentów.

Dzieciol jest ptakiem cieszącym się największym poważaniem u naszych leśników, których mundury przypominają zabarwienie jego pierza.

Dzięki swemu silnemu dziobowi potrafi on wykryć kryjące się pod korą larwy, a nawet wydrążyć dla siebie wygodne mieszkanie. Jest tak ostrożny, że wykluwa je w pniu głęboko z otworem tak małym, że nie może do wnętrza zajrzeć puszczek.

Ale z tego powodu, że słońce poranne wcześniej tam nie dochodzi, budzi się nieraz z rodziną później od innych ptaków.

Każdy dzieciol ma swój w lesie rewir, w którym konkurencji nie znosi. Zimą opuszcza swój rewir i szuka larw w korze drzew owocowych, a także na drzewach przydrożnych, gdzie, idąc lub jadąc drogą, go spotykamy.

Nie sam tylko dzieciol przynosi się jesienią i zimą do nas, towarzyszą mu trzymające się jego wiernie sikory, jak raniuszki, bogatki sosnowki, dalej bargiele, strojne w atlasowe popielate kbatki, mniejsze od niego pelzacz, chodzące po drzewach tak zręcznie jak dzieciol.

Mamy różne rodzaje dzieciolów. Zimą lub późną jesienią możemy spotkać się z dzieciolom o wielkości wróbla w naszych ogrodach. Jest jeszcze dzieciol czarny jak i dzieciol o białym grzbiecie, spotykany jednak w naszych lasach bardzo rzadko.

Nie wszystkie opuściły nas kwiaty. Naprawdę jednakowoż szukalibyśmy strojnego złotogłowa, budzących nasz podziw storczyków, jak przewonnych biało kwitnących podkołanków, kruszczyków, koźlaków i kukawek. Zniknęły już przeważnie kwiaty wodne, jak grażele buńczuczki i rozswity.

Pozostały nam wierne tylko błękitne podróżniczki, rosnące po drogach i stąd zwykle pyłem przydrożnym pokryte.

Plączą się jeszcze pod płotami na miedzach i na przychacu drobne tobólki z nasionkami, mającymi kształt serduszka. Można tu jeszcze spotkać się z białym gołębcem, a na miedzach z krwawnikami, które swoją biel nieskalaną utraciły.

Nie chcielibyśmy w nasze mrocznej jesieni i mroźnej zimie żyć bez kwiatów, pozbywać się ich widoku, ich barwy i woni. Wyhodowaliśmy więc w ciepłarniach i doniczkach w własnym mieszkaniu mnóstwo kwiatów.

Nie rozstajemy się z nimi zimą, jako z istotami bliskimi naszemu sercu.

Najpospolitszym kwiatem doniczkowym, który zdobył sobie nasze sympatie dlatego, że wiecznie pokryty kwiatami — jest zapewne skromna pelargonja. Obok niej hodujemy subtelną myrtę wiecznie zieloną, o listkach rzeźbionych misternie, której kwiateczki białe dzwonekowane przypominają powabem konwalję, zachwycają nas swą świeżą zielenią.

Myrta czeka w zaciszu okna na chwilę, kiedy jej gałązki obetną i uwiją z nich... wieniec ślubny dla panny młodej.

Dekorację okna stanowią w zimie kwiaty, ale dekoracją może zdobniejszą jest zjawiająca się nad nimi główka dziewczęcia je hodującego.

Erel.

Przeziębienia.



Przy grypie, przeziębieniu, stosuje się tabletki Togat. Powodują one spadek gorączki i przynoszą ulgę!

Togat

ng 15 258

Moda jesienna

Tegoroczna moda zapowiada się bardzo rozsądnie. To nic, że Paryż zarzuca nas coraz nowymi i coraz bardziej fantazyjnymi kreacjami. W Paryżu niema wytycznej, którą obowiązywała wszystkich, żaden „dom” paryski nie zniósłby jednostajności i monotonii. Każdy z mistrzów ma swój styl tak bardzo odrębny, że fachowiec od razu pozna, czyją kreację ma przed sobą. Jeżeli przyjrzymy się wszystkim kolekcjom bliżej, dojdziemy do przekonania, że właściwie cechuje je mieszczkańska powściągliwość z lekką domieszką kokieteryj. Naogół kołnierzyk i rękaw jest podstawą każdej tualety. Moda dopuszcza nawet sztywne kołnierze i krawaty. Prawdopodobnie wróci moda ozdób wojskowych — ujrzymy znów pasy, epolety i klamry.

Co się tyczy linii spódniczki, to zdecydowanego pomysłu w tym względzie niema. Jedni robią spódniczki plisowane, inni kloszowe, a jeszcze inni gładkie i wąskie. Bardzo często spotyka się jeszcze nacięcia. Długość spódniczki pozostaje mniej więcej ta sama, co w sezonie ubiegłym. Nowe kolekcje posiadają moc prześlicznych bluzek, z wełny, jedwabiu, jersey i kolorowego aksamitu. Niektóre modele ozdabiane są aplikacjami tego materiału, co kostium lub z aksamitu. Ujrzymy dużo bluzek trykotowych, mile widziane są również bluzki-kamizelki. Naogół bluzki tegoroczne są starannie wypracowane w pliski, drobne zakładeczki itp. Rozmaitego rodzaju dodatki do sukien nadal zajmują ważne miejsce. Haftowane paski, kołnierze, mankiety, ręczne rzeźbione guziki drewniane wymyślne klamry przy paskach i temu podobne szczegóły podnoszą wdzięk całości i decydują o dobrym smaku pani.

Modne tkaniny

Reprezentacyjny Dom Mody
W. SCHUBERT

Poznań, St. Rynek 85/86.

Pz 5245-36.53

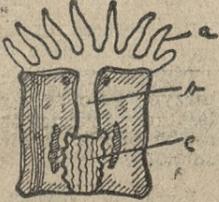
Wobec zbliżających się słotnych dni, nie od rzeczy będzie pomyśleć o garderobie na tę pogodę. Ostatnią nowością w tej dziedzinie są płaszczki dwustronne impregnowane wewnątrz materiałem w kratę, zewnątrz gładkie, w tonach: brązowym, popielatym lub zielonym. Ręcznie malowana lub haftowana w grochy z angory apaszka, berecik w tym samym kolorze co pasek i rękawiczki, tworzą miły dla oka komplet w deszczowy dzień jesienny. Pierwsze jesienne kostjmy i płaszczki przybrane będą aksamitem, co jest inowacją efektowną i twarową, aczkolwiek mało praktyczną ze względu na jesienne chłody. Obok aksamitów do okryć jesiennych stosuje się przybrania futrzane marszczone dokoła szyi. Kołnierzyk taki nosi miano kołnierza - róży. Rzecz jasna, że efekt taki może dać tylko bardzo cieniutkie i dobrze marszczące się futro. Ponieważ kołnierzyk taki nie przylega do szyi, musimy pomyśleć o praktyczniejszej ochronie przed zimnem. W tym celu nosimy ręcznie malowaną lub aplikowaną apaszke, najlepiej z aksamitu, co stanowi ostatnią pasję Wiednia.

Oprócz tych pięknych i niepraktycznych rzeczy pozostanie dużo jeszcze miejsca dla pomysłów bardziej realnych. Większość okryć zakończona będzie ciepłym, puszystym futrem szczególnie otulającym szyję i rozsądnie chroniącym organizm przed niespodziankami jesiennych wiatrów. Przy eleganckich kostjumach noszone będą olbrzymie, bufiaste rękawy futra, kolosalnych rozmiarów kołnierze z lisów, brajtszwanców, soboli i bobrów w kolorach naturalnych i farbowanych na najróżnorodniejsze barwy. O jednym jednak należy pamiętać: wszystkie te zbytkowne stroje i futra przeznaczone są przeważnie dla Ameryki. Jeśli chodzi o Paryż, to aczkolwiek ubiera się on sztywnie, nigdy nie zapomina o tem, że rozrzutność jest wyrazem parweniustwa.
Celine

Rytm i wigor serca

oto co trzeba zachować w życiu najdłużej. Przy sklerozie, artretyzmie, przewlekłych cierpieniach dróg oddechowych. Apteka Mazowiecka poleca znany od lat sok czosnku marki F. F. Prospekty na żądanie wysyłamy bezpłatnie. Warszawa, Mazowiecka 10.

ng 15 217

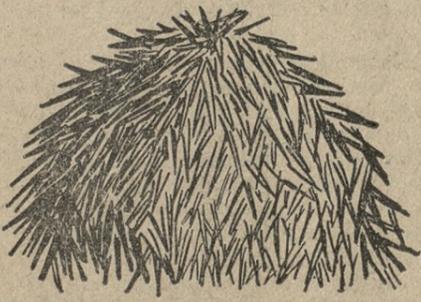


Aktinia i jej przekrój ciała.

a) czulki, które chwytają pokarm, b) przełyk, c) jama trawiąca.

wie we wszystkich morzach strefy umiarkowanej w nieznacznej głębokości. Są one najwzrostniejszymi mieszkańcami małych nawet akwarjów — i dają obserwatorom dużo ciekawych obserwacji biologicznych. Rozwój ich polega na składaniu jaj, z których wychodzą małe larwki podobne do wymoczków. Po kilku dniach przytwierdzają się one do skał czy innych przedmiotów i z czasem przybierają formę dojrzałej aktiniji. Na wolności żywią się małżami lub innymi małymi stworami morskimi, w niewoli mięsem czy może dżdżownicami. Zdobyc swą chwytają czułkami, a potem w sposób ssący wchłaniają ją do przełyku i jamy chłono-trawiącej.

Strzykwa należy do szkarłupni. Budowa jej ciała jest podobna do robaków, bo wydłużona. Rozwój strzykw przechodzi nietylko przez larwę tak zw. aurikularję, lecz jeszcze przez poczwarkę o formie beczukowatej i opatrzoną pięcioma rzędami rzęsek. Strzykwa dojrzała żyje w rozmaitych głębinach morskich i to wyłącznie dennym trybem. Żywi się tu małymi roślinami i zwierzętami wodnymi, które chwytają zapomocą swych czułków.



Jeżowiec

Innym typem szkarłupni są jeżowce. Są to kuliste lub spłaszczone zwierzątka o masywnym szkielecie, składającym się z kilku rzędów płytek wapiennych. Całe ich ciało ozdabiają kolce, na których, jak na szczydach, się poruszają. Niektóre jeżowce

RUCH KOBIECY

Rezultaty

Faktem, już dziś nieodwołalnym, jest klęska kobiet w czasie ostatnich wyborów. Do Sejmu przeszły dwie kobiety, do Senatu tylko jedna, podczas gdy poprzednio zarówno w Sejmie, jak i w Senacie zasiadało po kilkanaście kobiet. A ten ujemny bilans jest tembardziej charakterystyczny, że nie było tym razem mowy o walce partyjnej; koła narodowe trzymały się zdala o wybory, a kandydatury ustalały zgromadzenia przedwyborcze, do których miały również dostęp kobiety.

Już jednak posiedzenia okręgowe, poprzedzające wybory do Sejmu, nie wróżyły dobrych rezultatów dla kobiet. Na przeszło 400 kandydatur wysunięto zaledwie 14 kobiet, czyli przewidziano ich 3 proc., mimo, że kobiet w Polsce jest przeszło 50 proc. Jednakże i ten nikły procent wysuniętych do Sejmu kobiet nie miał zupełnie cech realnych, gdyż jedna tylko kandydatka została umieszczona na drugim miejscu, a wszystkie inne na dalszych, trudnych, lub całkowicie niemożliwych do zdobycia.

Punkt ciężkości wyborów leżał więc w zebraniach okręgowych. I tu największe nasilenie aktywności kobiecej zaznaczyło się na Kresach wschodnich, najmniejsze w Małopolsce. Kraków nie wysunął np. żadnej wogóle kandydatury kobiecej.

W innych ośrodkach podział sił był rozmaity. I tak Warszawa na 6 okręgów wyborczych postawiła kandydatury kobiece tylko w dwu okręgach i to na trzecim miejscu. Natomiast Wilno miało dwie, z tych jedną na drugim, a inną na piątym miejscu. Po jednej kandydatce wybrały na posiedzeniach przedwyborczych: Katowice, Poznań, Lwów, dalej Pińsk, Nowogródek, Baranowice, Kobryń i Lida. Większość tych kandydatur była jednak nierealna i padły one w czasie ostatniej rozgrywki przy głosowaniu.

W wyborach do Senatu rzeczy przedstawiały się znacznie gorzej. Tu sprawa kandydatur kobiecych nie odegrała wogóle ważniejszej roli.

W tej chwili więc kobiety muszą zdać sobie sprawę z wybitnie niekorzystnej sytuacji. Nie będą już miały sposobności wzięcia większego udziału w pracach polskich ciał ustawodawczych, nie będą mogły bronić wydatnie praw swoich na forum parlamentarnym. Pozostaje im więc tylko działalność społeczna, która jednak w latach ostatnich

nie odznaczała się bynajmniej intensywnością życia i żywością inicjatywy.

A właśnie teraz prestiż moralny kobiet, ich interesy zawodowe i zarobkowe, pozycja socjalna i możliwość rozwoju w pracy i działalności są bardzo silnie zachwiane w świecie całym. W sąsiednich Niemczech hitlerowskich, jak tego dowiodły przemówienia programowe na zjeździe w Norymberdze, kobiecie wolno być wyłącznie „matką żołnierzy”. — Podobna rola została jej również zastrzeżona we Włoszech, a liberalna Francja nie dopuściła jeszcze wogóle kobiet do życia parlamentarnego. Równocześnie na zjazdach gospodarczych, międzynarodowych mówi się ciągle o redukcji kobiet pracujących na korzyść dorastającej młodzieży męskiej, pragnie się ją pozabawić dobrodziejstwa pracy i samodzielności w życiu, odmawia się jej współudziału w wytwórczości poszczególnych krajów.

Tym posobem więc „kwestja kobieca” stanęła wszędzie na martwym punkcie z powolnym nachyleniem w dół, ku negatywnemu rozstrzygnięciu. Jest gorzej, niż było w czasach najgroźniejszych walk feministycznych.

A tym razem chodzi przecież o coś innego, niż w okresie przed wielką wojną. Nikt nie bawi się już w teoretyczne rozważania na temat kwalifikacji

List Marji Skłodowskiej

Prof Bogdan Suchodolski w nowym tomie wypisów z dzieł myślicieli polskich, wydanym p. t. „Kultura i osobowość” przytacza list Marji Skłodowskiej, pisany 6 stycznia r. 1913 do rodziny. List ten rzuca ciekawe światło na poglądy uczonej o pracy i jest dowodem wielkiej celowości jej dążeń przez całe życie.

„...Mam przyjaciół, którzy też tak myślą (że lepiej było żyć w czasach dawniejszych, lub woleliby żyć w czasach, które przyjdą) i pełni są entuzjazmu dla tych czasów, gdy ludzie będą szczęśliwsi, potężniejsi i lepsi. Nic ich tak nie pociąga, jak postęp i rozwój ludzkości. Ja zaś myślę, że w każdej epoce można mieć życie interesujące i użyteczne, a o to głównie chodzi, aby go niezmarnować i móc sobie powiedzieć, jak Jan Krysztof (Romain Rolland): „Jak tylko mogłem”... Ten wyśinek to nietylko wszystko, czego od nas, biednych ludzi, żądać można, ale

kobiecych i w dyskusji nad pojemnością jej mózgu. Przeżywamy brutalną walkę o byt człowieka w dobie powszechnego przesilenia gospodarczego, a w walce tej kobieta musi zginąć, jeśli złym dla siebie konjunkturom nie przeciwstawi siły zorganizowanej.

Nawołując więc dziś kobiety do czujności, solidarności i aktywności, trzeba bez obsłonek przedstawić wymowę realnych faktów. Nie wolno nam dziś przegrać tego, co krwawym tryumfem zdobyły pokolenia poprzednie. Nie można także cofnąć życia w jego biegu, ani rozwoju intelektualnego i socjalnego kobiet, który już osiągnęły. I to tembardziej dlatego, że chodzi nie tylko o interesy materialne i moralne pewnej ilości kobiet, ale o dobro ogółu.

Kobiety muszą więc sprężyć się znów do pracy i podjąć wielką inicjatywę organizacyjną. Szczególnie winny otrząsnąć się z chwilowej apatii tej wszystkie, której posiadają ugruntowaną ideologią i umięją patrzeć daleko w przyszłość i za tę przyszłość poczuwają się do odpowiedzialności. Usuwanie się w cień ciszy domowej nie jest już na miejscu, jeśli się tworzy polowę całego narodu i jeśli naród ten czeka na owoce i rozumne czyny.

Praca organizacyjna kobiet w Polsce musi rozpocząć nowy etap. Młode, narodowe pokolenie kobiet jest do pracy tej w pierwszym rzędzie powołanne. M. O.

także jedyna rzecz, która może nam przynieść trochę zadowolenia.

Dlaczego tak jest, nie wiem. Dowodzić, że tak jest dobrze, nie podejmuję się, ale wiem napewno, że tak jest, że tak zawsze było i przypuszczam, że tak będzie, o ile ludzkość będzie istniała. Myśl ta jest wyrażona na końcu drugiej części „Fausta” i sądzę, że jest prawdziwa, że streszcza zasadniczą własność ludzkiej natury.

Ubiegłej wiosny dzieci moje wychowywały jedwabniki, ja zaś, jeszcze bardzo chora, przypatrywałam się robocie kokonów. Bardzo mnie ta obserwacja przejęła. Te liszki, tak zajęte, tak pracowite, tak bardzo umiętne i wytrwale pracujące, imponowały mi naprawdę. Patrząc na nie, zrozumiałam, jak bardzo czuję się im pokrewna, chociaż może nie tak dojrzała, jak one, jestem do pracy zorganizowana. Bo i ja także zawsze dążyłam pracowicie do takiego celu, jaki się w mojej świadomości krystalizował. Dążyłam do niego, nie mając żadnej pewności, że to

jest prawda, wiedząc, że życie jest kruche i znikome, że po niem niewiadomo co będzie, że inni inaczej się na życie zapatrują. Dążyłam do niego najwiśdoczniej dlatego, że musiałam, tak samo, jak jedwabnik musi tkać swój kokon. On biedak, zaczyna go nawet, jeżeli nie ma możności skończyć i tak starannie pracuje, a jeśli nie skończy, to umiera bez metamorfozy, bez nagrody.

Niech każdy z nas tka swój kokon i nie żąda objaśnień, poco i naco. Jeżeli robota nasza będzie dobra, to powiemy sobie, żeśmy się niegorzej od jedwabników zachowywali. Reszta zaś nie od nas zależy...”

Tak pisała 6 stycznia 1913 r. w liście do rodziny Marja Skłodowska. List ten przytacza obecnie prof. Bogdan Suchodolski w nowym dużym tomie wypisów z dzieł myślicieli polskich, wydanym p. t. „Kultura i osobowość”.

Z Tow. Ziemiarek Wlkp.

Odezwa Jego Eminencji Ks. Prymasa na 22. 9., dzień poświęcony Opiece Polskiej nad Rodakami na Obczyźnie, uprzytomniła nam ogromną pracę tej tak bardzo zastużonej organizacji. Pamiętajmy to, co głosi Jego Eminencja m. in.: „Opieka Polska” ma założenie wybitnie idealne, cele jej szlachetne i czyste, nastawienie jej niezamącone żadną partyjnością i działaniem nieobciążone niczym osobistym interesem”.

Znekłym duszom na obczyźnie trzeba przedewszystkiem Polski, pomagajmy więc „Opiece” w jej szlachetnej misji, dostarczając potrzebnych funduszy, książek, druków i starajmy się, aby przez naszą współpracę coraz więcej serc polskich radośnie zatętniło pociechą doznaną z kraju.

Nabożeństwo i zebranie plenarne Sodalicii Pań Wiejskich odbędzie się w czwartek, 26. bm. o godz. 9 u OO. Jezuitów, ul. Szewska 17/18.

Raz jeszcze prosimy pp. Przewodniczące o nadesłanie nam w ciągu bieżącego miesiąca sprawozdań z 25-letniej działalności swych kół, jak również sprawozdań z kolonii letnich, opracowanych na formularzach, które rozestaliśmy przed wakacjami.

Zwracamy uwagę naszym członkiniom na b. ciekawe i praktyczne pokazy kulinarno-gospodarcze, które organizuje Pryw. Szkoła Zawodowo-Gospodarcza w Poznaniu, św. Marcin 69. Najbliższe pokazy odbędą się 25 września, 2 i 9 października o godz. 17.

Księżniczka śniegów

Treść starych baśni powtarza się czasem jeszcze w poezji życia, które nie zdolało zatracić wszystkich swych uroków, mimo form nowych, w jakich się kształtuje. Tylko, że te bajki współczesne często mają wynik tragiczny. Kto wie, jakie zle i dobre wróżki stały u węzłowia kołyski księżniczki szwedzkiej Astrid i złożyły dary wielkiego szczęścia i wielkich zaszczytów, oraz zły los przedwczesnej śmierci? Kto wie, co mówiły gwiazdy w dniu narodzin księcia Brabantu i czy może jawiła się wtedy wizja kirem oplecionego, królewskiego tronu? Dzieci królewskie rodzą się przecież tak samo, jak dzieci nędzarzy i tak samo niewiadomy jest ich dobry i zły los. I choć życie to toczy się jakoby na oczach wszystkich i jest otoczone nieraz serdeczną troską i opieką, przeznaczeniei dokonać się musi do końca i nieodwołalnie.

Nikt nie myślał jeszcze o wojnie światowej, zaledwie pierwsze pomruki rewolucyjne niósły się z dalekiego rosyjskiego wschodu, aby wprędce ucichnąć znów w niezmiernych obszarach stepów, świat trwał u stóp tronów królewskich, gdy królowa szwedzka Ingeborg w starym zamku Stockholm powitała przyjsie na świat córeczki. Nazwana ją „księżniczką śniegów”, bo ojczyzną jej były zimne wody dalekiej północy i białe okapy śnieżne na wysokich skałach nad fjordami. I może także dlatego, że była delikatna i nieśmiała, i piękna, jak gwiazdy mrozu, malowane na oknach królewskiego zamku. I trzeba jej było dużej pracy nad własnym usposobieniem, aby wychować się na przyszłą władczynię. Opowiadano sobie na dworze królewskim, że gdy pewnego razu mała Astrid zawieziona po raz pierwszy przez matkę na brzeg

morski wzdragała się przed zimną kąpielą, a królowa skarciła ją zato, księżniczka rozplakała się żałośnie, wołając: „czy ty nie widzisz mamusiu, że ja jestem taka malutka, a morze takie ogromne?”

Niestety, życie było straszniejsze od morza, ale nie zapowiadało jego tragizmu. Królowa Ingeborg wychowywała córkę nowoczesnie i demokratycznie, posyłając ją do szkoły powszechnej, na kursy gospodarstwa domowego, pielęgniarstwa, sportu. Młoda księżniczka, jak każda inna dziewczyna szwedzka wyjeżdżała codziennie wczesnym rankiem na rowerze z wrót zamku królewskiego, aby potem część dnia spędzać u węzłowia chorych w szpitalu miejskim. Oczekiwano tam z upragnieniem jej przybycia, najwięcej jednak kochały ją dzieci ulicy, dla których miała zawsze uśmiech promienny i życziwą troskę. Księżniczka śniegów była zarazem księżniczką uśmiechu. Nie dziw więc, że wcześniej na jej drodze zakwitła miłość.

Pewnego dnia więc zawitał w komnatach królewskich wysniony król-wiecz z bajki, młody książę Brabantu, syn króla belgijskiego, ukrywający się pod pseudonimem hrabiego Rethy. I nie były to zwykłe w domach panujących zabiegi dyplomatyczne, kojarzące małżeństwa królewskie w imię kunsztownych intryg międzynarodowych, ale było to uczucie mocne, serdeczne i proste, które jak baśń romantyczna zawiązało się między królewiczem Leopoldem i księżniczką Astrid. Snuły się teraz na zamku w Sztokholmie wieczory ciche i wiosenne poranki przy dźwiękach muzyki i wśród ksiąg starych bibliotek, a rozweselały je wspólne wycieczki na nartach w dalekie góry. Młoda para

książęca przeżywała swoją najpiękniejszą baśń życia, która trwać miała dalej w szczęśliwym małżeństwie.

Gdy w listopadzie r. 1926 odbył się ślub księcia Brabantu, następcy tronu Belgii z księżniczką szwedzką Astrid lud brukselski oszalał radością i entuzjazmem, bo młoda pani zdołała odrazu pozyskać sobie serca wszystkich, nie tylko urodą swoją, ale przedewszystkiem niezwykłą prostotą obejścia i wielką dobrocią. „Księżniczka śniegów” stała się bożyszczem tłumów, do których umiała zawsze zstępować z promiennym uśmiechem z zamkniętych komnat królewskich.

A szczęście zdawało się postępować jej śladem, zaczarowany los stał oślniony u jej boku. Nie znała przecież okropności wojny, które ominęły jej rodziną Szwecję, poznała i ukochała nad wszystko ciche szczęście domowego ogniska. Wśród grona księżniczek europejskich miała opinię najlepszej i najbardziej ustepliwej małżonki, ubóstwianej przez męża i najtroskliwszej matki. Pierwszym dzieckiem rodziny książęcej była Józefina - Karolina, drugim obecny następca tronu, liczący dziś 4 i pół latkę książę Boduin. W chwili, gdy księżna Astrid spodziewała się przyjsia na świat trzeciego potomka niebo jej życia zasnuło się ciemnymi chmurami. W marcu, roku ubiegłego zginął śmiercią tragiczną król Belgów Albert, bohater wojny światowej i wówczas niespodzianie spada na młoda parę książęca wielka odpowiedzialność objęcia władztwa nad krajem.

Młoda królowa Astrid podjęła z pełną sumiennością i poczuciem obowiązku nowe swoje zadania. A umiała wykonywać je z nadzwyczajnym urokiem osobistym. Otóż więc widywano ją niekiedy, jak z torebką od sprawunków na rękę wybiegła sama na targ i mieszła się z tłumem, zagadując osobiście prze-

kupki. Uczyla się w ten sposób języka flamandzkiego, władając już doskonale językiem francuskim, poznawała osobiście swój lud, którego pragnęła uszczęśliwić.

A popularność młodej pary królewskiej była nadzwyczajna, nie tylko w Belgii. Zamiłowani w sportach górskich przebywali często w Alpach. I tu lud szwajcarski nie stronił bynajmniej od nich. Był to „pan król” i „pani królowa”, których spotykało się w koleje górskiej, czy wspinających się na szczyty i którzy zachowywali się jak zwykli turyści.

I była jedna jeszcze cecha, która charakteryzowała młoda królową. Otóż umiała ona w sposób przedziwny żyć się i przystosować do warunków nowej swej ojczyzny i nowej rodziny. Z nadzwyczajną delikatnością i umiętnością ustępowała zawsze pierwszeństwa królowej - wdowie, matce swego męża. Nie dała jej nigdy odczuwać uzyskanej przewagi w chwili objęcia tronu, ale usuwała się zawsze w cień, wszędzie tam, gdzie ceremoniał dworski jej na to pozwalał.

Kochankowie bogów umierają młodo. Może niedobrze się stało, że nadała jej imię Astrid, księżniczki śniegów? Zginęła śmiercią niespodziewaną w najpiękniejszym zakątku świata, wśród wieczystych śniegów górskich, w Szwajcarii, u stóp jeziora Czterech Kantonów. Osierociła troje ukochanych dzieci i męża, który nie przestał dla niej nigdy być pięknym królewiczem z bajki, z którym przeżyła najszczęśliwsze życie na zamku w Struvenberg.

Królowa Belgów, księżniczka śniegów i uśmiechu pozostanie jednym z najbardziej promiennych wspomnień czasów współczesnych i zarazem przykładem najlepszej żony i matki wśród panujących.

W. J.

Zagadnienie samochodów w Polsce

Wystawa Drogowa w Warszawie w bardzo interesujący sposób starała się między innymi zobrazować obecny stan ruchu samochodowego w Polsce. Cały szereg barwnych i artystycznie wykonanych plansz w bezpośredni sposób stara się uprzytomnić publiczności nasz stan posiadania i stosunek do zagranicy na tym odcinku życia gospodarczego Polski.

Dowiadujemy się z nich między innymi, że na 1 samochód przypada w Polsce aż 1275 mieszkańców, podczas gdy w Stanach Zjednoczonych przypada 1 samochód na 5 mieszkańców, we Francji 22, w Anglii 26, w Danii 29, w Argentynie 37, w Szwecji 41, w Szwajcarii 43, w Belgii 44, w Norwegii 52, w Holandii 57, w Niemczech 73, w Finlandii 110, we Włoszech 119, w Czechosłowacji 134, w Austrii 171, w Portugalii 206, w Estonii 372, na Węgrzech 501, na Łotwie 560, w Rumunii 548, w Z. S. R. R. 1061, na Litwie 1230, w Jugosławii 1270. Za Polską w tyle pozostaje tylko jedno państwo europejskie Albania.

Specjalna tablica wykazuje, że na 100 km² powierzchni posiadamy w Polsce 15 km. dróg i 7 samochodów. Jest to smutne, ale prawdziwe i pozwala społeczeństwu zorientować się całkowicie w sytuacji.

Zestawienia ruchu autobusów pasażerskich wykazują, że w Polsce koszt przejazdu jednej osoby na przestrzeni 1 km, w autobusie ciężkim 35-osobowym wynosi 3,52 grosza, przy napędzie ropą i 3,58 grosza przy napędzie benzyny. W autobusach lżejszych 16-osobowych produkcji Polskiego Fiata typu 621 w tych samych warunkach przejazd 1 osoby wynosi 5,05 grosza. Ilość kursujących, koncesjonowanych i zarejestrowanych w Polsce autobusów wynosi ogółem w tej chwili 1228.

Ciekawie przedstawiają się podatki i opłaty socjalne od autobusów. Wynoszą one w tej chwili 16,44 proc. od wpływów brutto autobusów, co wynosi rocznie około 100 złotych od miejsca. Tymczasem pojazdy konne opłacają rocznie podatków od pojazdu 40—60 złotych rocznie.

W specjalnej tablicy zestawiono odebrane prawa jazdy na stałe i czasowo. Okazuje się, że w roku bieżącym odebrano za pijaństwo — 72 praw jaz-

dy na stałe i 637 czasowo, za przekroczenia drogowe 57 na stałe i 1703 czasowo, za brak kwalifikacji moralnych 81 na stałe i 237 czasowo, a wreszcie za wady organiczne 31 na stałe i 161 czasowo.

Dotychczas wydano ogółem 104,880 pozwoleń na prywatne prowadzenie samochodów, 33,558 pozwoleń na prowadzenie samochodów użytku publicznego, a wreszcie zarejestrowano 43 kursy nauki jazdy.

Maksymalna ilość zarejestrowanych w Polsce pojazdów mechanicznych przypada na rok 1931, kiedy doszły one do 47.331. Dla porównania podajemy, że na lipca 1924 r. zarejestrowano w Polsce 8481 pojazdów mechanicznych, na 1 lipca 1935 zaś 35.038 pojazdów mechanicznych.

Przejrzenie opracowana jest na wystawie mapa autobusów P. K. P. z zaznaczeniem miast, między którymi kursują, szlaków autobusowych, a wreszcie zajezdni i warsztatów.

Samochody bronią granic państwa, czego dowodzi na wystawie specjalna tablica. Wynika z niej, że na 1 km. granicy lądowej przypada w Polsce 4,8 samochodów (przy ogólnej 5394 km. granicy). Według tego samego obliczenia na 1 km. granicy lądowej przypada we Francji 671,2 samochodów (2774 km.), w Niemczech 146 samochodów (5944 km.), w Belgii 109 (1379 km.), w Hiszpanii 93,6 samochodów (1664 km.), w Czechosłowacji 27,2 samochodów (4013 km.), w Rumunii 11,1 samochodów (2420 km.).

Dowcipnie zaprojektowana jest tablica pod tytułem „Koń zwycięża samochód w Warszawie”. Wynika z niej, że podczas gdy w roku 1925 było zarejestrowanych w Warszawie 1480 dorożek konnych, w roku 1929 liczba ich spadła do 1247, ale zato w roku 1935 poniosła się do rekordowej cyfry 1737. Ta sama tablica dla porównania wykazuje, że podczas gdy w roku 1924 ilość taksówek w Warszawie wynosiła ogółem zaledwie 782, w roku 1929 osiągnęła rekordową cyfrę 2447, ale zato w roku 1935 spadła do 1840 sztuk. Przy okazji warto zaznaczyć, że poważna część taksówek figuruje tylko w rejestrze, gdyż w rzeczywistości są to stare, brudne i zniszczone samochody, które już dawno powinny być wycofane z obiegu.

W pałacej sprawie

Pod tytułem powyższym ks. Adam Kuleszo, proboszcz wileński, zamieszcza w czasopiśmie „Homo Dei” następujące uwagi:

„Jakkolwiek dużo się mówi i pisze w naszych czasach o potrzebie dobrej, katolickiej książki, o potrzebie jej szerokiego kolportażu, bardzo mało w tym kierunku się robi, by przez nią odpowiednio urabiać duszę i serce narodu w pożądanym dla nas katolików kierunku. Zrozumiał znaczenie książki jako czynnika apostołskiego, lecz w znaczeniu niestety ujemnym, obóz dla Kościoła wrogi, lub też w najlepszym razie dlań obojętny. Sprawdziło się tutaj, jak w wielu innych wypadkach, powiedzenie ewangeliczne, że synowie tego świata mądrzejsi są w rodzaju swoim od synów światłości.

Gros polskich wydawnictw skupiają w swem ręku firmy nie wspólnego nie mające z katolickim poglądem na świat, a raczej przeważnie względem niego wrogo usposobione. Żadne zysku, nie przebijają one w środkach i sposobach, grają na najniższych instynktach ludzkich, byle tylko czytelnika pociągnąć i swój towar sprzedać.

Książki przez te firmy wydawane można śmiało powiedzieć, formalnie zalały cały nasz rynek księgarski. One stanowią główny, a nieraz i wyłączny kontyngent naszych czytelników i wypożyczalni; one są najczęściej kolportowane przez goniących za zyskiem księgarzy; one to przyczyniają się do demoralizacji i odchrześcijanienia społeczeństwa polskiego wprost w nieobliczalnych rozmiarach.

Ruch hitlerowski w Niemczech wykazał i stwierdził, że 90 proc. wydawnictw niemieckich ukazywało się z firm żydowskich, jakkolwiek Żydzi stanowią tam 0,9 proc. ogółu ludności. Cóż dopiero wypadnie powiedzieć o naszych stosunkach w Polsce, gdzie Żydzi stanowią 7,6 proc. ogółu ludności w państwie, a 11,3 proc. w stosunku do ludności polskiej.

Nie będzie przeto przesadą twierdzenie, że wydawnictwa, mieniające się polskimi, szczególnie w zakresie tak

zwanej literatury pięknej, wychodzące z firm żydowskich, stanowią u nas więcej niż 90 proc. ogółu wydawnictw. Dostę zresztą przejrzyć uważnie chociaż parę roczników „Urzędowego wykasu druków wydawanych w Rzeczypospolitej Polskiej”, by stwierdzić, że powieść katolicka i katolicka książka naukowa stanowią zaledwie ułamek procentu w stosunku do ogólnej ilości książek, ukazujących się w języku polskim. Nic w tem dziwnego, jeżeli się weźmie pod uwagę, że przeszło 30 żydowskich firm wydawniczych, mieniających się polskimi, a bardzo szerokim nieraz zasięgiem wydawniczym, raczy społeczeństwo polskie swojemi książkami.

Można stwierdzić to zresztą na konkretnym przykładzie. Znana jest dobrze tak szkodliwa żydowska firma wydawnicza, jak „Rój” (właściciel Żyd Kister). Wydała ona w ciągu 1934 roku 115 tomów swoich książek, z których 21 tomów były przekładami rosyjskich autorów bolszewickich, szerzących już bez żadnych ogródek komunizm i bezbożnictwo.

Jeśli się uwzględni format i objętość książek przez tę firmę wydawanych i porówna się je pod względem ilościowym z książkami ukazującymi się z firm katolickich, to się stwierdzi, że ta jedna żydowska firma wydała w roku 1934 przeszło dwa razy więcej książek, niż wszystkie firmy wydawnicze katolickie razem wzięte w tymże roku wydały.

Dla ścisłości dodamy, że współwłaścicielem „Roju” jest p. Melchior Wańkowicz. Reakcja przeciwko wydawnictwom pornograficznym i komunizującym ze strony społeczeństwa polskiego i katolickiej jest konieczna. (KAP)

Zapisy do Kół Kobiecych LOPP. przyjmuje Osrodek Propagandy LOPP, przy ul. 27 Grudnia 19 i Biuro Okręgu Wojewódzkiego LOPP, przy ul. Fredry nr. 3, m. 4. Kobiety, zapisujcie się!

Dzień opieki nad Rodakami na obczyźnie

Powinien się on stać dla całego społeczeństwa polskiego dniem uroczystym, w którym myśli i uczynki nasze będziemy mogli skierować ku Rodakom, którzy idąc za chlebem, zmuszeni byli opuścić ziemię ojczystą. Albo też urodzili się już na obczyźnie. Iluż z nich przy obecnym kryzysie w dalszym ciągu odczuwa głód i nędzę, a ci, co ugruntowali się materialnie, cierpią moralnie z tęsknoty za Ojczyzną, za najbliższymi. Myślmy więc w tym dniu o jednych i o drugich, zapisując się na członków „Opieki nad Rodakami na obczyźnie”. A tym co łakną polskiego słowa i wiadomości z Ojczyzny, ofiarujmy te wszystkie polskie książki, pisma i roczniki, które odłogiem leżą w naszych domach. Dzięki tej akcji, niech polskie słowo dotrze do najdalszych zakątków świata, wszędzie tam, gdzie w czterdziestu sześciu krajach rozrzucony są Polacy. A jest ich całe osiem milionów. Zaspokójmy ich tęsknotę za krajem, a przedewszystkiem ratujmy dusze polskich dzieci na obczyźnie, by nie wynarodowiły się przez zapomnienie nasze i zaniedbanie. Zdajmy sobie sprawę, ile pożytecznych w przyszłości umysłów kryją w sobie główki polskich dzieci na obczyźnie. A może też wyróżnie z nich niejeden dzielny, nieprzeciętny Polak lub Polka, którzy służąc będą Ojczyźnie wzniosłym ideałem!

Pouczmy dźwiatwę naszą, by w dniu tym zbliżyła się swych serduszkach do braci i sióstr na obczyźnie, ofiarując im ze swych biblioteczek choć jedną książkę czy pisemko. Niech w listach ich do rówieśników za oceanem nie zbraknie ciepłych i serdecznych słów. A wówczas i z tamtej strony jako najcenniejsza nagroda dojdą nas słowa podziękli i szczerzej wdzięczności. Prze-

cież „Opieka” co roku otrzymuje setki takich listów.

Wiemy, że bardzo nieszczęśliwi są niedostatek cierpiący w kraju, ale stokroć nieszczęśliwsi są Rodacy nasi, skazani na wynarodowienie się w krajach obcych.

„Opieka polska nad Rodakami” jest przekonana, że w dniu dla niej przeznaczonym wszyscy staną do apelu, by datkiem do puszeki lub darami przyczynić się do ulżenia doli dalekich Rodaków naszych.

Nie wszyscy Rodacy na obczyźnie są w tem szczęśliwym położeniu, że mogą odwiedzić Ojczyznę i zaczerpnąć w niej sił do dalszego wytrwania, ale wszyscy o tem myślą i tego pragną. Ostatnio wycieczkowcy polscy z Ameryki zakończyli swe odwiedziny w Polsce temi słowami: „Byliśmy w Ojczyźnie, teraz możemy umrzeć spokojnie. Wprzód jednak musimy uciuć grosze na podróż naszych dzieci, które również przyślemy do Polski”. A oto co piszą w listach Rodacy nasi z Brazylii: „Mamy co jeść, ale brak nam chleba dla duszy”. Z Boliwji: „Akcja „Opieki nad Rodakami” jest dla nas tem, czem jest błoga kropelka rosy dla zwiedłego kwiatka”. A w końcu z Niemiec: „Opieka nad Rodakami” to nasza matka”. Takie słowa muszą wycisnąć łzę z oczu każdego Polaka. Takie słowa nie pozwól nam przejść obojętnie koło „Opieki”.

W dniu więc „Opieki nad Rodakami” ułatwmy wszyscy pracę tej zasłużonej instytucji, niech każdy przyłoży cegiełkę do wspólnego gmachu pomocy dla Rodaków naszych, by mogli utrzymać polskość na obczyźnie, by nie zginęli dla Ojczyzny!

Zmiany personalne

W kołach „sanacyjnych” krąży pogłoski, że zmiany personalne w administracji państwowej nie skończą się na zastąpieniu p. Kauckiego p. Walińskim na stanowisku wicewojewody poznańskiego.

Jak zgłaszać roszczenia o świadczenia emerytalne pracowników umysłowych

Związek Zawodowy Pracowników Ubezpieczeń Społecznych w Polsce, oddział w Poznaniu, ul. Pocztowa 8 wydał pod powyższym tytułem broszurę niewielką, która zawiera jednak cenne wskazówki dla tych wszystkich, którzy mają prawo do ubiegania się o świadczenia emerytalne w wypadkach: inwalidztwa, choroby, osiągniętego wieku starszego, zamążpójścia, śmierci itd. Ogół ubezpieczonych zamalo jeszcze orientuje się w tych swoich uprawnieniach i częstokroć przez to ponosi dotkliwie straty. Wydana więc broszurka może być dla niejednego bardzo pożyteczna.

Misje katolickie w Abisynji

Wśród misjonarzy, apostołujących w Abisynji, przeważają włoskie organizacje misyjne i kongregacje. Trzy okręgi misyjne kierowane są przez misjonarzy włoskich. Wikariat Apostolski Galla z rezydencją w Harrar podlega oo. Kapucynom francuskim z Tuluzy. Na 6.800.000 ludności jest 6.900 katolików. Wikariat środkowo - abisyński podlega misjonarzom ze zgromadzenia św. Wincentego i na 6 milionów ludności liczy 3.000 katolików. Wikariat północno - abisyński z rezydencją Alitiena kierowany jest przez oo. Kapucynów włoskich, w nim na 476.000 ludności przypada 4.600 katolików zamiejscowych i 31.000 miejscowego pochodzenia.

Prefektura apostołska Kaffa w południowo - zachodniej części kraju z rezydencją w Addis Abeba jest rejonem misyjnym misjonarzy Konsolaty z Turynu. Na 2 miliony ludności jest katolików 70 zamiejscowych i 17.600 krajowców. Przeszkoda w pracy apostołskiej misjonarzy katolickich jest przeciwwpropaganda schizmatyków i mużulmanów. Mimo to zdołał 80-letni wikarjusz apostołski ks. biskup Andrzej Jarousseau założyć dwa seminarja dla przygotowywania duchowieństwa miejscowego pochodzenia. Dla licznych trędowatych będzie urządzone leprozorium w najbliższej przyszłości w pobliżu miasta Harrar. (KAP)

Po wywczasach

Skończyła się swoboda wakacyjna. Wypoczęci i odświeżeni powracamy do zwykłych naszych zajęć. Niejednemu z nich szmat kraju: Wielkopole, Warszawa, Wilno, Kraków, a może nawet kresy wschodnie, natomiast mieszkańcy b. Kongresówki i Małopolski ziemie zachodnie Rzplitej, przez Poznań udają się na nasz Bałtyk, Jedni jak drudzy napatrzyli się nie tylko na cuda przyrody, lecz i na różne zabytki, monumenty naszej kultury.

Wśród tych nieprzemijających pamiątek zajmuje czołowe miejsce poznański Pomnik Najśw. Serca P. Jezusa, bo jest symbolem naszej dzięki Opatrzności odzyskanej niepodległości. Szczegół ten, tak wybitnie wyróżniający poznański Pomnik Wdzięczności, sprawia jeszcze także, że widok jego staje się wydarzeniem zapisującym się najtrwalej w pamięci. Przeto nawet ci, którzy w czasie swych wakacji, choćby przelotnie tylko bawili w Poznaniu, lecz pomnik widzieli i u stóp jego się modlili, widok jego napewno zaliczą do swoich najmilszych wrażeń wakacyjnych.

Polegając na tej doniosłości pomnika, komitet budowy tegoż, w obecnym okresie powakacyjnym, gorąco uprasza o ofiary na resztę kosztów budowy tego pięknego monumentu.

Ofiary przysyłać należy pod adresem Komitetu Budowy Pomnika Najśw. Serca P. Jezusa w Poznaniu, ul. św. Marcina 69, za blankietem P. K. O. na konto czekowe nr. 207 470.

Zaprawiać za młodu

Każdej czynności dokonać łatwiej, skoro już z młodu ćwiczyło się w niej. Dotyczy to nie tylko zdolności fizycznych, ale i nastawienie moralne urabiane być musi jak najwcześniej. Nie chcemy przecież, by młodzież wyrosła na egoistów i sobków. Trzeba nauczyć ją myśleć już teraz o bliźnich, a zwłaszcza o biednych. Nie można żądać wielkich ofiar od dzieci, czemby się zresztą znowu obciążało rodziców. Może natomiast młodzież szkolna doskonale pomóc swoim ubogim rówieśnikom, składając codziennie choć po jednej skibce chleba lub bułce w przeznaczony na ten cel kosz lub karton. Jedna bułka nie zaważy na budżecie domowym rodziców, dzieci zaś z radością oddadzą swą ofiarę wiedząc, że zebrane śniadania rozda „Caritas” w ubogiej ochronie głodnym dzieciom z baraków na Komandorji lub z „Wesołego Miasteczka”.

Dla pedagogów dobra sposobność, by zaprawiać dzieci do miłosierdzia.

Z przeszłości żarnowieckiego klasztoru

Na najdalszym północno-zachodnim krańcu ziem Rzeczypospolitej, tuż prawie nad Bałtykiem, opodal granicy polsko-niemieckiej, biegnącej starym korytem rzeki Piaśnicy, obok Jeziora Żarnowieckiego — stoi wieś czysta i zamożna, która jezioru dała nazwę: Żarnowiec. Nad wsią i okolicą góruje ze wzgórza, pokrytego odwiecznymi świerkami, stara wieża czcigodnego klasztoru Cystersek — dziś kościoła parafjalnego.

Z wysokiej, rzędami brzóz, lip i topoli obsadzonej szosy, wiodącej od strony Krokowa i Pucka, przebiega raz poraż jakby mgiełka zasnuła lazur morza; a z zapadnięciem mroku latarnia rozewska wysyła aż tu swoje niespokojne, rytmiczne sygnały. Żarnowiec, dziś odosobniony i zapomniany, przez paręset lat należał dzięki bujnie rozwijającemu się klasztorowi do najżywszych ośrodków polskości i kultury na kaszubskiej ziemi. Z klasztorów żeńskich może iść z nim w porównanie jedynie klasztor panien Norbertanek w Żukowie, powiecie kartuskim, równie szacowny i bogaty w ciekawą przeszłość. Dziś w obu tych ośrodkach tylko wspaniałe, charakterystyczne stylem i ozdobami kościoły, nasuwają wspomnienia turystom, zresztą nie licznym.

Kościół w Żarnowcu, wysoki, jednolitej, z wieżą zwróconą na zachód, posiada obszerny chór, na którym ongi mieściła się osobna kaplica dla zakonnic, ołtarz główny pod wezwaniem Wniebowzięcia N. P. M. i dwa boczne ołtarze bogato ozdobione. Jeden z nich ukrywa cudowną figurę Matki Boskiej, ubraną w srebrne, kosztowne szaty, obwieszoną cennymi wotami. Jedno zwłaszcza wotum — srebrna blacha z wyrytymi wizerunkami, rzuca światło na bliżej nieznaną początek klasztoru i kościoła. Według podania, naiwnie wyrytego na wotum przez jakiegoś domorostego artystę, Matka Boska miała się ukazać pastuszkowi, pasącemu owce nad jeziorem i prosić o zbudowanie na tym miejscu kościoła.

Faktem jest, że figura i wotum, jakkolwiek pochodzą z czasów późniejszych, nawiązują jednak do jakiegoś cudownego obrazu, który istniał poprzednio w tym samym ołtarzu i jeszcze doniedawna choć w części był zachowany. Historycy odnoszą powstanie kościoła do XIV wieku, klasztor natomiast miał istnieć już wiek wcześniej, mając inny, skromniejszy kościół św. Jerzego.

Cysterskom żarnowieckim poświęca parę słów Stanisław Wasylewski w swojej pięknej książce „Klasztor i kobieta” — opiera się tu przeważnie na dziele ks. Fankidejskiego „Klasztor żeński w diecezji chełmińskiej” (Pelplin 1883). Dziwić się jednak należy, skąd Wasylewski z taką pewnością ustala datę sprowadzenia zakonu na rok 1219, skoro historyk pelpliński mówi tylko o przywilejach książąt pomorskich, udzielanych w rozmaitych latach Cysterskom, m. in. w tymże roku 1219 przez księcia Świętopełka. Zapewne sprowadzili je książęta pomorscy nad morze za pośrednictwem męskiego klasztoru Cystersów z Oliwy, którzy też aż do końca roztaczali nadzór i opiekę nad klasztorami żarnowieckim.

Książęta pomorscy Ratibor, Subisław, Mestwin II, Świętopełk II, prześcigali się w przywilejach i immunitetach dla klasztoru, tak, że w końcu XIII wieku mniszki znalazły się w posiadaniu prawie całego powiatu, a w XIV w. mogły przystąpić do budowy wspaniałego kościoła, krużganków, masywnych spichrzów i zabudowań gospodarczych, w dobrym stanie do dziś zachowanych. Niesposób wyliczać tu (co szczegółowo robi ks. Fankidejski) wszystkich wsi, gospodarstw, lasów i jezior, składających się na zakonne bogactwo, warto jednak przypomnieć, że wielka połać brzegu morskiego do nich należała, od Sosnowej Góry w powiecie lęborskim aż do Odargowa na wschód: rybacy ze wsi Dębki na dzierzawie klasztornej żyli z obowiązkiem regularnego dostarczania ryb. Jezioro Żarnowieckie też ryb nie skąpiło, a jezioro Dobra w głębi wejherowskich lasów, a Piaśnica!

Książęta pomorscy, królowie polscy, jak Przemysław w 1295, nawet mistrzowie krzyżacy w zgodzie żyli z zakonnicami, które pilnie strzegły

swoich przywilejów, rządziły, jak udzielne władczynie nad poddaną ludnością, nawet z prawem sądownictwa i przez półtora wieku krzyżackich rządów umiały zachować ducha i obyczaje polskie, o czym świadczą choćby imiona polskie na nagrobkach i w spisach sióstr. Ale nietyko z darów książęcych płynęło bogactwo Cystersek. Niemalże także panów prywatnych zapisywało im swe posiadłości, drogą terytorjów. Tak Sławoszyno, dziś wieś kaszubska, tak Widowo, potem odebrane przez Krokowskich (przodków dziś niemieckich von Krockow), dostało się w ich ręce.

I tak w ciągu wieku XV, gdy wreszcie skończyło się panowanie krzyżackie, a nawet w pierwszej połowie wieku XVI, żarnowieckie panny Cysterski stały na straży swoich obowiązków, mocną ręką pilnowały klasztornej dobytek, ale również kształciły i wychowywały pokolenia młode szlacheckich córek. Otrzymały nawet jeszcze w 1526 roku list pochwalny od Zygmunta Starożytnego za swą owocną działalność. Ale już Reformacja, walcząc z celibatem i życiem klasztornym, dotarła także swymi buntowniczymi wpływami za kratę cysterskiej klauzury. Nie można nawet zwać winy za zepsucie, jakie teraz nastąpiło, specjalnie na przemoc i ucisk innowierców, bynajmniej. Rozprężenie wyszło i od wewnątrz. Biskup krakowski Zbrzydowski, który wtedy tu zawędrował, pisze do królowej Bony, że klasztoru nie da się uratować: zostały tylko dwie mniszki, a srebra i dobytek niedogodziwi ludzie co noc wynoszą.

Zygmunt August, potrzebując pieniędzy na wojnę z Moskwą, zaciągnął w Gdańsku większą pożyczkę, a pod zastaw dał oba zamożne klasztory, w Żukowie i Żarnowcu. Pod zarządem gdańskim, klasztor i jego dobra na zupełną poszły poniewierkę. Ale już przygotowały się zmiany.

Opat oliwski, Jan Kostka, prosi swą kuzynkę, księżnę Benedyktynę z Chełmna, żeby raczyła wprowadzić ład w niesforne stado bratniego żarnowieckiego klasztoru. Ksieni, Anna Morteńska, oczywiście bardzo chętnie się zgadza, wchodzi w układy z biskupem, ale ponieważ chce tam wprowadzić swoje Benedyktynki i regułę św. Benedykta, sprawa staje narazie na martwym punkcie z powodu oporu oliwskich Cystersów — opiekunów. Ostatecznie biskup Rozrażewski sprowadza do Żarnowca w 1589 roku księżnę Morteńską, a z nią zakon Benedyktynek. Ciężko jednak przyszło uporać się z ostatnimi Cysterskami. Trzy tylko pozostały, ale potrafiły utrudnić życie nowym przybyszom. Wreszcie jedna z nich została heretyczką, a dwie inne umieszczono po klasztorach w Żukowie i Toruniu.

Nareszcie więc Benedyktynki miały spokój na nowej siedzibie. Ale dochody ich zostały okrojone, bo w czasie zamętu każdy pochich wyrywał dla siebie skrawek bogatego płańca. Lecz powoli podnoszą się i one, porastają w pierze, szerzą wokół oświatę, pod zaczęli przeoraszami. Jedną z pierwszych była panna Witosławska, której kamień nagrobny doskonale zachowany można oglądać w presbiterjum. Już w 1617 roku dochodzi na usilne prośby sióstr do konsekrowania pierwszej samodzielnej ksieni, niezależnej od Chełmna. Zostaje nią niejaka Barbara Knutówna, po której pastorał otrzymuje Elżbieta Heidenstein. Jej płytę grobową oglądać można także w żarnowieckim kościele i popaść w zadumę nad samymi choćby datami z jej życia: Umarła, mając lat 80, w tem zakonnego życia 62, przełożona 37! Inna jeszcze ksieni przewyższyła ją pod tym względem: umarła bowiem w wieku lat 85, z tego zakonnego życia miała poza sobą lat 70, przełożona 51!

Ze klasztor miał i w tej epoce czysto polski charakter, świadczy pochodzenie tych właśnie przełożonych: Elżbieta Heidenstein np. była córką sekretarza Stefana Batorego, znakomitego polskiego historyka tej epoki. Także tron ksieni zajmowała przez kilkanaście lat Zofia Sapieżanka aż z dalekiej Litwy. Z tego okresu, zwłaszcza z XVII wieku i początku XVIII, pochodzą do dziś wzbudzające nasz podziw ślady bogactwa klasztoru: przepięknie wyszywane, złotem i srebrem haftowane,

wysadzone perłami ornaty, kapy, obrusy ołtarzowe, cudownie cyzelowane korony na głowach świętych posągów, cenne relikwiarze. Mieści się to wszystko w skarbcu kościelnym, razem z in. skarbami, np. wspaniałą, piętnastokilową monstrancją, ze szczerzego złota, kowaną przez mistrzów gdańskich. Świadczy to o stosunkach zakonnic z Gdańskiem, w którym nawet miały kamienne czynszową i parę dochodowych domów.

Dalsze dzieje klasztoru dadzą się streścić w niewielu słowach. Benedyktynki, które mężnie przetrwały najazdy rozmaitych wojsk, kotrybucje i ciężary w czasie wojen szwedzkich, moskiewskich, saskich, po pierwszym rozbirozie zostały pozbawione przez rząd pruski wszystkich posiadłości, wzamian za co otrzymały szczupłą pensję i twardą rękę pruskich urzędników. Jeszcze 23 maja 1819 roku odbyła się ostatnia konsekracja klasztorze: książe Hohenzollern, biskup warmiński, wyświęcił ostatnie sześć panien. W 1834 r. ostatecznie klasztor skasowano, zamieniając kościół na parafjalny. Doku-

menty wywiezione zostały do Gdańska i Pelplina, każda z pozostałych sióstr otrzymała tylko szczupłą dożywotnią pensyjną 12 i pół talarów miesięcznie oraz osobistą bieliznę i odzież. Mniszki jednak mimo rozwiązania zakonu, dokończyły swych dni, żyjąc zgodnie z regułą, pod dozorem pruskiego likwidatora, sołtysa Lehmana, który w grubiański sposób szykanami zatruwał im jeszcze te ostatnie lata.

Jako ostatnia — umarła aż w 1866 roku Zofia Winnicka, mająca przeszło 70 lat i do samego końca ściśle obserwująca regułę, do tego stopnia, że kazała sobie postawić na chórze odosobnioną drewnianą budkę z zakrytem przejściem z celi, aby za żadną cenę nie zlać klauzury...

Dziś nad jeziorem i Piaśnicą, stoi polski strażnik graniczny, dzieci uczą się w polskiej szkole, w krużgankach i refektarzach klasztornych kwitnie bujnie życie parafjalne, a jak przed wiekami, tak i dzisiaj nad brzegiem morza dochodzą dźwięki klasztornych dzwonów z Żarnowca na Anioł Pański.

JERZY NYKA

Na przeszkoleniu w obozie szybowcowym

R ó w n i a, w Małopolsce Wsch.

Było właśnie południe, kiedyśmy po wielogodzinnej podróży dojeżdżaliśmy do stacji Ustrzyki Dolne. Miasteczko to posiada z górą trzy tysiące mieszkańców, a daje słowo, gdy przechodziłem ulicami, właściwie ulicą, bo jest tylko jedna, a ta reszta nie zasługuje na takie miano — to stanąłem przed zagadką: Gdzie jestem? Czy jeszcze w Polsce, czy już w Palestynie (mowa i afisz w języku hebrajskim) i jaki dziś jest dzień? Bo sklepy otwarte, a Żydzi handlują. Tę zagadkę rozwiązałem dopiero policjant objaśniając, że jestem w Polsce i że dziś jest dzień Bożego Ciała. Wówczas pytałem się gdzie i kiedy będzie ta uroczysta procesja? Na to pytanie tak brzmiała odpowiedź (dosłownie): „Proszę pana! W mieście tem mieszka 15 rodzin polskich, a oni są tak skromni, że zadowolili się uroczystą procesją w kościele”.

Poszliśmy w kierunku Równi. Ładna nazwa, prawda? Ktoś w drodze pyta mnie: „Gdzie jest właściwie ta Równia? Ja pomimo tego, że znam tę okolicę tak samo jak on, odpowiadam: gdy teren się nieco wyrówna, to na pewno będzie już Równia, bo sądziłem, że od tego jedynie może pochodzić nazwa. Myślałem jak przeciętny śmiecielnik. Towarzysz marszu nie zadowolony moją odpowiedzią spokojnie posuwa się naprzód. Wreszcie łapie jakiegoś chłopca i pyta się jak daleko do naszego celu. Dowiaduje się, że „będzie pół kilometra z hakiem”. Oj, ładne było to pół kilometra! A i co do samej Równi też się pomyliłem, teren wcale się nie wyrównał. Ale to nic. Pod Poznaniem jest np. Kobylepole, a kobyl (za przeproszeniem) na polu nie ma.

Od chwili przybycia już nas wzięli pod opiekę nasi przełożeni, którzy kazali nam latać po górach z karabinem (bo były tam także ćwiczenia P. W.) i instruktorzy, którzy uczyli nas latać na szybowcach.

Przedewszystkiem, co to jest szybowiec? Jak się w takim stworze lata? Czy szybowcem też można sterować? Czy szybowiec naprawdę nie ma motoru? Czy może ma, tylko się o nim nie mówi? — Takie mniej więcej pytania były kierowane pod moim adresem po powrocie z przeszkolenia.

Odpowiedzi na takie pytania były proste i wyczerpujące. Jak się steruje na szybowcu? Żeby lecieć w lewo, daję lewą nogę, a gdy w prawo, prawą nogę. Zupełnie tak samo jak na rowerze.

Gość pytający po takim wytłumaczeniu „napewno” zrozumie.

Jednakowoż porównanie szybowca z rowerem jest w tym wypadku fatalne, gdyż powoduje zaraz drugie pytanie: Czy w szybowcu są także pedały? Takie jak u roweru, które powodują wnoszenie lub opadanie aparatu.

Tłumaczenie takiej sprawy nie należy do przyjemności. Sądoby się, że gości jak nie obznajmionym, ch w tym kierunku niema, a jednakowoż są i to jeszcze bardzo liczni. Zresztą niema się czemu dziwić, gdyż szybownictwo w Polsce rozwija się na większą skalę dopiero od kilku lat. Nie możemy się jeszcze równać w tym kierunku z naszym sąsiadem zachodnim, ale z czasem napewno będziemy mieli rekordy, wynoszące 19 godz. lotu, a nie tak, jak dotychczas 14.38 godz. (na szybowcu typu „C. W. 5/35” p. R. Dyręgała w Bezmiechowej ustanowiony 13 bm.) Cieszymy się z tego co mamy, to znaczy z

zaufania u innych, które polega na tem, że Finlandja, Lotwa i Rumunja przysyłają swych pilotów na szkolenie do Polski.

Zresztą, wróćmy do Równi. Na samym szybowcu (szkolnym) siedzi się bardzo przyjemnie, ale czy wygodnie tego nie mogę powiedzieć. Siedzi się poprostu na deszczółce i zupełnie odkryty. Padają słowa pilota: „Gotowi” — to znaczy, czy ogon zaczepiony i liny gotowe do naciągu.

Gdy słyszy się z dwóch stron słowo „gotów”, to wówczas pada druga komenda: „Naciągaj”. Po kilkusekundowym naciągu lin gumowych przez chłopów, którzy w tem pracują otrzymując wynagrodzenie, po 20 gr. na godzinę, pada trzecia i ostatnia komenda: „Puść”. Po zwolnieniu ogona, pilot wylatuje jak kamień z procy (naturalnie z szybowcem) i już w powietrzu szybuje sobie jak ptaszek.

Minał jednak czas i przyjemności te skończyły się. Opuszczaliśmy nasze szybowisko. Na stacji żegnała nas garstka Polaków, z których niejeden ze złą w oku wymawiał ostatnie słowo „Dowidzenia”. Tylko t. zw. mniejszość (w tamtych stronach większość) z radością oczekiwała chwili naszego wyjazdu, ażeby móc spokojnie wychylać głowy, przykryte jarmułkami, na światło dzienne.

Zniknęły z horyzontu Ustrzyki. Po dobrej jeździe znowu jesteśmy tam, gdzie każdy z nas pragnął być jak najprędzej, by powitać na progu domu najbliższe osoby. Bo wszędzie dobrze, ale najlepiej u siebie w domu.

BORUŚ.

Pierwsza ofiara mszy św.

Jeden z misjonarzy Marystów odbył podróż apostołską po wyspach Haapai, w archipelagu Tonga, dzięki małemu statkowi, który sobie sam zbudował. Wyspy Haapai są prawie wszystkie zamieszkałe, wśród ludności przeważają protestanci, na 7000 mieszkańców jest tylko 300 katolików. Misjonarz kolejno odwiedził wyspy Fotuha, Hanefeva, Tugua, Nomuka, Fonci i Motuku, poczem udał się w drogę powrotną do swej rezydencji w Lifuku. — Przyjęcie misjonarza było bardzo serdeczne. Na wyspach Fotuha, Motuku i Fonci odprawiła się po raz pierwszy ofiara mszy św.

„Prosto z mostu”

Ukazał się już w sprzedaży nowy, 39 numer tygodnika literacko-artystycznego „Prosto z mostu” pod redakcją Stanisława Piaseckiego. Artykuł wstępny p. t. „Literatura i teatr na cenzurowanym młodzieży”, pióra St. Piaseckiego wprowadza czytelnika w świat młodych, których charakterystyczne poglądy czytamy w zamieszczonych poniżej listach. Andrzej Mikulowski kreśli szereg uwag o „Roczniku Literackim”. Alfred Jesionowski omawia książkę Karola Czapka. Następnie znajdziemy w numerze dalszy ciąg artykułu polemicznego K. Irzykowskiego p. t. „Z naturą przeciw naturze”, reportaż E. M. Schummera-Szermentowskiego: „Chłopiec, który podpalił Europę”, M. Niklewiczowej „Nieznane muzeum w Norymberdze”, feljeton W. Wasiutyńskiego p. t. „Styl to ustrój”.

Powieść A. Świętochowskiego „Twinko”, nowela J. Andrzejewskiego p. t. „Ucieczka” oraz stałe działy: recenzji filmowych, wystaw, przegląd prasy, wycinanki, kroniki i panoptikum uzupełniają numer. Cena pojedynczego numeru w sprzedaży: 50 gr., w prenumeracji: 30 gr. Adres redakcji i administracji: Warszawa, Nowy Świat 24.



Ostatni start Walasiewiczówny

W niedzielę w ramach spotkania lekkoatletycznego Wrocław — Poznań odbędzie się ostatni start Walasiewiczówny w Polsce i to w biegach na 80 i 300 m. W biegu na 300 m. Walasiewiczówna pragnie pobić rekord światowy należący obecnie do Rosjanki Bikowej (41,6) ustanowiony w

sierpniu br. w Moskwie. Poprzedni rekord na tym dystansie należał do Walasiewiczówny i wynosił 42,1. Ponieważ na tym dystansie nie mamy w Polsce równych zawodniczek, pobiegną w próbie bicia rekordu na tym dystansie w niedzielę zawodnicy.



Muth i Geissler, którzy pobiegą w sztafecie 4x100 m, przy idealnej zmianie pałeczki

Ważne imprezy sportowe

Program niedzielny imprez sportowych przedstawia się następująco:

Mecz ligowy „Legja” — „Warta” na Okeciu, maraton o mistrzostwo Polski.

NA PROWINCJI

W Poznaniu o godz. 11.30 mecz lekkoatletyczny Poznań — Wrocław i start Walasiewiczówny, o godz. 15.30 mecz półfinałowy o wejście do ligi „Legja” i „Dąb”, o godz. 19.30 mecz pięściarski o drużynowe mistrzostwo okręgu „Warta” II i „Stella” w sali „Osrodek”.

W Krakowie mecz ligowy „Garbaria” — „Cracovia”.

W Katowicach zakończenie meczu tenisowego Polska — Węgry.

W Wielkich Hajdukach mecz ligowy „Ruch” — „ŁKS”.

W Świętochłowicach mecz ligowy „Śląsk” — „Wista”.

We Lwowie, chód na 50 km. o mistrzostwo Polski i mecz półfinałowy o wejście do ligi „Czarni” — „Śmigły”.

W Lublinie 5-bój męski o mistrzostwo Polski.

W Toruniu mecz lekkoatletyczny Poznań — Toruń.

W automobiliźmie Polska wyprzedza jedynie Albanję

Wystawa Drogowa w Warszawie starała się m. in. w bardzo interesujący sposób zobrazować obecny stan ruchu samochodowego w Polsce. Szereg barwnych i artystycznie wykonanych plansz stara się uprzytomnić publiczności nasz stan posiadania i stosunek zagranicy na tym odinku.

Z tych tablic dowiadujemy się, że w Polsce na jeden samochód przypada aż 1,275 mieszkańców, podczas gdy w Stanach Zjednoczonych jeden samochód przypada na 5 mieszkańców. W innych krajach stosunek ten jest następujący: we Francji na 22 mieszkańców, w Anglii na 26, w Danii — 29, w Argentynie — 37, w Szwecji — 41, w Szwajcarii — 43, w Belgii — 44, w Norwegii — 52, w Holandji — 57, w Niemczech — 73, w Finlandji — 110, we Włoszech — 119, w Czechosłowacji — 134, w Meksyku — 157, w Austrii — 171, w Portugalji — 206, w Estonji — 372, w Grecji — 413, w Egipcie — 496, na Węgrzech — 501, na Lotwie — 560, w Rumunii — 548, w Turcji — 750, w Rosji — 1061, na Litwie 1,230, w Jugosławii — 1,270. Za Polską pozostaje tylko jedno państwo europejskie... Albania.

Inna tablica wykazuje, że na 100 km kw. powierzchni posiadamy w Polsce zaledwie 15 km dróg i 7 samochodów. To samo wystarczy, aby zorientować się, jak fatalnie przedstawia się u nas sytuacja w dziedzinie motoryzacji.

Specjalny wykres wykazuje, że samochody bronia granic państwa. W Polsce jednak na 1 km granicy lądowej przypada 4,8 samochodów (długość naszej granicy wynosi 5 394 km). Tymczasem we Francji na 1 km granicy lądowej przypada 671,2 samochody (długość granicy 2,774), w Niemczech 146 samochodów (długość granicy 5,944), w Belgji 109 (długość granicy 1,379 km), w Hiszpanji 93,6 (1,664 km), w

Czechosłowacji 27,2 (4,013 km), w Rumunii 11,1 (2,420 km).

Dowcipnie zaprojektowana jest tablica p. t. „Koi zwycięża samochód w Warszawie”. Wynika z niej, że podczas gdy w r. 1925 było zarejestrowanych w Warszawie 1,480 dorożek konnych, w r. 1929 liczba ich spadła do 1,247, ale za to w r. 1935 podniosła się do rekordowej cyfry 1,737. Liczba taksówek natomiast wynosiła w 1929 r. 2,447, a w r. 1935 spadła do 1,840. Trzeba przytem podkreślić, że liczba ta jest teoretyczna, są to bowiem dane, figurujące jedynie w rejestrze, podczas gdy w rzeczywistości liczba ta obejmuje stare zniszczone samochody, które dawno już powinny być wycofane z obiegu.

Maksymalna ilość zarejestrowanych w Polsce pojazdów mechanicznych przypada na r. 1931, kiedy doszły one do 47,331. Dn. 1 lipca 1935 r. Polska posiadała tylko 35,038 pojazdów mechanicznych.

Dotychczas wydano ogółem 104,880 pozwoleń na prywatne prowadzenie samochodów i 3,558 pozwoleń na prowadzenie samochodów użytku publicznego. Wreszcie zarejestrowano 43 kursy nauki jazdy. (Pat.)

Lekka atletyka

Projektowany wyjazd polskich lekkoatletów do Paryża na dz. 29 bm. na wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne nie dojdzie do skutku ze względu na odwołanie imprezy.

Motocyklizm

Nieszczęśliwemu wypadkowi w czasie treningu na torze żużlowym w Bydgoszczy uległ zawodnik miejscowy Jan Kieruj, który na wirażu stracił równowagę i spadł z motocyklu, łamiąc sobie lewy obojczyk.

Pięściarstwo

„Stella” (Gniezno) — „Warta” II. W zawodach o mistrzostwo drużynowe okręgu klasy A, które odbędą się w niedzielę, o godz. 19.30 w hali gimn. „Osrodek” (wejście z ul. Bukowskiej) walczą od wagi muszej do ciężkiej następujące pary: Stenzel (Stella) — Koziołek (Warta); Bidziński — Dutkiewicz; Piachecki — Vogt; Kaczmarek — Ratajak; Lelewski — Jarecki; Pierrard — Florysiak; Sytkowski — Karpiński oraz Pawłowski — Scholz. Poza tem w walce nadprogramowej walczą w wadze półciężkiej mistrz Polski Szymura z Klichem (H. C. P.). Przewidziana walka eliminacyjna w wadze koguciej między Janowczykiem a „Wirskim” z powodu odmowy T. G. „Sokół” prawdopodobnie się nie odbędzie.

Piłka nożna

Skład „Warszawianka” na mecze we Francji i Belgji. W najbliższą środę dnia 25 bm. nastąpi wyjazd „Warszawianki” do Francji i Belgji. Kierownikami ekspedycji będą prezes klubu plk. Gebel i kierownik sekcji piłki nożnej kpt. inż. Pawłowski. W skład ekspedycji wchodzi: Rudnicki, Jachimek, Zwierz, Ziemiański, Sochan, Sroczyński, Makowski, Stollenberg, Kniola, Święcki, Smoczek, Pirych, Gwoździński, Lachowicz, Mełternich i Kotz. Wraz z drużyną jedzie i lekkoatleta Lokajski.

Katowicki „Dąb” buduje olbrzymi stadion sportowy. W dzielnicy Dąb pod Katowicami K. S. „Dąb”, walczący obecnie o wejście do ligi buduje nowoczesny stadion sportowy, który posiadać będzie największą w Polsce trybunę, zbudowaną z konstrukcji żelaznej na 30,000 widzów. Projekt stadionu wykonał inż. Ciuszek, prezes K. S. „Dąb”.

Pływanie

W zawodach wewnętrznych AZS Poznań padł nowy rekord okręgowy na 100 m st. dow., ustanowiony przez Kuźdowicza w czasie 1:07,2. W pięcioboju 1. Niesiołowski Marjan 110, 1 p. przed Hellwingiem I. 73,7, i Kuźdowiczem 69,6. 100 m st. dowolnym: Kuźdowicz 1:07,2, 100 m st. klas. Hellwing II 1:30,1, 100 m wznak Kuźdowicz 1:34,2, skok startowy Niesiołowski 10,5 metra, jaskółka z 1 metra z miejsca 8,5 p.

W pięcioboju dla pań zwyciężyła Kamieńska R. pkt. 142,3. 50 m st. dow. Kamieńska 41,7, 50 m st. klas. Kamieńska 51,2, 50 m st. wznak 51,8, skok startowy 9 metrów jaskółka z miejsca z 1 metra Kamieńska nota 6,1.

Tennis

W ramach meczu Poznań — Wrocław w dniach 27 do 29 bm. na kortach „AZS” przy ul. Noskowskiego 4, odbędzie się spotkanie mistrza wrocławskich juniorów z mistrzem juniorów poznańskich Ksawerym Tłoczyńskim.



Zwiedzajcie wszyscy OGRÓD ZOologiczny w niedzielę i święta

wstępne do połowy

zniżone

1000 zwierząt

Barw Wrocławia bronić będą Nitsche, Kurt Fromłowicz pani Bittner i mistrz juniorów Tramitz. Para Nitsche i Fromłowicz grała przeciw Śląskowi polskiemu i pokonała parę Tłoczyński i Bratek.

Polska — Węgry 1:1. W piątek rozpoczął się w Katowicach międzypaństwowy mecz tenisowy Polska — Węgry. Pierwszego dnia rozegrane zostały dwa single: Tłoczyński przegrał z Szgettim 4:6, 9:11, 4:6, a Hebda pokonał Gabrowitza 1:6, 6:4, 8:6, 6:0.

Tłoczyński prowadził w każdym secie, ale nie wytrzymał do końca. Wszystkie próby Polaka nawiązania walki przy siatce skończyły się niepowodzeniami. W drugim secie Tłoczyński prowadził już 3:0. Węgier wyrównał jednak i rozstrzygnął seta na swoją korzyść.

Spotkanie Hebda — Gabrowitz zaczęło się fatalnie dla mistrza Polski. Hebda przegrał gładko 1:6, nie usiłując nawet nawiązać walki z przeciwnikiem. W następnych dwóch setach Hebda miał już wyraźną przewagę, ale dopiero w ostatnim secie zabłysnął pełnią formy. Cztery set trwał zaledwie 10 minut. Węgier był zupełnie bezradny wobec bezbłędnie grającego Hebdy.

Po pierwszym dniu stan meczu brzmi 1:1. Prawdopodobnie decyzja zapadnie dopiero ostatniego dnia, gdyż powszechnie liczą się z porażką pary polskiej w grze podwójnej.

Mecz nie wywołał żadnego zainteresowania i zgromadził zaledwie około 300 widzów.

Zmierzch węgla

Jak wyglądać będzie niedaleka przyszłość?

Dopiero sto lat temu wprowadził Watt ludzkość na nowe tory, kiedy odkryciem swem dał początek epoce pary i panowania węgla. Zdawało się wtedy, i przez kilkadziesiąt następnych lat, że ta epoka na dobre potrwa przez czas długi. Tymczasem tak samo, jak krótkie były panowania rozmaitych wielkich narodów na ziemi, tak i w zakresie odkryć, zapowiadających opanowanie świata na czas trwały, jedne muszą po krótkim czasie ustąpić drugim.

Dziś już nie ulega wątpliwości, że okres węgla mija. Węgiel nie jest już tak cenny, ani pożądanym, jak za czasów n. wojny światowej. Przemysł przestał się interesować węglem, ponieważ obecnie nie spala go się w dawny, barbarzyński sposób dla pozyskania energii.

Przyszłość opierać się będzie na sile wody. W roku 2000 wszystkie trudności dzisiejsze zostaną pokonane. Na brzegach rzek i jezior, utworzone zostaną centrale siły wodnej, które dadzą niezmiernie ilości energii, przetwarzanej w gazy. Ciepło wytwarzane z ich spalania się, przetwarzane będzie w specjalnych termomagnetycznych generatorach na elektryczność, a ta w postaci prądu wysyłana będzie na cały kraj bez używania przestarzałych drutów.

Koleje, tramwaje, samochody będą czerpały energję bezpośrednio sposobem bezdrutowym z najbardziej odległych źródeł własnych. Wielkie statki oceaniczne, podobnie jak mała łódź motorowa, opływać będą morza, nie posiadając siły napędowej w sobie. Motorek maszynowy szwaczki, zarówno jak wielotysięczne motory samolotów transoceanicznych będą otrzymywały prąd sposobem bezdrutowym z centrali. Przez stratosferę lotem strzały przemycak się będzie w hermetycznie zamkniętych aparatach, z szybkością przeciętną 600 mil na godzinę. Lot przez ocean będzie przyjemną wycieczką dla wytchnienia ludzi zmęczonych pracą umysłową. Głośniki i telewizory towarzyszyć będą podróżującym, umożliwiając rozmowę i widzenie najbliższych.

Z wynalazkiem aparatu, przenoszące-

go dotyk i smak na odległość, raz na zawsze zniknie typ „komiwojżera”. Maszyny, wyroby tekstylne, środki żywnościowe, tytoń, cygara, wina, owoce itd. słowem to wszystko, co przywozili i reklamowali podróżujący handlowcy, będzie odtąd przesyłane konsumentowi bez drutu, jako próbki. Z chwilą wynalezienia radiotelegraficznego przenoszenia woni, zniknie wszelkie pojęcie odległości na ziemi. Handlarz hurtowy kawy w Londynie będzie mógł ocenić w swem biurze ostatnie zbiory brazylijskie, ocenając aromat palonego ziarna i kosztując ugotowaną w Brazyliji próbę. S. F.

Para małżeńska, malarz i literatka wstępują do klasztoru

Gabrjel Jurkić, wybitny i utalentowany artysta-malarz, oraz jego żona Stefania, literatka kroacka, wiceprzewodnicząca „Koła Literackiego” w Zagrzebiu, zdecydowali porzucić świat i wstąpić do klasztoru. Stanowili oni wzorową parę małżeńską i byli otoczeni powszechnym szacunkiem. Po wypełnieniu formalności, przepisanych prawem kanonicznym, pani Jurkić udała się do Trewiru, gdzie przywdziała habit SS. Dominikanek. Pan Jurkić wstąpił do klasztoru OO. Franciszkanów, jako nowicjusz w Liwnie, miejscu swego urodzenia.

TEATRY

Teatr Polski

Dziś i jutro arcydzieło literatury światowej Fr. Schillera „Intryga i miłość” z gościnnym występem mistrza Solskiego, który już w przyszłym tygodniu kończy swoją gościnę w Poznaniu. Mistrz Solski udaje się z Poznania do Lwowa, gdzie czeka go również uroczystość nadania tytułu honorowego dyrektora Teatru Miejskiego we Lwowie.

W nadchodzącą niedzielę po południu o godz. 16 odegrany będzie po cenach znizowanych „Judasz z Kariothu” z gościnnym występem mistrza Solskiego.

W próbach doskonała komedia „Wszelkie prawa zastrzeżone”, która będzie najbliższą premierą Teatru Polskiego.

Z Teatru Nowego

Dzisiaj w sobotę i jutro w niedzielę wieczorem, powtórzenie krotoczwili Anatola Krakowieckiego „Sezamiel! otwórz się...” z muzyką Adama Lenczowskiego, w oprawie dekoracyjnej K. Krajewskiego, w premierowej obsadzie zespołu. Krotoczwila ta zyskała na scenie Teatru Nowego duży sukces.

Niedzielne popołudniowe przedstawienie po cenach do połowy znizowanych wypełni sztuka Jerzego Szaniawskiego „Most” w premierowej obsadzie artystów.

PRZY OTYŁOŚCI

stosuje się znana SÓL MORSZYŃSKA lub WODĘ GORZKĄ MORSZYŃSKĄ. Żądacie w aptekach i składach apt. ng 14 611

Kursa rytmiki, tańców dziecięcych Marji Milewskiej

dypl. naucz. rytmiki
Poznań, ul. Ogrodowa 12 m. 3, (lokal szkolny)
tel. 17-36 — Informacje zapisy: poniedziałki, czwartki w godz. 15,30—16,30 dg 4142



Przekazy do wszystkich miast Z. S. R. R.

na „TORGSIN“

przyjmują Bank Gospodarstwa Krajowego i Oddziały, Bank P. K. O. i Oddziały (P. K. O. przy wszystkich Urzędach Pocztowych, konto Nr. 22 000), Państwowy Bank Rolny i Oddziały, Powsz. Bank Kredytowy S. A., Bank Zachodni S. A., Towarzystwo „Hias“, Powsz. Bank Związkowy, Bank Handlowy, Bank Związku Spółek Zarobkowych, D. B. T. Bunimowicz, Wilno oraz Oddział Banku Drezdeńskiego w Gdańsku i inne.

Listy wartościowe — wszystkie urzędy pocztowe. Zażądanie nowych zniżonych cenników TORGSINU. Informację udzielają wszystkie wymienione instytucje oraz Towarzystwo „Hias“, Warszawa, Pl. Grzybowski 10, tel. 2-75-63.

1 k 1 692

33 Loteria Państwowa

(Nieurzędowa i bez gwarancji).

CIĄNIENIE DRUGIE

Po 200 zł na numery:

76 521 737 967 1289 523 640 777 2021 34 54 210 79 729 46 78 211 3193 203 16 404 512 671 4405 591 800 5191 323 6261 542 719 843 52 7064 320 97 813 74 8060 199 435 900 9184 411 10066 955 530 907 11113 74 348 52 12196 394 598 848 952 13298 352 540 913 14095 632 785 15127 82 231 842 46186 552 667 768 996 17044 389 952 85 18508 644 910 19638 914 20081 425 21228 66 564 713 38 99 22061 123 579 83 519 699 23073 121 777 859 919 24311 491 775 25296 811 964 26804 976 27046 250 448 54 616 28017 182 363 855 93 29042 357 620 49 788 30140 31012 32 108 310 88 721 859 32068 683 703 821 947 33037 433 519 616 810 996 34086 354 450 786 907 35297 329 728 75 88 832 973 75 36078 177 530 37096 246 555 750 981 97.

38193 300 540 72 781 868 39057 116 209 532 720 40016 47 248 570 674 94 758 77 808 41037 246 945 728 928 42125 97 297 496 575 682 723 72 910 49 75 43062 450 44328 690 775 849 45014 36 569 84 617 46136 538 84 658 735 858 47125 388 404 726 893 945 48020 108 34 58 95 49112 72 226 305 63 675 50645 760 852 991 51147 269 312 77 957 79 52314 408 501 602 30 795 58091 297

167130 233 51 357 436 722 856 168025 61 152 207 330 528 88 738 962 169075 115 512 803 982 90 170133 343 49 650 761 171449 66 727 47 172135 245 388 970 173221 75 365 503 98 691 715 945 175489 528 980 176119 300 953 98 177032 180 350 712 178362 599 825 87 179022 147 99 369 425 526 629 90 720 937 87 180274 626 50 181076 323 436 593 652 793 991 182025 319 748 982 976 183142 231 427 184312 97 637 51 733 88.

CIĄNIENIE TRZECIE Po 20.000 zł na nr.: 79421. Po 10.000 zł na nr. nr.: 33639 91933 93894 108236 111951.

Po 5.000 zł na nr. nr.: 82688 103611 160300. Po 2.000 zł na nr. nr.: 16135 17642 19673 22791 28038 41066 66676 71926 76859 77666 98496 99907 105270 106202 110918 113419 121359 121675 124189 140175 141237 142324 151341 156278 158438 171260 172965 182674. Po 1.000 zł na nr. nr.: 3351 18110 46375 46523 50813 53340 56344 61502 62011 70604 74418 78581 89172 103835 104440 105939 115369 118632 123213 132462 136044 148316 157600 158572 159486 172102 180722.

Po 200 zł na numery: 745 1406 573 695 952 81 2094 186 390 708 79 868 92 3073 108 508 718 4778 5024 755 841 935 6628 730 955 7186 681 8304 743 977 9574 854 10372 446 575 799 11281 789 801 12187 89 278 328 59 87 490 834 971 13088 124 396 870 14184 229 39 508 9 67 738 82 15168 74 418 540

„BILARD-CLUB“

w PASAŻU APOLLO

W niedzielę, dnia 22 września o godz. 15-tej nastąpi otwarcie nowoczesnej sali

Bilardów - Automatów

Pokój klubowy - Bridge - Szachy Bufet

411 621 82 868 135107 769 96 960 136171 482 576 611 934 137099 112 232 412 99 843 922 138085 110 29 34 67 425 46 602 9 36 37 752 139127 243 445 140155 328 417 652 755 141012 228 318 833 142260 595 602 741 873 963 143044 650 838 995 144137 215 302 685 797 819 145085 115 471 534 70 633 146135 63 697 905 53 147257 855 148088 475 582 929 149022 157 309 36 628 958 150066 241 448 84 507 642 52 879 935 151115 354 673.

152782 860 940 42 92 153302 5 47 555 733 154071 168 319 91 408 58 788 823 85 971 155080 121 366 441 511 16 641 795 884 935 156031 386 436 39 613 81 157584 677 776 849 94 985 158147 207 305 477 999 159075 115 160521 67 161034 49 87 167 75 405 748 64 845 945 162218 26 76 331 438 48 564 717 820 923 164126 501 862 943 165187 220 335 44 996 166329 80 574 80 96 807 59 167132 87 221 62 331 488 744 824 994 168053 58 76 446 51 687 91 761 169015 264 605 755 76 877 926 170027 144 273 466 531 171304 61 725 825 96 172717 85 845 173305 518 88 920 174017 130 207 12 21 89 335 448 55 64 516 930 175088 237 51 312 643 998 176175 471 575 694 841 996 177244 340 705 99 178107 78 303 455 83 179146 579 671 783 844 180089 98 215 26 181140 65 208 347 422 74 641 882 182166 763 183973 184045 139 440 847 967.

W 12-tym dniu ciągnięcia IV-tej klasy wygrane radly na numery:

Po 10.000 zł na n-ry: 10932 21890 32366 32722 34935 38427 39166 116104.

Po 5.000 zł na n-ry: 65773 76523 88163 103264 151764 165373.

775 806 903 57 78 86 57434 43 571 760 75 959 58076 95 220 36 707 899 920 54 57 59196 226 354 413 575 696 779 937 77 60028 99 145 373 608 34 820 994 61276 354 88 450 55 613 29 841 54 62157 497 503 7 18 50 97 746 63011 13 49 68 151 214 325 621 92 790 98 983 64308 76 80 679 82 723 50 79 846 65135 392 488 646 732 802 66216 350 487 630 78 47009 181 363 450 669 893 906 18 64 68043 54 57 75 112 27 204 7 374 582 695 742 45 55 874 985 69143 328 75 493 570 683 705 14 20 24 52 99 978 70090 217 82 349 810 33 55 68 902 53 71034 48 154 72 309 56 487 510 24 922 72019 85 144 64 226 32 321 436 45 587 623 60 750 79 808 37 920 73177 215 74 302 61 86 482 907 46 75 74141 97 211 317 38 57 510 37 90 707 45 809 54 927 50 75061 149 362 83 406 16 34 544 637 736 879 91 940 67.

76213 49 66 895 77071 136 236 51 83 482 543 68 728 822 41 78020 64 200 359 434 74 94 501 639 721 24 56 75 891 79029 51 62 87 95 110 214 351 496 578 619 879 980 80056 105 25 241 319 79 509 88 718 33 992 81047 73 79 225 324 66 444 507 45 66 88 641 796 825 983 82094 135 40 67 393 412 72 545 640 709 839 946 90 83202 307 26 89 464 715 871 971 96 8408 90 98 113 376 92 418 24 36 517 749 821 72 930 85150 366 412 35 624 737 873 86024 26 232 362 419 82 528 877 85 934 53 87012 195 234 374 480 528 873 796 88114 207 9 24 341 455 685 96 774 833 976 89019 212 71 333 527 61 611 74 700 876 972 90014 87 102 33 42 91 209 47 414 50 535 66 974 91205 14 42 481 507 8 31 666 84 779 847 961 98 92149 68 232 343 479 82 98 513 44 649 63 716 73 824 971 77 90 93018 48 227 435 40 515 27 643 76 842 92 902 93 94079 242 466 563 616 20 819 98 95038 139 482 500 772 909 20 96114 273 305 18 467 533 82 786 930 72 97023 166 272 404 47 567 89 639 759 92 98026 49 108 54 213 97 367 71 454 587 602 18 722 860 65 81 93 99031 284 310 401 28 545 48 76 890 932 49 100006 59 76 595 690 823 968 10189 93 95 275 313 412 50 530 85 691 860 64 91 102078 199 580 756 829 40 963 103002 198 254 433 72 609 788 929 57 104031 74 190 411 541 51 600 952 105303 19 31 32 46 96 404 21 543 93 668 786 91 820 947 106002 386 716 909 107321 36 96 401 94 974 108117 43 419 27 501 26 639 89 93 724 109044 149 213 29 36 75 361 65 531 73 655 66 764 96 876 904 73 110099 90 156 83 399 481 517 25 52 745 75 933 111191 205 30 430 510 15 60 726 31 94 886 944 112035 107 25 96 236 92 309 414 52 574 875 951 113017 480 557 677 821 920 69.

ZDROWE PIĘKNE TANIE

Drzewka i Krzewy

OWOCOWE PARKOWE ALEJOWE IGLASTE BYLINY oraz RÓŻE

polecają SZKÓŁKI

majątku GODZISZ

A. i M. Kwaśniewskich Pocztą SOBOLEW woj. Lubel' poczta 18. Informacje: Warszawa, telefon 2-25-33.

Pod Zarządę m Stefana Tokarza Cenniki na sezon jesienny na żądanie gratis i franco.

316 821 60 927 30 54534 55 645 48 720 55019 425 523 607 850 56353 717 57560 645 74 58152 279 392 420 741 48 947 59269 947 59269 96 459 570 637 60111 232 303 504 692 722 996 61133 42 489 605 55 972 62105 434 534 666 922 63410 80 503 745 923 46 64094 229 84 65206 436 59 90 523 35 693 948 66141 87 221 30 365 67098 274 478 541 717 68223 313 96 558 78 704 812 28 962 69150 261 342 699 831 928 98 70039 157 364 71447 518 63 641 799 72109 33 80 82 856 575 828 73648 889 74016 92 196 496 594 806 75096 100 68 83 405 31 90 665 758.

76433 510 624 44 97 77289 339 40 454 548 788 810 78186 79037 56 180 470 89 508 65 716 954 80194 95 414 505 11 695 81070 105 16 619 77 737 82 82079 434 553 987 83106 455 83 641 809 49 84136 47 67 443 554 628 746 85 825 85641 869 86478 87631 82202 40 310 62 628 759 71 89100 643 91 90319 91 402 713 832 91051 213 332 44 52 420 808 925 92034 496 93124 835 94 417 559 65 718 48 968 94218 361 624 73 95 812 95 977 95013 76 106 531 60 695 832 42 79 93 96008 150 577 654 98 804 36 97126 221 84 311 84 441 72 512 96 697 949 68071 119 86 208 326 455 578 647 99819 100137 469 71 653 101034 69 276 451 92 662 815 102432 722 81 103165 228 507 988 104053 81 860 105034 53 417 27 500 23 630 106021 27 426 70 615 765 863 963 107117 85 95 859 75 939 108253 72 309 49 457 703 811 109703 918 34 110105 430 75 594 706 22 830 927 63 111496 548 801 112109 42 281 765 68 1414 911 113110 50 630 968 75.

16237 358 486 681 868 78 992 17192 246 89 95 18425 951 19140 78 330 552 20131 390 476 528 72 825 21002 260 415 94 682 811 22048 365 447 99 930 23566 860 908 24290 957 964 25271 511 57 64 648 53 71 763 838 43 989 95 26112 499 532 892 883 27044 321 803 9 18 141 516 653 881 901 29136 289 303 66 30083 145 473 567 849 31404 883 32699 33091 190 257 306 561 34040 383 825 72 35189 314 91 471 36169 253 511 607 25 706 813 37376 460 630.

CZASY SIĘ ZMIENIAJĄ

wypiekamy pieczywo na specjalnym krajowym proszku BAKKA

Żądać i polecać wszędzie. dg 4171

38188 248 61 653 739 39256 342 487 506 606 40521 30 33 846 41095 104 63 207 922 43 42080 115 99 371 444 600 39 735 94 43036 137 321 574 712 910 44301 433 554 679 709 70 45314 82 83 46685 899 47038 66 226 476 669 84 48128 220 87 377 533 49133 240 300 482 635 739 966 50075 150 747 836 81 51119 724 806 71 95 915 52230 39 710 68 876 53346 52 443 54235 823 45 91 55272 561 702 56046 287 602 729 871 93 57284 668 58246 402 3 652 837 928 59001 256 57 374 88 718 805 60195 362 84 647 847 962 61030 243 696 743 862 62033 68 89 241 616 87 727 56 63259 579 87 717 66 64155 342 540 726 28 822 65163 76 597 882 938 66158 286 328 429 40 523 700 9 67049 143 563 68002 58 151 225 387 520 27 56 716 69173 291 391 525 667 853 67 920 21 70038 79 207 43 98 515 58 71163 81 461 630 49 872 912 72245 514 95 655 807 13 73016 36 109 84 284 373 536 58 59 840 922 36 74213 463 515 52 817 33 87 949 75113 445 576 674 969.

76307 503 46 77066 104 663 809 15 78422 707 79159 326 475 637 743 875 80207 352 469 655 989 81154 222 332 455 691 864 940 82144 206 387 473 715 78 809 27 83275 348 84024 186 294 355 520 43 62 859 991 85146 54 417 628 63 874 86186 289 898 981 89 87983 88006 71 425 75 927 89458 522 90218 392 532 732 53 74 91098 532 92013 681 97 812 57 947 93029 508 78 695 889 915 84281 408 39 621 59 914 95465 67 835 96149 519 8127 97314 430 45 508 617 77 832 68 98319 511 59 99223 58 342 725 100447 604 86 99 101272 397 445 556 69 835 48 102454 884 919 103134 296 423 799 104004 63 172 520 748 87 804 911 105192 254 529 711 43 106239 558 72 714 107227 372 108088 184 218 78 109133 200 55 420 552 883 905 110196 332 702 110227 157 276 83 412 585 669 90 813 68 112051 54 202 22 357 113467 612 827. 114087 167 433 580 115226 96 352 447 116337 946 63 117555 93 665 73 93 830 928 118053 89 121 54 370 119164 358 444 40 510 120559 623 121226 705 800 122173 316 93 425 696 864 123173 322 907 124276 490 782 991 125152 307 462 567 731 75 947 126440 518 603 925 72 127417 581 715 982 128358 479 522 71 689 96 859 99 129182 608 871 969 130072 228 30 317 59 671 869 131121 393 404 57 591 675 719 33 132187 207 376 133510 985 134035 101 15 22 50 300 2

Po 2.000 zł na n-ry: 8825 34744 53536 59423 59523 59870 61981 87064 102895 106502 108585 110654 114230 114542 130044 133737 143633 161273 180948 181239. Po 1.000 zł na n-ry: 8910 10865 25038 25310 30789 32649 40580 44133 53375 54462 69237 71902 72396 74475 79222 89279 89671 91987 105499 112354 118637 123647 134473 136295 137696 141698 148729 151377 152892 160741 161902 176569 177998 181078 181093 182609 184998.

Odezwa powstańców do społeczeństwa.

Towarzystwo Uczestników Powstania Wlkp. im. Ig. Paderewskiego w Poznaniu za pośrednictwem prasy zwraca się z prośbą do społeczeństwa, by w miarę posiadania wolnych miejsc zechciało przyjąć do pracy powstańców, obojętne na jakie posterunki, choćby na stanowiska stróży domowych, inkasentów, do pracy fizycznej czy kancelaryjnej. Zgłoszenia prosimy przysyłać pod adresem członków komitetu.

Społeczeństwo nasze niejednokrotnie wykazało tyle dowodów ofiarności i ufamy, że w wypadkach, gdzie tylko to będzie możliwe, obywatele przyjdą powstańcom z pomocą i w miarę możliwości dadzą im pracę.

ZA KOMITET POWSTANCZY:

Jan Koch, prezes
ul. Pocztowa 31

Józef Bogdański, kapitan
ul. Skarbowska 19

MIESZKANIE WSPÓLCZESNE



**POGADANKA RADJOWA
PONIEDZIAŁEK 23.IX. O GODZ. 17.00**

„Rykowisko jeleni”

Transmisja z lasów pomorskich.

„Rykowisko jeleni”, to jest okres godowy króla naszych puszczy — będzie transmitowane bezpośrednio z okolic Torunia na wszystkie rozgłośnie Polskie. Polskie Radio z dużym nakładem pracy, przy udziale najlepszych fachowców, postanowiło dać radiosłuchaczom tę niezwykłą audycję, tchnącą czarem bezpośredniego

obcowania z pięknem i tak ostrożnym zwierzem, za jakie uchodzi jeleni w tym okresie. Radiosłuchacze będą mieli rzadką sposobność usłyszenia bojowych wzywań króla leśnego zbrojnego w przepiękne, a tak cenione przez myśliwych — rogi (zwana wieńcami) — broń straszną i jakże często śmiertelną dla rywala, ubiegającego się o względy łań skupionych w haremie mocniejszego władcy kniei. Transmisja ta ma się odbyć dnia 20. b. m. (piątek), o godz. 22,35 i na ten czas została z całą skrupulatnością i ostrożnością, dyktowaną przez warunki przyrodzone — przygotowana. Polskie Radio zwraca się z apelem do wszystkich radiosłuchaczy, aby zechcieli wybaczyć, gdyby ta audycja z przyczyn od Polskiego Radia niezależnych a zrozumiałych — została przełożona na dzień 21 lub 22 b. m. w tych samych godzinach.

GABINET KOSMETYCZNY

Magistra Kuntzówny, Poznań, pl. Wolności 9 m. 13, tel. 54-38. Ogólna pielęgnacja cery, oraz usuwanie defektów jak: zmarszczki, brodawki, nadmierne owłosienie itd. Pierwszorzędnej jakości kosmetyki. Porady bezpłatne.
zg 11 849

KURS RYTMIKI I PLASTYKI WALENTYNY WIECHOWICZOWEJ w Pałacu Działyńskich (Stary Rynek) i w Studium Wychowania Fiz. (park Wilsona).

Kursa: Rytmiki i Plastyki dla pań, Rytmiki i Gier Rytmicznych dla dzieci. Specjalny kurs gimnastyki obchudzającej dla pań. — Informacje: Pał. Działyńskich, wtorki i piątki godz. 4-5, Stud. Wych. Fizyczn. codz. godz. 4-5.
zg 11 789

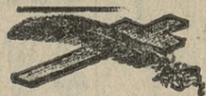
WODA GORZKA MORSZYŃSKA
i sól krystaliczna lub proszkowana — znakomite środki w nawykowym zaparciu stolca. Ządajcie w aptekach i składach aptecznych.
ng 14 622

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Bogu na chwałę - z prośbą o błogosławieństwo na resztę kosztów budowy Pomnika Najśw. Serca P. Jezusa w Poznaniu złożyli do dnia 15 września 1935 r.

Ze Skarbonsy przy Pomniku wybrano:		wo	
1. 9. 35	11.18	Ks. Z. Badowski, Okniany	2.-
2. 9. 35	19.30	M. Szkodzińska, Łódź	2.50
3. 9. 35	21.07	M. Szeliga, Bydgoszcz	3.-
4. 9. 35	19.28	M. Lewaj, Wieliczka	3.-
5. 9. 35	22.72	A. Łaszczok, Mazanowice	5.-
6. 9. 35	28.05	L. 222	5.-
7. 9. 35	10.24	A. Maćkowiakówna, Swarzędz	3.-
8. 9. 35	19.35	H. Fraszczakowa, Rawicz	5.-
9. 9. 35	10.95	P. Płomiński, Trzemeszno	5.-
10. 9. 35	8.03	Starzyński, Robakowo	2.-
11. 9. 35	10.72	Skarzyńska, Krotoszyn	2.-
12. 9. 35	34.08	M. Kowalska, Poznań-Wschodni	2.-
13. 9. 35	14.35	Agn. Derechowa, Żnin	10.-
14. 9. 35	15.43	J. Cichoński, Wągrowiec	50.-
15. 9. 35	12.79	A. i P. Mazurówie, Trzemeszno	2.-
A. Górka, z podz. N. S. P.	20.-	Fr. Lebski, Trzemeszno	2.-
J. za pomoc	2.-	A. Szartok, Radzionków	1.-
Sz. frańska, Poznań	2.-	J. Kozicki, Kraków	2.-
N. N. Poznań	5.-	Ks. L. Pogoda, Bodzanów	2.-
Parafia Białecz, p. Kościan	5.-	M. Smolińska, Poznań-II	5.-
Kaiser, Poznań	5.-	rata	5.-
Z. Forecki, Lwówek	5.-	J. Grądzka, Włochy p. Warszawa	5.-
Siwiek, Poznań z podz. za odebr. łaski	2.-	Ppulk. St. Lipiński, Wągrowiec	50.-
Foltynowicz, Głuszyna	5.-	J. Żukowska, Skałat	4.-
Ant. Prądzyńska, Poznań, z podz. za odebr. łaski	20.-	J. R. (nazw. nieczyt.) Buczek Wielki	2.-
J. Kaczmarski, Poznań	5.-	Wł. Michalik, Sieniawa	1.-
Biuro paraf. Poznań-Fara od p. Anteli Rosolkowej	5.-	Ks. Proboszcz w Szemotowicy	5.-
Sodalicia Marijańska, Tomaszów Lubelski	1.-	Bronisław (nazw. nieczyt.), Włocławek	1.50
M. Huncowa, Buczac	1.-	Ks. W. Maliński, Syberja	2.-
Wł. Gliszczyński, Wejherowice	1.-	Zgr. SS. Zmartwychwsta-	7.00

Konto P. K. O. nr. 207 470. — Sekretariat św. Marcin 69 m. 17.



W piątek, dnia 20 września 1935 r., o godz. 15.30 zasnął w Bogu, po ciężkich cierpieniach, mój najukochańszy i najlepszy mąż, nasz najdroższy i najtroskliwszy ojciec, ś. p.

Stefan Suchocki

przeżywszy lat 75. Pogrzeb odbędzie się w Puszczykowie w poniedziałek, dnia 23 bm. o godz. 9.30 z domu żałoby (Różana 3) o czym donoszą

zg 11 854 w ciężkim smutku pogrążeni
żona, syn, synowa i rodzina.

Puszczykowo, Poznań, Rawicz.



Dnia 21 września 1935 r., zmarł, po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż i nasz najlepszy tatuś, ś. p.

Dr. Leon Wojciechowski

lekarz w Swarzędzu.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 24 bm. o godzinie 16 z domu żałoby w Swarzędzu, Stary Rynek 13. Msza św. odprawi się w środę o godzinie 8-mej.

dg 4173 **Żona z dziećmi i rodziną.**



W piątek, dnia 20 września 1935 r. o godzinie 13 zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po ciężkich cierpieniach, nasza najdroższa matka, teściowa i babka, ś. p.

z Feurereisenów Elżbieta Niewiadzina

przeżywszy lat 84. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 23 b. m., o godz. 16.30 z kostnicy cmentarza farnego przy ul. Bukowskiej. W ciężkim smutku pogrążone

zg 11 847/8 **dzieci.**

W poniedziałek, 23 września o godz. 9 jako w drugą rocznicę zgonu, ś. p.

Bolesława Szczurkiewicza dwudziestoletniego dyrektora Teatru Polskiego w Poznaniu

odprawi się **nabożeństwo żałobne**

w kościele św. Michała, o czym Znajomych i Przyjaciół marłego zawiadamia **żona.**
zg 11 807

DR. WALTER
lekarz dentysta
powrócił.

ng 15 297

Poznań, Sew. Mielżyńskiego 23. Telefon 18-60.

Błogosławieni umarli, którzy w Panu umierają.



Stanisław Kostka Górecki

opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św. na drogę wieczności, zasnął w Panu dnia 20 września 1935 r. o godz. 23, przeżywszy lat 66. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 24 września o godz. 16 z kaplicy garnizonowej przy ul. Wały Jana III na cmentarz farny.

W imieniu stroskanej rodziny
Ks. Julian Górecki, O. M. N.

Czcigodnych Ks. Ks. Konfratrów proszę o memento. Poznań, Krobia-klasztor, Szamotuły, Damasławek, Janowiec, Bydgoszcz. zg 11 855



Dnia 20 września 1935 r., zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, babka, siostra i ciotka, ś. p.

z Pacanowskich Agnieszka Mizerska

przeżywszy lat 70. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 24. bm. o godzinie 5 z kostnicy Szpitala Miejskiego.

zg 11 851 W ciężkim smutku pogrążona
rodzina.

Poznań, ul. Małeckiego 35.

W drugą bolesną rocznicę śmierci mego ukochanego meza i nigdy niezapomnianego ojca, ś. p.

Józefa Rakocego msza św.

odprawi się w poniedziałek, dn. 23 września o godz. 8 w kościele św. Marcina, o czym zawiadamia Krewnych i Znajomych **żona i dzieci.**
zg 11 841

Franciszek

pracuje fryzjer damski

Salon Izdebski

Telef. 31-12 Pl. Wolności 18
zg 11 859

A. KOSZEWSKI

Stary Rynek 61

sprzedaje najtaniej

Łózka metalowe
Wanny kąpielowe
Wanny do prania
Kociołki do prania
Wagi stołowe
Odwadniki
Żelazka do prasowania
elektr., okow. i zwykłe
Maszynki gazowe
Maszynki do mięsa

Pg 5671-55,56

DRZEWO budowlane, stolarskie

poleca Składnica drzewa

G. Kowalkiewicz, Poznań, Strzelecka 14a Tel. 14-95
dz 38.7



Rozpoczynamy sezon **JESIENNO-ZIMOWY**

Po zaopatrzeniu w olbrzymie zapasy moich magazynów
Po sumiennem opracowaniu modeli
Po wyprodukowaniu najpiękniejszych fasonów

POLECAM TO — CO NAJMODNIEJSZE

Aby jak zawsze pozostać na wyżynie
Aby zadowolić gusta najwybredniejsze
Aby jeszcze więcej powiększyć olbrzymią ilość odbiorców

DAJĘ NAJLEPSZE — PO NAJNIŻSZEJ CENIE

Ulstry w najmodniejszych fasonach i kolorach — Palta na jedwabiu z najlepszych materiałów
Płaszczki lodenowe - impregnowane — Jupy w wszelkich gatunkach — Kurtki skórzane „Glacé”
i „Nappa” — Wykwintne ubrania w znanym dobrym kroju — Spodnie, golfy, brycze i inne
w olbrzymim wyborze. — Odzież dziecięca — płaszczki i mundurki gimnazjalne.
Pierwszorządny dział miarowy — Modernizacja i poszycie futer.
Materiały na płaszczki i ubrania — najpiękniejsze desenia — najszlachetniejsze gatunki.

W. KONKIEWICZ

Poznań, Stary Rynek 8

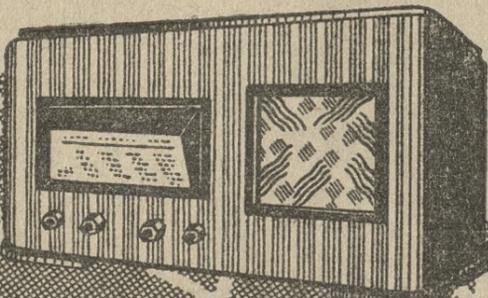
Największa Mechan. Fabryka i Magazyn Wykwintnej Odzieży męskiej i dla chłopców
Sukna — Podszewki

ng 15 25

Odbiornik

który
zdobył

Świat



dzięki szeregowi nowych
wspaniałych udoskonaleń

- Głośnik Telefunken-Nawi o potężnym naturalnym tonie.
- Nowy rodzaj lamp o wielkiej trwałości i równomiernej pracy.
- Cewki o żelaznym rdzeniu dające ultra-selektywność
- Specjalny układ, automatycznie wyrównujący czułość.
- Kontakty platynowe i srebrne gwarantujące bezszmerowy odbiór.
- 3 zakresy fal — odbiór europejskich i zamorskich stacji.
- Nowa linja skrzynki o pięknej formie, ulepszająca akustykę.

4 - lampowy z 5-ta prostownicza

AMBASADOR - TELEFUNKEN

MISTRZ TONU, PRECYZJI i FORMY

KTO z groszem się liczy
ten tylko i do **MODY** stosuje
materiały MOLENDY kupuje
Poznań, Plac Świętokrzyski 1

Prof. Dr. Adam Straszynski
specjalista w chorobach skórnych i wener.
przeprowadził się na ul. Bukowską nr. 1 (m. 16), tel. 10-12
i przyjmuje od 4-6 po południu.

Dr. Olga Koroszkiewiczowa
POWRÓCIŁA
i ordynuje obecnie w chorobach dzieci **Przecznica 7**,
codziennie z wyjątkiem sobot od godz. 17-tej — 18-tej
ponadto w poniedziałki, środy i soboty od 9-tej do 10-tej

Wróciłem
Dr. W. Harembki
choroby wewnętrzne i kobiece.
Poznań, ulica Pocztowa 33 Telefon 14-72
Godziny przyjęć 10 — 12 i 4 — 6

Wróciłem
Dr. med. Heider
lekarz specjalista chorób skórnych i dróg moczowych
Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 36, telefon 18-80
Godziny przyjęć 9,30 do 12 oraz 3,30 do 6.

Kto szuka nabywcy
na gospodarstwo, interes lub dom,
powinien ogłaszać się

w **WIARUSIE POLSKIM**,
najstarszym i najpoczytniejszym dzienniku emigracji
we Francji.
Czytelnicy „WIARUSA POLSKIEGO” chętnie
skorzystają z propozycji, gdyż ułatwi im to, po po-
wrocie do kraju ulokowanie poważnych nieraz
oszczędności.
Numer okazowy i taryfy ogłoszeniową wysła
się na każde żądanie. Adresować: ng 15298
„WIARUS POLSKI” — 35 rue du Chateau
LILLE (Nord).



PRZYSZŁOŚĆ
w najdrobniejszych szczegółach indywidualnie dla
każdego przepowiada jasnowidząca głosna na całą
Polskę, pani Wilma Turay. Niezliczone są wypadki
jej niemal proroczych przepowiedni, które obiegły
całą prasę polską i zagraniczną. Przypomina-
my tylko przepowiednie katastrofy nieodżałowanej
pamięci lotników Żwirki i Wigury; jej udział w
wykryciu różnych afer i w innych zagadkowych
sprawach. Nie są to żadne czepe przechwałki reklamowe lecz
fakty, na które istnieją dowody. Szereg osobistości wszystkich
stanów potwierdziło zadziwiające wyniki pracy pan. Turay. Jej
sławy nie potrafi zachwiać ani zawieść ani tania jarmarczna kon-
kurencja. We wszelkich zagadnieniach: sprawach małżeńskich, in-
teresowanych spadkowych, osobistych i rodzinnych jedynie trafne
są rozpatrzenia pani Turay. W grze loteryjnej może zapodać nu-
mery odpowiednie dla danej indywidualności. Niejednemu wska-
zała drogę do szczęścia i majątku a ochroniła od zła. Seanse dla
zamieszkałych załatwia się listownie. Jednocześnie z zapytaniami
należy przelać 5 zł przekazem pocztowym. Osobiście zwiędzają-
cych przyjmuje się codziennie od 10-12 przed poł. i od 4-6 po po-
łudniu. Adres: INSTYTUT GRAFOLOGICZNY, Turay-Karten,
Katowice, ul. Kochanowskiego 11.

FARBY LAKIERY
POKOSTY
Fabryki J. Perek, Leszno, po cenach fabrycznych tylko
Wodna 13, tel. 53-26, dawniej W. Garbary 39
Pokostczysto lniany z 1,65 za 1 kg Pokost zwykły lniany z 1,40 za 1 kg
ng 14 608

MATURYCZNE I DOKSZTAŁCAJĄCE KURSY

„WIEDZA”

Kraków, ul. Bron. Pierackiego 14.

Prowadzące ustne lekcje na kursach zbiorowych
w Krakowie, oraz przygotowujące w drodze korespondencji,
zapomocą przystępnie i wyczerpująco opracowanych skryp-
tów, programów i tematów, przyjmują wpisy na nowy
rok szkolny 1935/36 na:

1. Kurs maturalny gimnazjum.
- 1a Kurs maturalny półroczny repetytoryjny.
2. Kurs średni do egz. z 6-ciu kl. gimn.
3. Kurs niższy w zakresie I i II kl. gimn. nowego
ustroju.
4. Kurs 7-miu klas szkoły powszechnej.

UWAGA! Uczniowie kursów korespondencyjnych otrzy-
mują co miesiąc oprócz materiału naukowego, tematy z
6-ciu głównych przedmiotów do opracowania. Nadto obo-
wiązkowe egzaminy badają 3 razy w ciągu roku szkolnego
postępy uczniów. Pg 4570-70.79

Wykładają wybitne siły fachowe. Oplaty niskie.

Wyścigi konne z totalizatorem

w POZNANIU na torze w Ławicy

22, 29 września, 6, 10 i 13 października.

Od dnia 22 września

początek gonitw o godz. 14-tej.

dg 4170

JASNIEJ SŁOŃCA

JEDYNA i NIEZASTĄPIONA
ZAPRAWA DO PODŁÓG.
ODŚWIEŻA ZNISZCZONE
POSADZKI, LINOLEUM i
FARBUJE MOMENTALNIE
BIAŁE PODŁOGI
NA MAHOŃ LUB ORZECH

ng 15 216

WATELINE

w różnych gatunkach i kolorach

fachowy dobór dodatków do ubrań

nowości w guzikach

poleca po znanych niskich cenach

E. MIKOŁAJCZAK

narożnik ul. Jeziwickiej i Koziej.

Zal. 1879 r.

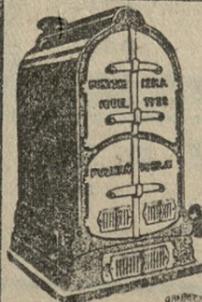
zg 11 830

Zal. 1779 r.

Mareckiego

— mieszanki, dropy i śmietankowe
groszowe to towar pożądanym i wyróż-
nianym przez klienta

Fabryka Cukrów St. Marecki, Poznań
ng 14 623



KOTŁY do ogrzewań
centralnych pat „Höntscha”
opalać można każdym, nawet
najtańszym opałem.
Stąd znaczne oszczędności

Höntscha i S-ka

Sp z o. o.
Olewnia kotłów ogrzewalnych
Poznań - Rataje VI. ng 18 0

TITANIC ELEKTRIT



JEDYNY W SWOIM RODZAJU MAŁY ODBIORNIK O WIELKIM EFEKCIE



3-CI ZAKRES FAL- NIEODZOWNY WARUNEK NOWOCZESNOŚCI! *potężne lampy*

PIĘKNY GŁOŚNIK DYNAMICZNY!
Z serii jubileuszowej 1935/1936!
DO NABYCIA WE WSZYSTKICH RADJOSKŁADNICACH W KRAJU

RADJO-APARATY

już rozpoczęliśmy sprzedaż według systemu ratalnego najnowszych modeli aparatów

„PHILIPSA”
PRZYJMUJEMY RÓWNIEŻ ASYGNATY „KREDYT”

IDASZAK i WALCZAK

SW. MARCIN 18 - PRZY FR. RATAJCZAKA

KAPELUSZE DAMSKIE NAJNOWSZE MODELE

C. Janiszewska ul. Nowa 8 (Bazar)

Rzetelna obsługa dg 3613 Niskie ceny

Poszukuję od 1. 10. 35 bardzo zdolnego Pg 5 685-04.114

ekspedjenta - dekoratora

umiejącego wykonywać dekoracje okien wystawowych nowoczesnie i celowo. — Zależy mi na wybitnej sile. Zgłoszenia upraszam z odpisem świadectw i podaniem wysokości pretensji — WŁADYSŁAW KOTLIŃSKI, Magazyn białawców, TORUŃ, ul. Szeroka 23.

SLEDZIE

Crownbrands - Matties - Medium i Mattfull

w 1/4, 1/2 beczkach ANGIELSKIE MATJASY w 1/3, 1/2 i 1/16 beczkach w wielkim wyborze poleca ng 15 254

ST. BAREŁKOWSKI

Hurt Kolonialny POZNAŃ, Woźna 18 Telefon 39-00 - 56 56

Specjalność: SLEDZIE - RYŻ - KRUPY

Samochód nowy czterodrzwiowy FORD JUNIOR

cena sprzedażna 6 100 zł, sprzedam za 5 700

J. GLINKA, Poznań, Wrocławska 26

Fachowiec - drzewny

żonaty, lat 34, kierownik tartaku, znający dobrze odbiór materiałów liściastego, odziemkowego, kopalnianego i podkładów, dobry ekspedjent poszukuje posady ewtl. kaucja, dobre świadectwa i referencje. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego Gniezno 151. ng 15 266

MIESZKANIE

6 wgl. 8-pokojowe z komfortem przy Placu Wolności na IV-piętrze (winda) do wynajęcia. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zg 11 845

LIPSK.

Zamienię moją nieruchomość, położoną w samym centrum Lipska z dobrze zaprowadzonym magazynem m. o. a (ewentualnie bez) na podobną nieruchomość w Polsce. Objekt: około M. n. 150 000, — obciążenie M. n. 55.0 0, — Pozwolenie wymagane. Zgłosz. sub: „L. w. 632” kierować do Midag, Mitteldt Anz. Ges. Leipzig C. I. Tg 1 742



Podłogowe deski, listwy podłogowe, wyłogi i t. p. Pg 58 50-38,57

Belki - kantówkę, szelówkę iłaty oraz deski stolarskie po cenach korzystnych poleca

Leon Żurowski,

skład drzewa i obróbka Poznań, Raczyńskich 6-8 przy pl. Bernardyńskim Telefon 10-87

Drzewka i Krzewy

owocowe ozdobne alejowe róże i konifery w wielkim wyborze polecają

A. i J. JESKE

Szkółki Drzew Jelonek, poczta Złotniki k. Poznania telefon nr. 3. ng 15 132

4 UBIKACJE

na cele handlowe lub biurowe do wynajęcia od 1. X. 35 przy ulicy Libelta 14. Inform. Administracja Nieruchomości Uniwersytetu Poznańskiego Wały Wazów 26 p. 10 dz 4157

„Haftoplis”

wykonuje mierzki okretki. — dziurki wykończenie szali falban plisowanie dekatury. hafty monogramy tarcze gimnazjalne obciążanie guzików nadrabianie stóp podnoszenie oczek terminowo najtaniej

Stary Rynek 6, tel. 28-10. wejście Wiankowa. Pr 4568-28.27

KUPIĘ

dwa wagony MARCHWI KONSKIEJ Proszę o spieszne oferty, franco Poznań Małecki, Droga Dębińska 11 tel. 21 90 Pg 5639-38,47

Polecamy DO BUDOWLI!

— Dźwigary, Żelazo — Żelazo do betonu Gwoździe i śruby Okucia do pieców i kuchni Kuchnie westfalskie Kotły do pralni Piece żelazne Zamki i zawiasy do drzwi i okien Okna lano-żelazne Siatkę ocynkowaną na płoty Ceny najtańsze.

T. Krzyżanowski

Spółka z ogr. odp. w Poznaniu, ulica Szewska 16. Telefon nr. 30-38 i 36-90

n 14 609

Palmy wachlarzowe

zdrowe okazy, różnej wielkości zg 11 883 sprzedam

Maj. Napachanie

p. Rokietnica

Firany Chodniki Dywany Linoleum Kołdry Narzutki

w wielkim wyborze

Nowości jesienne na suknie, płaszcze i komplety już nadeszły i stale poleca

W. Groszkiewicz

Stary Rynek 59

Przyjmuje asygn. Tow. „Kredyt”

Px 4 936-7 69

Skład papieru

od 10 lat zaprowadzony sprzedam korzystnie z powodu śmierci męża

J. Majerowa

Wrocławska 28/29. zg 11 87



Px 5 652-57.78

Gospodarstwo

100 mórg gruntu wraz z zabudowaniami (dom 3 pokoj., stodoła, stajnia, chlew i kurnik) przy granicy Poznania natychmiast korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 11 844.

RESTAURACJA OGRODU ZOologiczNEGO

urządza w niedzielę od 15,30 WIELKI KONCERT w OGRODZIE. Od godz. 20,15 od niedzieli i następnego arcywesoły przegląd komedjowo-operetkowy. Ceny miejsc bardzo przystępne. dg 4-16



Oto środek do prania, którego używa każda dzielna gospodyni, oszczędzająca swą bieliznę.

Persil PIERZE, BIELI; DEZYNFEKUJE

Do moczenia bielizny: HENKO, soda do prania i bielienia. Pg 5673-P 580

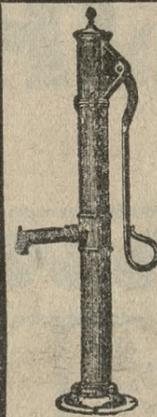
PRZYPOMINAM

P. P. Właścicielom Domów, że DACHY

już najpóźniej w jesieni winny być odpowiednio naprawione i konserwowane. Proszę zwrócić się z pełnym zaufaniem do firmy

IG. MANDOWSKI

dypl. mistrz blach. POZNAŃ, ul. Grobla 3, tel. 34-69 która wykonuje te czynności, jak i wszelkie prace blacharskie oraz dostarcza papę dachową, smołę, lepnik itp. z własnej fabryki. Pg 5690-56 177



STUDNIE

wiercone artezyjskie POMPY ręczne, manewrowe i mechaniczne WODOCIĄGI automata-tyczne WIERCENIA BADAWCZE

J. Kopczyński i Sp.

Poznań, ul. M. Focha 127. Tel. 60-42 Przedsiębiorstwo wiercenia studni i zakładanie wodociągów. Fabryka pomp. dz 3 964

DYREKTOR SALI

fachowiec, władający językami, poszukwany do dużego przedsiębiorstwa gastronomicznego w Warszawie. Szczegółowe oferty z referencjami do Biura Ogłoszeń Teofil Pietraszek, Warszawa ulica Marszałkowska nr. 115 pod „Dyrektor”. ng 15 130

Ziemniaki fabryczne

kupujemy w każdej ilości po najwyższych cenach dziennych, za natychmiastową gotówkę. ng 15 243/4

„Krochmalpol”, Niewolno pod Trzemeszmem Tel. Trzemeszno 3

Polska Hurtownia Blachy

Szesz i S-ka

w Poznaniu, ul. Sew. Mielżyńskiego 23

biuro tel. 55-46 składnica przy ul. Towarowej 15 poleca korzystnie skład tel. 33-76

Wszelkie artykuły instalacyjne i sanitarne, wanny kąpielowe, piece kąpielowe Rury: gazowe, wodociągowe, kanalizacyjne i ołowiane Armaturę do gazu i wody Cynę w blokach i prętach 99% Cynę do lutowania Ołów hutniczy

Antymon Żelazo handlowe Bednarkę ocynkowaną i żelazną Blachę: cynkową, białą, ocynkowaną, miedzianą, żelazną, mosiężną, ołowianą i aluminiową Specjalną blachę falistą, ocynkowaną do krycia dachu

dz 3 051.2

MILJON

(1.000.000 zł)

wygrana padła na nr. 163 490

w Kolekturze

JULJANA LANGERA

nr 15 684

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. l, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy millimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: r 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

1. DOMY-PARCELE

Dom
w Głównie przy Rynku, dwupiętrowy, murowany, ul. Główna 95 sprzedam. Dochód netto rocznie 6 400. Warunki przystępne. — Oficerski, Warszawa, Bednarska 6. Pz 5 390-62.417

Parcele
własne przy Poznaniu korzystnie sprzedam. Chwaliszewo 1. m. 4. zdg 45 396

Kupię
kamienicę czynszową, wpłace 30 do 40 000. Oferty Kurjer Pozn. zdg 45 445

Wille
w Jarocinie, dwufrontowa, solidna, 11 pokoi, łazienka, piękny ogród, osobne podwórze, z garażem pralnia, sklepem i szopami, obszar około jednej morgi a zatem i teren budowlany, opodal dworca i kościoła, centrum, sprzedam, lub wydzierżawie od 1. 10. 35. — Cena 25 000 zł, wpłaty 15 000 zł. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 45 359

Kupię
dom — wille nowa, wpłace 30—35 tys. gotówką, tylko od właściciela. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 45 719

Parcele
tanie sprzedam ewentl. mieszkaniem Górczyn. Adres Kurjer Poznański zdg 45 710

Dom-wille
w Poznaniu, możliw. nowy kupię przy wpłacie 24 000. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 45 755

Wille
dom 4-mieszkaniowe z amortyzacją, wpłaty 20 000 kupię. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 45 792

Kamienicę
nowoczesną kupię wprost od właściciela, wpłace 80 000 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 45 951

Parcele
najpiękniejszem, najzdrowszem miejscem Solacza, przylegająca do projektowanego zieleńca sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 000

Wille
sześciopokojowa komfortowa, zimowa, pięknie położona, duży ogród sprzedam za gotówkę. Karłiński, Puszczykowo, Ogrodowa 7. zdg 38 961

Plac budowlany
1 200 m² na Zawadach sprzedam za gotówkę. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 182

Wille
w Jarocinie dwufrontowa, solidna 11 pokoi, łazienka, piękny ogród, osobne podwórze, garaż, pralnia, sklep, szopy, obszar ogólny około morgi, teren budowlany, centrum, opodal dworca i kościoła, sprzedam lub wydzierżawie od 1. 10. Cena 25 000 zł — wpłaty 15 000 zł. Golski Lubowo, poczta Falkowo. zdg 44 587

Dom
nowy, 5 pokoi oraz skład rzeźniczy pełnym biegiem w rynku mieście przemysłowej blisko Poznania zaraz wydzierżawie lub sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 45 356

Dom
cena 37 000, dochód 5 000, wpłaty 23 000. Jasiński, Plac Wolności 6 — 15. zdg 46 270

Parcele
blisko tramwaju, woda, światło przy Słonecznej ul. sprzedam. — Oferty Kurjer Poznański zdg 45 460

Administrację
domu przyjmie solidny urzędnik państwowy. Poważne referencje, ewentualnie kaucja. Oferty Kurjer Poznański zdg 45 469

Kamienica
nowa, dochód 12 500, cena 1000 000 Oferty Kurjer Pozn. zdg 45 728

Willa
8 ubikacji, 10 minut tramwaj, gotówka 10 500 Hrowatich, Wielkie Garbary 20. zdg 45 753

Dom
piętrowy ze składem dziesięć ubikacji egzystencja pewna sprzedam 12 000. Adres Kurjer Pozn. zdg 46 147

Forda
używanego kupię. Skarbowska 3 — Quisisana, Pokój 1. zdg 45 942

Parcele
540—700 sprzedam. Traugutta 15. zdg 46 125

Dom
Poznaniu kupię. Wpłace 10 000. — Pośrednicy wykluczeni. Oferty ceną podać Kurjer Poznański zdg 46 126

Kamienicę
w Poznaniu kupię zaraz, wpłace 30 000 gotówką. Adamski, Wrocławska 13. I ptr, telefon 3210. zdg 46 131

Dom w Gnieźnie
piętrowy skład kolonialny, dochód miesięczny 200 złotych. Cena 18000 wpłaty 15000 sprzedam Adamski — Wrocławska 13. I piętro, telefon 32-10. zdg 46 133

Parcele
kupię Łazarz blisko śródmieścia właściciela. Podać cenę, wielkość. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 180

Dom
składem na bławaty kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 181

Kamienicę
15 lokatorów w Poznaniu sprze-lub zamienię na wille. Śniadec-kich 6. m. 6. zdg 46 201

Parcele
śródmieściu Gdyni kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 056

Dom
wille z ogrodem Poznaniu kupię. Wpłata do 25 000 gotówką. Oferty z dokładnymi informacjami Kurjer Poznański zdg 46 072.

Wille
2—3 mieszkaniowa kupię. Oferty tylko właścicieli Kurjer Pozn. zdg 46 443

Najtańsze parcele budowlane przy Osiedlu Warszawskiem
bardzo krzyż, nie położone światła, wodociąg, Małecki, Droga Debińska 11. Telefon 11-90. — Pg 4564-28,9

Sprzedam
nowy dom 4-mieszkaniowy przy Poznaniu Junikowo, ul. Grunwaldzka 22. Janiszewski. zdg 45 624/25

Parcele
budow. w Górczynie blisko dworca Łazarskiego korzystnie sprzedam. Inform. ul. Knapowskiego 27. zdg 45 949/50

Samochód
Studebaker Erskine, limuzyna 6 cylindrowa na sprzedaż. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 339.

Dom
nowy 4-mieszkaniowy 15 000 do-chód 200. — Nowakowski, Wielkie Garbary 48 — 21. zdg 46 845

Wille
amortyzacyjna, dwumieszkaniowa, komfortowa, ogrodem sprzedam, wpłaty 26 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 391

Parcela
Szwajcarska, Grunwaldzka m² 7 złotych. Informacje 3—5, Szwajcarska 14 — 4. zdg 46 625

Dom
nowy sprzedam. Dębiec, Wiśnio-wa 55a. zdg 46 327

Dom
nowy, czynszowy kupię, wpłace 20 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 304.

Nieruchomość
domek mieszkalny, jednopiętrowy oraz 1200 mtr. kw. ogrodu w Junikowie pod Poznaniem korzystnie sprzedam przy wpłacie z 2 500 do 3 000. Bank Pożyczkowy Spółdzielczy, ul. Marsz. Pocha 47. zdg 46 352

Kamienicę
nowa, komfortowa, składami, amortyzacja — wpłaty 50—130 tys. poleca Ratajczak, Poznań, Jezuicka 12. zdg 46 351

Parcele
budowlana przy tramwaju sprzedam za gotówkę. Wskaże Kurjer Poznański zdg 46 349

Domek
z ogrodem za gotówkę sprzedam. Wskaże Kurjer Pozn. zdg 46 348

Dom
rodzaj wille Pleszewie piętrowy, dwumieszkaniowy, 11 ubikacji, półtora morgi ogrodu, 12 000. Wpłata dogodna.

Dwie kamienice
Pleszewie, piętrowe, składami, dobry punkt handlowy, warunki dogodne 20 000 i 25 000. Małolepszy, Pleszew. zdg 46 347

Wille
amortyzacja kupię, wpłace 18 000. Oferty Kurjer Pozn. zdg 46 495

Plac budowlany
na Jeżycach wielkości 5700 kw. m. z domkiem mieszkalnym i maszyną stodoła 25x19 mtr., która nadaje się po małej przeróbce na budynek fabryczny sprzedam korzystnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 360.

Kupię
dom nowy wolny od podatku na Jeżycach. Mieszkanie 3 pokojowe gotówka 20 000. Cena nie wyższa jak 25 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 512.

Parcela
3020 mtr. ul. Polanka Rataje korzystnie sprzedam ul. Różana 5a m. 4. zdg 46 403

Parcela
805 mtr. Górczyn ul. Czestochowska obok budowl. Informacja na miejscu. zdg 46 402

Kamienica
nowobudowana 7 lokatorów, dochód 3000, cena 18 000 sprzedam Metelski, Zielona 3. zdg 46 441

Parcele
przy tramwaju Solacz, Wołyńska Winiarska, tablica tamże. Wiadomość Szczanieckiej 1. mieszkanie 19, telefon 74-15. zdg 46 808

Kamienicę
nowa może być nie wykończona poszukuję przy wpłacie 60 000. Oferty Kurjer Pozn zdg 46 670

Domek
większym ogrodem Poznaniu, bezpośrednio od właściciela kupię gotówką. Oferty podaniem ulicy. ceny Kurjer Poznański zdg 46 416

Wille
komfortowa, ośmiopokojowa Poznaniu dzielnicy Matejki sprzedam Dom Złeczeń, Poznań, Wrocławska 22. zdg 46 730

Parcele
cirka 1 000 m² przy Ostrorogu sprzedam bardzo tanio. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 46 296

Parcele
przy placu Bernardyńskim do zwartej budowy sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 684

Parcele
sprzedam 409 m² wille Górczyn. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 536

Willa
nieukończona Puszczykowie starym do sprzedania. Małeckiego 19 — 2. zdg 46 756

Parcele
Ławica, ul. Sierowa sprzedam tanio. Bittner, Dąbczewskiego 79. zdg 46 773

Kamienicę
bezpodatkowa, dochód 17 000 sprzedam 152 000, wpłaty 55 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 681

Kamienica
nowa donosi 11 600. — cena 85 000 amortyzacji 15 000

Willa
nowa czynszowa, składem 30 000 odchodzi amortyzacji 10 000. — z pożyczki na 4 mies. Oferty kościele Marcinińskim. zdg 46 910

8 morgi ziemi
przy Poznaniu 3 klm od Starego Rynku, oddam tanio. Sobierajski, Dominikańska 3. tel. 24-42. Pg 5 693-33.63

Sprzedam
nową kamienicę (ogród) wpłaty do 40 000 wysokie oprocentowanie, dogodne warunki właściciela. — Szybne zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 46 906

2. PIENIĄDZ

5 000 zł
kaucji złożyć za poważne przedstawicielstwo lub prowadzenie filii. Oferty Pat. Grudziadz nr. 684. ng 14 489

10 000 zł
na hipotekę domu Poznaniu potrzebne. Oferty Kurjer Poznański zdg 45 611

Wspólnika
do piekarni 3 000—4 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 893

4 000
na 3 miesiące 8 000 z powrotem gwarancja ewentualnie posiada. — Oferty Kurjer Pozn. p 2 481

Wspólnika wspólniczką
z kapitałem 1500 do 2000 zł do powiększenia przedsiębiorstwa. 2 patentowe artykuły. obrót dzienny, zarobek 100%. Wskaże Kurjer Poznański zdg 46 813.

Wspólnika
inteligentnego (6—10 000 do niewyższe) korzystnego interesu. (obecnie skład konsygnacyjny poważnej fabryki) — poszukuje spieszenie. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 794.

30 000 do 50 000
pożyczki na I hipotekę poszukuje na dom w centrum Poznania donoszący rocznie 24 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 45 444

Marki
złote korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 45 834

Z kapitałem 20 000 złotych
wstąpię jako udziałowiec czynny do fabryki, przedsiębiorstwa lub hurtowni monopolowej. Oferty szczegółowe Kurjer Poznański zdg 46 271

Nauczycielka
na stałej posadzie poszukuje 300 zł pożyczki na 4 mies. Oferty Kurjer Poznański zdg 45 050

4 000 pożyczki poszukuje na I hipotece domu z przedsiębiorstwem wartosci 25 000. Oferty Kurjer Pozn. zdg 45 774

15.000 do 25.000 pożyczki poszukuje na dom w Poznaniu. Pierwsza hipoteka. Łaskawe zgłoszenia Officierski - Warszawa, Bednarska 6. Pg 5392-62.416

Na pierwszą hipotekę willi, wartości 50 000 zł w Poznaniu poszukuje 2 000 procent. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 46 142

4.000 zł. poszukuje na I hipotekę wykonanie komfortowej willi w Puszczykowie, dam wysoki procent lub mieszkanie na przeciąg 4 lat. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 46 294

Złote marki sprzedam. Oferty Kurjer Poznanski zdg 46 057

3. LETNISKI I UZDROWISKA

Zaleszczyki „Lada“ nad Dniestrem, — wrzesień, październik, pokoje słoneczne, kuchnia i dijeta pierwszorzędna. Tr 1712

Krynica willa „Echo“ mieszkania 2 i 3 pokoje z kuchnią dla stale zamieszkałych lub sezonowo. d 4112

4. OSOBISTE

Krem „Orlidal“ jest najbardziej skutecznym środkiem kosmetycznym przeciw piegom piałom.

pryszczod łożek 2.50 i 1.80. sprzedam wszystkie drogie. Firma „Orlidal“ Kantska 8/8. Telefon 55-56. dz 3 843

Zegarki obrączki ślubne i biżuteria. Wielki wybór i tania.

Stefan Hubert, Poznań, św. Marcin 45 (po stronie Zamku). ng 14 376

Salon Mód Pierackiego 12, szyje elegancko, gustownie, tania. zdg 45 301

Odciski twarda skóra usuwam, przyjmuję w domu i poza dom Oferty Kurjer Poznanski zdg 45 348

Masaże maski parafinowe, idealne pielęgnowanie twarzy. Fryzjer, Marcina 22, dom tylny. zdg 45 731

Stwierdzam że oświadczenie p. Wandy Orłowskiej z Obrwa poczta Obrzycko umieszczone w gazecie Szamotulskiej z dnia 12 września br. nie odpowiada rzeczywistości, albowiem osoba te znalazł tylko przelotną, żadne bliższe stosunki z nią nie łączę, a w szczególności z osobą tą nie byłem nigdy zaręczony. Kwatek Tadeusz, poster. dz 4119

Kto pomoże materialnie dwóm, lat 30 rowerami na około świata. Oferty Kurjer Poznanski zdg 46 557

6. OZENKI

Absolwent U. P., lat 20, skromna osoba, poślubi panią lat 28, która pomoże zrobić karierę naukową. Oferty pod Kurjer Poznanski zdg 46 094

Wdowa bezdzietna, lat 49, dom i skład poślubi samotnego emeryta solidnego bez nałogów. Poważne oferty Kurjer Pozn. zdg 44 659

Wdowa bezdzietna, lat 37, z własnym mieszkaniem i cośkolew majatkiem wyjdzie zamaż. Oferty Kurjer Poznanski zdg 44 939

Inteligentna z prowincji, lat 31, z wyprawą na dwa pokoje i 1000 zł gotówki wyjdzie zamaż za urzędniaka lub nauczyciela. Oferty Kurjer Pozn. zdg 45 666

Wojskowego poznam majątek i wyprawę. — Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznanski zdg 46 768

Niebiedna pozna urzędniaka. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznanski zdg 46 767

Inteligentny rzemieślnik pozna niezależną. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznanski zdg 46 656

Kawaler lat 32, pragnie zaznajomić w celu matrymonjalnym, pannę lub wdówkę, która materialnie pomoże do obcięcia drogerji. Oferty Kurjer Poznanski zdg 46 904

Kawaler posiada 12 000 gotówki ożeni się z panną poważnie myślącą, miłą, gospodarną, posiadającą gospodarstwo. Listy i fotografie poważne. Oferty Kurjer Pozn. zdg 46 852

Panna lat 40, blondynka, przystojna, szuka wdowca od 40 do 55. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznanski zdg 46 851

Inteligentna szatynka pozna pana do lat 40 — najchętniej urzędniaka, dobrze sytuowanego. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznanski zdg 45 651

Panna lat 34 sieroć, przystojna z dobrej rodziny, nieskazitelnej przeszłości 10 000 gotówki, eleg. wyprawę z braku znajomości zapozna pana na stanowisku. Cel matrymonjalny. Dyskrekcja — zapewniona. Oferty Kurjer Poznanski zdg 45 742

Kawaler lat 29, rzekomo przystojny, posiadający własny dobrze prosperujący skład artykułów damskich, z braku znajomości szuka ta droga pani z zamilowaniem do interesu. Rzecz traktuje się poważnie. Dla wspólnego dobra gotówka pożądana. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia wraz z fotografacją do Kurjera Poznanskiiego zdg 45 763

Kawaler po pięćdziesiątce, z wyższym wykształceniem, na stałym, dobrym stanowisku rządowym w stolicy, mający prawo do emerytury, bez nałogów, wzrostu wysokiego, szczupły, niebrzydki, pragnie poznać ta droga pannę lub wdówkę inteligentną, solidną, do lat 38, kulturalną, zdrową, ładną, cel matrymonjalny. Dyskrekcja zapewniona. Łaskawe oferty możliwe z fotografacją proszę kierować do Kurjera Poznanskiiego zdg 45 779

Największy wybór zamożnych pań — panów poleca jedynie „Echo“, Poznań, św. Marcin 68. Prospekty darmo. zdg 45 820

Panna lat 35, dobrej rodziny, posiadająca 8 000 gotówki wyjdzie zamaż. Panowie, lat 35—45, odpowiednim majątkiem lub stanowiskiem proszę ożenić się z miłą, dojrzałą, ładną, cel matrymonjalny. Dyskrekcja. Oferty Kurjer Pozn. zdg 44 256. Dyskrekcja.

Starsza przystojna poszukuje męża. Oferty Kurjer Poznanski zdg 46 097

Panna na stanowisku z braku znajomości pozna pana na stanowisku — możliwe z emeryturą — w wieku do lat 45. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Pozn. zdg 46 100

Krawcowa przystojna panna 35 wyjdzie zamaż. Oferty Kurjer Poznanski zdg 46 151

Kawaler 37-letni, dość przystojny, średniego wzrostu, bez nałogów, handlowiec, obrotowy, poszukuje współczynnicy sympatycznej, zgrabnej, gotówka 500 znaćca niemieckie. Cel matrymonjalny. — Oferty Kurjer Pozn. Gdynia. ng 15 239

Uczciwa 27-letnia, ładna (prowincja) skromny posag, wyjdzie zamaż. Oferty Kurjer Poznanski zdg 46 121

Budowniczy kawaler, poszukuje spólniczki małego gotówka do przedsiębiorstwa ożenek młody. Oferty Kurjer Pozn. zdg 46 143

Kupiec lat 27, 2 000 gotówki poślubi pannę posiadającą skład kolonialny lub 3 000 gotówki. Oferty Kurjer Poznanski zdg 46 292

Mechanik na stałej państwowej posadzie, lat 36, przystojny, mający 3 000 gotówki, poślubi pannę odpowiednią do lat 30. Oferty fotografie Kurjer Poznanski zdg 46 178

Urzędnik państwowy, lat 37, przystojny, dobrze charakteru, poślubi pannę równych zaletach odpowiednim wieku. Poważne oferty Kurjer Poznanski zdg 46 179

Inteligentna lat 36, szlachetny charakter 900 zł wyprawę. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznanski zdg 46 184

Urzędnik gospodarczy lat 45, kawaler, przystojny, posiadający gotówkę 10 000, pragnie poznać pannę inteligentną, przystojną, dobrego charakteru do lat 44, w celu matrymonjalnym. Posag pożądan. Oferty Kurjer Poznanski zdg 46 197

Handlowiec lat 27 poślubi niezależną pannę lub wdowę. Oferty Kurjer Pozn. zdg 46 211

Dyskretnie pod gwarancją każdego wyswata jedynie Büro „Przyszłość“ Poznań, Szpitalowa 3 telefon 24-03. (P.Śmienne — znaczek). zdg 46 422/3

Miły lat 29, dobrej rodziny, gotówka 3 tys., szuka miłej żony gotówka, najchętniej mająca skład. Tylko poważne oferty Kurjer Poznanski zdg 46 501

Urodnej studentce-medycze, innej, pomoże ukończyć studia. Małżeństwo. Pan. średni wiek, stanowisko. Listy Kurjer Poznanski zdg 46 322.

Subtelna panna, stanowiska, pozna starszego, intelig. szlachetnego towarzysza życia. Zgłoszenia Kurjer Poznanski zdg 46 307.

Inteligentna gotówka, pozna urzędniaka państwowego, wdowca dzieckiem. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznanski zdg 46 470

Przystojna inteligentna panna lat 25, posag 60 000, wyjdzie za odpowiedniego. „Wanda“, Szymańskiego 4 — 5. zdg 46 489

Przystojna panna urzędniczka, lat 33, blondynka oświecana i pogodnego usposobienia posiadająca 5000 zł gotówki i wyprawę na 3 pokoje i kuchnię, pragnie poznać pana na stałym stanowisku, najchętniej urzędniaka. Oferty Kurjer Poznanski zdg 46 212

Sierota dwa tys. pozna pana na stałym stanowisku do lat 45, cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznanski zdg 46 365.

Kawaler urzędnik przyw., przystojny brunet, lat 34, doświadczył zdecydowaną pannę lub wdówkę. Szczegółowe oferty Kurjer Pozn. zdg 46 404.

Przystojny z uniwersyteckim wykształceniem pragnie poznać w celu matrymonjalnym nieposażną lecz piękną pannę do lat 23. Dyskrekcja zapewniona. Oferty Kurjer Poznanski zdg 46 792.

Lat 22, przystojna, gospodarna, niebiedna pragnie poznać celem ożenku przystojnego inteligentnego urzędniaka. Oferty Kurjer Poznanski zdg 46 786.

Panna lat 24, blondynka, posiada dobrze zaprowadzony skład, pozna kupca lub urzędniaka z gotówką celem powiększenia. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Pozn. zdg 46 572

Inżynier pozna panią do lat 40 gotówką 10 000. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznanski zdg 46 571

Solidnego kulturalnego pana na stanowisku po trzydziestce, szuka przystojną, biedną z mieszkaniem. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznanski zdg 46 690

Brunetka miła, pozna przystojnego inteligenta. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia Kurjer Poznanski zdg 46 293

Kawaler lat 36, posiadający 20 tys. gotówki, poszukuje pannę lub młodą wdowę bezdzietną, wieku do 32.. majątek do 20 tys. lat wżeni w realność. — gospodarstwo. Fotografije dołączyć. Oferty „Kurjer Poznanski ng 15 259

Administrator dóbr, kawaler, lat 39, wysoki, elegancki brunet, wykształcony rolnik, posiadający 18 tysięcy oszczędności, pragnie się ożenić z panną gospodarną, z odpowiednim posagiem, koniecznym, by wspólnymi środkami się ożenić. Sprawę traktuje poważnie i dyskretnie. Bede w Poznaniu 24 i 25 września. Zgłoszenia Kurjer Poznanski zdg 46 821

Dla siostrzenic lat 23, posiadającej gotówkę 15 do 20 tys. złotych, poszukuje męża. Panowie, właściciele nieruchomości, przystojni, na stałej posadzie zechcą przesłać ofertę z fotografacją do Kurjera Poznanskiiego zdg 46 828

Nauczyciela (kierownika) na wsi poślubi inteligentną, gospodarną szatynką. Oferty Kurjer Poznanski zdg 46 739

7 SPRZEŁAZĘ

Biureczko dzieciece 20 zł. Sommer Chelmońskiego 10. zdg 46 868

Gramofon walizkowy płytami tania sprzedam. Maleckiego 3, m. 24. zdg 46 391

Drogerji zaprowadzona tania. Oferty Kurjer Poznanski zdg 46 887

Płyta marmurowa 3,25x60 tania. Marcin 62, drogerja. zdg 46 882

Parasole ogrodowe słoneczne i deszczowe i wszelkie reparacje wykonuje Wytwornia Parasoli Wielka 27/29. dz 2 664

Piękny salon w stylu Ludwika XVI oryginalny francuski — bardzo dobrym stanie — cały złożony — zgrabniutki

Salon Ludwika Filipa mahoniowy dobrze utrzymany

Jadalnie dębowe bardzo tania kombinowany orzech polerowany okazynie

Gabinet używany 325,- solidny mało używany — transparent elektryczny — radioaparat pięcioletkowy — siódło damskie — Elekrolux — Poznanski Dom Komisowy. Dominikańska 3. Pg 5692-35,62

Inowrocław kamienice, domy, wille, składy poleca Gozimirski, Mikołaja 30. zdg 46 824

Szała kszątkowa dla Towarzystw tania. Marcin 62, drogerja. zdg 46 887

Skład dobrze zaprowadzony przyborów krawieckich w centrum tania sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 46 898

Stoly kawiarne marmurowe, krzesła, Dąbrowskiego 94. zdg 46 783

Motocykle używane tania. Czerniak, Mickiewicza 18. zdg 46 909

Śrutownik motor elektryczny 6½ PS prąd stały sieczkarke dużą, rolwage 30 cetr. 3 Maja 5 m. 19. zdg 46 618

Trzykołowce wykonuje tania Czerniak, Mickiewicza 18. zdg 46 908

Skład papieru tytoniu na sprzedaż. Adr. Kurjer Poznanski zdg 46 902

Skład papieru korzystnie sprzedam. — Oferty Kurjer Poznanski zdg 46 911

Opony najlepszych marek najkorzystniej firma Jablowski, Dąbrowskiego 18. Zadać ofert. d 3 605

Okucia do okien, drzwi oraz armatury do pieców najtaniej

Karol Adamski skład żelaza. Poznań, Wielka 25. telefon 18-63. d 3641/2

Sprzedaj — Naprawa wiecznych piór wszelkich systemów Skład Papieru — Montownia Wiecznych Piór — Józef Czarnowski — Poznań, Ratajecka 2. „Asygnaty Kredyt“ d 3 104

Szkolne fartuchy Mundurki — Berety — Kolnierze marynarskie

Pończochy - rękawiczki Swetry — Trykoty — Welny B. Okopińska

Kapelusze damskie welurowe, filcowe, aksamitne **Modne czapki, berety** Tania! Wielki wybór! **Malczewski** Poznań, Szkolna 13 oddział hurtowy, Stary Rynek 94. dz 3 855

Sprzedaje kupuje meble, maszyny inne rzeczy. Dom Komisowy, Podgórska 2. Pg 2 896

Pianina Fortepiany światowej sławy marki „Arnold Fibiger“ Kalisz (dotawca „Polskiego Radia“) dostarcza po cenach fabrycznych Drogas. Poznań Podgórska 10 a. Pg 4559-60-26,68

Skład towarów krótkich i piśmiennych mieszkaniem, dobrze prosperując. Wskazę Kurjer Pozn. zdg 45 166

Meble kuchenne wprost wytwórni najkorzystniej sprzedaje Koniecki, Piaskowa 3. zdg 44 817

Skład kolonialny, mieszkaniem 1. 10, do wynajęcia. Zabikowo, pl. Wolności 2. zdg 44 527

Tapczany fotele, leżanki, gwarantowanej jakości najkorzystniej u fachowca. Worciaławska 13. dz 4122

Srebrne lżeczki do mokki i t. p. w srebrze okazynie Caesar

Mann Poznań, Rzeczypospolitej 6. ng 14 387

Kapelusze Kozule Krawaty tania. M. Paszek. Poznań, Wrocławska 30. zdg 45 531

Kapelusze damskie poleca tania. Salon Mód, Pierackiego 12. zdg 45 304

Wózki wybór, tania. Trzebzińska, Pierackiego 11. podwórce. zdg 42 772

Skład kawy, cukie, ków kawiarne, mieście powiatowym sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 320

Dragi rusztowań, belki, kantówka, podłoga, szalówka, stolarka, deski kubiaste, Dereziński, tartak, Stęszew, składnica Poznań, ul. Załęże zdr 25 800

Praktyka dentystyczna na Górnym Śląsku w miejscowości liczącej 25 000 mieszkańców z Kasami, które punktualnie placą oraz elegancją mieszkaniem 6 pokojowym do sprzedania korzystnie ale za gotówkę. Szybka decyzja pożądana. Oferty Kurjer Poznanski dz 4113

Samoходowe części używane, **podwozvia mleczarskie** obecnie Dąbrowskiego 38. dz 4058

Traktor Titan mało używany kompletny, brona sprzedam lub zamienie przy dopłacie na przywozity powóz wiejski. Łask, skrzyńska 10, Zolkiewski. n 15 019

Kolonjalkę zaprowadzona maglem, dwupokojowym mieszkaniem, sprzedam. Madalińskiego 13. zdg 45 766

Willa - pensjonat w Puszczykowie natychmiast na sprzedaż, 2½ morgi ogrodu-lasek. Oferty Kurjer Pozn. dz 4146

Komisowa sprzedaż mebli używanych kompletnych pokoi oraz oddzielnych sztuk uskutecznią szybko tania, sumiennie tylko

Poznański Dom Komisowy Dominikańska 3, tel. 24-42. Pg 5347-37,22

Pianina nowe, używane gwarancja, dogodnie warunki. Betting, Leszno. dz 3996

Pianina i fortepiany polecia najlepsza i największa fabryka w Polsce. Dostawca Państwowych Konserwatorów Muzycznych. — B. Sommerfeld. Poznań, ul. 27 Grudnia 13. nr 12 967. Automaty do amerykańskiego bilardu

Rekord najtaniej Caesar **Mann** Poznań, Rzeczypospolitej 6. ng 13 184

Łóżka metalowe, Tapczany, Materace sprężynowe

Białe Meble Sprzet Domowy św. Marcin 9/10. ng 14 371

Marmury Carrara, Przemysłowa 27. Tel. 60-49. dz 4076

Tanio jadalnia, salon Biedermajera, fortepian. Pocztowa 22, antyki. Pg 5653-56.149

Watolina do płaszczy w wielkim wyborze. **Andrzejewski,** Szkolna 13. dz 4041

Sprzedam leżankę, magiel domowy, maszynę prania. Niegolewskich 6, m. 4. zdg 45 788

Maszynę krawiecką sprzedam korzystnie. Ogrodowa 10, m. 3. zdg 46 262

Opony 730x150 dobre sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 46 264

Osiemnastoosobowy, dwunastoosobowy sztuciec, srebrne. „Fraget“

Starożydowskie świeczniki, kryształowe belgijskie, **Mahoniowe** biblioteki, witraż, komody, stoły stoliki kartiane — bardzo tania „Lamus“, Strzelecka 1. zdg 46 055

Agawa 60-letnia w pięknym stanie 130 wys. 250 średnicy do sprzedania w majątku Lubiaszków poczta Głowno, kolo Łowicza. zdg 45 026

Korzystnie maszyny i artykuły biurowe oraz naprawy poleca **Marjan Nowakowski** Poznań, Półwiejska 40, telefon 37-57. dz 43 987

Dubeltówka dwunastka, pierwszorzędna, 400. Ratajecka 27 — 6. zdg 46 634

Futro damskie piszczałki tania. Orzeszkowej 16, m. 2. zdg 45 092

Fryzjerski zakład mieszkaniem — okazynie sprzedam. Poznańska 22. zdg 45 565

Piekarnię blisko Poznania sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 45 689

Skład reżenicki z nowoczesnym warsztatem, przyległym mieszkaniem — dobra oklica. Adres wskazuje Kurjer Poznanski zdg 45 743

Sprzedam szpicę, suczke, Niegolewskich 6, m. 4. zdg 45 789

Skład sprzetów kuchennych i żelaza w Bydgoszczy do sprzedania. Firma stara w dobrym położeniu. Oferty do Kurjera Poznanskiiego zdg 44 240

Grzyby litewskie, suszone, większe partie do sprzedania. Oferty Kurjer Poznanski zdg 46 091

Rzeźnictwo tania na sprzedaż. Adres Kurjer Poznanski zdg 46 098

Sypialnia nowa, ładna, okazynie Focha 100 narożnik Potworowskiego 2 suterena. zdg 46 103

Radjoaparat 5 lamp, nowoczesny, prad zmienny, okazynie. Marcina 56, m. 5. zdg 46 171

Salonk łożka, leżanki tania. Słowackiego 32, m. 8. zdg 46 102

Maszyny do pisania nowe i okazynie z gwarancją

Kochanowicz S-ka Plac Wolności 13 obok Komendy Policji. Pg 5695-38,61

Sprzedam lub zamienie 170 morgowe gospodarstwo pierwszorzędne powiat Rawicz na dom większym mieście Poznanskiiego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 45 947

Meble Kuchenne najkorzystniej wielkim wyborze poleca Skład Fabryczny, Poznań Półwiejska 22, podwórce. dz 41 33

Wilka sympatyczna, 5 pokoi, ogród trzypiętę morgi 14 000. Zgłoszenia Agentura Kurjera Pozn. Jarocin ng 15 228

Piec przenośny, większy, kaflowy — sprzedam. Łowicka, Ratajecka 40. zdg 46 106

Futro brązowe sprzedam. Marszałka Focha 119 m. 9. zdg 46 115

Elekrolux odkurzac, nowy 150 zł. Piekary 9, III, lewo. zdg 46 439

Singera maszyna do szycia i lustro. — Skryta 10, m. 8. zdg 46 074

Skład spożywczy sprzedam z mieszkaniem. Adres Kurjer Poznanski zdg 46 291

Drogerje sprzedam zaraz na prowincji bez konkurencji. Of

serje ceny

PALTA UBRANIA FUTRA

materjały z metką

Działy miarowe u szczytu doskonałości

Edmund Rychter POZNAŃ

ul. Fr. Ratajczaka 2
ul. Wrocławska 15
ul. Wrocławska 14

OSTROW

wlkp.

Rzadka okazja
sprzedam korzystnie księgarnię i skład papieru dobrej zaprawionej w centrum Poznania. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 46 421

Fortepian
krótki o dobrym tonie na sprzedaż. Skarbowa 4, parter, lewo. zdg 46 419

Kolonjalka
towarem, mieszkaniem, centrum 2 000.— sprzedaż Mefelski, Zielona 3. zdg 46 439

Drogerja
Poznaniu tanio. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 437

Pokój
frontowy z utrzymaniem — bez. Kreta 22 — 8. zdg 46 431

Gabinet gdański klubowy garnitur
bogato rzeźbiony. w skórze na sprzedaż. Skarbowa 4, parter, lewo. zdg 46 418

Plaszcz ostatnie modele
Ceny dostępne dla wszystkich, bo wprost z Fabryki konfekcji damskiej

Wildowa - Syn
Wodna 1
Asygnaty kredytowe! ng 14 379

Meble używane kupisz najtaniej
Wielka 25,

Tani skład komisowy. Jadalnie nowoczesne, sypialnie, gabinety, kuchnie, szafy z lustrami, toalety, tapczany, leżanki, kanapy, fotele, maszyny do szycia, bujaki, elektrołux, witereny, lampy kryształowe, dywany, linoleum, oraz różności.

Tylko Wielka 25.
zdg 46 555

Futro
brązowe żrebec, dobrze utrzymane. Pietrzak, Piekary 22. zdg 46 388

Meble kuchenne
najtaniej. Łakowa 4a, stolarnia. zdg 46 341

Autobus
Chevrolet 6 na ciężarówkę sprzedam. Kuchnia Wildecka, Górna Wilda 9. zdg 46 462

Singera
maszyna cholewickarska. Dąbrowska 58, Hamelka. zdg 46 361

Meble wyścigane własnego wyrobu
poleca Wojciechowski, 27 Grudnia 5. zdg 46 358

Piec
pomocniczy centralnego ogrzewania na niewielką wile stan dobry do sprzedania. Mielżyńskiego 22 — 6. zdg 46 811

Radjoaparaty
uniwersalne, bateryjne. Poznańska 27 — 4. Telefon 76-17. zdg 46 531

Meble
poleca najtaniej
K. Bakoś Stary Rynek 51
zd 39 31/2

Parkietowe posadzki
dostarcza solidnie i fachowo znana firma
Koraszewski i Marweg
Poznań, Plac Wolności 14 a.
dz 3239/40

Meble
najtaniej u Palacza. ul. Ślusarska 4 pomiędzy ul. Wozna a Wielka. Poznań. zdg 3628/9

Meble
najtaniej poleca
Baranowski
Poznań Podgórna 13 Pg 3227/8

Wózki
dziecięce, dla lalek, wielki wybór niskie ceny. Asygnaty „Kredyt” Pogorzelski, Poznań, Wodna 7. dg 4046/7

Okucia
do drzwi antaby mos. kpl. od 2,70 do okien oliwy mos. kpl. 5,75. do piecy kpl. 9,60, zamki meblowe 20 gr.

Zamki bezpieczne
gwoździe. Śruby, nitki, narzędzia. Stanisław Wewiór. Poznań. św. Marcina 27. założone 1897. tel. 34-31. nr 14 901/2/3

300
rozebranych samochodów zakup. sprzedaż używanych części samochodowych, podwozia młeczarskie Autoskład, Dąbrowskiego 89. tel. 46-74. dg 4128/9

Narzędzia kowalskie
komplet na dwa ogniska dobrze utrzymane sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 45 687/8

Warsztat kowalski
dobrze zaprowadzony z narzędziami w Poznaniu, dobrze położony sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 45 691/2

Sypialnię
dobrym stanie. lustrami sprzedam. Mazowiecka 62, Solacz. zdg 46 039/40

Przepisowy płaszcz mundurowy gimnazjalny
poleca Fabryka Konfekcji damskiej

Wildowa - Syn
Wodna 1
n 14 378

Książki
szkolne, powieściowe, naukowe, całe biblioteki kupuje, płaci najwięcej a sprzedaje najtaniej tylko Księgarnia — Antykwarjat

Pierackieno 20
Wypożyczalnia, ostatnie nowości, abonament miesięczny tylko 1,50 zł. Bogate działy naukowe, katalogi na miejscu do przejścia. zdg 46 579

Szafa
tapczan, lampy. Sew. Mielżyńskiego 2 — 3. zdg 46 573

Skład
dewocyjny sprzedam korzystnie. Wodna 1. zdg 46 703

Psa
bokserka sprzedam niedrogo byle zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 707

Dom
czynszowy w Ostrowie skład, centrum, spowodu wyjazdu natychmiast sprzedam, cena 36 000, wpłaty 19 000. Zgłosz. Kurjer Poznański ng 15 295

Wilka
rasowego, tresowanego, ostrego sprzedam. Wolnica 4/5, skład. zdg 46 669

Okazja
lampy elektryczne do gabinetu z brązu do jadalni z duż. abażurem i inne korzystnie sprzedam Pierackiego 14. m. 5. III. zdg 46 715

Podłogę
szalówkę, kantówkę tanio poleca G. Kowalkiewicz, skład drzewa. Poznań, Strzelecka 14 a. tel. 14-95. zdg 46 685

Singera
damska — okrągłe czolenko — tanio. Kochanowskiego 17 — 9. zdg 46 802

Dom
skład. 3 morgi ziemi, łaka, ogród, sprzedam tanio. Stankiewicz, Wielki, ul. Nowemiasto. zdg 46 829

Skład
urządzeniem, śródmieście. Adres Kurjer Poznański zdg 46 837

Urządzenie
składowe każdej branży, gablotki. Dąbrowskiego 94. zdg 46 782

Piec
kuchenny biały. Bułska, Sosnowa 2. zdg 46 840

Skład
papieru tynionu sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 46 606

Plac
bocznica szopa, biuro sprzedania lub propozycja. Telefon 31-94. zdg 46 649

Sypialnię
cebranową kompletną tanio sprzedam. Osiedle, Witkowska 6. m. 4. zdg 46 560

Pokój
jadalny nowoczesny orzech kaukaski korzystnie sprzedam. Wielkie Garbary 46. m. 3. zdg 46 581

Philipsa
aparat anodowy na prąd zmienny jak nowy bardzo tanio sprzedam. Króliczak, Kraszewskiego 14. suterena. zdg 46 700

Futra — prywatnie
damskie, blamy, lisy najtaniej. Masztalarska 7 — 4. zdg 46 732

Pianino
tanio. Słowackiego 34. m. 5. zdg 46 737

Pianino
pierwszorzędne, zagraniczne. Marcina 15 — 5. zdg 46 675

Bas
różniety, umywalki. Focha 43 — m. 10. zdg 43 561

Karakulowy
blam sprzedam na kołnier. — Wodna 26, Komis. zdg 46 600

Nowy
dom piętrowy Staroleka-Poznań sprzedam, cena 12 500. Adres Kurjer Poznański zdg 46 615

Oszczędna
elegancka pani kupuje najmocniejszy kapeluszy firmie Sznajder. Poznań, Nowa 11 a. zdg 46 590

Wage
Dayton futro karakulowe tanio. Adres Kurjer Poznański zdg 46 805

Bilardy
automat I 320. — zegary Rekord 65. — bile 3. — Dąbrowskiego 39, Pomorzanka. zdg 46 803

Blüthnera
skrzydło sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 804

Plaszcz
zimowy damski, karakulowy kołnier, waga holenderska, 1/4, ctr. lornetka. Kreta 7 — 4. zdg 46 764

Szopa
drowniana i ogrodzenie siatkowe Solacz, ogród Urbanowski. zdg 46 763



Najlepszy rower
najniższa cena
św. Marcina 55
Fachowa obsługa. ng 15 271/2

Futra
najmocniejsze fasony, ceny najniższe, reparacje, przeróbki, wykonuje pierwszorzędne Magazyn futer

Królikiewicz tylko Podgórna 6
Pg 5354-38-58

Tokarnię
mała 150. — komplet palników do spawania 80. — dla cieżelników zegar kontrolny Obel, czumier 75. — Oferty Kurjer Poznański zdg 46 638

Skład
nabiału (wócen). Pocztowa 29. zdg 46 569

Majątek
3 500 mórg pszennej, zabudowania maszynowe, inwentarze nadkompletne, wysoka kultura, las. 400 000 wpłaty 200 000. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 46 526

Majątek
1 300 pszennej dwór, park, gorzelnia, zabudowania, inwentarze kompletne, 125 mórg ogrodnictwa 300 000 wpłaty 125 000. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 46 525

Książki
szkolne, naukowe, powieściowe skupuje, sprzedaje „Lodwiga”. Strzelecka 2. zdg 46 745

Resztówka
160 pszennej zabudowania inwentarze kompletne 20 000 amortyzacja, wpłaty 25 000 wiele innych resztówek, majątków poleca Kwiatkowski, Poznań, Działyńskich 10. zdg 46 524

Stucer
5 strzałowy precyzyjny z lunetą. Oferty Kurjer Pozn. zdg 46 759

Skład
nabiału tanio. Wskaże Kurjer Poznański zdg 46 536

Pralnię
prasownie mieszkaniem odstępuje śródmieście. Adres Kurjer Poznański zdg 46 535

Dobre utrzymane urządzenie kąpielowe
piec, wanna emaljowana, oraz piec gazowy do kąpieli jak nowy korzystnie na sprzedaż

Duży skład
z mieszkaniem do wynajęcia. — Köbe, Wolsztyn. ng 15 292

Nowotwarty skład
Nowe ceny w konfekcji męskiej chłopięcej, roboczej

Kubzdela
Wrocławska 32. Pg 5 633-38-34

Jadalnia
sypialnie, szafy, łóżka, krzesła, tanio Komis, Poznań, Półwiejska 38 a. zdg 46 362/3

Meble
garderobe, obuwie, różne inne rzeczy kupuje — sprzedaje korzystnie Dom Komisowy Słowackiego 39, Poznań. zdg 46 466/7

Materace
tapczany, leżanki, garnitury klubowe najtaniej wprost pracowni Poznań, Wielkie Garbary 18, narożnik Woźnej, suterena. zdg 46 790/1

Domek
maszynowy trzypokojowy kuchnia, ogródkiem tanio sprzedam. Czech, Puszczykowo. zdg 46 635/6

Kolonjalka
do sprzedania spowodu przejęcia nieruchomości. Poznań, Rolna 19. m. 9. zdg 46 187/8

Skład kapeluszy damskich
z całkowitem urządzeniem, towarem i maszyną do szycia z powodu wyjazdowej zaraz do sprzedania. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego Ostrow, Jerzy Wojciechowski. ng 15 290/1

Radjo
prad stały sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 392

Motocykl
dobry przyrządek sprzedam korzystnie. Wierzbiciego 11, m. 10. zdg 46 544

Kiosk
odstępuje towarem. Adres Kurjer Poznański zdg 46 549

Czcionki
stemplarnia. Szyperska 3 — 9. zdg 45 782

Kafle
pierce najtaniej. Milich, Dolna Wilda 49. zdg 46 476

Warsztat
tokarsko-mechaniczny mały, dobrze zaprowadzony, przy ul. św. Marcina, spowodu choroby sprzedam. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 46 382

Antyki
biurko, komoda barok, biblioteki, toaleta, krzesła, fotele, rzeźba, 300 lat, porcelana, żyrandol. Św. Wojciech 29 — 2. zdg 46 376

Wózek
biały, duży Konkon, używany na sprzedaż. Matejki 3, u stróża. zdg 46 491

Śliczny
szpice biały, sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 487

Rzeźnictwo
z domem, większym mieszcje powiatowym, najlepszy punkt handlowy, pierwszorzędne urządzenie warsztatowe i składowe, stała klientela od kilkunastu lat za zł 35 000 na sprzedaż. Zgłoszenia Kurjer Poznański ng 15 279

Wózek
dziecięcy. Waly Królowej Jadwigi 4 — 13. zdg 46 584

Kasowe
bloeczki przepisowe dwa grosze blocek. Wyspiańskiego 15 — 12. zdg 46 372

Wszelkie
torebki piekarskie, manilla, szare, papier gazetowy, pergaminowy zawsze najtaniej. Edmund Koska, Dominikańska 5, telefon 28-00. zdg 46 366

Spowodu przewodzik
jest do sprzedania duży dywan, garnitur pluszowy, lustro, szafy, pościel. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 46 407.

Serwisy
porcelanowe, zbite części, najtaniej wykonuje. Malmarna Porcelany Wielkie Garbary 32 (10). zdg 46 815

Skład
drobiu i owoców polaczony kolonjalką sprzedam. Półwiejska 34. zdg 46 741

Stomorgowe
prywatnie sprzedam 13 000, wpłaty 9 000. Dura, Poznań, Piekary 19 zdg 46 854

Ford
limuzyna, nowy model tanio. Dąbrowskiego 88. zdg 46 772

Urządzenia
składowe używane. Młyńska 10. zdg 46 770

Marmelada
owocowa 45 groszy, marmelada owocowa I. 57 groszy. Powidła sliwkowe 70 groszy za pół kilo. L. Śledziński, Wroniecka 17, St. Rynek 12. Wielka 15. St. Rynek 35 (wejście z Wiankowej). zdg 46 843

Okazja
Rzeźnictwo z warszatem, mieszkaniem, ruchliwej ulicy, tanio sprzedam, stosunki rodzinne. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 785

Pianino
zagraniczne. Stroma 24, Gerlach. zdg 46 655

Zakład
fryzjerski, zaprowadzony, przy ruchliwej ulicy sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 660

Skład
kolonialno-delikatesowy, dobrze zaprowadzony, centrum. Adres Kurjer Poznański zdg 46 623

10. MAJATKI
Kupię
majatek ca. 1 200 mórg z wpłatą 130 000 zł. Szczegółowe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 42 933

Mająteczek
950 mórg piękne zabudowania, prawie nowe, rodzinie od Poznania sprzeda, wpłacie 55 000. — Juska, Poznań, Półwiejska 35, skład papieru. zdg 46 746

11. KUPNA
Kupię młynek
do mielenia „Universal” Perpleks lub podobny. Edm. Staniszewski, Krotoszyn. dg 4028

Pianino
albo krótki fortepian kupię za gotówkę. Oferty z podaniem ceny do Kurjera Poznańskiego pod Pg 5656-71-52

Srebro
złoto, brylanty kupuje
Kruk
27 Grudnia 6. dg 4134

Kasę „National”
kupię za gotówkę. Oferty z podaniem numeru i ostatecznej ceny H. Galuszka, Katowice, ul. Młyńska 13. Pg 5663-71-53

Tygiel
i maszynę do cięcia kupię. Oferty Kurjer Poznański dg 4144

Majątek kupię
300—1 000 mórg. Oferty szczegółowe: Skarbowa 3, Quisisana, pokój 1. Osobiście: dzwoniąca — jedenasta, piąta — szоста. zdg 45 931

Kuchenkę
westfalską kupię. Zgłosz. Kurjer Poznański zdg 46 046

Jęczmień
browarowy kupuje, partje wagowe, oferty próbki nadesłać Kazimierz Kurzawski, Krotoszyn. ng 15 208

Samochód
osobowy mało używany kupię. Oferty szczegółowe: Skarbowa 3, Quisisana, pokój 1. Osobiście: dzwoniąca — jedenasta, piąta — szosta. zdg 45 950

Samochód
limuzyna w dobrym stanie zamienie na meble. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 46 265

Meble
sypialnie, stołowy, kuchnia poszukuje zamian za bardzo dobry samochód. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 46 266

Bilard
francuski, w dobrym stanie kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 274

Kupię
okazyjnie maszynę pisaną. Oferty Kurjer Pozn. zdg 45 583

Acordeon
używany w dobrym stanie za gotówkę kupię. Bielański, Krotoszyn, Kaliska 13. ng 15 209

Skład
papieru, galanterji większy kupię lub prożonego poszukuje. Adres Kurjer Poznański zdg 45 727

Bryczka
(parkowice) kupię. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 45 768

Dywan
perski kupię 3x4 lub większy. — Oferty Kurjer Poznański zdg 46 119

Beczki
drewniane po olejach roślinnych i łożu kupuje, szukam agentów skupujących. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 45 501

Pianino
radjo nowoczesne okazjnie. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 46 224

Jadalnię
okazyjnie kupię. Oferty, rodzaj, cena Kurjer Poznański zdg 46 243

Kupię
manekin damski używany. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 021

Srebro
złoto, kryształ, porcelane, kwity lombardowe kupuje „Lamus” — Strzelecka 1. zdg 46 058

Saloniczek
mały, ozdobny, regaly do akt kupię okazjnie. Kurjer Pozn. zdg 46 288

Sztancę
mocniejsza, balans, wiertarke 80 cm kupię. Pośrednictwem nagrodzę Oferty Kurjer Poznański zdg 46 433

Garderobe
kwity lombardowe, wszystkie używane rzeczy kupuje Komis, Ślusarska 6 a. Poznań. zdg 46 458/9

Rower
tanio kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 539/40.

Askania
sychter, postaw walcowy poszukuje. Zgl. Kurjer Poznański zdg 46 381

Lodówkę
mniejszej rozmiarów 1x1,10, kupię. Oferty Kurjer Poznański dg 459.

Wannę
kąpielową, emaljow., używaną kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 514.

Kiosk
względnie mniejszy skład kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 46 405.

Kupię
kilkaset beczek kiszonych kapusty i ogórków. Jakość prima gwarantowana. Oferty z ceną i dostawą do Kurjera Poznańskiego pod zdg 46 601

Pianino
krzyżowe kupię za gotówkę. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 673

Proszę o ofertę:
2 sypialnie, 2 jadalni, 2 pokoje męskie i 2 kuchnie. Zapłace gotówką po odbiorze. Oferty: Śrem. Skrzynka pocztowa nr. 74. ng 15 261

Poszukuje
kupna kompletnego
urządzenia
mleczarni lub nowej
mleczarni parowej
na 2000 do 3000 ltr. przerobu
dziennego. Wyczerpujące oferty
kierować: Kurjer Poznański nr.
zdg 46 880

Urządzenie
składowe każdej branży kupie.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 46 607

Rower
używany kupie. Oferty Kurjer
Poznański zdg 46 890

Urządzenie
składowe kupie. Oferty Kurjer
Poznański zdg 46 771

Lisa
srebrnego okazynie kupie. Spie-
szone oferty Kurjer Poznański
zdg 46 630

Kasę National
kupie. Kielmiński, drożerzja.
Kepno. zdg 46 759

12. DO WYNAJECIA
Pięciopokojowe
I piętro od za: ul. Długa 3 (Zie-
lone Ogródki), gospodarz.
zdg 4123

2 pokoje
z kuchnią słoneczną do wynaja-
cia. Dera. Rolna 43. Wilda.
zdg 46 564

Siedmiopokojowe
komfortowe, słoneczne, odnowio-
ne do wynajęcia. Działalyskich
3. zdg 46 743

**Centrum I ptr. cd sie-
dmiopokojowych do**
dwupokojowych
Marcina 74. I. 18. front zdg 46 894

Mieszkanie
2 pokoje. Aleja Wielkopolska.
Zgłoszenia św. Marcin 53. skład
porcelany. zdg 46 633

Trzypokojowe
wynajmie. Spokojna 27 — 10.
zdg 46 637

3 pokoje
poddasze, zaraz lub 1. 10. do wy-
najęcia. Łazienka, centralne ogrze-
wanie, 89 zł miesięcznie i ogrze-
wanie Debiec (w pobliżu
Debiny). Malinowa 11. ng 15 236

Mosina
4 pokoje kuchnia. Ul. Wawrzy-
niaka 10 zdg 46 841

Restauracja
trypokojowym mieszkaniem za-
raz. Kościelna 43. stróż.
zdg 46 760

3 pokoje
przynależn. Zupańskiego I. ptr.
od zaraz. Czysz rok zgóry. —
Oferty do Kurjera Poznańskiego
zdg 46 899

Dwupokojowe
gospodarza. Warszawska 49.
zdg 46 880

Pokój
z kuchnią. Dąbrowskiego 69.
stróż. zdg 46 875

Ul. Ostroroga 37
mieszkanie trypokojowe. kom-
fortowe z balkonem. Wiadomości
w składzie. zdg 4124

6 pokojowe
mieszkanie komfortowe. III pi-
etro. ul. 27 Grudnia 19. od 1 paź-
dziernika do wynajęcia. Wiado-
mości portier Ostrowski.
Pg 5667-38.20

Tylko
„Be-Em-Es“
zdg 38 668

Czteropokojowe
oddam. Komorne 94. — Ul. Szy-
perska 3. m. 11. zdg 45 924

Trzypokojowe
przynależnościami I piętro czynsz
bieżący. Wiadomości Pałacza 70.
m. 5. zdg 45 921

2 duże
pokoje kuchnia przy szosie Po-
znań — Puszczykowo. blisko las
rzeka zaraz wynajmie gospodarz.
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 45 925

Dwupokojowe
Marynarska 9. zdg 46 120

Trzypokojowe
mieszkanie na Łazarzu na I ptr.
od października miesięcznie 60 zł.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 46 128.
Pośrednicy wykluczeni.

Jeżyce
Siedmiopokojowe
Pięciopokojowe
Czteropokojowe
Trzypokojowe

„Be-Em Es“
Aleje Marcinkowskiego 21.
zdg 46 200

2
pokoje. komfortowe próżne. willa
osobne wejście samotnym właścici-
ci. Oferty Kurjer Poznański
zdg 46 204

Mieszkanie
7-pokojowe. parter ul. Fr. Ra-
tajczaka 20. od 1 listopada do wy-
najęcia. Zgłoszenia od godz. 3—4
mieszkanie 2. zdg 46 069

Czteropokojowe
rok zgóry. willa. Grudzieniec 26.
zdg 46 427

Trzypokojowe
mieszkanie. garażem lub bez wy-
najmie właścici. Aleja Wielko-
polska 67. zdg 46 436

2
pokoje do wynajęcia. nie umebło-
wane. słoneczne z balkonem. od
zaraz. Dominikańska 7. m. 13.
zdg 46 393

Mieszkanie
pokój kuchnia do wynajęcia. Lu-
boń. Chudzińskiego 5. gospodarz.
zdg 46 387

5-pokojowe
komfortowe. Mielżyńskiego 4. I.
ptr. na biura, praktykę lekarską
lub adwokacką od zaraz. Zgło-
szenia Mielżyńskiego 23 — 12.
zdg 46 614

Dwupokojowe
wolne od podatku. Marynarska 4.
informacje Szubert. zdg 46 255

Dwupokojowe
i jednopokojowe wolne od podat-
ku. Rolna, Lanowa. Informacje
Grzeszkowiak, pl. Sportowy 1.
zdg 46 236

6-pokojowe
mieszkanie Nowy Rynek 5. II pi-
etro. od zaraz korzystnie do wynaj-
ęcia. Mieszkanie pokazuje i infor-
macyj udzieli stróżka. Wodna 22.
zdg 46 053

Trzypokojowe
kuchnia I. 10. Teczoła 16 parter
Informacje 12—14. zdg 46 331

2
pokoje. pokój frontowy. słone-
czne. boczna Matejki urzędni-
kowi. Oferty Kurjer Poznański
zdg 46 309.

5
słonecznych komfortowych I Wi-
sona, piec. gospodarza. Oferty
Kurjer Poznański zdg 46 308.

Mieszkania
poszukujecie spiesz do
Najsolidniejsze biura
„JUR“
Piekary 26. zdg 46 239

4
pokoje urzędniowski zwrot części
remontu od 1. 10. Chwaliszewo
49. m. 7. zdg 46 472

Puszczykówko
5 pokoi przynależnościami pięknie
położone przy lesie opodal Warty
na stałe. Zgłoszenia do Kurjera
Poznańskiego zdg 46 488

Czteropokojowe
mieszkanie przy rynku Łazarzkim
7. wynajmie. Zgłoszenia u dozorczy.
zdg 46 612

Motocykliści
boks murywane 1,50 miesięcznie.
Garaż - Polonia. Drużbackiej 2.
zdg 46 374

Sześciopokojowe
komfortowe. słoneczne. parkiety.
balkony, łazienka majolikowa.
piec. kominkowe. odnowione
pierwsze piętro. Park Wilsona.
tanie gospodarz. Wyspiańskiego
15 — 12. zdg 46 373

Trzypokojowe
do wynajęcia. zwrot remontu. I.
piętro. Zórawia 19. mieszkanie I.
zdg 46 355

6-pokojowe
mieszkanie w śródmieściu. na II.
od 15. 12. Adres Kurjer Poznań-
ski zdg 46 885

Przy kościele
2-pokojowe mieszkanie z przyna-
leżnościami. Górczyn — Czesło-
chowska 11. zdg 46 695

Trzypokojowe
komfortowe Rynek Łazarzski II.
70. rok zgóry. zwrot renowacji.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 46 692

13. SZUKA MIESZK.

Urzędnik
etatowy poszukuje dwupokojowe-
go mieszkania. Oferty Kurjer
Poznański zdg 45 765

4—5
pokoi szuka dyrektorka gimna-
zjum. Szczegółowe oferty Kurjer
Poznański zdg 45 824

2
pokoje kuchnia I października.
rok zgóry. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 45 839

Szukam
zaraz mieszkania dwu. ewentual-
nie jednopokojowego. Zgłoszenia
Kurjer Poznański zdg 45 095

Mieszkania
trypokojowego poszukuje. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 44 935

3-pokojowe
mieszkania poszukuje od 1. 4. 36
pewny płatnik ewtl. zgóry. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 45 712

Stróżostwa
poszukuje uczciwa. bezdzietna ro-
dzina. Oferty Kurjer Poznański
zdg 46 089

Monter
stałej posadzie poszukuje 2 pokoi
kuchni, śródmieście. placę zgóry.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 46 153

Dwupokojowego
poszukuje kolejarz w Mosiniu. —
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 46 172

1—2 pokoi
kuchnia, okolicy Jeżyce — Solacz
— Winiary poszukuje samotny
emeryt. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 45 867

Emeryt
państwowy szuka 2—3 mieszkania
śródmieściu. najwyższe II piętro.
łazienka, elektryczność. pół roku
zgóry. Oferty Kurjer Poznański
zdg 45 881

Pokoju
kuchnia Debecu. podanie czyszu.
posada stała. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 45 909

Pewny płatnik
poszukuje 3-pokojowego mieszka-
nia z przynależn.

lub zamiany
komf. 4 na 3-pokojowe mieszkanie
Oferty Kurjer Poznański
zdg 45 911

Trzypokojowego
peryferje miasta wprost od go-
spodarza poszukuje bankowiec.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 46 196

Poszukuje
pokoju próżnego od zaraz. Zgło-
szenia Kurjer Poznański
zdg 46 202

Wyższy urzędnik
trypokojowego komfortowego. —
Zgłoszenia cena Kurjer Pozn.
zdg 46 298

3—4
pokojowego mieszkania najchet-
niej z ogródkiem poszukuje wyż-
szy urzędnik państwowy. Miel-
żyńskiego 26/27. m. 9. zdg 45 422

Dwupokojowego
kuchnia. śródmieściu poszukuje
pewny płatnik. Oferty Kurjer
Kurjer Poznański Pg 5675-56.170

5—6
pokojowego mieszkania. system
korytarzowy. nie wyżej II. blisko
Placu Wolności poszukuje spokoi-
ny lokator. Informatorzy wykluc-
czeni. Oferty Kurjer Poznański
zdg 46 305.

Książd
dwa trypokojowe w śródmie-
ściu lub poblizu najwyższe drugie
piętro. Oferty Kurjer Poznański
zdg 46 812.

Pięciopokojowe
czyste. komfortowe. przynależno-
ściami. blisko Parku Wilsona.
października, gospodarz. Małec-
kiego 11. zdg 46 602

Poszukuje
stróżostwa. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 46 716

3-pokojowego
mieszkanie śródmieściu najwyższe
II piętro poszukuje. Warunki.
oferty Kurjer Pozn. zdg 46 689

3, 4, 5
pokojowego. centrum. wyzodami.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 4154

Pokój
kuchnia, centrum lub Jeżyce. po-
szukuje rok naprzód. gwarancja.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 46 834

Poszukuje mieszkania
trypokojowego — z łazienką
na Jeżycach — bliskości Pa-
trona Jackowskiego. Oferty do
Kurjera Poznańskiego zdg 46 679

Poszukuje
pokoju lub 2 pokoi z kuchnią
od gospodarza. dzierżawa punk-
tualna. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 46 801

Pięciopokojowe
centrum dla adwokata I. II po-
trzebane zaraz. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 46 570

Urzędnik
państwowy szuka 3—4 komfor-
towego. Kurjer Poznański
p 2 482

3—4 pokoi
z komfortem poszukuje urzędnik
etatowy banku państwowego. Ła-
skawe oferty Kurjer Poznański
zdg 46 742

Młode
małżeństwo poszukuje portjer-
stwa lub małego mieszkania od
gospodarza. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 46 892

Mieszkania
czteropokojowego nie wyżej II.
piętra szuka urzędnik etatowy.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 46 757

Pokoju
kuchnia lub próżnego poszukują
bezdzieln Jeżyce. Oferty Kurjer
Poznański zdg 46 896

2
pokoje kuchnia poszukuje od za-
raz pół roku zgóry. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 46 901

3—4
pokoje poszukuje właściciel placi
zgóry. Oferty „Par”. nod 56.179
Pg 5691-50.179

**14. ZAMIANA
MIESZKANIA**

Poszukuje
portjerstwa wszelka naprawa lub
zamienie 2 pokoje. Oferty Kurjer
Poznański zdg 46 073

Zamienie
1 pokój na 2 lub 3-pokojowe. Ko-
pernika 5. m. 11. zdg 46 651

Zamienie
4 pokojowe Rynek Łazarzski
czynsz niski na mniejsze bliżej
śródmieścia. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 46 870

Zamienie
2. Mostowej. na 2—3 Jeżyce lub
rok zgóry. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 46 895

15. POKOJE UMEBL

Ostroroga
willi 2 pokoje. centralne ogrzewa-
nie. ogród. telefon. Oferty „Par”.
56.164. Pg 5668-56.164

Półwiejska
2 — 6 (utrzymaniem). pianino.
także dni. zdg 46 869

Dwuosobowy
niekrepujący etatowy. Kraszew-
skiego 4 — 5. zdg 46 784

Pokój
burkiem. Łasa zel. jasnym hol-
em. telefon. centralne. wejście
z schodów. biurowo - mieszkalnie.
Ratajczaka 14 — 22a (wys. par-
ter). zdg 46 897

Korzystnie
czyste Kossaka 21 — 3. Wy-
spiańskiego. zdg 46 880

Pokój
Zupańskiego m. 3. zdg 46 889

Pokój
utrzymaniem śródowno kultu-
ralne wynajmie. Matejki 48 — 7.
zdg 46 888

Niekrepujący
przyjezdny. Ratajczaka 11 a.
112. zdg 46 886

Pokój
panom. Rynek Jeżycki 3 — 7.
zdg 46 778

Matejki
67 — 9 dwom solidnym panom.
zdg 46 777

Dwuosobowy
kulturalnym. Dąbrowskiego 24 —
11. zdg 46 779

Panienci
utrzymaniem — bez. Bukowska
9 — 4. zdg 46 905

Pokój
we willi z całodziennym utrzyma-
niem do wynajęcia. ul. Cicha 17.
zdg 46 903

Pokój
1—2 osoby. Małeckiego 13 — 5.
zdg 46 254

1—2
panom. Plac Nowomiejski 6 — 19
zdg 46 256

Dwuosobowy
przy Zamku Piłsudskiego 5—5.
zdg 46 258

Elegancki
dwuosobowy z utrzymaniem bez
dla pani. Ogrodowa 10. m. 3.
zdg 46 261

Czysty
niekrepujący. Małeckiego 26 — 3.
zdg 46 263

Słowackiego
35 — 11. zdg 46 268

Korzystnie
Matejki 1. mieszkanie 4.
zdg 46 277

Pokoik
elektryczność. łazienka. Śniadeck-
kich 14 — 2. zdg 45 683

Tanie
pokoik Młyńska 4 parter. prawo.
zdg 46 156

Elegancki
obiadami. Ratajczaka 9—10.
zdg 46 157

Jedno-
dwuosobowy. Matejki 57 — 8
zdg 46 161

Pokój
obiadami. Przecznicza 6 — 3.
zdg 45 885

Pokoje
inteligentom. Młyńska 2. m. 7.
zdg 46 213

Niekrepujący
studentom. studentom. Grun-
waldzka 22 a. I. zdg 46 220

Dwuosobowy
używaniem kuchni kulturalnym.
Drużbackiej 1. m. 7. zdg 46 227

Pokój
Różana 21 — 14. zdg 46 008

Piecykiem
gotowania. Wolnica 6 — 5.
zdg 46 061

Centrum
utrzymanie kulturalnym. Kręta 6
m. I. I. zdg 46 063

Małżeństwo
umeblowany używaniem kuchni
lub 2 osobowy. Wierzbicice 30.
m. 7. zdg 46 424

Pokoik
Rynek Wilecki 67. m. 3.
zdg 46 420

Pokój
umeblowany zaraz wynajmie. Po-
znańska 38 m 7. zdg 46 463/9

Skarbowa
21 — 2. zdg 46 396

Pokój
utrzymaniem tanio. Wały Jana
12 — 13. zdg 46 384

Pokój
czysty. frontowy. św. Wojciech
6. m. 7. zdg 46 613

Elegancki
pokój. Pierackiego 17 — 8.
zdg 46 543

Centrum
dwuosobowy utrzymaniem. Wały
Kościuski 7 — 5. zdg 46 553

Niekrepujący
Piekary 7 — 9. zdg 46 546

Dwuosobowy
Łakowa 9 — 6. zdg 46 550

Inteligentnym
czyste. niekrepujące. dobrem
utrzymaniem. bez. Ratajczaka 26.
mieszkanie 6. zdg 46 551

Kulturalnemu
panu miły. czysty. z obiadami.
Mickiewicza 5. m. 2. zdg 46 552

Utrzymaniem
Marcinkowskiego 2 — 6.
zd. 46 840

Plac
Bernardyński 1 — 4. zdg 46 338

Ratajczaka
12—10. zdg 46 330

Pokój
jednosobowy. Młyńska 13 m. 10.
zdg 46 329

2
panienki z utrzymaniem lub bez.
Skarbowa 7 — 4. zdg 46 320

Pokój
elektryczność Łazarz Kossaka 21
mieszkanie 4. narożnik Wyspiań-
skiego. zdg 46 317

Składowa
11 m. 9 jedno- dwuosobowy.
zdg 46 316

Dwuosobowy
wejście klatki. Strzelecka 13 — 16
zdg 46 314

Małżeństwo
umeblowany używalnością kuch-
ni. Prusa 20 — 18. zdg 46 313

Dwuosobowy
jednosobowy. utrzymaniem —
bez. fortepian. telefon. Matejki
56 — 8. zdg 46 303

Dwuosobowy
duży pierwszorz

Marcina 54 m. 3. Niekrepujący Waty Jagiełły 22/0. zdg 46 505. Panu stanowisku. Józefa 3 — 5. zdg 46 797. Duży pokój z kuchnią umebłowany wili na Solaczu, Podolska 25. zdg 46 816. Studentkom utrzymanie. Matejki 49 — 4. zdg 46 814. Pokój zaraz wynajęcia. Mickiewicza 5. m. 9. zdg 46 576. Dwuosobowy Jednocosobowy słoneczne. Szamarzewskiego 23 — m. 3. zdg 46 577. Frontowy Ogrodowa 2 — 7. zdg 46 575. Mostowa 3 — 18. zdg 46 701. Pokój ładnie umebłowany, łazienka, utrzymanie, bez tylko pani. Działychskich siedem. Kwiatkowska. zdg 46 717. Dwuosobowy Focha 29 — 7. zdg 46 672. Pokój umebłowany klatki. Rybaki 26. m. 10. zdg 46 412. Pocztowa narożnik Kramarskiej 19/20 — 8. centralnem. zdg 46 831. Lepszy elektryczność, łazienka (pianino). Wielkie Garbary 44 — 7. zdg 46 836. Elegancki Plac Nowomiejski 10 a — 7. zdg 46 838. Dwuosobowy Orzeszkowej 5. zdg 46 781. Działychskich 9 — 5. umebłowany. zdg 46 696. Pokój czysty, elektryczność, łazienka. Waty Jagiełły 20. m. 1. zdg 46 647. Działychskich 7. m. 9. dwu — jednoosobowy utrzymaniem. zdg 46 556. Przyjezdny Ogrodowa 5 — 6. zdg 46 582. Pokój Plac Nowomiejski 9 — 6. zdg 46 735. Elegancki tylko urzędnikowi. Dąbrowskiego 3. m. 6. zdg 46 740. Próżny frontowy, duży biuro. Marcina 15. m. 5. zdg 46 674. Małeckiego 35 — 2. zdg 46 587. Dwuosobowy Małeckiego 4. m. 5. zdg 46 807. Małopolan utrzymaniem — bez. Adres Kurjer Poznański zdg 46 806. Frontowy Focha 41 — 6. dg 4163. Panom Nowa 7. dom ogrodowy. I. m. 3. prawo. zdg 46 594. Matejki 65a. m. 7. zdg 46 563. Jednoosobowy dwuosobowy. Wyspiańskiego 12 — 8. zdg 46 582. Przy Zamku niekrepujący, nobliwy, elektryczność. Waty Jana III 11 — 4. zdg 46 747. Duży pokój balkonowy z utrzymaniem 2 osoby tania. Matejki 3 — 4. zdg 46 748. Śniadeckich 15 — 12. dwuosobowy. zdg 46 858. Pokój Szamarzewskiego 26 a. m. 4. zdg 46 776. Jeżycka 45 — 9. zdg 46 775. Jasna 12 — 3. zdg 46 774. Frontowy Dąbrowskiego 64 — 11. zdg 46 769. Niekrepujący Chwaliszewo 1 — 5. zdg 46 766. Przy Zamku centralnem, solidnym. Zygmunta Augusta 10 — 11. zdg 46 865. Jednocosobowy studentowi niekrepujący, słoneczny, elektryczność. Plac Asnyka 1. m. 6. zdg 46 864. Pokój Kraszewskiego 9 — 8. zdg 46 863. Wrocławska 30 — 22. dwuosobowy. zdg 46 657. Grudnia 10 — 6. podwórze. utrzymaniem. bez. zdg 46 681.

16. SZUKA POKOJU Próżnego komfortowego poszukuje pani z inteligencją. Etat. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 46 257. Pokoju niekrepującego, wygodami, centrum do 40. — poszukuje pani. Oferty Kurjer Pozn. zdg 46 276. Samotny pokoju Łazarz. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 46 279. Krawcowa poszukuje pustego pokoju przy uczciwej rodzinie. Oferty Kurjer Poznański zdg 45 049. Studentka pokoju z fortepianem śródmieście najchętniej u Niemców. Warunki Kurjer Pozn. zdg 45 418. Pokoju umebł. (bez) łazienki, używaniem gazówki — poszukuje solidne małżeństwo. Oferty Kurjer Pozn. zdg 45 730. Pokoiku okolica Śniadeckich, czystego, cichego, ciepłego szuka studentka. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 095. Komfortowego gabinetu męskiego, niekrepującego, możliwe z klatki najwyższej i piętrowo, tylko centrum. Zgłoszenia Kurjer Poznański pod zdg 46 150. Dwuosobowego centrum do 35 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 152. Próżnego dużego z klatki centrum niewysoko. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 46 153. Urzędniczką pokoju próżnego, czystego 15. 10. okolicy Domu Rzemieślniczego. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 165. Dużego pokoju w wili, okolica Starościskiej szuka wizerator szkół. — Szczegółowe oferty Kurjer Pozn. zdg 45 823. Dwie studentki pokoju, blisko Grunwaldzkiej z obiadam. pianinem. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 141. Pokoju posiedzi 20—25 — 1 osoba okolica St. Rynku! Oferty Kurjer Pozn. zdg 46 076. Pokoiku skromnego bez posiedzi niekrepującego okolicy Bożego Ciała. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 46 215. Szukam próżnego pokoiku zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 216. Słonecznego pianinem — obiadam. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 451. Solidny student poszukuje pokoju do 30. Oferty Kurjer Pozn. zdg 46 383. Pokoju zupełnie niekrepującego śródmieściu poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 248. Pokoju w okolicy centrum, niekrepującego z utrzymaniem bez poszukuje od 1. 10. Podać cenę. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 328. Pokoju umebłowanego, eleganckiego, jasnego (używalność łazienki), poszukuje urzędnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 321. Pani szuka pokoju niekrepującego czystego, elektryczność centrum 1. 10. Oferty Kurjer Pozn. zdg 46 483. Pokoju lub dwa bez mebli, wejście z klatki. Plac punktualnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 606. Samotny da ładna parcie dla gabinet, sypialki utrzymaniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 46 413. Pokoiku częściowo umebłow. śródmieściu, do zł 15 poszukuje pani. Oferty Oredownik Poznań zd 45 609. Urzędniczką poszukuje pokoju, czystego, słonecznego z używaniem łazienki. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 677. Pokoiku skromnego dla gimnazjasty. — Oferty z podaniem ceny do Kurjera Poznańskiego zdg 46 568. Szukam pokoju w centrum parter lub I piętro. frontowy. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 561. Stancji poszukuje domu inteligentnym dla ośmioklasistki, kuchnia tylko na masło. Podanie ceny do Kurjera Poznańskiego ng 15 277. Pokoju dla pani z dzieckiem, cena 15. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 46 857.

17. LOKALE Fabryczne do 300 m² Bielniki 3. Pg 2059-51.72. Lokalu na warsztat obuwiczny poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 858.

Pensjonat „Lechia“ Celiny Wasilewskiej. — Warszawa, Żórawia 31. 5 minut od Dworca Głównego. Pokoje dla przyjezdnych z utrzymaniem lub bez. ng 14 883. Do wynajęcia w nowym domu składy, nadające się na restaurację lub inne przedsiębiorstwo handlowe. Zgłoszenia Wiśniewski, Matwy 214. ng 15 081. Biura jasne, modne, najlepsze położenie, do wydzierżawienia. B. Schultz, Skład Futur, Poznań, Pierackiego 16. ng 15 083. Lokale nadające się na drukarnie lub ciche warszaty. I piętro, centrum. Oferty Kurjer Pozn. zdg 44 999. Ubikacje na skład rzeźniczy warsztat i 3 pokojowe mieszkanie w dobie punkcie Poznania, Gdyni, Bydgoszczy, wydzierżawie lub urządzone rzeźnictwo. Zgłoszenia piśmiennie do Kurjera Poznańskiego zdg 45 401. Warsztat ewentl. z biurem dla cichego rzemieślnika, wytwórnie wynajme. — Wskaże Kurjer Poznański zdg 45 608. Od zaraz wydzierżawie b. dobry obiekt przemysłowy Śródk. Bydgoska 5. Nadaje się na fabrykę cukierków, palarnię kawy, wędzarnię ryb, skład maki itd. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 45 081. Piwnica sucha 2 1/2 x 11 mtr. do wynajęcia cichym przemysł. lub skl. Zgł. portier, Fredry 2. zdg 46 105. Pewna mleczarnia poszukuje 2 chłodnych ubikacji z małym pokojkiem na składnice nabiału, może być suterena. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 281. 2 pokoje na biura w centrum, centralne ogrzewanie. Zgłoszenia Plac Wolności 17 m. 31. zdg 46 060. Ubikacji jasnych, najchętniej parterowych w śródmieściu, nadających się na drukarnie poszukujemy. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 46 052. Garaż wozownia. Al. Pilsudskiego 1. stróż. zdg 46 344. Składy Sw. Marcin 78a Adama Jeskiego wydzierżawie na czas zimowy od 1. 10. br. do 31. III. 36 r. zdg 46 368. Lokal handlowy 2 okna w centrum Poznania do wynajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 809. Skład mały frontowy, okolica Łazarz. Wilda względnie warsztat. Oferty podaniem ceny i warunków Kurjer Poznański zdg 46 709. Suterenowe ubikacje dotychczas słusarnia Rynek Łazarzski do wydzierżawienia. Zgłoszenia Lodowa 1. właściciel. zdg 46 693. Składu 2 pokojowe mieszkanie od gospodarza poszukuje. Warunki, oferty Kurjer Poznański zdg 46 691. Ubikacja na stajnie czterokonna lub warsztat. Żórawia 8. zdg 46 595. Skład przy ulicy Żydowskiej do wynajęcia. Wiadomości Magazyn „Kapeluszy, Nowa 11 a. zdg 46 589. Skład przyległe dwa pokoje, kuchnia, łazienka wynajme. Focha 128. zdg 46 626. Ubikacje przemysłowe, większe, mniejsze wydzierżawie Koronarska 20 — za Śródką — lub tel. 12-42. zdg 46 842. Lokalu frontowego, niedużego w centrum poszukuje. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 46 862. Ubikacje na składnice wynajme. Marcin 62. drogeria. zdg 46 883. Ubikacje nadające się na fabrykę albo składnice, 500 m², winda, biura, parter, I i 2 piętro, bardzo tanio czynsz. Małe Garbary 7a, telefon 62-17, także składnica. zdg 46 884. Ubikacji suchej, jasnej na warsztat w śródmieściu poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 46 641. 3 lokale handlowe, duże, jasne do wynajęcia. St. Rynek 1. Oferty Kurjer Pozn. zdg 46 848. 18. DZIERŻAWY Wynajmę plac z budynkami fabrycznymi na każde przedsiębiorstwo. Wiadomości Al. Marcinkowskiego 6. — m. 7. zdg 45 923. Restauracja od 60 lat istniejąca przy Rynku, czysta, komplet urzędowa, sala do zebrań bez koncesji do wydzierżawienia. Jedwabski, Wrzesnia, Mickiewicza 7. ng 15 212. Skład i pokój do wydzierżawienia. — Śrem, Rynek 12. zdg 42 022.

Składnice mniejsza okolica Placu Świętokrzyskiego, Starego Rynku wynajme. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 435. Wydzierżawie piwnice w śródmieściu. Oferty Kurjer Poznański dg 4148. Restaurację salą, mieszkaniem korzystnie wynajme, po zlikwidowaniu hotelu. Egzystencja zapewniona. Pińwey, Rynek 12. zdg 46 645/6. Czteropokojowe przynależnościami, ogród, wolne od podatku, tania. Zabikowo, Dworcowa 4. zdg 46 350. Składnica do wynajęcia. Zielona 1. zdg 46 306. Rzeźnictwo z urządzeniem elektrycznym w większym mieście zaraz do wydzierżawienia. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 46 827. 22. ZGUBY Zagubilem książeczke wojskowa na nazwisko Michał Szolc, Półwiejska 20, którą unieważniam. zdg 46 621. 23. ROZMAITE Rzuć Pan Okiem pierwszorzędnym materiałom męskim czołowych fabryk największy wybór, 1000 deseni łatwa decyzja, gdyż klient nie jest ograniczony do jednego fabrykatu, często mierzalnej jakości, lecz w naszym spec. składzie sukna napotyka obryzmy wybór wszelkich najlepszych fabrykatów Tylko wypróbowane gatunki. Wobec wielkiego o'rotu najniższe ceny. W. Sewandowski & Ska Specjalny skład sukna Poznań — Star. Rynek 55 Pg 5635-37.51 Kącik dla pań Paryskie metody szminkowania, pudrowania. Sekret linij — wdzienku. Wybór kremów. Tajemnicza świeżek cery. Uswianie zmarszczek, odmłodzenie, kosmetyki. Informacje towarzyskie bezinteresownie. Od 15—18. Telefon 74-83. Adres: Madame King Adelaida. Wierzbicie 35. m. 6. zdg 45 592. Salon mód damskich wykonuje solidnie, tania, szybko. Garncarska 3. — parter. zdg 43 333. Kursy kosmetyczne i masażu leczniczego doktorów medycyny Zofji i Feliksa Rostkowskich, Warszawa, Mokotowska 51, telefon 899-29, uprawniają do otwarcia gabinetu kosmetycznego i masażu. Zapisy trwają. Przyjmuje się również praktykantki celem uzupełnienia wiedzy kosmetycznej i wyrobu kosmetyków. Mieszkanie zapewnione. ng 15 924. Futra damskie męskie, wszelkie skóry stałe na składzie. Magazyn futer Z. Goździejowicz Podgórna 10 Pracownia kuśnierska na miejscu dg 9297. Fotografje portrety, Bracia Pecherscy, Al. Marcinkowskiego 8. dz 2 963. Kapelusze damskie najmłodniejsze fasony, najniższe ceny tylko firma „Jadwiga“. Podgórna 10 a. Pg 5346-37.10. Znana wroźbiarka Adarelli przepowiada z cyfr, kart, reki. Przyjmuje 10 rano do 9 wieczór. Podgórna 13, mieszkanie 10. — front. zdg 46 269. Najświeższy Jasnovidz, Womouth, Chrześcijański, Mistrz Miedzynarodowego Instytutu Wiedzy Tajemnej uznany jako wszechświatowy fenomen — daje w transie jasne odpowiedzi we wszelkich zawiłanych kwestiach. Widzi na odległość, odnajduje zaginione osoby. — Przepowiada nieomylnie przeszłość, przyszłość, opracowuje horoskopy analizy grafologiczne. Zestawia w transie szczęśliwe pewne wygrane N-ra losów, podaje gdzie takowe można nabyć. — Podać datę urodzenia, stan, załączyc znaczki 1 zł. Kraków, Pilsudskiego 21. ng 15 211. Na Górny Śląsk przyjmie przedstawicielstwo zaprowadzonej z branży żywnościowej. Oferty Kurjer Pozn. zdg 46 639. Wroźbiarka przepowiada z kart przyjmując 10 rano do 9 wieczór. Ul. Jezuitska 8. zdg 46 873. Przyjdz! Znam Twoja przyszłość. Pilsudskiego 5 — 10. Wroźka zdg 44 529. Radjolaboratorium Naprawy, przeróbki, soidnie. — Marcina 56, II. ptr. zdg 46 169. Obiady wysmienite. Słowackiego 8, piaty dzwonek. zdg 46 108.

Oddam synka rocznego na własne. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 118. Panie zainteresowane przyjmują, udziałem porad, pomocy. Akuszerka Kowalewska, Łąkowa 14. zdg 46 194. Oddam na własne sześćdziesiątą miłą zdrową dziewczynkę, wynagrodzenie niekomiczne. Oferty Kurjer Pozn. zdg 46 209. Sławna chiromantka grafolog-fizjognomistka z długoletnią doświadczoną praktyką na podstawie badań naukowych, zdumiewająco przepowiada losy ludzkiego przyszłości, terażniejszej i przyszłości. Liczne serdeczne podziękowania. Przyjmuje od 10—1 i od 3—8 wieczorem. Fr. Ratajczaka 15. m. 10. II piętro, II wejście w pasażu Apollo prawo po schodkach. zdg 46 237. Polowanie w okolicy Poznania, niedalej 20 km. wydzierżawie. Zgłoszenia Bmka. Wrocławska 30. nr 15 241. Akuszerka Strzelecka 2, przy Świętokrzyskim, przyjmuję udziela porady pomocy położniczej zdg 36 884. Chiromantka Aleje Pilsudskiego 4. m. 12. zdg 46 430. Gorsety Biustonosze poleca Pracownia Gorsetów „Wanda“ Firma chrześcijańska. Ratajczaka 27 parter. zdg 42 283. Osiedliłam się położna (akuszerka, J. Szymurowa, Poznań, Rybaki 10. I ptr. zdg 46 158/9. Koldry wykonuje, stare przerabia. Smocznia, Kwiatowa 8. zdg 46 394. Futra modernizuje tania. Zielona 3 — 6. zdg 46 319. Samochód osobowy potrzebny stale na dalsze tury. Zgłoszenia Al. Marcinkowskiego 2 — 8, godzina 9 — 11, 17—20. zdg 46 343. Dywany kilimy reparaury Stachowiak, Rybaki 30, dom tylny, parter. zdg 46 460. Radjokspert Śniadeckich 1. piętro (64-44) Ekspertyzy — Naprawy — Cechowanie — Zestawianie — Nowe modele odbiorników. zdg 46 486. Słynna chiromantka przepowiada, Grobla 4 — 2. zdg 46 555. Uwaga! karty do gry, fajki, przybory do palenia korzystnie. Dybicki, hurtownia, Wrocławska 1. dg 4169. Akuszerka Ogrodowa 2 udziela porady — pomoc. zdg 46 574. Przepisuję maszyna „JUR“ zdg 46 299. Obiady treściwe z 3 dań 0,60, z drobiu 0,80 poleca „Tunel pod Piatką“, Piekary 5. zdg 46 800. 24. NAUKA Zbożowiec książkowy, bilansista przyjmie stałą posadę mlyne biurowe, obecnie akwizytor Ubezpieczalni. Agencja Kurjera Poznańskiego, Jarocin. ng 14 719. Kursy Handlowe Preissa, Skarbowska 11. Nowy kurs 1 października zdg 44 262. Szkoła tańców Szorskiego, Pierackiego 12. tel. 3808. zdg 44 433. Niemka młoda, inteligentna pragnie konwersacji z inteligentną Polką, ewtl. w zamian konwersacji niemieckiej. Oferty Kurjer Pozn. zdg 45 512. Kurs sztuki polskiej, europejskiej rozpoczynam 3 października. Szymańska, Podgórna 7. zdg 45 791. Studentka udzieli łaciny, Bukowska 7, m. 4. zdg 45 926. Kursy stenografji pisaną maszyną księgowości Tyran-Zaworskiej, Strzelecka 53. zdg 40 897. Kursy stenografji, pisaną maszyną, — księgowości, Poznańska 28/30, m. 10. zdg 43 365. Studentki udzielają korepetycji, wszystkie przedmioty. Samopomocowa Organizacja Studentek, Al. Pilsudskiego 7, pokój 2. zdg 41 613. Francuski lekcje, korepetycje, konwersacja. Mickiewicza 21/25, m. 1. zdg 45 524.

Niemieckiego lekcji i konwersacji udziela akademik niemiecki. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 154. English lady gives lessons conversation. Szamarzewskiego 8. m. 7. zdg 46 139. Szkoła Tańców Szczurkówny Pocztowa 23. zdg 45 965. Profesorka Gimnazjum Państwowego (studia Londyn, Paryż), lekcje, kursy angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 46 025. Starszy student udziela lekcji zakresu gimnazjum mat. — przyrod. francuskim; dobry polonista, wychowawca, pisze na maszynie, robi korekty, dobrze kresli. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 455. 0.50 zakres gimnazjum udzieli mgr. filozofji. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 454. Gimnazjastów 50—60 utrzymaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 446. Kurs robót trykot, na drutach, szydełk. również wieczor. Marcina 4 — 3. zdg 46 449. Kroju szyćcia, dobrze, tania, zamieszko-wym stacja. Poznań, Kantaka 5 m. 18. zdg 46 547/8. Lektura szkolna w wielkim wyborze. Czytelnia Dippla, plac Wolności 11. zdg 46 541. Pomocy niemieckiego 7 kl. gimn. poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 350. Francuzki celem korepetycji poszukuje. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 46 502. Kursy książkowości, stenografji, korepetycji. Kromczyńska, Ogrodowa 16, m. 5. zdg 46 497. Lekcje zbiorowe przygotowane do egzaminów I, II klasy gimn. nowego typu — pomoc naukach, wykłady przedmiotów handlowych rozpoczynają 1. 10. dyplomowani prof. szkół średnich. Opłaty minimalne. — Zgłoszenia od 15—18 kancelarii Gimn. im. Królowej Jadwigi, Dom Rzemieślniczy. zdg 46 810. Utrzymanie mieszkanie studentowi za przygotowanie chłopca, wyjazd kresy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 46 706. Niemieckiego angielskiego, francuskiego, włoskiego, tania kursy wieczorowe. Al. Marcinkowskiego 3. zdg 46 411. Za marszantkę młoda pani wyuczy się, tylko w pierwszorzędnym interesie — za kurs zaplate. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 46 300. Udziela korepetycji zakres VI włącznie wszystkich przedmiotów, specjalności matematyka, łacina, francuski. Adres Kurjer Poznański dg 4155. Wyższe kursy języka angielskiego pod protektoratem Towarzystwa Polsko-angielskiego rozpoczynają się 1 października. Pięty rok istnienia! Kierownik: Dr. Arend, B. A. (Lond.), lektor uniwersytecki. Zapisy codziennie piątek — siódmię. 27 Grudnia 5. m. 8. dg 4150. Szkoła tańców św. Józefa 6. Stella Kładecka Piotr Mikołajczak. Komplet początkujących trzeciego nauczyciela. Pg 5680-58.176 nika. Do kompletu francuskiego poszukuje dwójka dzieci. Focha 41. Taczanowska. dg 4164. Korepetytor potrzebny. Kraszewskiego 4. m. 5. zdg 46 765. Szkoła tańców Szorskiego Pierackiego 12, tel. 38-08. zdg 44 433. 25. MUZYKA Pianina dobre, solidne o ładnym tonie, niedrogi, można nabyć na korzystnych warunkach jedynie w firmie „Lira“, u. Podgórna 14. dg 4069. Skrzypce, gitary mandoliny, płyty gramofonowe, struny i wszelkie przybory oraz naprawy natanjanie w firmie „Lira“, Podgórna 14. dg 4070. Jazzbandzista violonczella wolny. Zgłosz. Agencja Kurjera Poznańskiego, Jarocin, Rynek. ng 15 229. Trio damskie lub męskie ewtl. kwartet dobre zgrany potrzebne od 1. 10. 35, z podaniem instrumentu i gazy. Grand Café, Inowrocław. ng 15 233. Akordeon używany kupię. Lewicki, Jarocin, Hotel Wiktorja. zdg 46 465. Lekcje fortepianu 6. — Ratajczaka 15—4. zdg 46 010.



NIERUCHOMOŚĆ

w Strzelnie Wkp. przy głównej ulicy, nadająca się na handel zboża, składająca się z domu mieszkalnego, 2 śpiżarni, szopy-wozowni z wagą wozową, stajni i inne korzystnie na sprzedaż. Oferty nadsyłać: zg 11 843

DR. KOEHLER, Strzelno
zarządca masy upadłościowej f-my „Rolnik”.

Dla

siostry mej z gotowaniem do wszystkiego, ostatnie miejsce 3 lata przy kucharzu, szukam pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 438

Panienska

inteligentna muzykalna, szuka posady do dzieci, wyreczytelki pani, lektorki. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 46 872

Inteligentna

gospodyni kucharka wykwiłntem gotowaniem przyjmie posadę w majątku lub w dużym domu, mieście. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 802

Panienska

do pracowni lub do pomocy szycia poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 629

Niania

dobremi świadectwami, szcieniem poszukuje posady, miejscowości obojętnej. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 46 527

Bufetowa

sumienna, uczciwa szuka posady. Zgłoszenia agentura Kurjera Poznańskiego, Leszno. ng 15 293

Dziewczyna

uczciwa do wszystkiego z gotowaniem, zaprawami, zna robotki ręczne, szuka posady w lepszym domu od pażliźnika. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 855



Zadać w aptekach i drogeriach Fabryka UNIVERSUM, Poznań. ng 14 874 n 13 288

TEATRY

Poznań, sobota, 21. 9.

TEATR POLSKI = Dziś „Intryga i miłość”, gościnny występ Ludwika Solńskiego.

Niedziela, 22. 9. o godz. 3: „Judasza z Kariothu”, występ Ludwika Solńskiego.

Niedziela, 22. 9. o godz. 8: „Intryga i miłość”, występ Ludwika Solńskiego.

TEATR NOWY = Dziś „Szamie, otwórz się!”

KINA

Poznań, sobota, 21. 9.

APOLLO: „Mężowie do wyboru”.

CORSO: „Miasto pod Terorem”.

GONG: „Carioca”.

GWIAZDA: „Eskimo”.

METROPOLIS: „Audjencja w Ischlu”.

OŚWIATOWE T. C. L.: — „Tajemnica białego piekła” i „Przygoda na Lido”.

RENAISSANCE: „Śmierć na urlopie” oraz „Bez honoru”.

SŁONCE: „Sequoia”.

SFINKS: „To lubią mężczyźni”.

SWIT: „Wszystko dla zwycięzcy”.

TECZA-Lazarz: „Wyspa Skarbów”.

TECZA-Wilda: „Wonder Bar”.

WILSONA: „Czar wiedźnia”.

Inteligentna
skromna panna do dzieci (1 i 2/3 r.) oraz lekkich prac domowych potrzebna od 1. wtek 20—27. Wynagrodzenie: mieszkanie, utrzymanie, 20 zł. Oferty z fotografią i świadectwami (za zwrotem) Kurjer Poznański zdg 46 203

Magistry

farmacji 1 października poszukuje. Zgłoszenia warunkami, referencjami Kurjer Poznański zdg 46 233

Przedstawiciele

dobrych handlowców z gotówką poszukuje poważna firma rybna, celem oddania przedstawicielstwa na ryby wędzone, marynaty, sędzie, w wszystkich miastach Wielkopolski. Zgłoszenia Gdynia, Skrzynka pocztowa 118. ng 15 241

Czeladnik rzeźnicki

lub majster z dłuższą praktyką poszukuje poważna firma rybna, celem oddania przedstawicielstwa na ryby wędzone, marynaty, sędzie, w wszystkich miastach Wielkopolski. Zgłoszenia Gdynia, Skrzynka pocztowa 118. ng 15 241

Początkująca

do roboty sztydelkowej potrzebna Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 46 190

Uczennicy

absolwentki Miejskiej Szkoły Handlowej poszukuje. M. Malinowski, Fabryka konfekcji damskiej, Poznań, Stary Rynek 57. zdg 45 796

Poszukuje
sie praktykanta z ukończoną Szkołą Kucharską i odbyta służby wojskowej. Oferty kierować do majetności Zrenica, pow. Środa. ng 15 260

Ucznia

Nowoczesne Laboratorium Radiotechniczne. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 481

Kupujemy

polskie znaczki masowe, myte w każdej ilości. Płacimy za tysiąc od 50 groszy wzywy. Dom Filatelistyczny. Aleje Marcinkowskiego 7. dg 4 149

Uczeń

do drogerii i towarów kolonialnych potrzebny zaraz. Chłopcy inteligentni z znajomością niemieckiego, lepszych rodziców, sumienni, nadeślą zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 46 839

Osoba

inteligentna zaufana do lat 30 potrzebna na wieś kawalerskiego domu jako kasjerka, ksiązkowa, zajęcie gospodarstwem, podwórzem i domem. Oferty z życiorysem, opisami świadectw, warunkami, fotografią uprasza Kurjer Poznański dg 4161

Stolarz

zaraz potrzebny. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 733

WIELKI WYBÓR
PIĘKNE WZORY
SOLIDNE WYKONANIE
NAJNIŻSZE CENY
MEBLI
W. NOWAKOWSKI i SYNOWIE
WYSTAWA: Kantaka 1 FABRYKA: G. Wilda 134
UWAGA:
NA OBECNY SEZON WYKAŃCZAMY DALSZE NOWE MODELE I ZAPRASZAMY DO OBEJRZENIA WYSTAWY PRZY UL. KANTAKA 1 BOGATO ZAOPATRZONYCH MAGAZYNÓW FABRYCZNYCH.

Służąca

przychodnia cały dzień. Grodziska 17b. m. 4. zdg 46 019

Książkowy(a)

bilansista, rutynowany poszukiwany na majątek z folwarkami. Znajomość spraw sołeckich i ustaw społecznych potrzebna. — Oferty Kurjer Poznański zdg 46 026

Kuśnierka

do zmiany futra. Zgłoszenia Wyspiańskiego 10. m. 4. zdg 46 027

Uczeń

syn uczciwych rodziców może się zgłosić. Zgłoszenia z opisami świadectw Kurjer Poznański nr 15 247

Kucharka

młoda, wykwiłntem gotowaniem i do wszystkiego, dobrze polecona, pierwszego października potrzebna. Zgłoszenia 2—4 willa, Ostroroga 15. zdg 46 456

Kwiaciarka

potrzebna. Św. Marcin 1. zdg 46 473

Pomocnik

tokarsko-slusarski jako samodzielny potrzebny zaraz. Tadeusz Zygulski, warsztat slusarsko-mechaniczny, Damaśławek pow. Wągrowiec. ng 15 236

Chłopak

do posyłek z rowerem potrzebny. „Słońce”, Dolna Wilda 53. zdg 45 971

Dziewczyna
młodsza z prowincji, uczciwa — czysta, z gotowaniem — poszukuje posady 2—4 osób od 1. 10. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 46 849

Inteligentna
panienka poszukuje posady do dzieci dobrymi świadectwami. — Oferty Kurjer Poznański zdg 46 846

27. WOJNE MIEJSCA

Posadę dostaniesz
posiadając praktyczną znajomość języków. Metoda „Argus” nauczysz się angielskiego, francuskiego, niemieckiego, włoskiego bez pomocy nauczyciela, w ciągu kilku miesięcy. Prospekt wysłała księgarnia Stanisława Goldmana, Kraków, Szewska 17. Pg 5578-70.105

Wytwórnia artykułów biurowych poszukuje **przedstawiciela** Oferty Kurjer Pozn zgd 45 865

Dziewczyna
chętna, uczciwa i pracowita, umiejająca po niemiecku do wszystkiego do dwóch osób w małym miescie. Zgłoszenia w poniedziałek od 10—11. Skarbowa 3. m. 7. zdg 46 085

Ekspedjentka
z branży towarów krótkich. Zgłoszenia od 8—9 przed południem. Masztalarska 8. m. 7. zdg 45 882

Ekspedjentki
z branży konfekcji damskiej poszukuje. M. Malinowski, Fabryka konfekcji damskiej, Poznań, Stary Rynek 57. zdg 45 795

Dziewczyna
dobrem gotowaniem, do wszystkiego. Zgłaszac do 25 września. Matejski 1. mieszkanie 4. zdg 46 275

Panienska
do posyłek, ponad 18 lat, poszukuje. M. Malinowski, Fabryka konfekcji damskiej, Poznań, Stary Rynek 57. zdg 45 797

Młody
pomocnik piekarski potrzebny. — M. Gawronowa, Środa, Wrzesińska 12. ng 15 232

Czeladnik
krawiecki potrzebny zaraz. Zgł. Kaślikowski, Damaśławek, pow. Wągrowiec. ng 15 235

Apteka
w Poznaniu poszukuje magistra na zastępstwo lub stałe od 1. 10. rb. Oferty Kurjer Pozn zdg 45 713

Złotnik
młodszy na Śląsk potrzebny. Oferty Kurjer Pozn. zdg 45 154

Pisarz
do majątku potrzebny. Oferty odpis świadectw Kurjer Poznański zdg 44 219

Wychowawczyni
nauczycielka, wykształcenie seminaryjne, konwersacja francuska lub niemiecka do dwojga dzieci potrzebna. Początki nauczania. Wynagrodzenie 30 zł. Adres maj. Nosalewo, p. Nojewo, pow. Szamotuły. R. Wiszniewska. zdg 45 442

Służąca
z gotowaniem do wszystkiego na wyjazd. Wały Jagiełły 3, Śniadowa. zdg 46 084

Służąca
uczciwa do wszystkiego potrzebna zaraz. Focha 148. zdg 46 238

Polacy używają tylko polskiego wyrobu!
GAJA przyprawę do zup w efektywnych butelkach.
GAJA ekstrakt buljonowy w szkl. słoikach i kostkach.
Do nabycia w sklepach spożywczych.
Mgr. R. GAJ i S-ka, Poznań
St. Rynek 91 Telefon 11-78

Posługaczka
młoda do wszystkiego z gotowaniem. Szczanieckiej 5, mieszkanie 6. zdg 46 093

Przychodnia
cały dzień, Górna Wilda 42 m. 11 zdg 46 104

Apteka
małomiejaska szuka zaraz asystenta (tki) młodego magistra (try). Referencje z podaniem warunków przy wolnem utrzymaniu Kurjer Poznański dg 4143

Poszukiwani
nauczyciel technologii drzewny, pobory wg. kwalifikacji, udokumentowane podanie. Instruktor warsztatu mechanicznego dla drzewa, specjalista szkutniki oraz działu sportowego, dokumenty nadsyłać. Dyrekcja Szkoły Rzemieślniczej, Kazimierz Dolny. dg 4156

Współpracownika
do cukierni i śniadalni, centrum Poznania z gotówką 3 tysiące złotych poszukuje. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 46 401.

Starsza
dziewczyna z dobrem gotowaniem, własna pościela potrzebna. Plac Sapiieżyński 5, restauracja zdg 46 617

Przyjmę
do współpracy posiadającego 1200 złotych, pewny dochód. Adres Kurjer Poznański zdg 46 762

Biuralistka
początkująca z maszyną do pisanja potrzebna. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 46 533

Poszukuje
posady książkowej sekretarki ewent. kasjerki. Oferty Kurjer Poznański, Gniezno 150. ng 15 267

Uczeń
może się zgłosić. Januszkiewicz, mistrz slusarski, Dąbrowskiego nr. 87. zdg 46 650

Jedna
z najważniejszych fabryk chemicznych (wyroby szkolne i biurowe) w kraju, poszukuje przedstawiciela na zasadach prowizji na Poznańskie i Pomorze ze stałą siedzibą w Poznaniu. Požadany jest branzysta. Konieczne jest zabezpieczenie i pierwszorzędne referencje. Zgłoszenia kierować do „Par”, Aleje Marcinkowskiego 11 dla „Kresy”. Pg 5 694-38.50

Abisyńskie
samoloty nowosie, ulicznicy sprzedawcy. Kanakowa 17 — 25. zdg 46 874

Ekspedjentka
branży obywatelkiej kancja. Miel żyńskiego 25 Monkwiewicz. zdg 46 619

Kuśnierka
samodzielna potrzebna od 1. 10. — Oferty świadectwa z pod. pensji do Kurjera Pozn. zdg 46 907

Wspólnika
z kapitałem 2—5 000 do poważnego przedsiębiorstwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 393

800 zł
kaucej złoży pomocnik kupiecki za posadę inkasenta, magazyniera lub kierownika. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 640

Pracznka
potrzebna. Adres Kurjer Poznański zdg 46 622

Samodzielna gospodyni
z gotowaniem, młodsza, najchętniej z prowincji potrzebna. Zgłoszenia z życiorysem, opisami świadectw do Kurjera Pozn. zdg 46 130

Erbedont
ELIKSIR · PROSZEK i PASTA DO ZEBÓW
ng 14 656/7

Uczennica
do kapeluszy potrzebna. Górna Wilda 26. m. 3. zdg 46 442

Gospodyni kuchmistrzynie
potrzebna od 1. 10. Zadane pierwszorzędna kuchnia. Majetność Michałowo, poczta Pieranie. ng 15 273/4

Rządca
600 mórg roli, skromny, 50 miesiecznie, kawaler. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 46 252

Podróżujący
do zabrania bardzo pokupnych kosmetyków na prowizję od zaraz Zgłoz. Kurjer Pozn. zdg 46 500

20 zł dziennie
zarabiają zastępcy i zastępczynie przy sprzedaży bardzo popularnego artykułu na raty. Zgłoszenia o sobisie w niedziele 22 i w poniedziałek 23 września w Poznaniu. „Hotel Monopol”, u p. H. Ziennera w godz. 9—1 i 3—6. ng 15 278

Dziewczyna
z gotowaniem potrzebna. Dąbrowskiego 15. m. 7. godz. 6—8. zdg 46 605

Przychodnia
uczciwa poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 702

Dziewcznę
do posługi zaraz. Marsz. Focha 50. Łączkowski. zdg 46 708

Młodsza
ekspedjentka potrzebna. „Alfa”, Szkolna 10. zdg 46 414

Panienska
od dzieci najchętniej seminarzystkę potrzebna na popołudnie. Kreta 22. m. 6. od 2—4. zdg 46 704

Do biura
dziewczynkę młodszą w parkyke przyjmie zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 46 688

Drykier
na mosiadz zaraz potrzebny ewentualnie na godziny popołudniowe. Zgłoszenia piśmienne do Kurjer Poznańskiego zdg 46 688

Inteligentna
znająca szycie, robotki potrzebna do dzieci 1. 10. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 46 301

Uczennica
krawiecka potrzebna. Dąbrowskiego 59. m. 3. zdg 46 144

Kino
„Tecza”, Wilda. „Wonder Bar”, zdg 46 819

W RADJO
nie oszukuj siebie, nie kupuj na raty — przepłacisz znaczną kwotę. Kup u „Zarówka” niewiele gotówki, bo tylko 165 zł, a zasięg będziesz miał ten sam. Wszystko najtaniej w f-mie: „Zarówka”, Poznań, A. Marcinkowskiego 16, tuż przy kościele. dg 4160

Kursy stenografji
pisanja na maszynach rozpoczynam z dn. 3 października
zr 11 842
UL. KANTAKA 1. II p.

BLUSKA (Palowery) KAMIZELKI wełniane
najkorzystniej z firmy „PANI”
Aleje Marcinkowskiego nr. 13 dg 3 719

Humor zagraniczny
= Bądź ostrożny, Jasiu, cofnij się o parę kroków. (Domenica — Medjolan). S. F.

Co futro — do **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter** Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata na miesiąc październik 1935 r. sa oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 80 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr., przed wiadomościami potoczными 200 gr. Wyżki. Ogłoszenia do wydania porannego skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% naddo godz. 22 na stroża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 11.00, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia najwyższej 100 słów w tem 5 nagłówki; słowo nagłówek. (tuste) 25 gr., każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryce, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedziele, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr. 200 149